

**РУКОПИСЬ
ЖОЛКЪВСКАГО.**

**RĘKOPIS
HETMANA ŻOŁKIEWSKIEGO.**

R E K O P I S M

HETMANA ŻOŁKIEWSKIEGO,

[Początek i progres wojny Moskiewskiej za panowania K. I. M. Zygmunta III^a, za Regimentu I. M. P. Stanisława Żółkiewskiego, Woiewody Kijowskiego, Hetmana Polnego Koronnego].

wydany

Przez Pawła Muchanowa,

Rzeczywistego członka Imperatorskich Towarzystw: M. Badaczów Przyrodzenia, M. Więyskiego Gospodarstwa, St.-Petersburskiego Wolnego Ekonomicznego i Towarzystwa Historii i Starożytności Rosyjskich.

MOSKWA.

1855.

0,

Zr.
[un-]

ГЛАВЪ КРИСТИ КИЗЪ МИ



ХАНЪ ВАСИЛЪВИЧЪ

СИОНИНЪ



РУКОПИСЬ

ЖОЛКѢВСКАГО,

[НАЧАЛО И УСПѢХЪ МОСКОВСКОЙ ВОЙНЫ ВЪ ЦАРСТВОВАНИЕ Е. В. КОРОЛЯ СЕН-ГЕНРИКА III ГО, ПОДЪ НАЧАЛЬСТВОМЪ ЕГО МИЛОСТИ, ПАПА СТАНИСЛАВА ЖОЛКѢВСКАГО, ВОЕВОДЫ КИЕВСКАГО, НАПОЛНАГО КОРОННАГО ГЕТМАНА.]

ИЗДАНІЯ

Павломъ Муланосымъ

ДѢЙСТВИТЕЛЬНЫМЪ ЧЛѢНОМЪ ИМПЕРАТОРСКИХЪ ОБЩЕСТВЪ:
М. ИСЦѢЛЪТЕЛЕЙ ПРИРОДЫ, М. СЕЛСКАГО ХОЗЯЙСТВА, СТ.-ПЕТЕР-
БУРГСКАГО БОЛЬШАГО ЭКОНОМИЧЕСКАГО И ОБЩЕСТВА ИСТОРИИ
И ДРЕВНОСТЕЙ РОССИЙСКИХЪ.

МОСКВА.

1855.

Slav 5502.4.10



ПЕЧАТАТЬ ПОЗВОЛЯЕТСЯ

съ шѣмъ, чтобы по оппечашави предшавлены были въ Цен-
сурный Комитетъ три экземпляра. Москва, Мая 14го
дня 1835 го года.

Ценсоръ М. Каменоскій.



Въ Университетской Типографіи.

ПРЕДИСЛОВІЕ.

Издаваемыя записки напечатаны по двумъ спискамъ: одинъ изъ нихъ некогда принадлежалъ знаменитой библиотекѣ Залускихъ*, и теперь находится въ ИМПЕРАТОРСКОЙ Сп.-Петербургской публичной Библиотекѣ, другой описканъ мною въ Царствѣ Польскомъ.

* Переводимъ здѣсь слова Нарушевича: „Сей драгоценный манускриптъ находится въ Библиотекѣ Залускихъ No 601 подъ слѣдующимъ заглавіемъ: „Объ успѣхѣ и продолженіи Московской войны и проч. писанъ самимъ Его Милостию Паномъ Гетманомъ Жолкѣвскимъ и съ собственнѣйшей его руки переписанъ.“ *Historya Jana Karola Chodkiewicza* T. I. стр. 427.

PRZEMOWA.

Dwie kopije były przy drukowaniu wydającego się teraz pamiętnika: z których jedna była własnością sławnej niegdyś biblioteki Żaluskich* — dziś znajduje się w IMPERATORSKIEY St.-Petersburskiej publicznej bibliotece — drogą zaś znalazłem w Królestwie Polskiem.

* Cytujemy tu wyrazy Narusze-wicza: „Szacowny ten manuskrypt znajdujesię w bibliotece Żaluskich No 601 pod tytułem: Początek i progres wojny Moskiewskiej etc. Pisany od samego J. Mośé Pana Hetmana Żółkiewskiego i z własnej jego ręki tu przepisany.“ *Historya Jana Karola Chodkiewicza* T. I. str. 427.

И

По сличеніи сихъ двухъ списковъ оказываеся, что послѣдній списанъ съ перваго, побольшой части слово въ слово, — лишь въ нѣкоторыхъ мѣстахъ встрѣчаются измѣненія и прибавленія, указанныя въ примѣчаніяхъ.

Хотя ни на одной рукописи не высказано года, но изъ содержанія очевидно, что записки сии написаны въ 1611 году, нѣсколько времени спустя по выѣздѣ Гетмана изъ Россіи*, и что вторая копія сдѣлана вскорѣ послѣ первой.

Сп.-Петербургскій список** оканчивается взятіемъ Смоленска, отъѣздомъ Короля на Виллен-

* См. въ приложеніяхъ стр. 342.

** Полученной мною отъ Н. А. Полеваго.

Porównane między sobą te kopije świadczą, że ostatnia przepisana jest z pierwszej, większą częścią co do słowa, — i w niektórych tylko miejscach znajdujemy odmiany i dodatki, które wymienione są w notach.

Chociaż nie położono roku w żadnym rękopismie, lecz z treści onych widać, że pamiętnik ten pisany w roku 1611 w niektórym czasie po wyjeździe Hetmana z Rosyi*, i że druga kopija uczynioną była w krótcie po pierwszej.

Kopija St.-Petersburska** kończy się wzięciem Smoleńska, odjazdem Króla na Sejm do

* Patr. w dodatkach str. 342.

** Udzielona mi p. P. M. Polewego.

скій Сеймъ, отправленіемъ Хошквичича къ Москвѣ.

Въ Варшавскомъ спискѣ доведено повѣспивованіе до опгъзда Гешмана изъ Москвы.

Варшавскій списокъ написанъ въ лиспѣ, спаривнымъ, но довольно чепкимъ почеркомъ*, на сѣровопапой бумагѣ, опшъ времени пожелтѣвшей и весьма вѣлпхой; (эпа рукопись вѣролпно лежала долго въ сыромъ мѣспѣ, и сохранена очень дурно).

Переводъ сдѣланъ подѣ моимъ руководспвомъ спуденлами ИМПЕРАТОРСКАГО Московскаго Университета Г. Бѣлецкимъ и Шпакомъ; коррек-

* Снимокъ съ начальныхъ строкъ перваго лиспа здѣсь прилагается.

Wilna; wyprawą Chodkiewicza do Moskwy.

W kopii Warszawskiej opowiadanie doprowadzone do wyjazdu Hetmana z Moskwy.

Kopija Warszawska napisana infolio, starożytnym ale dość wyraźnym charakterem*, na szarowatym papierze, pożółkłym od czasu i bardzo starym; (rękopism ten pewno leżał długo w miejscu wilgotnym, i nadto był źle chowanym).

Przełożonym jest za przewodnictwem mojem przez studentów CESARSKIEGO Moskiewskiego Uniwersytetu Pp. Bieleckiego i

* Fac-simile z początkowych wierszów pierwszego arkusza tu przytaczamy.

пуру Польскаго текста держалъ Г-нъ Савиничъ*.

Теперь мы скажемъ нѣсколько словъ о переводѣ: слѣдующія слова Jego Mość, Hospodar, Hospodarstwo, Его Милость, Господарь, Господарство, вышедшія совершенно изъ употребленія, мы рѣшились замѣнить слѣдующими: Его Величество, Государь, Государство.

Всѣ примѣчанія какъ въ концѣ книги помѣщенныя, такъ и въ самомъ текстѣ, сдѣланы мною, а въ подлинныхъ же рукописяхъ никакихъ примѣчаній не находилса.

Слова какъ въ Польскомъ текстѣ, такъ и въ Русскомъ переводѣ, наце-

* Сочинитель Польской Грамматки, изданной въ С. п. б. въ 1834 году.

Szpacka; korektórę Polskiego tekstu wypra-
wiał P. Sawinicz*.

Teraz krótko o tłumaczeniu: następnie wyrazy Jego Mość, Hospodar, Hospodarstwo — Его Милость, Господарь, Господарство, które już wyszły z użycia zupełnie, pozwoliliśmy sobie zamienić następującymi: Его Величество, Государь, Государство.

Wszystkie noty, pomieszczone jak na końcu dzieła, tak również i w samym tekście, uczynione są przezemnie; a w autentycznych zaś rękopismach żadnych not niema.

Wyrazy, jak w Polskim tekście, tak i w przekładzie Ruskim wydrukowane małym

* Autor Grammatyki Polskiej, wydanej w S. P. b. w roku 1834.

чапаннѣя мѣлкимъ прифшомъ и находящѣся въ скобкахъ, въ подлинныхъ рукописяхъ не находящѣся, а вспавлены мною для объясненія смысла. —

Я прилагалъ стараніе, чшобы подлинникъ былъ переданъ со всевозможною почностію, безъ малѣйшаго пропуска, и предпо- чиналъ вѣрностъ и почностъ — гладкости слога.

Извѣстны трудности воспрѣчаемыя въ старинныхъ Польскихъ рукописяхъ; издаваемыя книга имѣеть впрочемъ по преимуществу, чшо къ Русскому переводу для большей убѣдительности приложенъи Польскій текстъ.

При помѣщеніи сего послѣдняго я надѣялся уго-

szryftem i położone w w nawiasach, w oryginalnych rękopismach nieznanądują się, a wstawione są przezemnie, aby objaśnić sens rzeczy.

Przy tłumaczeniu starałem się żeby autentyk oddanym był ze wszelką dokładnością, i żeby nie było nic opuszczoném; pewność i dokładność przekładałem nad gładkość stylu.

Trudności, zdarzające się w starożytnych rękopismach Polskich są wiadome; wydające się teraz dzieło ma zresztą ten zaszczyt, że dla większego przekonania przy tłumaczeniu Ruskim położonym jest tekst Polski.

Pomieszczając ten ostatni spodziewa-

дипль Польскимъ чинаше-
лемъ, пѣмъ болѣе, что,
сколькo мнѣ извѣстно,
врядъ ли находишся въ
Царствѣ Польскомъ пол-
ная копія записокъ Жол-
кѣвскаго, подобная той,
копюрая хранишся въ
С.п.б. ИМПЕРАТОРСКОЙ
Библиотекѣ. Я несомнѣ-
ваюсь, что Польская ли-
шпература болѣе бы вы-
играла, если бы сіе изда-
ніе было предпринято
большимъ нежели я зна-
покомъ въ древней Польш-
ской лишпературѣ, ка-
ковы напримъ: Г. Линде,
Графъ Эдвардъ Рачинскій,
Графъ Дзалинскій, Г. Квяш-
ковскій, Профессоръ Бан-
шке и другіе.

Въ концѣ книги помѣ-
шилъ я нѣсколькo любо-
пытныхъ докуменшовъ,

ѣмъ сіе учыніе за-
доść czytelnikom Pol-
skim тѣмъ więцѣу, że jak
mi wiadomo, wątpię
aby w Królestwie Pol-
skiem znajdowała się
pełna kopija pamięt-
nika Żółkiewskiego,
podobna tey, która jest
w bibliotece IMPERA-
TORSKIEY St. Peters-
burskiej. Nie przeczę,
że litteratura Polska
mogła by skorzystać
więцѣу, gdyby wyda-
nie te przedsięwziętem
było przez kogo wpraw-
nieyszego, niżli jestem,
w starożytniey littera-
turze Polskiej, jakowi
naprz: P. Linde, Hra-
bia Edward Raczyński,
Hrabia Działyński, P.
Kwiatkowski, Proffes-
sor Bandkié i inni.

Na końcu dzieła te-
go pomieszczone są
niektóre ciekawe do-

служащихъ къ поясненію издаваемыхъ записокъ.

Приложенный поршрешъ Князя Михаила Васильвича Скопина - Шуйскаго списанъ со всевозможною почностію съ оригинальнаго поршреша сего Русскаго Героя, находящагося въ здѣищемъ Архангельскомъ соборѣ*.

Записки Жолкъвскаго весьма важны въ историческомъ опношеніи, и безъ сомнѣнія обращаютъ на себя вниманіе любителей опечесивенной исторіи, птѣмъ болѣе, что въ нихъ описываются не одни военныя дѣйствія, но излагаются и объясняются пружины политическихъ дѣйствій въ смутное время Россіи.

* См. прилвч. 16. стр. 231.

kumenty, służące do objaśnienia wydającego się pamiętnika.

Przyłożony tu portret Knięcia Michała Wasilowicza Skopina-Szuyskiego zdjęty z naywiększą dokładnością z portretu oryginalnego tego Bohatera Ruskiego, znajdującego się w tuteyszym soborze Archangielskim*.

Pamiętnik Żółkiewskiego bardzo ważnym jest we względzie historycznym i bez wątpienia zwróci na siebie uwagę miłośników Historyi oyczystey tém bardziey, że w nim opisują się nie jedne czyny wojenne, lecz wyłuszczone i objaśnione są sprężyny działań politycznych w opłakanych czasach Rossyi.

* Patr. not. 16. str. 231.

Онъ особенно замѣчательны по своему *безпристрастію* съ копорьмъ написаны: *Димитрій* выпавленъ самозванцемъ, какимъ онъ двѣспвишпелно былъ*; здѣсь описаны подробно главныя двѣспвующія лица, низвергншія Шуйскаго, и ихъ орудія; сообщено много подробностей о Князѣ Мспиславскомъ, о Князѣ Михайлѣ Васильевичѣ Скопинѣ-Шуйскомъ, о Филаретѣ Никитичѣ; общояпелно описана осада Смоленска, и оцдана полная справедливостъ доблести Шеина; наконецъ въ рукописи Жолкѣвскаго заключается много подробностей именно о помѣ времени, копораго недоспаептъ у Паерле, Мар-

* Смощр. приложение стр. 336.

Naybardziéy odznacząc się tą bezstronnością z którą jest napisanym: Dymitr wystawiony Samozwańcem, jakim był rzeczywście*; tu opisane są szczegółowo główne działające osoby, które zrzócili s tronu Szuyskiego, równie ich narzędzia; skomunikowano wiele szczegółów o Kniaziu Mścislawskim, o Kniaziu Skopinie Szuyskim, o Filarecie Nikiticzu; dokładnie opisane oblężenie Smoleńska i oddana zupełna słusność waleczności Szeina; naostatek w rękopismie Żółkiewskiego zawiera się wiele szczegółów miano-

* Patr. dodatek str. 336.

жереша, и въ пакъ называемомъ дневникъ Марини, и которое мы знаемъ только по Масквичу и весьма мало по Бору.

Жолкъвскій являюща въ нихъ понкимъ и прозорливымъ полипикомъ и припомъ чловкомъ умреннымъ, спремающимъ къ обоюдной пользѣ двухъ Государствъ, и умввшимъ цѣннпш Русскихъ лучше чѣмъ Сигизмундъ III.

Мысль о соединеніи Польши съ Россією и выгоды сего соединенія для обохъ Государствъ были пому слишкомъ двѣспилтъ имъ поспигнушы (смолр. стр. 183). Провидѣнію угодно было, что бы это соединеніе было

wicie o tym czasie, którego niedostaje a Paerle, Marżereta, i w tak nazwanym dzienniku Maryny, — który wiadomy nam tylko z Maszkiewicza i bardzo mało z Bera.

Żółkiewski okazuje się w nim biegłym i przezornym politykiem i przytém człowiekiem umiarkowanym, dożącym ku wzajemnemu pożytkowi obydwóch Państw i który umiał cenić Ruskich lepiej od Zygmunta III.

Myśl o złączeniu Polski z Rosyją i korzyści złączenia tego dla obu Państw były wyrozumiane przez niego więcej jak za dwieście lat (patr. str. 183). Wola Opatrzności było, żeby złączenie to uczy-

X

совершенно не Шведскимъ
домомъ Вазы, но подъ
влияніемъ благословеннаго
Дома Романовыхъ.

Москва, 29 Апрѣля, 1835.

nioném było nie przez
Szwedzki dom Wazy,
lecz pod potęgą błogos-
ławionego Domu Ro-
manowych.

Moskwa, 29 Kwietnia, 1835.

ОГЛАВЛЕНИЕ.

	<i>Стр.</i>
Рукопись Жолкъвскаго	1
Примѣчанія	221
Приложенія:	
Крaшкое биографическое извѣстiе о Спаниславѣ Жолкъвскомъ	289
Письмо Жолкъвскаго о Московскомъ походѣ	294
Различныя показанія испориковъ о смерти Князя Михаила Васильевича Шуйскаго-Скопина	304
Письмо писанное къ Яну Пепру Сапегѣ, въ коемъ Самозванецъ за учиненную для него помощь дѣлаетъ великіе обѣщанія для Польши	311
Донесеніе Гетмана о Клушинской битвѣ Его Величеству Королю	316

SPIS RZECZY.

	<i>Stron.</i>
Rękopism Hetmana Żółkiewskiego	1
Noty	221
Dodatki:	
Krótka biograficzna wiadomość o Hetmanie Stanisławie Żółkiewskim	289
List Żółkiewskiego o wyprawie na Moskwę	294
Różne świadectwa Historyków o śmierci Kniazia Michała Wasylowicza Skopina-Szuyskiego	304
List do Jna Piotra Sapiehy, w którym Samozwaniec za pomoc sobie czynioną wielkie ofiary czyni dla Polski	311
Od Jego Mości Pana Hetmana po Kłuszyńskię potrzebie do Króla Jego Mości	316

О видѣ и планѣ Смо-
ленска 332
О подлинности запи-
сокъ Жолкъвскаго и
о времени ихъ сочи-
ненія 335

О widoku i planie Smo-
leńska 332
O autentyczności pamięt-
nika Żółkiewskiego i o
czasie jego pisania. 335

Pocz

u

P
Louaz ni
cuskim
gdz ten
wyskuzi
strazym
stokroc
na powi
catami
rum st



POCZĄTEK I PROGRES WOY-
NY MOSKIEWSKIEY ZA PA-
NOWANIA K. I. M. ZYG-
MUNTA III² ZA REGIMEN-
TU I. M. P. STANISŁAWA
ŻOŁKIEWSKIEGO, WOIE-
WODY KIJOWSKIEGO,
HETMANA POLNEGO KO-
RONNEGO.

Poważny między history-
kami scriptor Philippus Co-
mineus, opisując językiem
francuskim, Ludwika iedy-
nastego Króla francuskiego,
i syna jego Karolusa osmego
sprawy, gdy ten to Karolus
osmy, zawodził się na woynę
do Królestwa Neapolitańskiego,
utyskuie na niecia-
kiego Bryssoneta, podłego i
lekkiego człowieka, który
do tej woyny persuaziami

* T. e. Jego Wielicestwa Korola.

** T. e. jego miłosni Pana.

НАЧАЛО И УСПЕХЪ МО-
СКОВСКОЙ ВОЙНЫ ВЪ
ЦАРСТВОВАНИЕ Е. В. К.*
СИГИЗМУНДА III^{го} И ВО
ВРЕМЯ НАЧАЛЬСТВА НАДЪ
ВОЙСКОМЪ Е. М. П.**
СТАНИСЛАВА ЖОЛКЪВ-
СКАГО ВОЕВОДЫ КИЕВ-
СКАГО ПОЛЕВАГО КО-
РОННАГО ГЕТМАНА.

Филиппъ Коминъ, писатель
доспойный уваженія между
Испориками, описавшій на
Французскомъ языкѣ дѣянія
Людвика одиннадцатаго, Ко-
роля Французскаго, и сына
его Карла осьмага, жалуеш-
ся на какого-то Бриссонета,
человѣка низкаго и легкомы-
сленнаго, который своими
убѣжденіями побудилъ Кар-
ла къ войнѣ съ Неаполитан-
скимъ Королевствомъ, и эшо-

swemi Króla przywiódł; i okazuje przykład na tym Bryssonecie, iako częstokroć mali, podli, i nikczemni ludzie, mogą siła złego narobić. Wo i ta woyna powiodła się była zrazu Królowi francuskiemu; ale exitus iey był tristis, calamitosus, wielem krwie rozlania, excidiis urbium, vastitate provinciarum stanęła.

Tymże sposobem, i ten woyny Moskiewskiey zaciąg, tak obfite krwie rozlanie, i tak wiele złych rzeczy, które się stały, i ieszcze im nie koniec, z podobnego Bryssonetowi człowieka, Pana Jerzego Mniszka, Woiewody Sandomirskiego poszedł; który dla ambicji i chciwości swoiey, Moskwičina Hryczka, syna Ostropieiewego, który per imposturam zwał się Carewiczem Moskiewskim Dymitrem Iwanowiczem, podjął się go foretować, prowadzić na Państwo Moskiewskie. Przez pochlebstwa i oblesności któremi samemi vi-

го Бриссонета спавить при-мѣромъ, какъ часпо люди маловажные и ничтожные дѣлающъ много зла. Ибо эта война, сначала веденная успѣшно Королемъ Французскимъ, окончена была несчастно; она произвела ужасное кровопролитие, разрушеніе городовъ и опустошеніе областей.

Такимъ же образомъ Московская война, ужасное кровопролитие и множество бѣдспвій, копорыя еще не кончились, произошли опть чловѣка, подобнаго Бриссонету, Пана Юрія Мнишка, Воеводы Сендомирскаго, вознамѣрившагося изъ честолюбія и корыспи поддержать и возвести на Московскій Пресполь Москвишянина, Гришку, сына Опретьева, копорый обманомъ назвался Царевичемъ Московскимъ Димиприемъ Иоанновичемъ. Съ помощію леспии и коварства, копорыя были орудіями его дѣйспвій, и Ксандза Бернаша Мацѣв-

vebat, za pomocą powińskiego swego Xiędza Bernata Maciejowskiego, Biskupa Krakowskiego i Kardynała, który na ten czas miał wielką powagę u Króla Iegomości, do tego rzeczy przywiódł, że non obscure téy sprawie Król Jemu faworisował, i akby przez szpary na to patrząc, przeciwko zdaniu wielu przednich Senatorów, którym się to bardzo nie podobało. Doszło się tego dowodnie, wiedział i sam Pan Woiewoda Sandomirski, że ten szalbierz nie iest Dymitr; przecie jednak zaślepiony chciwością i pychą, upornie popierał tego przedsięwzięcia (działo się to roku 1604. sub exitu autumni). Zaciągnął nie mały orszak ludzi, część datkiem a nauwięcey obietnicami, nadziejami. Wawiąc ich czas nie mały koło Lwowa, z wielkim skwierkiem i uciskiem ludzi ubogich, zeszedł potem na Kijow do Siewierskiéy Ziemie.

скаго, Епископа Краковскаго и Кардинала, имѣвшаго въ то время большой вѣсъ при дворѣ Короля, онъ достигъ до того, что Король явно спалъ благопріятствовавъ этому дѣлу, и смолръялъ на оное сквозь пальцы, пропивъ согласія знапнѣйшихъ Сенаторовъ, не одобрявшихъ онаго. Дѣло было доказано, и самъ Панъ Воєвода Сендомирскій зналъ, что сей обманщикъ не былъ Димитрій; но ослѣпленный корыстолобіемъ и гордостью, упорно поддерживалъ это предпріятіе. (Эпо происходило въ 1604 году въ концѣ осени). Онъ привлекъ на свою спорону большое число людей, часпію деньгами, а болѣе обѣщаніями и надеждами. Пробывъ долгое время въ окрестностяхъ Львова, и возбудивши жестокоспіями своими ропотъ бѣдныхъ жишелей, опсправился черезъ Кіевъ въ землю Сѣверскую.

Moskiewskiej Ziemi taki na ten czas był status. Borys Fedorowicz Hodunów rebus potiebatur. Człowiek ten nie z Carskiego plemienia i nie z przedniej rodziny, która mała w Państwie tém precederentia swe, i pilno ich przestrzegając, iednakże nie podło się był urodził, bo i siostrę jego rodzoną, z osobliwości też iey wielkiej, za żonę wziął był Fedor syn Cara Iwana, co Borysowi niemały przystęp uczyniło do Państwa; ale nadewszystko dowcip jego, który był in omni actione humanarum rerum wielki, przedziwny. Ten i Cara Iwana z świata zgładził, przenaiawszy Doktora jego Anglika, który Cara Iwana kurował; bo też na tém rzecz była, by go był nie poprzedził, że i sam z wielką innych przednich ludzi gardło miał dać: iako to nie nowina była Carowi Iwanowi ludzie tracić; gdyż od początku świata, tyrana ok-

Состояніе Московской земли было таково: верховная власшь находилась въ рукахъ Бориса Феодоровича Годунова. Онъ происходилъ не отъ Царской крови и не былъ попомкомъ одной изъ шѣхъ фамилій, копорья въ семь Государствъ имѣють значительныя преимущества и щцашельно ихъ поддерживаютъ; но и не изъ низкаго происхожденія: родная сеспра его, азначенишая своею красотою, сдѣлалась супругою Феодора сына Царя Иоанна, — что приблизило его къ престолу, но наиболѣе возвысился онъ своимъ великимъ умомъ, являвшимся во всѣхъ его дѣйствіяхъ. Онъ лишилъ жизни Иоанна, подкупивъ Англійскаго врача, копорый Царя Иоанна лечилъ; ибо отъ этого всё зависѣло: если бы онъ его не предупредилъ, то былъ бы казненъ съ прочими вельможами: казнь поданныхъ не была новостью для Царя Иоанна; отъ начала

rutnika podobnego sobie Car Iwan nie miał.

Gdy Car Fedor, na Państwie po Oycu usiadł, człowiek był ingenio miti, modlitwami, nabożeństwem się bawił, do sprawowania tak wielkiego Państwa experiencciey i zmysłu nie miał, Borys przez siostrę swoją, a żonę jego, Koniuszym i Namiestnikiem Włodzimierskim, który Urząd nayprzedniejszy w tém Państwie iest, a potém Prawicielem wszystkiey ziemie, to iest Gubernatorem został.

Kniazia Mścislawskiego Mjkitę Romanowicza, Kniazia Iwana Piotrowicza Szuyskiego, których był, Oyciec Car Iwan, wiedząc syna swego niedostatki, iakoby za opiekuny mu naznaczył, tych Borys per varias artes odraził, z samym tylko Szczelkanowym, który był Kancelerzem (człowiek to był mądry,

мира не было пирана подобнаго ему.

Когда Феодоръ наследовалъ Пресполь опца, и по своему кропшкому и миролюбивому характеру, занимался полько молишвами и слушаніемъ церковной службы, не имѣвъ ни опытносши, ни способносши къ управленію споль великимъ Государствомъ; по Борисъ черезъ сеспру свою, супругу Царскую, былъ сдѣланъ Конюшимъ и Намѣспникомъ Владимирскимъ, (первое доспоинспиво въ Государспвѣ), а попомъ правителемъ всей земли, ш. е. Губернашоромъ.

Борисъ различными происками удалилъ Князя Мспиславскаго, Никипу Романовича и Князя Ивана Петровича Шуйскаго, которыхъ опецѣ назначилъ въ видѣ опекуновъ сыну своему, зная его недоспашки; и оспался съ однимъ полько канцлеромъ Щелкаловымъ, (человѣкомъ умнымъ и находившимся въ

opiekun od Cara Iwana mianowany czwarty), z tym Borys wziął się za iedno, a imieniem Cara Fedora Szwagra swego, kierował wszystkiém Carstwem po swej woli, wszystkie drogi ad potentiam i do Carstwa sobie uściłając,

A iż mu miał być na przeszkodzie Carewicz Dymitr, którego był Car Iwan spółdził Maryi Nagiej; ten chował się w Uhliczu, dziecię w dziewięć lat, przez wielką a chytrą niecnotę, postarał się Borys, że go zgubił. A iż rzecz godna pamięci, krótko wspomnę iako się to stało. Byli dwaj synowie Boiarscy, których zwano Mikita Koczalów, i Daniłka Bitiahowski, którzy byli clientes Borysowi, tym powiedział Borys tajemnie: że wola iest Hospodarska, a by iechali do Uhlicza, a zarzezali Dymitra Carewicza; daiąc za przyczynę, że ludzie niektórzy niespokoini buntuią się i chcą podnieść Carewi-

числѣ чепырехъ опекуновъ). Borysъ былъ съ нимъ за одно, и опть имени Царя Феодора зяшя своего, управлялъ по собспвенному произволу всѣмъ Государспвомъ, пролагая себѣ пути къ доспиченію могущества и преспола.

Царевичъ Димитрій, сынъ Царя Иоанна, рожденный опть Маріи Нагой, былъ препяшпвіемъ къ доспиченію его цѣли, онъ имѣлъ 9 лѣтъ и содержался въ Угличѣ. Borysъ успѣлъ лишишь его жизни посредспвомъ ужаснаго и хипраго злодѣянія. Сіе произшеспвіе весьма доспопамятно, а попому я раскажу вкращцъ ходъ его. Двое дѣшей боярскихъ Никиша Кочаловъ и Данила Бипяговскій были кліентами Бориса. Борисъ объявилъ имъ шайно, что еспъ воля Государя, дабы они опсправились въ Угличъ и зарѣзали Царевича Димитрія; попому что нѣкопорые безпокойные люди буншуютъ и желаютъ возве-

cza Dymitra, wojnę, rozruch i zamieszanie w Ziemi; czemu zapobiegając potrzeba, żeby Carewicz Dymitr nie był żyw. Przecie oni synowie Boiarscy, (iakoto u tego Narodu, Carska krew iest in summa veneratione) chociaj to byli intimi Borysowi, trworzyli się. Rzekł im potém Borys: „przywiode was do Hospodara,“ że to samo usłyszycie z ust iego i wprowadził ich do pokoju Carskiego. — Samże pocichu z Carem Fedorem coś innego mowił, podobnym fortelem, iako była Messalina, Onus terrae, oszukała Klaudiusza Cesarza męża swego (tych przykładów Borys z pisma nie wiedział, bo ni czytać, ni pisać nie umiał, ale zmysłu miał dosyć, ile na złe), kazawszy inszym z pokoju wynieść, gdy oni tylko dwaj synowie Boiarscy zostali, głosem począł mowić do Cara Fedora: „Niechcą mi wierzyć, com im twoiém Hospo-

спи его на пресполю, и произвеспъ въ Государспвѣ войну, безпорядкъ; смяшеніе; что для избѣжанія всего этого поспребно, чтобы Царевичъ Димитрій не оспался въ живыхъ. Дѣши Боярскіе, (у Московиплянъ Царская кровь въ величайшимъ уваженіи), хопя были приближенныя къ Борису, однакожъ поколебались. Борисъ сказалъ имъ попомъ: „Я поведу васъ къ Государю, и по же самое услышите изъ успъ его.“ Онъ ввелъ ихъ въ Царскіе палаты; и шамъ, пиho разговаривая съ Царемъ Феодоромъ о чемъ по другомъ, шакою же хипроспію обмануль ихъ, какъ Мессалина, бремя земли, обманула Императпора Клавдія мужа своего, (Борисъ незналъ сихъ примѣровъ изъ книгъ; ибо не умѣлъ ни читашъ, ни писашъ, но у него было довольно ума для дурнаго дѣла); онъ велѣлъ прочимъ выдши изъ комнашы, и ког-

darskiém imieniem rozkazał, powiedz im sam, że to iest wola twoia.“ Car Fedor rozumiejąc, iż o to szło, co Borys cicho z nim mówił, (na zabicie Brata, nigdy by był konsensu nie dał, i bardzo go potym żałował,) na onę instantią Borysową, rzekł do tych dwu: „uczynicie iako wam Borys kazał.“ Iakoż iechali i uczynili. Borys przed Carem Fedorem powiedział, i tak głos rozpuścił, że go kaduk popadł, i nożem który w ręku miał, sam się zarzezał. Wielkie iednak kłótnie powstały o to zabicie Dymitra. Tamże zaraz w Uhleczu onych dwóch synów Boiarskich, i trzeciego Kuratora, który przy Dymitrze był, pospólstwo zabiło; i na Moskwie, tumult był wielki. Lecz Borys rozumem swym, potencyą i pieniądzmi Carskiemi, uspokoił to i uciszył.

да оспались только двое Боярскихъ дѣшей, началъ говорить въ слухъ Царю Θεодору; „они не хошяшъ вѣришь пому, что я приказывалъ своимъ Царскимъ именемъ, объяви имъ самъ что эша швоя воля.“ Царь Θεодоръ, полагая, что дѣло шло о помъ, о чемъ ему пихо говорилъ Борисъ, (онъ никогда бы не согласился на убійство брата, и послѣ весьма о помъ сожалѣлъ), на оное предспавленіе Бориса, сказалъ: „дѣлайте что приказалъ вамъ Борисъ.“ Такимъ образомъ, они опсправились, и совершили злодѣяніе. Борисъ сказалъ Θεодору, и распустилъ слухъ, что Димитрій въ припадкѣ падучей болѣзни зарѣзался ножемъ, который держалъ въ рукъ. Однако въ слѣдствіе этого убійства Димитрія возникли большіе раздоры; народъ въ Угличѣ пошчасъ убилъ двухъ оныхъ дѣшей Боярскихъ, и прѣпьяго Надзирателя при Димитріѣ. Въ Мо-

A gdy już tak wszystkie rzeczy, których potrzebował do osiádzienia Państwa, sobie sposobił, i samego Cara Fedora, Szwagra swego otruíł, i rzkomo nie chcąc specie recusantis, iakoby przymuszony prósbami ludzkiemi, na Carstwie usiadł. Wiedziało wielu ich, ile z ludzi przednich, te iego fortele i niecnoty, ale potencyi iego nie mogli się sprzeciwić; ieśli się gdzie kto ozwał, tracił, gubił. No dóm Xiążąt Szuy-skich, który też w tém Państwie naymożniejszy i nayrodowitszy był, szukał i rady i sposobów, ale mu to nie poszło: bo Borys i za Cara Fedora, i potom za swego panowania skutkał i potłumił ich. Kniazia Iwana Piotrowicza Szuy-skiego, który Pskowa Królowi Stefanowi bronił, zgładził, człowiek to był

сквѣ шакже было великое волнение, но Борисъ успокоилъ и усмирилъ его своимъ умомъ, власпiю и Царскими деньгами.

Такимъ образомъ когда всѣ дѣла, кои ему нужны были для доспiженiя преспола, были успроены, когда онъ оправилъ и самого Царя Феодора своего злпца, по съ видомъ не желающаго и опказывающагося возсѣлъ на пресполь, какъ будшо бы принужденный къ шому просьбамъ народа. Многие знапные вельможи знали его коварства и злодѣянiя, но немогли пропивившись его могущеспву; ежели кто нибудь дерзко опзывался объ его поступкахъ, подвергался смерпши. Князья Шуйские, самые сильные и знапнѣйшие въ семъ Государствѣ, искали разныхъ средствъ для низверженiя его, но тщепно; пошому что Борисъ и при Царѣ Феодорѣ и въ свое царствование спарался припѣсипшъ и обезсилпшъ ихъ.

przedni w domu Szuyskich, i u wszystkiego Narodu Moskiewskiego wielkiej powagi; Kniazia Wasila Szuyskiego, który potym Carem był, i Kniazia Iwana, Brata iego rodzzonego, do więzienia posadził; Kniazia Alexandra, tychże rodzzonego brata, zabił, a uczynił by to był wszystkim, atoli tych dwóch protexit affinitas, którą miał z Kniaziem Dymitrem Szuyskim, czwartym ich bratem; bo dwie rodzone siostry Skóratowny były, iedna za Borysem, a druga za Kniaziem Dymitrem, która i tu teraz iest z mężem swoim, z tymto Kniaziem Dymitrem Szuyskim. Mimo Kniazie Szuyskie wiele innych ludzi zacnych pogubił, potracił, rozmaite przyczynki na nich wymyślając; i zatém dla tego tyraństwa u wielu ludzi był w nienawiści, i przez starość i zdrowie złe (bo był hidropicus) w kontempcyi.

Онъ лишилъ жизни Князя Ивана Пепровича Шуйскаго, человека пользовавшагося уваженіемъ всего Московскаго народа и защищавшаго Псковъ отъ Спешана Башорія; заключилъ въ темницу Князя Василя Шуйскаго, впоследствии сдѣлавшагося Царемъ, и Князя Ивана его роднаго брата; умершилъ Князя Александра, роднаго брата двухъ послѣднихъ; онъ попустилъ бы также съ Васиелемъ и Иваномъ Шуйскими, если бы ихъ не спасло родство Бориса съ Княземъ Димитріемъ Шуйскимъ, четвертымъ братомъ, (изъ двухъ родныхъ сестеръ Скураповыхъ, одна была за Борисомъ, а другая за Княземъ Димитріемъ Шуйскимъ, которая и теперь находилась здѣсь съ мужемъ своимъ). Кромѣ Князей Шуйскихъ, онъ испребилъ много другихъ знашныхъ людей, выдумывая разные обвиненія. Многие ненавидѣли его за жестокости и презирали за

Jsto statu rerum, przyjechał Pan Woiewoda Sandomirski z Hrykiem, iak go Moskwa zowie *Rostrychą* i skoro się z nim na granicy poiawił, Czerń, pospólstwo Moskiewskie zaczęło przystawać, wedle przychylności do krwi Panów swych przyrodzonych. Temu też Hrykowi dostawało zmysłu, wymowy, śmiałości, umiał ich traktować, udając się tym, czym nie był. Jęły się rzeczy po Moskiewskiem Państwie mieszać, Czernihow, Zamek Ukrainy przyjął go; oparł się był Nowogrodek*, którego bronili od Borysa nieiaki Bosman**; przysłał tam był Borys wojska na odsiecz Nowogrodowi z Kniazem Mścislawskim, ale się temu wojsku nie zdarzyło; obronił iednak Bosman

* Nowogrod Siewierski.

** Т. і. *Basmanow*; odtąd w ruskim przekładzie zamiast Bosman stawic będziemy *Basmanow*.

спароспъ и распроенное здоревье (онъ спрадалъ водяною болѣзнію).

Въ шакомъ соспояніи находились двѣла, когда приѣхалъ Воевода Сандомирскій съ Гришкою Разспригою (какъ его называютъ Москвищяне): и когда появился съ нимъ, на границѣ, по Московская чернь по привязанности къ крови своихъ законныхъ Государей, спекалась къ нему шолпами. У Гришки было довольно ума, краснорѣчя и смѣлоспи; онъ умѣлъ обходиться со всѣми, выдавая себя за того, кѣмъ онъ не былъ. Дѣла Московскаго Государства начали приходить въ безпорядокъ; Черниговъ, замокъ Украинскій принялъ его; но Новгородекъ* защищаемый нѣкимъ Босманомъ** сопрошвился; Борисъ послалъ войска съ Княземъ Мспиславскимъ для защиты Новгорода, посланное

* Новгородъ Сѣверскій.

** Т. е. *Басмановъ*; гдѣ встрѣпился имя Босманъ, мы будемъ замѣнять оное *Басмановымъ*.

Nowogrodka. Ale Putywl, nauprzedniejszy zamek w Siewierskiej Ziemi, zbuntowawszy się przeciwko Borysowi, posłał oddając posłuszeństwo temu Szalbierzowi. Było kilka potrzeb na różnych miejscach, pogromiony będąc ten szalbierz, uszedł do Putywla. A w tym na jego szczęście ingravescibat valetudo Borysa. Wysłał był woysko wielkie, nad którym przełożył Kniazia Wasila Szuyskiego, i już było to woysko u Kramów, (zamek tak zowią w Siewierskiej Ziemi) a w tym padła nowina, że Borys umarł. Jęło się ono woysko zaraz mieszać, Kniaź Wasil Szuyski, zwoławszy wszystkich, długo mówiąc, wywodził i ukazował imposturam tego Hrycka: był i Stryi rodzony tego Hrycka, u którego się on wychował, po zeyściu swego oycy, który z przysięgą twierdził, że na rękę swoich włożył do grobu Carewicza Dymitra. Prosił i napominał

woysko хопя было разбино, однакожь Басмановъ удержалъ Новгородокъ. Пушывль главный замокъ въ землѣ Сѣверской, возмупившись прошивъ Бориса, сдался самозванцу. Было нѣскольکو сраженій въ разныхъ мѣстахъ; пораженный обманцикъ ушелъ въ Пушывль; къ счастью его, здоровье Бориса разспроилось. Онъ выслалъ большое войско подъ предводишельствомъ Князя Василя Шуйскаго, которое уже приближалось къ Кромамъ, (имя замка къ Сѣверской землѣ), какъ пришло извѣстїе, что Борисъ умеръ. Въ войскѣ возникъ безпорядокъ; Князь Василій Шуйскій, собравши всѣхъ и долго говоря, доказывалъ обманъ Гришки, въ свидѣтели онъ предспавлялъ роднаго дядю самозванца, у коего онъ воспитывался по смерти ошца, и который кляпвенно увѣрялъ, что своими руками положилъ въ гробъ Ди-

ich, żeby nie skłaniali umysłów swych do tego szalbie-rza, ale raczey pamiętając na przysięgę, którą uczynili zmarłemu Borysowi, żeby synowi jego Fedorowi Borysowiczowi wiary i przysięgi dotrzy-mali. Uspokoiwszy woysko, poruczył ie Kniaziowi Wasi-lowi Galiczynowi i Basmanowi, który dla obronienia No-wogrodka, był też w niema-łej wadze; a sam Książ Szuy-ski bieżał do Moskwy, chcąc się znieść z Kniaziem Mści-sławskim, i z bratem swym Kniaziem Dymitrem, i insze-mi boiary, którzy byli w Stolicy, o stwierdzeniu pa-nowania Fedora Borysowicza, i o uciszeniu tych tumultów. Woysko ono, które zostało z Galiczynem, ieśli sua sponte, ieśli też to, iako sława iest, za poduszczeniem Galiczyno-wem, zbuntowało się. Po zey-ściu Borysowém, z onych praw tyrańskich, świeża invi-dia i u przednieyszych i u pospólstwa, obciążęła syna

мипрія Царевича; Шуйскій просилъ и увѣщавалъ не пе-реходить на спорону обман-щика; но лучше помня при-сягу, данную умершему Бо-рису, оспавься вѣрнымъ и повиновашься сыну его Тео-дору Борисовичу. Успокоивъ войско, поручилъ оное Кня-сю Василью Голицыну и Ба-сманову, копорый защитой Новгородка прибрѣлъ боль-шое уваженіе; а самъ оп-правилъ поспѣшно въ Мо-скву, желая посовѣловашься съ Княземъ Мспиславскимъ, и съ брапомъ своимъ Кня-земъ Димипріемъ, и съ дру-гими Боярами, бывшими въ Сполоицѣ, объ ушверденіи Теодора Борисовича и объ у-крощеніи возмуценій соспо-явшаго подъ предводителель-спвомъ Голицына войска, са-маго ли по себѣ или по вну-шенію Голицына взбуншовав-шагося. Ненависпъ вельможъ и народа къ Борису за его жеспокоспи, по смерши его, пала на его сына. Голицынъ

iego; atoli zaraz Galiczyn z Basmanem do Putywła do szalbierza, oddając posłuszeństwo imieniem onego wszystkiego woyska. Szalbierz posłał zaraz do Moskwy, i tam sprawą nieiakiго Tatyszczewa, Fedor syn Borysów z matką swą poddanym został, a Szalbierz Panem obwołany; z Putywła i aż do Moskwy, cum summa veneratione prowadzony, tam przyszły, koronowany i wszystko Państwo Moskiewskie, posłuszeństwo mu oddało. Nie piszę tey woyny ad amussim dla przedłużenia.

Byli legacie do Króla Jego Mości i od Borysa, o ten naiazd od Pana Woiewody Sandomirskiego, i od Szalbierza, gdy już na Stolicy usiadł. Subtelnosc Moskiewską, gdy już wielom ludzi wiadoma, przydzie przypomnieć. Wyprawował gońca ten to Impostor do Króla Jego mości; raili na to poselstwo

же и Басмановъ опсправились въ Путивль и опть имени всего войска изъявили повиновение. Самозванецъ шопгчасъ опсправиль въ Москву преданныхъ ему людей. Теодоръ, сынъ Бориса, и мапъ его происками какаго-шо Тапищева были лишены преспола, а Самозванецъ былъ провозглашенъ Царемъ. Опть Путивля до Москвы, гдъ онъ былъ коронованъ, сопровождало его съ почесциями все Московское Государство, и присягнуло ему въ вѣрности. Я не описываю эшой войны подробно, избѣгая длинношы разсказа.

Посольства къ Королю были опсправляемы и опть Бориса по случаю впорженія Воеводы Сендомирскаго, а шакъ же и опть обманщика по возшеспвию его на пресполь. Нельзя не вспомнить о хипроспи Москвишлянъ, уже многимъ извѣспной. Самозванецъ намѣревался опсправить къ Королю посла; Князья Шуйские предлагали для сего ка-

Kniaziowie Szuyscy, nieia-
kiego Iwana Bezobrazowa,
człowieka rostopnego, z któ-
rym tajemną mieli zмовę.
Ten Bezobrazów rzkomo się
wymawiał z tey legacyi, pre-
tenduiąc różne przyczyny;
ale Książ Wasil Szuyski tuż
przy Szalbierzu sfukał, złaił
go; a Szalbierzowi powiadał,
że nad Bezobrazowa do tey
legacyi nie łącno sobie spo-
sobnieyszego trafi; i tak nad
wolą iakoby swą podiął się
Bezobrazów tey legacyi.

W Krakowie Króla Jego
Mości zastawszy, sprawował
ten Bezobrazów legacyą, *pub-
lice*, od Szalbierza zwycza-
iem zwykłym, który się za-
chowuie między Królmi, oz-
naymuiąc, że go Pan Bóg po-
sadzil na Stolicy przodków;
dziękując Królowi Jego Mo-
ści za chęć i życzliwość po-
kazaną, ofiaruiąc przyiaźń
sąsiedzka: *tajemnie* zaś wska-
zał do P. Kanclerza Litew-
skiego, żeby sam mógł z nim

кого - то Ивана Безобразова,
человѣка оспорожнаго, съ ко-
торымъ они имѣли тайныя
сношенія. Безобразовъ нароч-
но опказывался опъ этого по-
сольства, предспавляя раз-
ныя причины, но Князь Ва-
силій Шуйскій выбранил его
въ присупшвиі самозванца, а
сему послѣдному сказалъ, что
не легко найдши челоѣка спо-
собнѣе Безобразова къ этому
посольству; и пакъ Безобра-
зовъ, какъ будпо прошивъ во-
ли принялъ на себя сію обя-
занность.

Безобразовъ заспавъ Ко-
роля въ Краковѣ, исправлялъ
посольство, *публично* опъ име-
ни самозванца, по обычаю со-
хранившемуся между Госуда-
рями, извѣщая, что онъ съ по-
мощію Божіею возсѣлъ на
пресполь предковъ; благода-
ря Короля за его благосклон-
ность и доброжелательство и
предлагая сосѣдскую дружбу:
тайно же объявилъ Канцлеру
Лишовскому, что желаетъ пе-
реговорить съ нимъ на единѣ;

mowić; lecz dla suspicyi i dla tey Moskwy, która z nim była, nie zdało się Królowi Jego Mości, żeby się Pan Kanclerz z nim zamykał; na tém stanęło, żeby prośby swoje cokolwiek by miał w zleceniu, Panu Gąsiewskiemu Staroście Wielkiemu powiedział. Semotis arbitris otworzył się z tém zleceniem, które miał od Szuyskich, od Galiczynów, którzy uskarżali się żałowliwie Królowi Jego Mości; że na nich wsadził człeka tak podłego, lekkiego, uskarżając się daley na tyraństwo, na wszeteczeństwo, na zbytki jego, i że ten z żadney miary nie iest godzien mieysca tego; więc iż chcą o tém myśleć, iakoby go źnieśli, chcąc raczey do tego rzeczy wieść, żeby na tém Państwie Krolewicz Władysław panował. Ta była summa wskazania od Boiar.

Respons *publice* dany w terminach Bezobrazowi; *taim-*

но изъ подозрѣнїа, и попому, что здѣсь находились Московиане, прибывшіе съ Безобразовымъ, не угодно было Королю, чтобы Канцлеръ удался съ Безобразовымъ для совѣщанїа; кончилось шѣмъ, что сей послѣдній долженъ былъ предложивъ свои просьбы, если какія нибудь были, Гонсѣвскому, спароситъ Велѣжскому. Когда удалились свидѣтели, то онъ открылъ порученіе данное ему опъ Шуйскихъ и Голицыныхъ, приносившихъ жалобу Королю, что онъ далъ имъ челоуѣка низкаго и легкомысленнаго, жалуясь далѣе на жеопокоспъ, распушество и на роскошь его, и что онъ во все недоспоинъ занимаъ Московскаго преспола; и шакъ они думаютъ какимъ бы образомъ свергнушь его, предпочипая ему Королевича Владислава. Вошъ въ чемъ заключались порученїа опъ Бояръ.

Bezobrazovu опвѣчали *публично*, въ свое время; *тайно*

nie zaś Boiarom kazał Król Jego Mość powiedzieć; iż żaluie tego, że ten człowiek, którego Król Jego Mość za własnego Dymitra miał, na tem mieyscu usiadł, i że się tak tyrańsko a nieprzystoynie przeciwko nim obchodzi, nie zagradzając im do tego drogi, żeby nie mieli o sobie radzić. Co się tyczy Królewicza Władysława, Król Jego Mość nie iest tego umysłu, żeby go miała uwodzić chciwość panowania i syna swego do takowej moderacyi chcieć, poddając to pod wolę Bożą.

Nikt, oprócz P. Kanclerza Litewskiego, przez którego to szło, o tém nie wiedział na ten czas.

To się też godzi przypomnieć: pod ten czas wyiechał był z Moskwy ieden Szwed, który od Carycy Marty, matki nieboszczyka Dymitra, przyniosł to Królowi Jego Mości, że choć w odkrytą znała się do tego Szalbierza, dla swych

же Король велѣлъ сказать Болярамъ, что онъ сожалѣеть о томъ что эшоу челоувѣкъ, котораго онъ считалъ истиннымъ Димитриемъ, занялъ по мѣсто, и что обходящия съ ними шакъ жестоко и не прилично, а что онъ Король не препяшспивуетъ дѣйствовать по собственному ихъ усмотрѣнiю. Чпоуж касаетя до Королевича Владислава, то Король не увлекаетя власполюбiемъ, но желаетъ, чпобы сынъ его былъ умѣренъ и предоставлялъ все дѣло Божiю Промыслу.

Въ то время никто не зналъ о семъ кромѣ Канцлера Липовскаго, чрезъ котораго шло эшо дѣло.

Должно упомянуть, что въ то время выѣхавшiй изъ Москвы Шведъ привезъ Королю Его Величеству, извѣстiе оу Царицы Мары, матери покойнаго Димитрия, что Царь не естъ ея сынъ, хотя она явно его признала шак-

respektów, ale że oniey synem nie jest. Miała u siebie wychowanicę Infantkę Roznownę, którą czasu woyny Inflanckiey wzięto było dziecięciem małym, przez tę wychowanicę do tego Szweda, a przceń chciała żeby Król Jego Mość wiedział. Co stąd pochodzi to, że ten Szalbierz Rostrycha chciał wyjąć syna icy Dymitra z grobu z Cerkwie Uhleckiey, gdzie naten czas był pochowany, wyrzucić rzkomo to fałszywego albo domnianego Dymitra kości, oney iako matce własnéy było to żałośno; przecież przez subtelnosci nieiakie zabieżała temu, że nie naruszono kości tych z grobu, które potem za panowania Szuyskiego, przeniesione są do Stolicy.

Wiedział Pan Woiewoda Sandomirski, i o tém wskazaniamu matki własnego Dymitra; lecz rozumiejąc, że pewne panowanie miało bydz

вымъ, чтобы тѣмъ приобрѣспь уваженіе къ своей особѣ. Она имѣла при себѣ воспитанницу Лифляндку Розновъ, взявную во время Лифляндской войны въ плѣнь ребенкомъ. Марѳа чрезъ нее сообщила сію пайну Шведу, желая, чтобы опть него узналъ Король. Эпопть послушокъ былъ слѣдспіемъ дерзоски самозванца Разсприги, копорый хопѣлъ вынуть тѣло ея сына Димитрія изъ гроба въ Углицкой церкви, гдѣ онъ былъ погребенъ, и выбросить кости его, какъ бы ложнаго Димитрія. Какъ родной матери, ей было эпо прискорбно; однакожь спараніемъ своимъ она не допустила, чтобы останки сына ея были попревожены. Въ царствованіе Шуйскаго они были перенесены въ Сполицу.

Воєвода Сендомирскій зналъ и объ эпомъ показаніи матери истиннаго Димитрія; но полагаля, что власпъ Самозванца непоколебима, оспал-

tego Impostora, nie przestał swego przedsięwzięcia. Toczyła się Tragedia; wesele w Krakowie z pompą, droga do Moskwy na Kolczych, na karetach, z okrutnym orszakiem niewiast, białychgłów, wesele się odprawiło i zaraz w kilka dni Szalbierza zabito, i naszym się dostało, i wstydowi białogłowskiemu nie przepuszczono.

Kniaź Wasil Szuyski, powodem tego wszystkiego z pomocą braci swych Galicyjów i wielu innych Boiar; Kniaź Mścislowski nie wiedział o tém; bo mu nie śmieli się powierzyć. Tenże Kniaź Wasil Szuyski z pomocą tychże, którzy mu tego pomagali, trzeciego dnia Panem się uczynił, posły J. K. M., którzy na to wesele przyjechali, w Moskwie zatrzymał, Pana Woiewodę Sandomirskiego z córką jego do Iarostawia, innych do różnych zamków Moskiewskiej

ся przy swoim namyśle. Razygrywała się tragedia: obruczenie происходило в Краковъ съ великолѣпнѣмъ; невѣста опшривалась въ Москву съ многочисленною свмпою дѣвиць и женщинъ, въ каретахъ; свадебный пиръ кончился, и чрезъ нѣсколько дней самозванецъ былъ убитъ, и наши много потеряли, даже и женщины не были пощажены.

Kniaź Wasilij Szujskij wjechał z swoimi braćmi, Kniaźmi Goliczynymi, i mnogimi drugimi Bojami był powodomъ всего этого; Kniaź Mscislavskij oъ этомъ ничего не зналъ, ибо не осмѣлились положитьсь на него. Эпостъ же Kniaź Wasilij Szujskij съ помощію тѣхъ же, кои ему помогали, на прешій день восшелъ на престолъ Московскій, и задержавъ въ Москвѣ пословъ Короля, прихватившихъ на свадьбу, отослалъ Воєводу Сандомирскаго съ дочерью въ Ярославль, а

Ziemi porozszytał. Rozesłał i po wszystkich prowincjach Państwa Moskiewskiego odbierając przysięgę; ale tak wilcze wdarcie się jego na Państwo, wielom ludzi nie było smakowite i przyjemne, iako to bywa, gdy nowego nagle fortuna wyniesie, od tych co go w równości widzieli, nie bywa bez zazdrości. Chcieli niektórzy Elekcyę wolną mieć po naszymu, zaczęli potem od Szuyskiego byli karani, który spraktykowałszy sobie mir i strzelce tych, którzy się ozywali z Elekcyą, zatłumił.

Acz większa część prowincyi oddała mu przysięgę, i posłuszeństwo czyniła, jednak niektórzy nie chcieli, a osobliwie w Siewierskiej Ziemi Putywl, zamek główny, a za powodem tego zamku, inne niektóre, ani przysięgać na imię jego, ani mu posłuszni być chcieli, i z niechęci, którą przeciwko nie-

прочихъ въ разные города Московской земли. Онъ послалъ чиновниковъ для принятия присяги во всю области Московскаго Государства; но споль самовольное овладѣніе престоломъ не понравилось многимъ, что всегда случается; когда счастье кого - нибудь внезапно возвыситъ, шоптъ неизбежитъ онъ зависитъ шѣхъ, которые видѣли его равнымъ себѣ. Нѣкоторые желали усановитъ свободное избраніе, подобное нашему, за что пошомъ были наказаны Шуйскимъ, преклонившимъ на свою спорону народъ и спрѣльцовъ.

Хотя бóльшая часть областей присягнула ему и повиновалась, однакожъ нѣкоторые не хотѣли, а въ особености въ Сѣверской землѣ Пушивль, главный городъ; по примѣру его и нѣкоторые другіе не хотѣли ни присягать его имени, ниже ему повиноваться, а изъ ненависти къ Шуйскому они распусти-

mu mieli, puścili głos, że Impostor miał uciec. Ten rumor naybardziej mnożył, Książ Hrehory Szachowski, człowiek zasnego urodzenia i niesprośny; ten przez subtelne praktyki, przez poru udawał, że Dymitr żywie. Posłał potém Szuyski woysko do Siewierskiej Ziemi, ale ie Siewierzanie pogromili.

Długą by historyą pisać, co się działo przez nieiakięgo Bołotnikowa, człowieka podłego, który rzkomo to imieniem Dymitrowym, woyska wielkie zebrawszy, pod Moskwę był podstąpił, i bardzo ciężki był Szuyskiemu; iakie bitwy, iakie oblężenia: dobywania Tuły, Kалуги i innych Zamków długoby pisać.

Rozsyłali Boiarowie Moskiewscy Szuyskiemu przeciwni, na różne mieysca, a osobliwie do Samborza pisał się

ли слухъ, что самозванецъ ушелъ (1). Эти слухи наиболѣе распроспранялъ Князь Григорій Шаховскій, человекъ знашнаго происхожденія, который съ помощію священниковъ и хитрыхъ происковъ внушалъ народу, что Димитрій живъ. Шуйскій послалъ войско въ землю Сѣверскую, но Сѣверяне разбили его.

Надлежало бы написашъ длинную Испорію, чшобы разсказашъ вседѣланное нѣкимъ Болотниковымъ, человекомъ низкаго происхожденія, кощорый, какъ бы опъ имени Димитрія собравъ множество войска, подспунилъ къ Москвѣ, и привелъ въ большое запрудненіе Шуйскаго, и что бы описывашъ всѣ битвы, осады и взятіе городовъ Тулы, Калуги и многихъ другихъ.

Бояре Московскіе, прошивники Шуйскаго, разослали людѣй по разнымъ мѣстамъ, въ особенності въ

o Dymitrze. A w tym drugi Szalbierz w Starodubie się zia-
wił, do pierwszego niczém
(prócz tego że człowiek)
nie podobny; iednakże dla
wstrętu przeciwko Szuyskie-
mu, chwycili się radzi Sje-
wierzanie; przymieszali się
do nich Wielogłowscy z Mie-
chowickim, potym Książ Ro-
man Rożyński przyściem
swém, tym bardziey wzmożł
partes tego drugiego Szalbie-
rza; pod Bołchowem wojsko
Szuyskiego, rozgromił, na-
stąpił pod Moskwę; zaozém
zamki, prowincye ięły się zda-
wać na tego nowego Szalbie-
rza; do tego przyszło, że
ledwie kilka głównych zam-
ków Szuyskiego się trzymało.

Widząc to Szuyski, i Boła-
rowie, którzy przy nim byli,
strwożywszy sobą, ięli szu-
kać sposobów, iakoby mo-
gli ludzi naszych od Szalbie-
rza odwieść, wypuścić posły
Króla Iego Mości, i Pana

Самборъ, чтобы распраши-
вашь о Димитріѣ. Между
тѣмъ появился другой само-
званецъ въ Стародубѣ, вовсе
не похожій на перваго, (раз-
въ тѣмъ, что былъ чело-
вѣкъ), однако Сѣверяне по
ненависти къ Шуйскому
охотно приняли его споро-
ну; къ нимъ присоединились
еще Велегловскіе съ Мѣхо-
вицкимъ. Потомъ Князь Ро-
манъ Рожинскій своимъ прибы-
тіемъ усилилъ паршію впора-
го самозванца; поразивъ вой-
ско Шуйскаго при Болховѣ,
онъ подступилъ къ Москвѣ,
послѣ чего города и области
начали сдаваться ему, такъ
что наконецъ только нѣсколь-
ко главныхъ городовъ при-
держивались стороны Шуй-
скаго.

Видя это Шуйскій и Бол-
ре, которые при немъ нахо-
дились, испугались и начали
искать оредспивъ къ откло-
ненію нашихъ отъ самозван-
ца. Василій освободилъ по-
словъ Е. В. Корюля, и Воеводу

Woiewodę Sandomirskiego, uczyniwszy z nim compacta, iakie mu się podobały, które pakta kazał im poniewolnie poprzyziądz. Przysięgł i Pan Woiewoda Sandomirski, że się nie miał z tym Szalbierzem w żadną sprawę wdawać. I tak iechali w drogę, którą iadao mogli bydz bezpieczni od woyska tego Szalbierza; ale Pan Woiewoda Sandomirski, nie dbając ani na przysięgę, którą świezo uczynił, a tym więcey córka iego, który bardzo się chciał carować, niekontentuiąc się tym, że od wielu ludzi wiary godnych była wiadomość, iż ten nie iest pierwszy Szalbierz, i owszem niczém do tamtego nie podobny, nie chcieli iechać tą drogą, którą Szuyski kazał prowadzić, bawili się po drodze, a potajemnie dali znać do woyska Szalbierzowego, gdzie by ich miano przeymować. Jakóż tak się stało, że wyprawiono za nim P. Alexandra

Сендомирскаго, предписавши имъ шакіе условія, какія онъ полько желалъ, и повелѣлъ имъ пропивъ воли учинишь присягу въ исполненіи оныхъ. Воевода Сендомирскій шакже присягнулъ, что не будетъ вспушашъ въ сношенія съ самозванцемъ. И шакъ они опсправились въ пушь, въ продолженіе коего могли бы бышь внѣ опасноспи опъ войскъ самозванца; но Воевода Сендомирскій, забывъ о присягѣ полько что данной имъ, а наиболѣе дочь его, весьма желавшая царствовашъ, не смотря на то, что многіе люди доспойные вѣроятія извѣспили, что самозванецъ совсѣмъ не шопъ, копорый былъ прежде, и даже не походишь на него, не хопѣли ѣхашъ шпою дорогою, копорую назначилъ имъ Шуйскій, и шайно оспановившись, послали къ войску самозванца спросишь, гдѣ назначашъ имъ приѣмъ. И дѣйствительнo случилось шакъ, что по-

Zborowskiego z P. Janem Stadnickim, którzy ich doszli, Moskwy kilkaset od Szuyskiego do prowadzenia ich iedne pobili, drugie rozgromili, a P. Woiewodę Sandomirskiego z córką, P. Małagoskiego, Posła Króla Jego Mości, który tego im pomagał, i inszych co z nimi byli, do obozu swego pod Moskwę zaprowadzili. Insi zaś posłowie, którzy drogą od Szuyskiego wskazaną iechali, w cale do granic W. X. Litewskiego przybyli.

O przymierzu, iakie Szuyski Posłom Króla Jego Mości, nad wolą ich kazał przysięgać, nie nie wspominać, są tego reskrypty w Kancellarij; to tylko wspomnę, że podczas tych traktatów Boiarowie Moskiewscy, umiawiając się z posłami Króla JE. Mości, wspominali, a mianowicie to powiadano o Kniaziu Dymitrze

слали за нимъ Александра Зборовскаго съ Иоанномъ Спадницкимъ, копорые наспигнувъ ихъ, нѣсколько согъ Русскихъ приспавленныхъ Шуйскимъ для конвоя, часпію убили, часпію же разогнали, а Воеводу Сандомирскаго съ его дочерью, Малагоскаго, посла Е. В. Короля, помогавшаго имъ, и прочихъ съ ними находившихся опвели въ свой спанъ, расположенный подъ Москвою. Прочіе же послы, ѣхавшіе дорогою, назначенною имъ Шуйскимъ, благополучно прибыли на границы Великаго Княжесства Липовскаго.

О договоръ, въ соблюденіи копораго Шуйскій велѣлъ присягать посламъ Е. В. Короля пропивъ воли ихъ, я не скажу ничего; бумаги о семъ храняпся въ Канцеляріи; упомяну полько, что во время сихъ переговоровъ Бояре Московскіе, и между прочими самъ Князь Димитрій, родной брапъ Василя Шуй-

rodzonym bracie Wasila Szuy-
skiego, (do czego on się
potém nieznał, i owszem przed
P. Hetmanem i P. Kancel-
rzem twierdził, i powiedział,
że tego od niego nikt nie
słyszał) że chcą do tego rze-
czy przywieść, iż Wasyl do-
browolnie ustąpi, iżby Król
JE. Mość ujął się za tę spra-
wę, a dał im syna swego
Władysława na Państwo; gdyż
rozumieli, że tym sposobem,
na rychley miało się krwi
rozlanie ująć, i Hospodarstwo
Moskiewskie uspokoić i ucie-
szyć.

Jeszcze z drogi PP. Po-
słowie pisali, dając znać o
tém Królowi JE. Mości, i
potym przyiechawszy tym
pilniey przekładali, i upew-
niali o chęciach narodu Mos-
kiewskiego, Króla JE. Mo-
ści. A nie tylko posłowie, ale
i niektóre prywatne osoby, z
Moskwy przyiechawszy, P.
Andrzej Stadnicki, P. Do-

скаго (въ чемъ онъ попомъ
не сознался и даже въ при-
сутствіи Гепмана и Канц-
лера утверждалъ и гово-
рилъ, что этого онъ него
никогда не слыжалъ), услов-
ливаясь съ послами Е. В.
Короля, упоминали, что хо-
тятъ до того довести, что
Василій добровольно отка-
жется, если бы только Ко-
роль спустился въ это дѣло
и далъ имъ на Царство сына
своего Владислава; ибо они
полагали, что такимъ обра-
зомъ скорѣе бы прекратилось
кровапролитіе и водворилась
бы въ Царствѣ Московскомъ
тишина и спокойствіе.

Еще съ дороги Послы
писали, давая знашь объ
этомъ Е. В. Королю, и по-
помъ приѣхавши еще сильнѣе
увѣряли Короля и представ-
ляли ему желанія Москов-
скаго народа. И не одни лишь
Послы, но и нѣкоторые част-
ныя особы, приѣхавшія изъ
Москвы, какъ-то: Андрей
Спадницкій и Домарацкій,

maracki, też co przedtém Bezobrazów, co Posłowie Króla JE. Mości, i oni twierdzili, że to od Boiar słyszeli. Przez Urzędniki przy Królu JE. Mości będące, solicytowali, incytowali, żeby Król JE. Mość, tey sprawy nie zaniebował.

• Zaczynam Królowi JE. Mości poczęła ta sprawa w głowie czwtać; communicato consilio, z obecnym na ten czas przy dworze Senatory posłał Król JE. Mość do P. Hetmana, Xiędza Firleja Referendarza Koronnego z wierzącym listem. — Pan Hetman dotąd nic a nic nie wiedział o tey sprawie, wyprawował się z woyskiem na Ukrainę, i już z domu był ruszył do woyska. W drodze kilka mil przed Zbarażem pogonił go X. Referendarz. Po oddaniu listu wierzącego, to wszystko co zachodziło, i co do Króla JE. Mości o tey okazał od Państwa Moskiewskiego donoszono, przełożył mu

шакъ какъ предъ шѣмъ Безобразовъ и Послы Е. В. Короля, ушверждали, что они слышали это опть Бояръ. Посредспвомъ чиновниковъ, находившихся при Е. В. Король, просили и побуждали Короля не оспаляшь сего дѣла.

Послѣ чего дѣло сіе начало сильно занимашь Короля; учинивъ совѣщаніе съ находящимися въ шо время при дворѣ Сенапорами, Е. В. Король послалъ къ Гепману Ксендза Фирлея Короннаго Референдарія, съ вѣрипельнымъ письмомъ. Гепманъ до шого времени вовсе ничего не зналъ объ эптомъ дѣлѣ; онъ собирався въ походъ на Украйну, и оспавивъ уже свой домъ, опсправился къ войску. На дорогъ, за нѣскольکو миль не доѣзжая до Збаража, его наспигнуль Ксендзъ Референдарій. Вручивъ вѣрипельное письмо, онъ разсказалъ ему обо всемъ шомъ, что произошло и что было донесено Е. В. Королью объ

dokładając, iż P. P. Senatorowie przy Królu JE. Mości obecni, aby tey okazji nie opuszczali, do pomnożenia sławy i rozszerzenia Państw Rzpltey; żądał przytém, żeby się P. Hetman o tém (swieżo zmarłym) P. Woiwodą Braclawskim, na ten czas Starostą Kamienieckim zrozumiał; do którego też list wierzący dał, żeby spółem sposobiali ludzi służebne, iakoby do tego przedsięwzięcia Królowi JE. Mości chętnie pomogli. Wspomniał i to Xiądz Referendarz, że czekać seymu w długą by rzecz była poszła, a idzie o to żeby okaza nie spełzła. Więc Król JE. Mość njemieszkanie myślił się ku Lublinowi ruszyć, a potém na Kijow do Siewierskiej ziemi; żeby Pan Hetman z wojskiem w Kijowie drogę Królowi JE. Mości przehodził,

эпомъ обсподшельспвѣ изъ Царства Московскаго, донося припомъ, что Сенаторы, находящіеся при Е. В. Король, совѣшующъ Королью не упускаѣ сего случая, для умноженія славы и разпроспраненія владѣній Речи Посполишой; припомъ онъ пребовалъ, чпобы Гепманъ снесся о семъ съ Воеводою Брацлавскимъ, (копорый не давно умеръ), бывшимъ въ по время спароспою Каменецкимъ, къ коему онъ шакже далъ вѣришельное письмо, чпобы они вмѣспѣ собрали людей служивыхъ, и чпобы дѣшпельно помогли въ семъ предпріяшій Е. В. Королью. Ксендзъ Референдарій упомянулъ и шо, что долго бы дожиданься собранія Сейма, а дѣло идельше о шомъ, чпобы не упустишь случая. А посему-шо Е. В. Король намѣревалоя въ непродолжипельномъ времени ошправишься въ Люблинъ, а попомъ чрезъ Кіевъ въ Сѣверскую землю,

Pan Hetman iż nagle i niespodziewanie była mu ta sprawa proponowana, o której przed tém wzmianki żadney z nim nie czyniono, tak iednak przez X. Referendarza się deklarował; żeby życzył, iżby ta sprawa autoritate seymi prowadzoną była; iednakże byłoli by periculum in mora, będzie li to zdanie innych P. P. Senatorów, że iako sługa i Urzędnik wojenny, niechce zrażać z tego chwalebного przedsięwzięcia Króla JE. Mości, i wojsko sposabiać, wszystkimi siłami, ile możność iego znie-sie, tego rad chce dopomagać. Pytał się iednak, iż ta rzecz dostatku potrzebuie, ieśliby iaki gotowy był. Powiedział X. Referendarz, iż Król JE. Mość rozumiał, iż Pan Hetman miał się o to pytać, i kazał mu powie-

изъявляя припомъ желаніе, чшобы Гепманъ съ войскомъ сошелся съ Е. В. Королемъ въ Кіевъ.

Поелику дѣло сіе было предложено Гепману внезапно и неожиданно, безъ всякаго предварительнаго до того времени сообщенія, шо онъ объявилъ Ксендау Рефендарію, что желалъ бы, чшобы сіе дѣло было ведено съ соизволенія Сейма; однакожь, если опасность сосшоиптъ въ замедленіи, шо не смолря на шо, будешъ ли эшо согласно съ мнѣніемъ прочихъ Сенаторовъ, онъ какъ слуга и военный чиновникъ не хочешъ опклоняптъ Е. В. Короля оптъ сего похвальнаго предпріяшя, и охопно желаешъ собирать войско и всѣми силами по возможности споспѣшествовашъ оному предпріяшю. Однакожь онъ спросилъ, имѣюпся ли въ гошовности деньги; попому что эшо дѣло пребуешъ большихъ издержекъ. Ксендъ Рефендарій сказалъ,

dzieć, że na kilka kroć sto tysięcy złotych może się Król JE. Mość zebrać. — Z tą deklaracją odiechał X. Referendarz od P. Hetmana, iż potem nie było z tego nic, X. Biskup, snadz Krakowski, przyechawszy do Krakowa, rozwiódł to Królowi JE. Mości, radząc, żeby tę deliberação na seym proponował. Myślił już jednak pilno o tej sprawie Król JE. Mość, pisał do Pana Hetmana list, z którym go Komornik na Klementynie w obozie został, w którym liście pisał Król JE. Mość, że tę sprawę odkłada, nieporzucą, i potem znowu P. Witowskiego przystał do P. Hetmana, który go zastał w Kijowie. Tym dostateczniej P. Witowski, co Boiarowie Moskiewscy z nim o tej sprawie mówili, iako o chęciach swych przeciwko Królowi Jego Mości upewniali, po dostatku P. Hetmanowi przełożył, iż się już rzecz odkładała do sey-

чно Е. В. Король предвидѣлъ, что Гешманъ будетъ о семъ спрашивать, и повелѣлъ сказать, что Е. В. Король можетъ припасши нѣсколько сотъ тысячъ золотыхъ. После сего объясненія Ксендзъ Референдарій уѣхалъ отъ Гешмана. Но изъ этого ничего не вослѣдовало; видно, что Епископъ Краковскій, прѣхавши въ Краковъ, опклонилъ Е. В. Короля отъ этого, совѣщувъ сдѣлать о семъ предложеніе на Сеймѣ. Не смотря на то, Е. В. Король думалъ о семъ дѣлѣ, и писалъ къ Гешману письмо, доставленное ему Коморникомъ Клементовскимъ въ лагерь. Въ письмѣ семъ Е. В. Король писалъ, что онъ дѣло сіе отсрочиваетъ, но не оставляетъ; и потомъ послалъ къ Гешману Вишовскаго, заспавшаго его въ Кіевѣ. Вишовскій подробнѣе разсказалъ Гешману то, что говорили съ нимъ объ этомъ Московскіе Бояре, и какъ они увѣрили его въ своемъ расположеніи къ Е.

mu, który też złożony już był. P. Witowskiego z tym tylko samym P. Hetman odprawił, że na jego ochocie do usłużenia Królowi JE. Mości i Rzpltey w tey sprawie nie miało nic schodzić.

Nastąpiły w tym seymiki, na których po wszystkiey Koronie pochwalona iest ta expedycya do Moskwy. Na seymie iednak, oprócz że w Radzie tajemney było to proponowano i wszystkich Senatorów in frequentissimo Senatu, wyiawszy trzech albo czterech, zgodne były sentencye, żeby Król JE. Mość tey okazji nie puszczał. W poselskiej Izbie propozycyi ani mowy żadney o tém nie było, tylkoż tak tacite excerpty do spraw prawnych tym, którzyby na służbę Króla JE. Mości byli zaciągnięni, pozwolone są.

V. Королю, и что это дело оспавлено было на разсмотрѣніе Сейму, который уже собрался. Вишовскій былъ отправленъ обратно Гепманомъ съ одними только увѣреніями въ готовности служить въ семь дѣлъ E. B. Королю и Речи Посполишой.

Между тѣмъ начались Сеймики, на которыхъ во всемъ Королевствѣ была одобрена Московская экспедиція; однакожь кромѣ того, что сіе дело было предшавлено въ пайномъ Совѣтѣ, оно предложено также было на Сеймѣ, и въ полномъ собраніи, мнѣнія всѣхъ Сенаторовъ, исключая только проихъ или чешверыхъ, согласны были въ томъ, чтобы E. B. Король не упускалъ сего случая. Въ Посольской Палатѣ не было никакого предложенія, ни рѣчи объ этомъ, и только въ молчаніи позволено было опказаться опъ гражданскихъ дѣлъ тѣмъ, которые бы были принимаемы въ

Roziezdżając się z Seymu, (iako mam wiadomość) na prywatney audyencyi pytał się Pan Hetman u Króla JE. Mości, czego się spodziewać, ieśli iuż kończyć chce to przedsięwzięcie, któremi sposoby, co za ludzie, iako ich wiele, kiedy, i którą drogą. A iż roku przeszłego, zamysł był Króla JE. Mości, iść na Siewierską ziemię, rozumiał i P. Hetman, miało by co z tego bydź, żeby raczey tę drogę przedsięwziąć. Ponieważ Smoleńsk, zamek z dawnych czasów, a tym więcey świeżo przez Borysa, warowany, gdyby się po dobrej woli nie zdał, zabawiłby i zatrudził Króla, JE. Mości. — Przedsięwzięcie na dobywanie Smoleńska wielkiegoby apparatusu piechoty i strzelby potrzeba. — Siewierskie zaś zamki, iż drewniane są, równemu apparatusowi, choć by się po dobrej woli zdać nie chcieli,

военную Е. В. Короля службу (2).

Въ то время когда разъѣзжались съ Сейма (какъ это мнѣ извѣстно), Гепманъ въ часной аудіенціи спрашивалъ Е. В. Короля, чего онъ долженъ ожидать, и ежели желаетъ исполнить сіе предприятие, по какими способами, какое имѣетъ войско, и сколько его, когда и какою дорогою иди. Поелику же въ прошедшемъ году Е. В. Король намѣревался иди чрезъ Сѣверскую землю, по Гепманъ полагалъ, что и теперь, если бы сіе намѣреніе было приведено въ исполненіе, лучше отправишься пою же дорогою; ибо Смоленскъ, древняя крѣпость, коей укрѣпленія еще болѣе усилены Борисомъ, когда бы не покорился добровольно, по остановилъ и затруднилъ бы Е. В. Короля. Такое предприятие, ш. е. взятіе Смоленска, требовало бы много пѣхоты и большаго снаряда ору-

musieli by otwierać. — Król JE. Mość dał P. Hetmanowi ten respons, że ieszcze i sam nie rezolwował, co z tego ma bydź; ale z drogi albo zarazem do Krakowa przyiechawszy, że mu miał oznaymić wolę swą tak z strony przedsięwzięcia tego, iako innych rzeczy do tego należących. A co się tyczy drogi, przyidzie do tego, że na Smoleńsk chce iść, gdyż mu nadzieię uczyniono, że Smoleńsk dobrowolnie chce mu się poddać, i że teraz P. Starosta Wieliski* koło tego praktykuje, któremu też iuż dla osadzenia zamku tego, przypowiedziana iest służba na kilka set człeka iezdnych i pieszych. Wspomniany był Pan Sapieha, że gdy szedł do Moskwy мимо Smoleńsk, by był chciał na Króla JE. Mości a nie na Szalbierza, ieszcze w ten czas poddałby się ten zamek. — P. Hetman to tylko wspomniął, żeby Król JE. Mość

* Gąsiewski.

дій. Свѣрскіе же города, деревянныя, хошя бы и не хошѣли, принуждены бы были покориться передъ вооруженіемъ, недоспапочнымъ для взятія Смоленска. Е. В. Король сказалъ въ опѣвѣхъ Гепману, что еще онъ самъ ни на что не рѣшился, но съ дороги, или, пошчасъ прѣхавши въ Краковъ, объявилъ свою волю какъ касательно сего предпріянія, шакъ равно и на счетъ другихъ вещей, до сего опносящихся. Что же касается до дороги, кончипся пѣмъ, что онъ пойдетъ на Смоленскъ; ибо его обнадеживали, что Смоленскъ добровольно хочеть ему покориться, и что шеперь объ этомъ хлопочеть спароспа Велижскій,* кошорому уже для осады сего города обѣщано нѣсколько сотъ людей конныхъ и пѣшихъ. Было упомянуто и о Панѣ Сапѣгѣ, что когда онъ шель мимо Смоленска въ Москву, шо еще въ

* Гонсѣвскій.

kazał się pilno pytać, żeby w tém myłka nie była.

Z Warszawy tak odiechał Król JEgo Mość do Krakowa. A iż wiosna, i pora następowała woienna, cały post P. Hetman czekał, wyglądał rezolucyi od Króla JE. Mości obiecanej, będąc sollicitus, żeby czasu nie opuszczać i zатым confuse nie stanąć. Wonym tygodniu (3) przed wielkanocą przyiechał do P. Hetmana Komornik z listy od Króla JE. Mości; w sobie miał ten list, że Król JEgo Mość chce poprzeć tego przedsięwzięcia, postanowy przytём spisek, iako wiele i iakich P. Hetman Koronny ludzi, i P. Hetman Litewski przyiąć mieli, bo taka natenczas myśl była Króla JE. Mości, że i P.

по время эпа крѣпость покорилаь бы ему, еслибы онъ захопѣлъ служить Е. В. Королю, а не обманцику. Гешманъ упомянулъ шолько о помѣ, дабы Король велѣлъ щцапельно развѣдашь, чшобы въ эпомѣ не обманушься.

И пакъ Е. В. Король въѣхалъ изъ Варшавы въ Краковъ. Поелику же насупала весна, время благопріятное для войны, Гешманъ дожидался съ нешерпѣніемъ весь великій поспѣ окончательнаго рѣшенія обѣщаннаго Е. В. Королемъ, безпокоясь о помѣ, чшобы не упустишь времени (благопріятнаго), и пѣмъ не испорчишь всего дѣла. На шой недѣль (3) предъ Свѣплымъ Христовымъ Воскресеніемъ приѣхалъ къ Гешману Коморникъ съ письмомъ опъ Короля; письмо эпо заключалось въ помѣ, чшо Е. В. хочепъ поддержашъ эпо предпріятіе, при чемъ былъ посланъ списокъ, сколько и какихъ людей должны были набрать

Hetman Litewski miał tamże bydź. Czas też ruszenia się Króla JE. Mości był ogłoszony. W Krakowie cokolwiek było ludzi, nikt nie tuszył, żeby miało co bydź z tey drogi, bo oprócz samego Króla JE. Mości chęci, dostatku ani gotowości żadney, czego taka sprawa potrzebuie, nie było widać ani słychać.

Widząc P. Hetman, że tak bardzo tępo idzie ta sprawa, więc ponowy żadney nie było słychać, ieżeli Bojarowie Moskiewscy przy tychże chęciach, przeciwko JE. Mości trwaią, ludzi żołnierskich, iazdy nie wielki poczet dosyć, a piechoty nader mało, wątpiąc zatém de eventu zrazić zaś Króla JE. Mości z tego nie podobna rzecz, bo się

Гешманъ Коронный и Гешманъ Липовскій; ибо въ то время такое намѣреніе было у Е. В. Короля, чшобы и Гешманъ Липовскій тамъ же находился. Было также назначено время выпущенія Короля. Сколько ни было людей въ Krakovъ, никшо не надѣялся, чшобы сбилось намѣреніе Короля опшравишься въ пушь; ибо было одно полько желаніе Короля, но не видно и не слышно было ни о достапочномъ количествѣ денегъ, ни о малѣйшемъ пригошвлениі, котораго требовало подобное предиріаніе.

Гешманъ, видя, какъ медленно шло это дѣло, и не было слышно ни о какомъ возобновленіи (увѣреній), чшо Московскіе Бояре оспаюшся при шомъ же расположеніи къ Е. В. Королю, и видя, чшо изъ людей военныхъ, конницы былъ небольшой опрядъ, пѣхошы также очень мало, хопя въ слѣдствіе сего сомнѣвался въ успѣхъ, но опшло-

już był i po Rzymie, i po wszystkim świecie osławił, i ogłosił; sam by był rad tego uniknąć, posłał do Króla JE. Mości P. Tarnowskiego exkuzując się i laty i sprawowaniem zdrowiem; więc iż tam miał być P. Hetman Litewski, przy tak zwłaszcza małym woysku, może ieden podołać; iednak chciał sollicitam curam uczynić, iżby ten poczet żołnierzy, który Król JE. Mość mieć chce, iako nauprędzey wyprawił, tylko żeby im pieniądze dać, iako nauprędzey, gdyż już czas na konia siadać. Wymówek Pana Hetmanowych nie chciał Król JE. Mość przyjąć, koniecznie chcąc, żeby służył na tę expedycyą, pieniądze obiecywał w krótkim czasie, na tę garstkę żołnierzów odesłać. Kiedy już za taką rezolucyą Króla JE. Mości, niezia było iedno siadać, bo gdyby był nie

нишь ошъ этого Е. В. Короля было невозможно, ибо онъ ошъ этомъ и въ Римѣ и по всему свѣшу объявилъ и разгласилъ, а самъ (Гешманъ) съ радоспiю желалъ бы уклонишься ошъ этого, онъ послалъ къ Е. В. Королю Тарновскаго, извиняясь лѣпами и изнуреннымъ здоровьемемъ; шѣмъ болѣе, что тамъ долженъ находишься Гешманъ Липовскiй, копорый при споль малымъ войскамъ и самъ одинъ можетъ управиться; что онъ однако улошребитъ все спаранiе, чшобы опсправить, какъ можно скорѣе, шопъ опрядъ воиновъ, копорый Е. В. Король хочетъ имѣть, шолько бы выдашь имъ немедленно деньги, ибо уже время садиться на коня *. Е. В. Король не хотѣлъ принять опшговорокъ Гешмана, непременно желая, чшобы онъ служилъ

* ш. е. выступать въ походъ.

chciał iechać, żołnierz nie łaćno by się był zaciągnął, i ta expedycya wszystka ledwie by była nie zaniechana: w czym upatrował, że i wielkie odium od Pana, i wielkie invidie u ludzi naraziłby się był; bo udawano by, iż z nieżyczliwości takiej okazy, (iako na tenczas o niey rozumiano) przeszkodził Królowi JE. Mości, i Rzpltey, że gotowe rzeczy do pomnożenia sławy i rozszerzenia Państw Rzpltey, przezeń wstręt wzięty, i takby była na niego samego invidia padła. Choć tedy wiedział, iż gotowości słusznéy nie masz, i nie spodziewał się iey, więc z wielu różnych cirkumstancyi i respektów, nie miał nadzieię pożądanego skutku, tak na samę łaskę Bożą, którą cudownie zwykł pokazywać nad Królem JE. Mością, przyszło się puścić. — Pisał iednak list do Króla JE. Mości, że wymówki iego ustępuią woli i rozkazaniu

въ сей экспедициі, и обещался въ скоромъ времени прислать деньги для этой горсти солдатъ. Послѣ шакого рѣшенія ничего болѣе неоспавалось Гелпману, какъ только садиться на коня, ибо еслибъ онъ самъ не захотѣлъ отправиться, то не легко было бы набрать солдатъ, и въ семъ случаѣ, вся эта экспедиція едвали не была бы оставлена; тогда онъ подвергся бы и немилости Короля и сильной ненависти прочихъ; ибо могли бы выдумать, что онъ по нерасположенію его къ этой экспедициі (такъ въ то время объ семъ думали), помышлялъ Е. В. Королю и Речи Посполитой; что благопріятныя общошпельства для умноженія славы и распространенія владѣній Речи Посполитой отъ него остались безъ пользы, и такимъ образомъ на него бы одного пала ненависть. И такъ хотя въ то время онъ зналъ, что

Króla JE. Mości, że służyc chce; ale eo potrzebnego rozumiał dla przestrogi wypisał Króla JE. Mości. — Chodził ten list po rękach ludzkich, gdyż samże P. Hetman rozestął był go kopie, niektórym przedniejszym Pp. Senatorom, Duchownym i Swieckim. Na list krótki był respons, wdzięcznie przyjmując ofiarowanie P. Hetmanowe i przestrogi, ażeby i żołnierza naprędzey sposabiał, i starał się żeby po dwudziestu złotych podięli się tey służby. —

не сдѣлано надлежащихъ приговореній (и не ожидая исполненія оныхъ), а попому по многимъ различнымъ обспояшельствамъ и причинамъ, не имѣлъ надежды на желаемый успѣхъ, по пришло съ ему положишься на одну милость Божію, которая чудеснымъ образомъ не рѣдко была оказываема Е. В. Королю. Онъ однакоже писалъ письмо къ Е. В. Королю, что его ошговорки усупаюшь воли и повелѣніямъ Е. В., что онъ желаетъ служить; но онъ высказалъ все что, въ чемъ онъ считалъ за нужное предосперечь Е. В. Короля. Письмо это ходило по рукамъ, ибо самъ Гепманъ разослалъ копи съ онаго къ знающимъ Цанамъ Сенаторамъ, Духовнымъ и Свѣтскимъ. На письмо данъ былъ крашкій отвѣтъ, въ которомъ Король благодарилъ Гепмана за предложеніе услуги и совѣты, и пребовалъ, чтобы онъ, какъ мо-

Wyjazd Króla JE. Mości z Krakowa, odkładał się drugi i trzeci raz; nikt i wten czas tey drogi nie tuszył. — Lecz tandem wezbrał się Król JE. Mość w drogę. Wdzień przed swoim ruszeniem, pisał list do P. Hetmana, żeby mu drogę na świętki do Lublina zaiechał, tam się z nim o tém rozmówić, i o daniu pieniędzy rezolwować.

Tegoż dnia którego list do Żółkwi przyniesiono, przyszło P. Hetmanowi w drogę wyiechać; gdyż czas był bardzo ciasny. — W sobotę święteczną, w Bełżycach zaiechał drogę Królowi JE. Mości, który tegoż dnia wiechał do Lublina. Nazaiutrz w Nie-

жно скорѣе, набиралъ солдатъ, и спарался, чшобы каждый изъ нихъ согласился служишь въ эту экспедицію за двадцашъ злошыхъ.

Выѣздъ Е. В. Короля изъ Кракова, былъ оплагаемъ въ другой и въ прешій разъ, и шогда никто не надѣяся, чшобы онъ когда нибудь опправился въ дорогу. Но на послѣдокъ Е. В. Король собрался въ путь; за день передъ своимъ опѣздомъ, писалъ къ Гепману, чшобы онъ къ Духову дню, на встрѣчу ему прѣхалъ въ Люблинъ; чшо шамъ онъ хочешъ съ нимъ поговорить и окончательно поспановишь о выдачѣ денегъ.

Въ шопъ же день, въ который принесено письмо въ Жолкву, Гепманъ опправился въ путь; ибо время было коротко. Въ субботу передъ Духовымъ днемъ, онъ встрѣтился въ Бѣлжацахъ съ Е. В. Королемъ, который въ сей же день прѣхалъ

dzielę święteczną po obiedzie, na audyencyi prywatney o tém, co w liście był do Króla JE. Mości napisał, i o innych wielu rzeczach potrzebnych, przełożył Królowi JE. Mości, ukazując, iako ta sprawa wielka iest, że też gotowości i dostatku wielkiego potrzebuie; ukazował osobliwie i to, że się daleko weszło w czas roku, droga daleka, żołnierz nie gotowy, pieniędzy nie brał, (4) nie może się żadną miarą, aż pod kopy ruszyć, nim granicy Moskiewskiej doydzie, iესień, zimna, które tam прѣдко naścigną, facultatem rei gerendae odeymą. — Przywodził przykład pradziada Króla JE. Mości Kazimierza, który mając bardzo wielkie woyska, społem z synem swym Władysławem Królem Czeskim, u Wrocławia sromotnie przeciwko Matyasowi stanął, nie przez co inszego, iедно że różno na woynę byli wyszli. — Wspomniat

въ Люблинѣ. Въ слѣдующій день, въ Воскресеніе послѣ обѣда, на часпной аудіенціи, онѣ предспавилъ Е. В. Королю по, о чемъ писалъ къ нему въ письмѣ и о многихъ другіхъ нужныхъ предмेषахъ, докладывалъ, сколь важно сіе предприміе, что оно пребуешъ гошовности и большихъ суммъ, что уже время года слишкомъ позднее, что пушь далекъ, что войско негошовно, что оно неполучало жалованья (4), и не можетъ никакимъ образомъ иначе выпунить какъ шолько около времени жатвы, что пока оно дойдесть до Московской границы, но осень и морозы, копорые шамъ скоро настанутъ, опнимутъ возможность вести войну. Онѣ приводилъ въ примѣръ Казимира прадѣда Е. В. Короля, копорый, имѣя весьма большое войско, совокупно съ сыномъ своимъ Владиславоу, Королемъ Богемскимъ, посрамилъ себя сражаясь съ Матеемъ при Бре-

i to P. Hetman, że widział w Królu JE. Mości, gdyby res integra, dał by się być od tego odwieść (5), ale iż w daleką się osławę zaszło, wszystkiemu prawie światu ogłosiło, rezolwował się popierać, i kończyć te zawody. Po pieniądze dla żołnierza, kazał za sobą w drogę postać; iakoż w Parcowie odebrał Brodecki na półtrzecia tysiąca Usarzów i Kozaków; i tych nie przywiózł do Lwowa, aż dosyć nie rychło z kwarcianemi społem (6).

Pod tym czasem w ziemi Moskiewskiej wariatło i odmiana wielka w rzeczach się działa. Bo Szalbierz inpotenter chciał panować, ciężary nieznosne kłaść, exakcyę wielkie wyciągać. Naszi zaś,

славля; единственно поному, что поздно отправился на войну. Гешманъ, упомянул и о помѣ, что онъ примѣчалъ въ Е. В. Король, что Е. В. можно бы было опшвесци опъ сего, если бы дѣло не началось (5); но шакъ, какъ въспъ объ немъ пронеслась далеко, и оно сдѣлалось извѣстнымъ почти всему свѣту, шо рѣшился поддерживать и приве- сши къ концу эшо предпріятіе. За деньгами для войска, Король велѣлъ послать вслѣдъ за собою; и двѣспив- пельно Бродецкий получилъ въ Парцовъ жалованье на двѣ тысячи съ половиною гусаръ и казаковъ; но онъ привезъ оное во Львовъ до- вольно нескоро, вмѣстѣ съ кварціанными деньгами (6).

Въ эшо время въ землѣ Московской произошла въ двлахъ большая перемѣна; ибо обманщикъ хопѣлъ вла- спшвовашъ своевольно, нала- гашъ неносныя налоги и взы- скивашъ большія подаши.

którzy przy nim byli, rozpustnie żyli, zabijając, mordując, gwałcąc, nietylko czemu inszemu, ale i cerkwiom nie przepuszczając. Zaczém nie mogąc tych zbytków wytrwać, ci, którzy już byli do szalbierza przystali, ięli się od niego do Szuyskiego przrzucąc, dodała im tym więcey serca, Kniazia Michała Wasilowicza Szuyskiego Skopina fortuna i powodzenie przeciwko naszym, pierwey niedaleko Nowogrodka, przeciwko Kiernoziickiemu, potym i pod Twerem przeciwko P. Zborowskiemu i inszym, którzy z nim byli.

Ten Szuyski Skopin w leciech młodych, bo niemiąłieno lat dwadzieścia i dwie; ale iako o nim ludzie, co go znali, powiadaią, wielkie miał dantes animi et corporis, rozsądek wielki nie wedle lat; na męskim umyśle nic nie schodziło, urody bardzo grzecznéy. Będąc ten Skopin Woiewodą na Wielkim Nowog-

Наши же находившіеся при немъ жили развратно, убивая, насилуя и не щадя не только чего нибудь иного, но и Церквей. Въ слѣдствіе этого, шь, кои уже приняли сторону обманщика, не будучи въ состояніи перенести сихъ злоупотребленій, начали отъ него переходить къ Шуйскому; еще болѣе придали имъ (Русскимъ) смѣлости, счастье и успѣхи Князя Михаила Васильевича Шуйскаго-Скопина прошивъ Кернозицкаго, а потомъ при Твери, прошивъ Зборовскаго и прочихъ бывшихъ съ нимъ.

Сей Шуйскій-Скопинъ хотня былъ молодъ, ибо, онъ былъ не болѣе какъ двадцати двухъ лѣтъ, но, какъ говорятъ люди, которые его знали, онъ былъ надѣленъ отличными дарованіями души и тѣла, великимъ рассудкомъ не по возрасту, не имѣлъ недоспапка въ мужественномъ духѣ, былъ

rodzie, widząc z Moskiewskich ludzi słabe i niepewne praesidium, udał się do praktyki z Karolusem Książęciem Sudermańskim. Karolus za pieniądze z Moskwy posłane, wyprawił do niego Jakuba Pontusa i Krzysztofa Szuma, z sześcią tysięcy Niemców, Francuzów, Anglików, Szkotów, Szwedów. Temi ludźmi, mając też przy nich wojsko Moskiewskie, iął Skopin wypierać naszych; już to, iako się wspomniało, Kiernozickiego, P. Zborowskiego; i acz nasi mieli dosyć siły, że mogli temu wojsku dobrze odpór dać, ale dla emulacyey i niesforności, która była między Książem Rożyńskim Hetmanem tego wojska, które stało pod stolicą, a między P. Janem Sapiehą, który z częścią wojska stał pod Monastyrem Troickim niemogli ładu między sobą naleść. J tak ich niezgodą rosły rzeczy i sława Skopinowa, że co Moskwa Stolica była w wielkim

прекрасной наружности; сей-по Скопинъ, будучи Воеводою Великаго Новгорода, видя, что въ Московскихъ людяхъ слабая и невѣрная защита, прибѣгнувъ къ переговорамъ съ Карломъ Княземъ Судерманскимъ. Карлъ, за деньги присланные ему изъ Москвы, отправилъ къ нему Якова Поншуса и Христофора Шума, съ шестью тысячами Нѣмцевъ, Французовъ, Англичанъ, Шотландцевъ и Шведовъ. Съ этими людьми и присоединеннымъ къ нимъ Московскимъ войскомъ, Скопинъ началъ выпрѣслять нашихъ, какъ уже было упомянуто, Кернозицкаго и Зборовскаго; и хопя наши имѣли довольно силы, такъ, что удобно могли бы пропивуспать сему войску, но имъ недоспавало должно-го успройства, по причинѣ зависти и вражды между Княземъ Рожинскимъ, Гетманомъ того войска, ко-рое стояло подъ столицей

ścisku i głodzie, z następowaniem Skopina, odległe żywności poczęto dodawać z Riazani. Przed nastąpieniem Skopinowém była beczka żyta, (jako cztery korce krakowskie:) po kilku dwudziesiętu złotych; nawieziono tak wiele, że po trzech złotych ją sprzedawano (7).

Ten był status w Moskwie, kiedy się Król JE. Mość z Wilna ku Orszy ruszył. P. Hetman w Wilnie niebывающий, z Brześcia na Słonim prosto ku Mińsku puścił się; z dzieśięć dni czekał pod miastem, zaczęł tam Król JE. Mość przyjechał. Tamże zaraz na prywatnej audiencyi pytał się,

и Яномъ Сапѣгою, который съ опдѣломъ войска споялъ подъ Троицкимъ монастыремъ. Такимъ образомъ оныхъ несогласія возрасшали успѣхи и слава Скопина, и какъ Москва прежде находилась въ спѣсненныхъ обшпьяхъ и шерпѣла голодъ, такъ съ приближеніемъ Скопина, начали подвозить изъ Рязани съвспные припасы. До прибытія Скопина бочка ржи (равняющаяся чешыремъ Краковскимъ корцамъ) продавалась слишкомъ по двадцати золотыхъ; теперь же, такъ много оной было привезено, что бочка продавалась по три золотыхъ (7).

Таково было состояніе Москвы, когда Е. В. Король изъ Вильны опсправился въ Оршу. Гепманъ не побывавъ въ Вильнѣ, изъ Бреспна чрезъ Слонимъ направилъ путь къ Минску; съ десяти дней онъ споялъ подъ городомъ, послѣ чего пріѣхавъ шуда Е. В. Король. Тамъ же пош-

quibus fundamentis innititur Król JE. Mość z strony tego przedsięwzięcia; są li od Boiar iakie świeże sygnifikacye chęci ofiarowanych; co się wie o Smoleńsku, i o inszych potrzebnych rzeczach. Którzy otuchę Królowi JE. Mości czynili, tym go zabawiali: póki zdaleka, że Boiarom trudno się ozywać; ale skoro się osłyszają, że Król JE. Mość w Moskiewskich już granicach, że w tenczas mieli się otworzyć z chęciami i affektami dobrými przeciwko Królowi JE. Mości.

Listy tamże do Mińska przysły od P. Starosty Wieliskiego, który instabat, żeby co prędzej następować, w Moskwie zamieszanie, zwątłone rzeczy, że okaza co raz tym większa się otwiera, że Skopin zwiodł ludzi ze Smoleńska, zaczęm nadzieja, że Smoleńsk, niemając ludzi

часть на частной аудіенціи (Гельманъ) спрашивалъ Е. В. Короля, на чемъ основываешся Е. В. въ семь предприятий, ешь ли какія нибудь опъ Бояръ новыя подшверженія (прежде) изъявленныхъ желаній, что извѣстно о Смоленскѣ и о другихъ нужныхъ предметахъ. Тѣ, кои обнадеживали Короля, говорили, что, пока Е. В. находишся далеко, по Боярамъ шрудно опзываться въ его пользу, но когда услышатъ, что Король уже въ Московскихъ границахъ, то они обнаружатъ свои желанія и хорошія расположенія къ Е. В. Королю.

Туда же въ Минскъ пришли письма опъ Спаросны Велижскаго, который наспаивалъ, чтобы какъ можно скорѣе опправиться, что въ Москвѣ дѣла распроены, что опкрывается еще удобнѣйшій случай, ибо Скопинъ вывелъ войско изъ Смоленска, а потому ешь надеж-

do obrony, zda się. Król JE. Mość, jako się z miejsca ruszył, nigdzie dwóch nocy na iedném miejscu nieodpoczywał; i u Mińska także nie bawiąc, przenocowawszy tylko, na Borysow ku Orszy pospiesznie, w niektórych ze dwu ieden nocleg czyniąc, poszedł. Oprócz P. Stadnickiego Stanisława Kastelana Przemyskiego ludzi, który miał Węgrów naywięcej, dosyć rozpustnych a swawolnych a roty Pana Hetmanowey, nikogo niebyło jeszcze na przedzie: gdyż czas na żołnierze był ciasny, nie rychło pieniądze brali, niemogli się tak prędko wyprawić, a droga daleka, śpieszyli iednak, iak mogli, naybardziej zagrzewał ich Pan Hetman, częstemi uniwersałami zasyłając po gościńcach, że już Król JE. Mość na przedzie, że się czas i pora woienna schyla.

да, что Смоленскъ, неимѣя людей для обороны, покорился. Е. В. Король двинувшись съ мѣста нигдѣ не проводилъ двухъ ночей; и въ Минскѣ также не мѣшкал, переночевавъ только, поспѣшно чрезъ Борисовъ, пошелъ къ Оршѣ, въ нѣкоторыхъ мѣстахъ соединя два поглега (перехода) въ одинъ. Кромѣ людей Спанислава Спадницкаго Каспелана Пршемьскаго, у котораго наиболее было Венгровъ, довольно распутныхъ и свовольныхъ и одной роты Гепмана, никого другаго не было впереди, ибо время для собранія солдатъ было шрудное, нескоро получали деньги и немогли такъ скоро отправляться, а путь былъ далекъ; однакожь по возможности спѣшили, наиболее побуждалъ ихъ Гепманъ, рассылая по шрапкамъ частыя объявленія, что Е. В. Король уже впереди и что военное время проходишь.

W Orszy P. Kanclerz Litewski osobliwie sollicytował, żeby iako nayprędzey ku Smoleńsku następować. Nadeszli byli już iego ludzie, których był na służbę Króla JE. Mości kilkaset wywiódł, i roty też niektóre; i zatym też urgebat, żeby się Król JE. Mość w Orszy niebawił. (8) Bo aćz na list, który Podstarości Orszański pisał do Smoleńska, dając znać o tém, że Król JE. Mość idzie, nieodpisywaią; iednakże iż nad Moskiewski zwyczaj, postańca, który z listem ieździł, ludzko traktowano, nadzieia była czyniona, że ludzie woienni zeszli, i że Smoleńsk miał się poddać. Zaczym tym pilniey nieczekaiąc ludzi, którzy nadchodzili, ruszył się Król JE. Mość z Orszy. P. Kanclerz z oną swoią rotą, kilkaset człeka iazdy i piechoty poszedł przodem, coraz częstsze kartki pisał do P. Hetmana, żeby co prędzey następować, okazji dostania Smo-

Въ Оршѣ Канцлеръ Литовскій въ особенності побуждалъ, какъ можно скорѣе, отправишься къ Смоленску. — Уже подоспѣли его люди въ числѣ нѣсколькихъ сотъ, коихъ онъ привелъ на службу къ Е. В. Королю и нѣкопорыя другія роты; по этому наснаивалъ, чшобы Король долго неоснавался въ Оршѣ. (8) Ибо хопя не опвѣчали на письмо, кошорое Оршанскій Подспароспа писалъ въ Смоленскъ, давая знашь, чшо Е. В. Король идешь; но такъ какъ вопреки Московскимъ обычямъ, посланный съ письмомъ былъ принятъ хорошо, по надвѣлись, чшо военные люди выпли изъ Смоленска и чшо Смоленскъ долженъ былъ сдашься. Въ слѣдствіе сего, поспѣшно, недожидаясь людей, кошорые подоспѣвали, Е. В. Король двинулся изъ Орши. Канцлеръ съ своею ротою и съ нѣсколькими спами человекъ конницы и

leńska nie opuszczać; ponieważ ludzie, którzy zamku mieli bronić, zeszli. Bardzo się ta festynacya nie podobała P. Hetmanowi i P. Woiewodzie Braclawskiemu, który był w Orszy Królowi JE. Mości zaciechał. A isz coraz daley się P. Kanclerz umykał, Pana Przemyskiego za nim puściwszy, musieliśmy wszyscy postępować.

W dzień S. Michała* P. Kanclerz i P. Przemyski postąpili pod zamek, ostrzegając, żeby ich co niebezpiecznego niepotkało; z temi którzy byli przy P. Hetmanie rotami, stanął i on nazaiutr pod Smoleńskiem. Król JE. Mość poczekawszy roty P. Woiewody Braclawskiego, i innych niektórych, trzeciego dnia

* 1609 29 roku, Wrzesnia, now. styl.

пѣхопы шель впереди; онъ писалъ часпыя записки къ Гешману, чпобы какъ можно скорѣе поспѣвашъ за нимъ и не теряшь случая завладѣшь Смоленскомъ, попому чшо люди, копорые должны были защищашъ сію крѣпосшь, удалились изъ нее. Эша поспѣшносшь очень не нравилась Гешману и Воеводѣ Брацлавскому, копорый вспрѣпился съ Е. В. Королемъ въ Оршѣ. Но шакъ какъ Канцлеръ подвигался все далѣе и далѣе, по опсправивъ за нимъ вслѣдъ Перемышьскаго, и мы должны были всѣ иппи за нимъ.

Въ день Св. Михаила* Канцлеръ и Перемышльскій подспунили подъ крѣпосшь, опперегаясь, чпобы имъ не подвергнушья какой нибудь опасности; Гешманъ съ пѣми ропами, копорыя находились при немъ, спалъ на другой день подъ Смоленскомъ. Е. В. Король дождавшись ропы Воеводы Брац-

* 1609 года, 29 Сеншлября, нов. стил.

potym w oboz, insze niektóre roty potym w tydzień, we dwie, we trzy niedziele, przyszły.

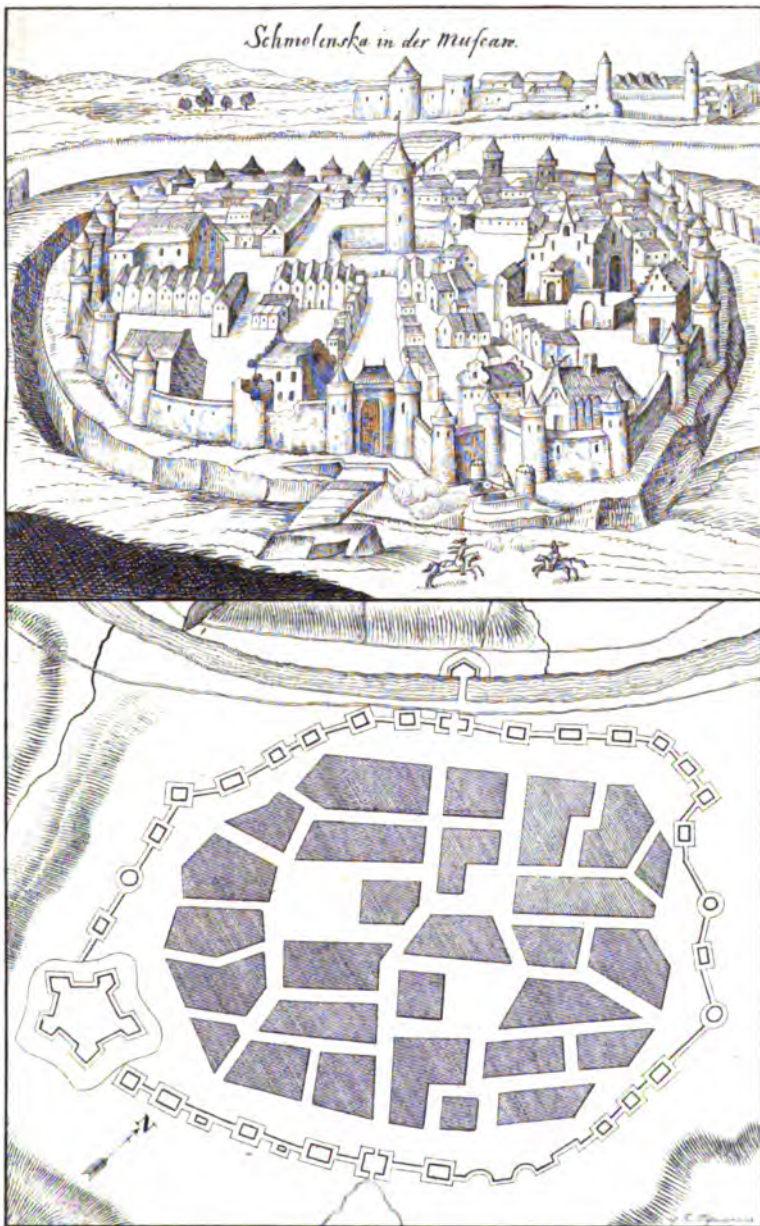
Położenie zamku Smoleńskiego, siła ich opisało, wymalowało, ja krótko o tém. Atoli na pozor dosyć iest obszerny; cirkumferencya koło murów, rozumiem, że iest przez ośm tysięcy łokci, mniey albo więcey, z osobna zaś ambitus wież; bram siła; ale wież i bram w około iest trzydzieści i osiem; a między wieżami iest ściany po stukilkadzięsiąt łokci muru. Zamek Smoleński ma fundament na dziesięć łokci, na górze z obsadem, łokciem może mniey być, wysokość muru, iako można miarkować oczyma, blisko łokci trzydziestu.

лавскаго и нѣкопрыхъ другихъ, на шрешій день попомъ прибылъ въ лагерь; черезъ недѣлю, двѣ или три пришло еще нѣскольکو другихъ ропъ.

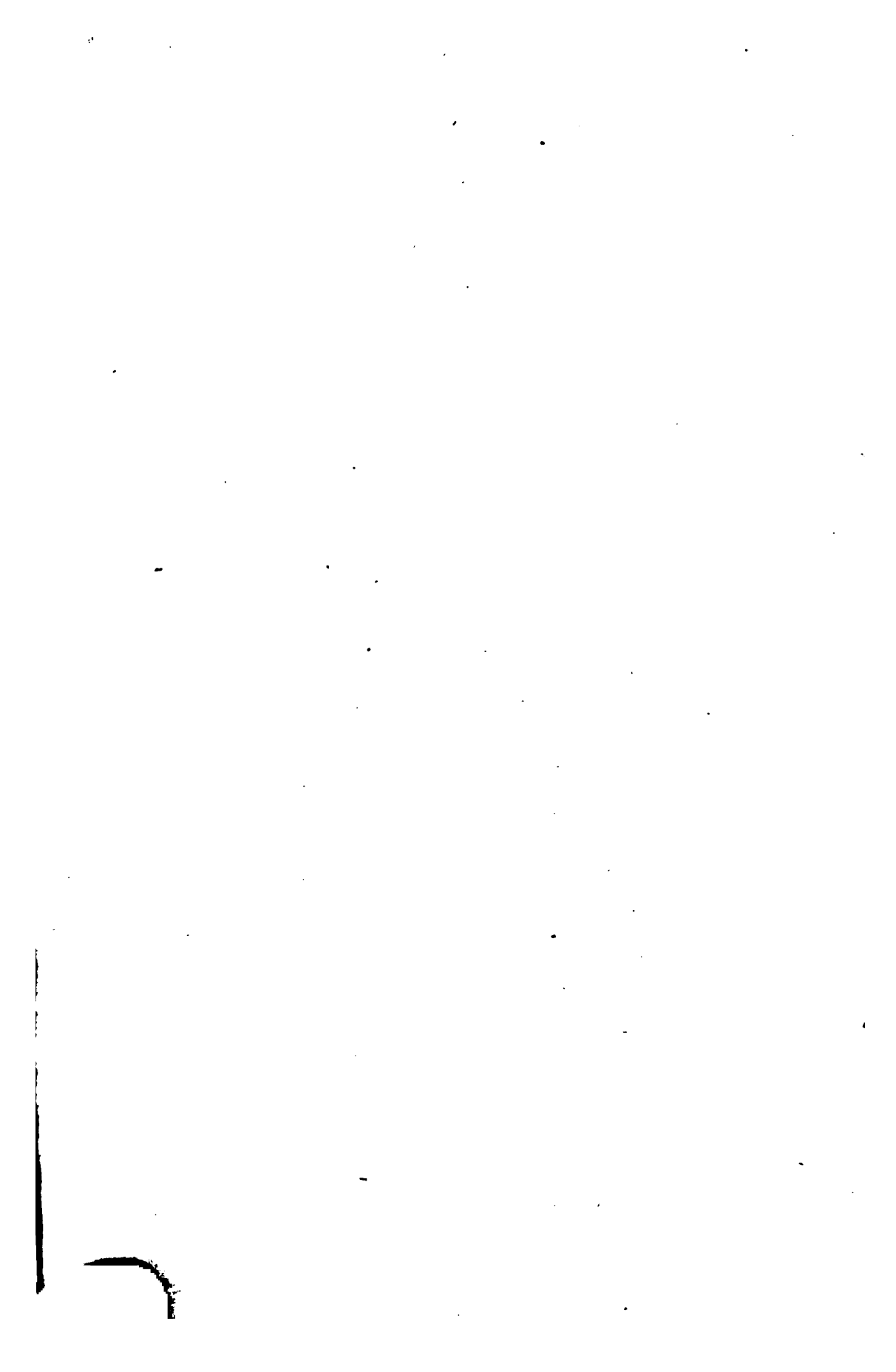
Многіе описали и начерпали положеніе крѣпости Смоленской, я кратко скажу объ эптомъ. Снаружи она кажется довольно обширна; окруженостъ ея снѣны полагаю до восьми тысячъ локпей, болѣе или менѣе; окруженостъ же бапенъ особенно должна считаться; воропъ множество; вокругъ крѣпости, бапенъ и воропъ шридцать восемь, а между башнями находинся снѣны длиною востю и нѣскольکو десяшковъ локпей. Снѣны Смоленской крѣпости имѣютъ шолшопы въ основаніи, десять локпей, въ верху же съ обсадомъ* можетъ бытъ однимъ локпемъ менѣе; вышина снѣны какъ можно заключитъ на глазомъ, около шридцати локпей.

* Впрочемъ зубцы между коими бойницами.

ВИДЪ СМОЛЕНСКА ВЪ НАЧАЛЪ XVII ВѢКА.



ПЛАНЪ СМОЛЕНСКА ВЪ НАЧАЛЪ XVII ВѢКА.



Posyłałiśmy zrazu listy, do poddania zamku chcąc ich przywieść, ale to było darmo; bo Michajło Borysowicz Szejn, który tam był Woiewodą, w rokowanie i w rozmowy wdawać się niechciał. Prawda to była, że Boiarów i Strzelców Smoleńskich, wyszło było do wojska Skopinowego niemało z Kniaziem Jakóbem Boratyńskim, i strzelców Smoleńskich kilkaset zostawił był Boratyński na Białej, a z Boiary przyłączył się do wojska Skopinowego pod Torżkiem tam, gdzie Skopin na pierwszą miał z P. Zborowkim (szczęśliwą naszym) potrzebę. Jednakże zostało było i na Smoleńsku niemało Strzelców także i Boiar. In summa popisowych ludzi rozmaitych, starych i młodych było tam, jak się potym ukazało, przez dwakroć sto tysięcy. Przeszedł był ieden łotrzyk z Mochyłowa, z Orszy li, który im powiedział, że

Сперва мы послали письма желая их склонить къ сдать замка; но это было напрасно; пошому чшо Михаилъ Борисовичъ Шеинъ, шамошній Воевода, нехощьтъ входить съ нами въ переговоры и совѣщанія; правда, чшо не мало Боярь и Спрѣльцовъ вышло съ Княземъ Яковомъ Боряпинскимъ къ войску Скопина и чшо Боряпинскій, оспавивъ въ Бѣлой нѣсколько сотъ Смоленскихъ спрѣльцовъ, съ Боярами присоединился къ войску Скопина, подъ Торжкомъ, тамъ, гдѣ Скопинъ имѣлъ съ Зборовскимъ первое (счастливое для нашихъ) сраженіе. Но несмотря на то въ Смоленскѣ оспалось также не малое число Спрѣльцовъ и Боярь. Всего же по переписи было тамъ разныхъ людей спарыхъ и молодыхъ, какъ оказалось послѣ, болѣе двухъ сотъ тысячъ. Перешель въ Смоленскѣ негодяй одинъ перемепчикъ изъ Могилева или

przy Królu JE. Mości nie masz ośmiu tysięcy woyska. Mówili między sobą, nas iest lepiej niżli do czterdziestu tysięcy godnych do boiu, i my wynidźmy a pobiyemy ich. Powiadali to nam ci, którzy się potym do nas z zamku przedawali. Ufając tedy tey dużości murów, gotowości i apparatusowi, który nie mały był; dział do trzechset, oprócz inszej strzelby, prochów, kul dostatek, żywności gwałt, niechcieli się oblężeni wdać w żadne trakty.

Zwiódł P. Hetman Consilium, za wiadomością Króla JE. Mości; byli Senatorowie wszyscy, co ich było w obozie, wokowano do tego, kto iedno mógł co rozumieć około dobywania zamków. Było kilku przy piechocie Niemieckiej, którą był P. Starosta

изъ Орши, который сказалъ имъ, что при Е. В. Король нѣтъ восьми цысячь войска. Они говорили между собою: у насъ естъ болѣе нежели сорокъ шысячь способныхъ къ бою, выспунимъ и поразимъ ихъ. Это пересказывали намъ шь, которые въ послѣдствіи переходили къ намъ изъ крепости. Полагаясь на сію крепость спѣшь, пригошвления и военные снаряды, которые были не малы; на приспа почти пушекъ, кромѣ другихъ орудій; достапочно количество пороха, ядеръ и множество съѣспныхъ припасовъ, осажденные не хотѣли входипь ни въ какіе переговоры.

Гетманъ созвалъ совѣшь, по соизволенію Е. В. Короля; на немъ присудспвовали всѣ Сенаторы, сколько ихъ было въ спанѣ; спрашивали мнѣнія всякаго, кто полько могъ понимать что нибудь, какимъ образомъ брать крепости. Въ Нѣмецкой пѣхошѣ,

Pucki przyprowadził, cudzoziemców, którzy czynili professyą, że się mieli z tym dobrze rozumieć. Był ieden stary Kolonel Szkot, który spytany o sentencyą długo mówił, że to zwierzyniec, nie zamek, że go łatwo wziąć; drudzy niektórzy także pytani, lada błazeństwem tuszyli go otworzyć. Niekonkludując nic, żeby serca ludzie nie-tracili, tuszył i P. Hetman palam dobrze, privatim Królowi JE. Mości powiedział: że ta szelba, którą ma, muru tak mięszszego wedle potrzeby nieotworzy; na petardy i podkopy, co niektórzy radzili, żeby się nie spuszczał, te fortele na ukradkę tylko idą. tu nieprzyjaciel się ostrzegł, nic mu temi fortelami nie uczynim. Za czym Króla JE. Mości przestrzegął, żeby się na tém niesadził, a inszą raczey radę przedsięwziął. Król JE. Mość będąc persuasus od niektórych, że fortele mogą dobry

копоруу привелъ Спароспа Пудкій, было нѣсколько ино-спранцевъ, копорые почишали себя свѣдущими въ эшомъ дѣлѣ. Былъ одинъ спарый Полковникъ родомъ Шопландецъ, копорый вопрошеный о мнѣнїи, долго говорилъ утверждая что эшо звѣринецъ, а не крѣпость, что легко взять его; нѣкопорые вопрошеные надѣялись взять его кое-какими хипроспями. Не заключая ничего рѣшительнаго, и Гешманъ явно обнадеживалъ для того, чтобы люди не теряли духа; на единъ Королю сказали, что огнеспрѣльный снарядъ, у него находящійся не въ состоянїи опрокинуть столь толстой стѣны, чтобы онъ не надѣяся на петарды и подкopy, какъ нѣкопорые совѣщовали; эши хипроспи удаются только тогда, когда ешь возможность употребить оныя украдкою; здѣсь же непришель взялъ предоспорожностми, и мы ни чего не сдѣ-

uczynić efekt, koniecznie ka-
zał ich probować.

Przyszło tedy do tego, że wojsko porządnie sprawiw-
szy, przypuściliśmy z petar-
dami do dwóch bram. P. Waiher Starosta Pucki do
Kopyczyńskiéy, gdzie żaden
się efekt nie stał; a P. No-
wodworski do Abrahamow-
skiej. Przed bramami pobu-
dował był od pola nieprzyiciel
zręby, właśnie iako komory ia-
kie, tak, iż przez te zręby nie
było przystępu, chyba w oko-
ło podle muru ciasną ulicz-
ką, co chłop mógł wyniść i
konia wywieść. Przyszedszy
ku onemu zrębowi przyszło
P. Nowodworskiemu z pe-
tardą iść oną uliczką, i to

лаемъ ему эшими хипроспя-
ми. Послѣ чего онъ предо-
сперегалъ Е. В. Короля, что-
бы онъ не полагался на эпо,
и чтобы лучше послѣдовалъ
иному совѣшу. Король буду-
чи убѣжденъ нѣкопорыми
особами, что хипроспи мо-
гушь произвеспи хорошій ус-
пѣхъ, приказалъ непременно
оныя испыпашь.

Такимъ образомъ дѣло дошло
до того, что успроивъ войско
въ порядокъ, мы сдѣлали при-
супъ съ пепардами къ двумъ
воропамъ. Панъ Вайгеръ спа-
роспа Пуцкій къ Копычин-
скимъ (Копышевскимъ), но эпо ос-
палось безъ успѣха, а Ново-
дворскій къ Авраамовскимъ.
Передъ воропами къ полю, не-
пріятель поспроилъ срубы, на
подобіе избъ, пакъ что за сими
срубамы не было прямаго про-
хода, но должно было обхо-
дипь кругомъ подлѣ спѣны,
небольшимъ пѣснымъ заул-
комъ, копорымъ могъ поль-
ко пройши одинъ человекъ и
провеспи лошадь. Дошедши

schylając się dla strzelby niższej, która w murze była. Przsadził petard do pierwszej, i drugi do wtórey bramy, wysadził ie obie, ale iż jako przy takiej sprawie huk był wielki, strzelba gęsta i z dział i z różney strzelby, niewiedzieliśmy, ieśli petardy iaki efekt uczynili, bo widzieć się bramy nie mogło dla onego zrębu, który ią zastaniał. Zaczym ci którzy byli na przedzie, w oną ciasną uliczkę, niewiedząc, co się tam dzieje, nie poszli, a nadewszystko, iż się było umówiło z P. Nowodworskim ieśli petardy efekt uczynią, iżby trębacze, którzy przy nim byli, trąbieniem znak dali. (9) Lecz ci trębacze Króla JE. Mości, których był dla tego z sobą pobrat, w owym tumultie gdzieś się zapodzieli. Znak się nie dał ludziom, i tak rozumiejąc iazda, że trąby nie słysząc, iż petardy nieuczynili skutku, odeszli nazad: bo

до эшаго сруба, пришлось Новодворскому съ пепардою идши эшимъ узкимъ заулкомъ, и по наклоняясь, по причине орудій находившихся внизу спѣсны. Онъ привинпилъ пепарду къ первымъ, другую ко впорымъ ворошамъ, и выломилъ нѣ и другія; но шакъ какъ при эпомъ дѣйствіи производилъ большой прескъ, часная пальба изъ пушекъ и изъ другаго огнеспрѣльнаго оружія, по мы не знали, произвели ли пепарды какое нибудь дѣйствіе; ибо не возможно было видѣть ворогъ за выпеупомянутымъ срубомъ, закрывавшимъ ихъ. По этому нѣ копорые были впереди, не пошли въ шопъ узкой заулкомъ, не зная что шамъ произошло, а болѣе пошому, что условились съ Новодворскимъ, дабы трубачи находившіеся при немъ подали сигналъ трубами, тогда когда пепарды произведуть дѣйствіе. (9) Но трубачи Е. В. Короля

piechota Królewska, która była u bramy, już też była od niego odstąpiła.

Taki był skutek wielkiej oney nadziei petardów. Nie wielka iednak szkoda w ludziach stała się; to się działo przed rozświetem, ieszcze nie było widzieć, in intentum strzelając, dwudziestu więcey człeka nas to niekosztowało.

Potém zdało się Królowi JE. Mości, żeby strzelbę do muru przystawić; więc mianami albo podkopy probować. (10) Radził P. Hetman, żeby tego zaniechać, ponieważ to efektu żadnego nieuczyni,

которыхъ Новодворскій для сего взялъ съ собою, при всеобщемъ смяненіи неизвѣспно куда двались. Сигналь не былъ поданъ войску; такимъ образомъ конница, полагая что пепарды не произвели дѣйствія, ибо неслышала птрубнаго звука, општупила; такъ же и Королевская пѣхота, которая была уже у воропъ, општупила опъ нихъ.

Таково было слѣдствіе большой надежды на пепарды; однако потеря въ людяхъ была не велика; эпо производило до разсвѣта, еще не было видно; а какъ неприятель спрѣвлялъ шогда, когда мы уже были къ сему пригтоповлены, шо по эпому и потеряли мы не болѣе двадцати человекъ.

Послѣ сего Е. В. Королю заблагоразсудилось придвинуть къ стѣнѣ орудія; а послѣ испыпашъ дѣйствіе минъ или подкоповъ. (10) Гешманъ совѣщывалъ не упошреблять оныхъ, ибо зналъ

deklarował się, nie będzie-li mogło być inaczej, a roska-że Król JE. Mość, że prace i niebezpieczeństwa litować przytém nie będzie. Ale że za rzecz niepotrzebną, co i skutkiem się potém ukazało, rozumiał, żeby te działa miały według potrzeby mur otworzyć; a tym mniej o podkopach, żeby jaki effect uczynić miały, żadney nadziei niemasz; gdyż nieprzyiaciel dobrze się na nie przygotował: bo już od iednego, który się z zamku sprzedał, wiedziało się, że nieprzyiaciel w około muru od pola pod ziemię; podle samego fundamentu poczynił słuchy; zaczym już był przezpieczen od tego nieprzezpieczeństwa.

Radził raczej, ponieważ woyska mamy tyle, bo też prawie w ten czas przybył z Kozakami Zaporoskiemi

что онъ не произведуть никакого дѣйствія; онъ представляя, нельзя ли поспушить иначе, а ежели только повелишь Е. В. Король, что при эшомъ не пощадишь трудовъ и неуспрашишься опасности. Громишь же спѣны эшими орудіями для сдѣланія шакого пролома, въ какомъ предсполя надобность, почишалъ онъ бесполезнымъ, что въ послѣдствии оказалось и на самомъ дѣлѣ; на успѣшное дѣйствіе подкоповъ еще меньше было надежды, ибо неприятель принялъ нужныя прошивъ эшого предспорожности; онъ одного перемешчика изъ крѣпости узнали мы, что неприятель во кругъ спѣнь, со стороны поля подъ землею, подлѣ самаго фундамента, учредилъ слухи и симъ предсперегся онъ опасности.

Такъ какъ у насъ было много войска, ибо почти въ эшо же самое время прибылъ Олевченко(11) съ Запорожски-

Olewczenko (11), których było do 30,000, przeto osadziwszy Smoleńsk fortami, iżbyśmy szli ku stolicy do głowy. Tam w świeżym razie za postrachem, mogłaby się poddać okazja, że i ci Boiarowie, którzy przedtém chęci swe Królowi JE. Mości ofiarowali, za zbliżeniem się Króla JE. Mości, ozwaliby się a od tych Boiar, którzy byli przy Szalbierzu, a było ich nie mało i zacnych ludzi, (12) gotowi przeciwko Królowi JE. Mości chęci, mieliśmy dostateczną wiadomość. Patrzało się na to, że zabawiwszy pod Smoleńskiem, zaydzie się i wczas długi, i w koszt zatym wielki, którego na początku już nam nie bardzo stawało. Odeyściu od zamku, kiedy go osadziwszy odeydzim, sromoty nie będzie żadney. Dawał i przykład, iakośmy uczynili byli z Soczawą, pod którą przyszedłszy, gdyśmy się byli osadzili, że dział do tłucze-

ми Казаками, коихъ было до 30,000, по Гепманъ совѣщовалъ лучше окруживъ Смоленскъ укрѣпленіями, иди къ Сполоицѣ, какъ къ главѣ Государства. Тамъ при внезапномъ нападеніи, посреди спрѣха, могъ бы предсавишься благопріятный случай, что и шѣ Бояре, копорые предъ симъ предложили Е. В. Королю свои желанія, съ приближеніемъ Короля, опозвались бы въ пользу Е. В. Чшо же касается до шѣхъ Боярь, копорые были при обманцикѣ, по мы имѣли доспапочное опъ нихъ извѣстіе о гоповноспи ихъ предашься къ Е. В. Королю (12). Сихъ послѣднихъ Боярь находилось не мало и при шомѣ людей знашныхъ. Обращалось вниманіе на шо, чшо пребываніе подъ Смоленскомъ пребуешъ много времени и большихъ издержекъ, для копорыхъ при самомъ началѣ намъ уже не слишкомъ доспавило денегъ. Оп-

nia muru niemamy, widząc iaka była potęga w zamku, osadziliśmy ludźmi, fort także postawiwszy, że i wychodzić z zamku nasi im niedadli, i drogę postawcom, kupcom, i innym przybyłym, mieliśmy za sobą wolną. Taż racya i tu by nam służyła; bo we trzech fortach zostawwszy kilkanaście set człowieka, wychylić się ze Smoleńska nikomu niedadzą. Bo w Smoleńsku ludzi do bronięcia murów było dosyć, ale do pola niemieli nic takich ludzi, których by wypuszczać mogli. Zaczynam droga przechodzącym za wojskiem będzie przepieczna.

сшуплениемъ опть Смоленска, когда мы оспавимъ его въ осаду, не сдѣлаемъ себѣ безчестія. Гепманъ приводилъ въ примѣръ, какимъ образомъ мы послушили съ Сочавою; подспунили въ подѣ эпощъ городъ, и вида, что у насъ нѣтъ орудій для пролома стѣнъ, а сила была въ городѣ велика, мы окружили оной войскомъ, и сдѣлали укрѣпленія шакъ, что наши не дали непріятелю выйдти изъ крѣпости, а за собою имѣли свободный проходъ для гонцовъ, купцовъ и другихъ проезжающихъ. Эпощъ предлагъ и здѣсь бы намъ могъ служишь, ибо ежели мы оспавимъ въ шрехъ укрѣпленіяхъ, нѣсколько сотъ челоуѣкъ, то они воспреляпсвуютъ выходу изъ Смоленска. Въ Смоленскѣ для защипы стѣнъ, людей было довольно, но у нихъ вовсе не было шакого войска, кошѣрое бы они могли вывести въ поле. По эпощу для прохо-

Zrazu podobało się to było Królowi JE. Mości, iakoż częstokroć wspominał, żałując, że tak nie uczynił. Czyniono mu otuchę, że strzelbą albo podkopy miał wziąć Smoleńsk, ale ta nadzieia iako się wyżej wspomniało, wniwecz poszła.

Kiedyśmy się już w 'czas zawiedli, działa a naydzielnieysze, kilkakroć iedno z nich strzelawszy, popsuły się, piechota w szanцах, iedna pochorzała, insza się porozbiegała, niektórych też pobito, poraniono.

(13) Przypominał po niemało razów P. Hetman Królowi JE. Mości, chcieli tego zamku dostać, że nam potężney strzelby i piechoty, (które bardzo o male:) więcey potrzeba. Przypominał, żeby posłał i po rzemieślnika, iszby te działa popsowane przelać. Ale z strony przyczynienia pie-

дящихъ позади войска, пусть будетъ безопасенъ.

Сначала эпо предложёніе понравилось Е. В. Королю и онъ часто вспоминалъ, сожалѣя, что такъ не сдѣлалъ. Его обнадеживали, что можно взять Смоленскъ дѣйствіемъ огнеспрѣльнаго снаряда (аршллерикъ) или подкопами; но эша надежда, какъ выше было упомянуто, не сбылась.

Времени было поперяно много, лучшія орудія, бывшія безпреспанно въ дѣйствіи, испортились, пѣхота въ шанцахъ часпію заболѣла, часпію же разбѣжалась; нѣкоторые были убиты и ранены.

(13) Нѣсколько разъ напоминалъ Гетманъ Е. В. Королю, что намъ нужно бѣольшое количество орудій и пѣхоты (кошпорою было весьма не много), если хочеть взять эшу крѣпость. Напоминалъ также, что нужно посласть за мастеромъ, для починки смхъ испорченныхъ орудій; но ка-

choły wymawiał się Król JE. Mość niedostatkim, że nie-tylko nowe za co przyiąć, ale i tey trosze, czém płacić, niéma. O działa także rozmaite namysły były, iuż był kazał do Rygi po dobrego magista pisać, ale na nieszczęście zabito go tamże w Rydze, i tak stanęło, że nic z tego przelania dział. Isz iednak było kilka sztuk w Rydze gotowych dział, kazał ich przyprowadzić Król JE. Mość; iakoż przyprowadzono ie wodą Dzwina rzeką, a potym Kasplą ku górze, ze sześć mil tylko wysadzono ie na ład od Smoleńska.

Pod Moskwą zaś, iakom wyżey wspomniał, Skopin bardzo fałdów naszym przy- siadał, żywności im, budując grodki, bronil, zwłaszcza tym, którzy z P. Sa- piehą, pod Troycą stali. Kusili się oni kilkakroć pod Ko-

сапельно умноженія пѣхопы, Король опговаривался недоспапкомъ, что не поль- ко не на что приняшь но- вой, но даже и эшой горсти не чѣмъ плапишь. Обь ору- діяхъ шакже были разныя совѣщанія, и уже Е. В. Ко- роль велѣлъ выписать хоро- шаго маспера изъ Риги, но къ несчастію, масперъ сей былъ убиенъ шамъ же въ Ри- гѣ и кончилось шѣмъ, что эша передѣлка орудій не со- споялась. Однако было нѣско- лько гошовыхъ орудій въ Ригѣ. Е. В. Король прика- залъ ихъ привезши, что и было сдѣлано по рѣкѣ Дви- нѣ, а попомъ вверхъ по Касп- лѣ; выгрузивъ оныя за шесць нолько миль опъ Смоленска.

Подъ Москвою же, какъ я выше упоминалъ, Скопинъ очень шѣснялъ нашихъ, по- спроеніемъ укрѣпленій, оп- рѣзывалъ имъ привозъ съѣсп- ныхъ припасовъ, а въ осо- бенности шѣмъ, кои съ Са- пѣгою спояли подъ Троицею;

lazynem Monasteryem i u Alexandrowey Słobody, ale za grodkami dawał im dobry odpor, bitwy nie zwodził z nimi, iedno ich temi grodkami tak ściszał. Grodki te byli nakształt fortów, albo Kastellów, iakich Szum tego fortelu Moskwy nauczył. Bo isz w polu byli im nasi srodzy, za temi municyami, z którymi nasi nie wiedzieli, co rzec, byli loco tuti, a wycieczki czyniąc z tych grodków na picowniki (pikowniki), niedali się naszym nigdzie wychylić.

(14) Jakie było poselstwo pod Moskwę Króla JE. Mości, więc iakie poselstwa od tamtey braciey naszej do Króla JE. Mości, łącno z kopii tego dostać; chcieli zgoła od Króla JE. Mości rzeczy niepobobnych. J nasze poselstwo więcey złego, niżli

они нѣсколько разъ покушались подѣ Колязиннымъ Монастыремъ и подѣ Александровской слободы, но прикрываемый укрѣпленіемъ, Скопинъ отражалъ ихъ, избѣгая сраженія, и спѣснѣялъ ихъ новыми укрѣпленіями. Укрѣпленія сіи были на подобіе оштѣльныхъ укрѣпленій или замковъ, каковой хитрости Москвитяне научилъ Шумъ. Ибо въ полѣ наши были имъ страшны; за этими же укрѣпленіями, съ копорыми наши не знали что дѣлать, Москвитяне были совершенно безопасны; дѣлая безпрестанно изъ нихъ вылазки на копейщиковъ, не давали нашимъ ни куда выходишь.

(14) Какое было посольство Е. В. Короля подѣ Москву, какос ошѣ пѣхъ нашихъ брашій къ Королю, легко узнашь изъ копій. Они требовали ошѣ Е. В. Короля вещей невозможныхъ. И наше посольство причинило намъ болѣе вреда нежели пользы; ибо

dobrego, nam tam porobiło; bo Szalbierz przestraszony uciekł, zaczęm mieszanin moc. Szalbierz obietnicami z Kalugi, iako zawsze, tak i w ten czas był bardzo hojny; a w tey mieszaninie zamki ięły się od niego zmieniać, Szczepusow, Borowsk przedały się do Szuyskiego, a potym i Możaysk. P. Sapieha niemogąc też strzumać dłużey, ustąpił z obozu od Troycy do Dymitrowa, (15) a potym, gdy Skopin, przecie nań nie nacierał, ustąpił i z Dymitrowa. Nasi też w obozie pod Moskwą, niekontentuiąc się responsem Króla JE. Mości, że im onych rzeczy niepodobnych niepozwolono, zapaliwszy oboz poszli precz do Osipowa* i Wołoka**; strzelbę, którą w obozie mieli, zaprowadzili do Osipowa. Wyprawili znowu do Króla JE. Mości

обманщикъ испугавшись бѣжалъ, опть чего воспослѣдовало множесство смяшеній. Обманщикъ, находясь въ Калугѣ, былъ какъ и всегда весьма щедръ на обѣщанія, а во время сихъ безпорядковъ, города спали опспавашь опть него. Щепусовъ (?), Боровскъ передались Шуйскому, пошомъ и Можайскъ. Сапѣга не будучи въ состоянїи успоить долѣ, опсправился изъ лагеря подъ Троицею къ Дмишрову, (15) а пошомъ, хошя Скопинъ не дѣлалъ на него нападеній, вышелъ изъ Дмишрова. Наши же въ лагерь подъ Москвою не довольспвываясь опшѣшомъ Е. В. Короля, копорый оппказалъ имъ въ шѣхъ невозможныхъ вещахъ, зажегши лагерь опшли къ Осипову* и Волоку**, орудія копорья у нихъ были въ лагерьъ перевезли въ Осиповъ. Опсправили снова

* Monastyr S. Josifa (Józefa).

** Wołokołamsk.

* Иосифовъ Монастырь.

** Волоколамскій

poselstwo, także onych niesłusznych i niepodobnych rzeczy popierając. Król JE. Mość pozwolił, co mogło być pozwoloném; ale oni, isz tesz Książ Rożyński podczas tego poselstwa był umarł, niechcąc się moderować, ięli się rwać; część co znaczniejszych z P. Zborowskim przy Królu JE. Mości, a nierównie większa część do Szalbierza, na iego zwykłe obietnice udali się, a kiedy im obietnic nie iścił, wskazał do P. Hetmana Janikowski, ięśliby to było ku lepszemu Króla JE. Mości, że mu chcą uciąć szyję, a Kaługę na Króla JE. Mości zatrzymać. Z pewnych respektów zdało się Królowi JE. Mości, żeby go niezabijać, bo isz zamki niektóre i siła gminu Moskiewskiego dzierżą się go: gdyby był zniesion, o to szło, iszby te zamki nie rychley do Szuyskiego, niżli do nas przedali.

посольство къ Е. В. Королю, пребуя шѣхъ несправедливыхъ и невозможныхъ вещей; Король позволилъ, что можно было позволить; но они, шакъ какъ Князь Рожинскій умеръ во время эшаго посольства, не желая поспу- паць сообразно съ волею Е. В. Короля, начали раздвлять- ся; часть состоящая изъ значнѣйшихъ оспалась съ Зборовскимъ при Король, часть же несравненно большая ошправилась къ обман- щику, полагаясь на его обы- ковенныя обѣщанія; а ког- да онъ не исполнилъ своихъ обѣщаній, Яниковскій далъ знать Гешману, что хошящъ обманщику ошрубить голову, а Калугу удержашъ на сто- ронѣ Е. В. Короля, еслибъ эшо было къ лучшему для Е. В. Короля. По нѣкопору- мыъ причинамъ незаблагоразсудилось Король убить его; ибо нѣкопоруые города и множество Московской чер- ни придерживались его; и

Więc i to przypadło, że Skopin, kiedy najlepiej miał rzeczy popierać, umarł (16) struty, iako zrazu udawano, z porozumieniem Szuyskiego, z emulacyi, która była między nimi; pytając się iednak o tém, tak się nayduie, że febrą umarł.

Iednakże, iż Skopin do pierwszych zaciągnął był znowu cudzoziemców, kilka tysięcy Francuzów, Anglików, Szkotów, ci idąc od Nowogroda Kozaki naiezdniki wypłoszyli ze Rzowa*, ze Staryce, potym i pod Osipow przyszedłszy, petardem bramę wysadzili; ale nasi którzy tam byli z Ruckim, mężnie ich wyparli; przez swą iednak niesforność i bunty, miejsca tego potym, niemaiąc najmniey-

* Rżewa.

когда бы онъ былъ убитъ, шо и весьма легко могло случиться, что эши города скорве покорились бы Шуйскому, нежели намъ.

Между шѣмъ Скопинъ, въ шо время когда онъ наилучшимъ образомъ велъ дѣла, умеръ (16), отправленный (какъ сперва носились слухи) по навѣшамъ Шуйскаго, въ слѣдствие ревности бывшей между ними; послѣ же распросовъ оказалось, что онъ умеръ отъ лихорадки.

Однако, пакъ какъ Скопинъ къ находившимся при немъ иноспранцамъ, снова призывалъ на службу нѣсколко тысячъ Французовъ, Англичанъ, Шотландцевъ, шо сіи идучи отъ Новгорода выгнали наездниковъ Казаковъ изъ Рзова* и Спарицы, попомъ, подспунивъ подъ Осиповъ, выломили вороша пещардою, но наши бывшіе шамъ съ Руцкимъ, мужеспвенно опразили ихъ; но попомъ

* Ржева.

szego gwałtu, odeszli, i sami dali się marnie nieprzyjacielowi pożyć, sromotnie drudzzy, kto mógł, puciekali, a wiele ich pobito, wiele poymano, bez żadney przyczyny, bo i niedobycwał ich nieprzyjaciel, w kilka mil od nich leżał, i odsiecz P. Zborowski z P. Kazanowskim gotowi im byli dać, i już się byli na to skupili.

Kiedy już poczęły być takie successus Szuyskiego, nasze zaś rzeczy ścieśnione i zgoła zwałtłone, była rada in Senatu, ażeby mógł być przez traktaty iaki honestus receptus, i zdało się, żeby do Boiar dumnych od Senatorów in omnem eventum napisany był list, o ujęciu krwi i zastanowieniu między państwami. Koncupowany ten był list,

по причинъ производившихъ между ими безпорядковъ и буншовъ, не будучи ни кѣмъ пѣсными, оспавили эпо мѣспо и сами доспавили неприяшело случай погубишь ихъ безъ всякой пользы; другіе, которые шолько могли, поспыдно бѣжали, много было поймано и перебито; все эпо произошло безъ всякой причины, ибо неприяшель не ожидалъ ихъ и находился въ нѣсколькихъ миляхъ, а Зборовскій и Казановскій гошвы были подашь имъ помощь и уже собрались было для эшаго.

Когда уже шаковыми содѣлались успѣхи Шуйскаго, наши же дѣла были спѣснены и совершенно разспроены, въ Сенашѣ производилъ Совѣтъ, чшобы съ помощію пракашавовъ опспулишь съ чеспію, и положено было, чшобы Сенашеры на всякой случай написали письмо къ Думнымъ Боярамъ о прекращеніи между-

(17) i posłany przez Sliźnia Komornika Króla JE. Mości, który gdy przyjechał do Cargowa Zamieścia, P. Dunikowski, który tam leżał z pułkiem P. Ludwika Weihera, posłał do Możayska, dając znać, że gończyk idzie, iszby przeciwko niemu wysłali. Byli już natenczas z niemałym woyskiem w Możaysku Książ Andrzej Galiczyn i Książ Daniło Mezecki, dosięgłszy nauki od Szuyskiego odpisali, żeby Sliźień nie iezdził, bo ieśli przyiedzie, uczyni to na swą szkodę, dołożyli w liście, że Hospodar Wielki żadnych posłów od Króla JE. Mości przyjmować i zysłać się z nimi niechce, aszby wyszedł z państw Moskiewskich. Tak już był się nadał onemi successibus i oném woyskiem cudzoziemskim, którego miał do osmiu tysięcy, więcej woyska Moskiewskiego kupić, Książa Dymitra, brata swego nad nimi przełożywszy, Та-

Гоеударспвами кровопролитіа. Письмо сіе было сочинено (17) и послано чрезъ Слизня Коморника Е. В. Короля. По прїѣздѣ Слизня въ Царево Займице, Дуниковскій, сполывшій пѣмъ съ полкомъ Людовика Вейгера, послалъ въ Можайскъ, увѣдомляя, что идепъ гонецъ и чтобы выслали къ нему на встрѣчу. Въ то время были уже въ Можайскъ съ не малымъ войскомъ Князь Андрей Голицынъ и Князь Данило Межецкій, которые получивъ наспавленіе отъ Шуйскаго, опвѣчали, чтобы Слизень не прїѣзжалъ, ибо если прїѣдешъ, шо сдѣлаешъ это во вредъ самому себѣ; прибавили въ письмѣ, что Государь Великій ни какихъ пословъ не хочепъ примать отъ Е. В. Короля, и не хочепъ имѣть съ ними сношенія до пѣхъ поръ; пока онъ не выидешъ изъ Московскаго Государспва. До такой степени заспавили его возгордишься сіи успѣхи и ино-

tarów też po których posłał, oczekiwał i ztąd niewątpliwie zwycięstwo sobie obiecywał.

A isz mu się było powiodło na inszych zamkach, isz ie tak łącno rekuperował, spodziewał się i Białą także wziąć. Kniazia Chowańskiego i Kniazia Iakóba Boratyńskiego z Moskiewskiem woyskiem a Edwarda Hornostayna z cudzoziemcy, którzy byli świeżo Osipow i Wołok wzięli, tam podostał. Zamek Biała świeżo przez staranie P. Starosty Wieliskiego*, dostał się był do ręku Króla JE. Mości, za wymorzeniem Moskwy głodem. Tamże i wtenczas był P. Starosta Wieliski, miał przy sobie kilkaset żołnierzy,

* Gąsiewskiego.

спранное войско, коего при немъ было до восьми тысячъ; онъ еще болѣе собралъ Московскаго войска и назначилъ начальникомъ надъ всѣми войсками Князя Димитрія своего брата; ожидалъ также Гапаръ, за коими было послано и былъ увѣренъ въ несомнѣнной побѣдѣ.

Такъ какъ ему удалось легко возвращить другіе города, то онъ надѣялся также взять Бѣлую, и послалъ шуда Князя Александра Хованскаго и Князя Якова Боряпинскаго съ Московскимъ войскомъ а Эдуарда Горноспая съ чужеспранцами, которые недавно взяли Осиповъ и Волокъ. Городъ Бѣлая недавно достался въ руки Е. В. Короля, будучи взята Спароспою Велижскимъ * которыми голодомъ принудилъ Московское войско къ сдачѣ. Тамъ же находился и въ то время Спароспа Велижскій, имѣв-

* Гонсьвскимъ.

Kozaków też pod tysiąc, dał im harc, w polu zdarzyło się dobrze naszym, gdy mocą pod zamek podstąpili, strzelbą ich szkodził. Prochu i żywności, isz mało co miał, pisał a pisał, prosząc o ratunek, że tygodnia nie może dłużej oblężenia wytrwać.

Wspomniało się iako wojsko naszych ludzi, które pod Stolicą przy Szalbierzu było, za iego do Kaługi ucieczeniem a odstąpieniem P. Sapiehy od Troycy, do zamieszania przyszło i ku Osipowu i Wołoku ustąpiło. Ze śmiercią Kniazia Rożyńskiego tym większa stała się konfuzya, nawet w Chlipinie rozerwawszy się, iedni, (iako się wspomniało) do Szalbierza poszli, część ich mniejsza, ale co przebrańszych

шій при себѣ нѣсколько сотъ солдатъ, Казаковъ же около пысячи. Онѣ имѣлъ съ ними (съ Русскими) спычку, нашимъ посчасливилось въ полѣ; и когда они (Русскіе) начали сильно подспунашь къ городу, онѣ вредилъ имъ орудіями. Спасросша Велижскій имѣя весьма мало пороха и съвспныхъ припасовъ, писалъ безпреспанно, прося, чпобы его выручили и извѣщял, чпо онѣ не болѣе одной недѣли можешъ выдержашъ осаду.

Было уже упомянушо, чпо войско находившееся при обманщикѣ подѣ Сполицею, послѣ его бѣгства въ Кулугу и опспупления Сапѣги опѣ Троицы, пришло въ замѣшательство и опспулило къ Осипову и Волоку. Съ смертію Князя Рожинскаго произошло еще большее смяшеніе, даже въ Хлипинѣ раздѣлившись (какъ было упомянушо), одни пошли къ обманщику, а меньшая, но лучшая часпъ ихъ съ Полковникомъ

z P. Zborowskim pułkownikiem swym na służbę Króla JE. Mości zostali, za przyrzeczeniem in certis conditionibus służby i za darowaniem od Króla JE. Mości 100,000 (18). A kiedy tamci ich towarzysze poszli ku Kałudze, oni, isz też iuż Szuyskiego cudzoziemski żołnierz świeżo od Skopina zaciągniony, przyszedł był do Rzowa, ztamtąd także i z Starycy i z Zubczowa wyparł ich, udali się na stronę Króla JE. M. Kozacy umknęli się z Chlipina do Szuyska* między Wiaźmę a Carowe Zamieście.

W Wiaźmie był P. Marcin Kazanowski Pułkownik, przy sobie miał pod ośmset ludzi wolnych, P. Samuel Dunikowski stał w Carowém Zamieściu, mając też z sobą koło siedmuset ludzi. Isz tak

* Wieś nad rzeką Kasną w powiecie Wiazienskim.

своимъ Зборовскимъ оспалась на службѣ у Е. В. Короля, съ общаніемъ служить на извѣстныхъ условіяхъ и послѣ полученія отъ Короля въ подарокъ 100,000(18). Между тѣмъ вышеупомянутые ихъ поварищи (ш. е. предавшие обманщику) пошли къ Калугѣ, они (ш. е. передавшіеся теперь на сторону Короля) будучи недавно приведеннымъ иноземнымъ войскомъ Скопина выгнаны какъ изъ Ржева, такъ равно изъ Спарницы и изъ Zubцова, перешли на сторону Е. В. Короля. Казаки ушли изъ Хлипина въ Шуйскъ* находящійся между Вязмою и Царевымъ Займищемъ.

Въ Вязмѣ былъ Полковникъ Маршинъ Казановскій, имѣвшій съ собою до восьми сотъ людей вольныхъ; Самуилъ Дуниковскій, при коемъ было также около семи сотъ челоувѣкъ, споялъ въ Царевѣ

* Деревня на рѣкѣ Каснѣ въ Вяземскомъ уездѣ.

poróżnie stali, a słychać było, iż co daley, tym bardziej się woyska Moskiewskie kupiły, mocniły, rzecz sama ukazowała, że trzeba było posłać kogo cum auctoritate, żeby ich skupił i w porządek wprawił. Na tém stanęło, że Król JE. Mość zlecił P. Wojewodzie Braclawskiemu, żeby wzięwszy z sobą część woyska szedł i złączył się tam z tymi ludźmi, którzy na przedzie byli, dla uczynienia wstrętu woysku nieprzyjacielskiemu. Więc i to było w konsideracyi, gdyby tam kto był cum auctoritate, nadzieia była czyniona, że Boiarrowie Moskiewscy z onémi obiecánemi chęćmi mieli się ozywać. Podjął się P. Woiewoda Braclawski* tego; (19) lecz zaś czyli dla niesposobnego zdrowia, które miał słabe, czyli też z innszey iakiey przyczyny, atoli targował

* Ian Potocki.

Займища. Поелику наши сподяли въ разныхъ мѣстахъ, и слышно было, что Московскіе войска болѣе и болѣе собирались и усиливались, по самъ обстоятельство показывали, что нужно было послать кого нибудь облеченнаго властію для соединенія и приведенія нашихъ войскъ въ порядокъ. Положено было, чтобы Е. В. Король далъ порученіе Воеводѣ Брацлавскому идти съ опрядомъ для соединенія съ войсками бывшими впереди и для опраженія непріятеля. Обращено было также вниманіе и на то, что когда бы тамъ кто нибудь былъ облеченный властію, по надѣялись, что Московскіе Болре обнаружатъ прежде изъявленныя желанія. Воевода Брацлавскій* принялъ эшо на себя, (19) но, или по слабости здоровья, или по другой какой либо причинѣ порговался съ Е. В. Королемъ на счесть войска, ка-

* Янъ Попоцкий.

się z Królem JE. Mością o ludzie, których chciał z sobą wziąć, de praemiis i sobie i tym, którzy mieli z nim iść: i tak z tej drogi jego nie było nic. Kiedy już Moskwa z cudzoziemskim żołnierzem ięli mocno pacierać, z Wołoka, iako iest wspomniono, i z Osipowa naszych wyparli, rozgromili, a o Kniaziu Dymitrze słychać było, że w Możaysku wojska kupił, widząc Król JE. Mość rzecz pełną niebezpieczeństwa, bo gdyby się było na tych ludziach, którzy w Wiaźmie, u Szuy-ska, u Carowa byli, Moskwie powiodło, (20) a za ich niesfornością i różnemi stanowiskami było do tego podobieństwo, iużby było i u Smoleńska trudno się ostać; rozkazał tedy P. Hetmanowi, żeby część wojska z sobą wzięwszy, która część do-brze mniejsza była, niżli P. Woiewodzie Braclawskiemu była pozwolona, szedł

poroe хотѣлъ взять съ собою, и о наградахъ, какъ для себя шакъ и для шѣхъ, коимъ надлежало идти съ нимъ; шакимъ образомъ эпопѣ поискъ не состоялся. Когда Московское войско вмѣспѣ съ иноспранцами спало сильно напирашъ и выгнало нашихъ, какъ уже было упомянушо изъ Волока и Осипова и разсѣяло ихъ, объ Князь же Димитрѣ было слышно, что онъ въ Можайскѣ собралъ войско; шо Е. В. Король видя, что дѣла въ опасномъ положеніи, ибо весьма шрудно было бы удержашъся подѣ Смоленскомъ, если бы Москвитяне одержали побѣду надѣ войскомъ находящимся въ Вязьмѣ, въ Шуйскѣ въ Царевѣ Займищѣ, (20) что могло случишъся по причинѣ своевольшва сего войска и опдаленности различныхъ посповъ; а пошому Е. В. Король приказалъ Гешману, взять съ собою опрядъ (который былъ гораздо мало-

i kupił się z tamtymi ludźmi, i z nimi przeciwko wojskom nieprzyjacielskim służył. Acz się w tym poczuwał P. Hetman, że z małą garścią ludzi przychodziło mu iść na pewne odkryte niebezpieczeństwo, wolał iednak puścić się na odwagę, niżli u Smoleńska bawić, którego expugnacyą zawždy widział być trudną, gdyż gotowości i potęgi takiej nie było, za którą mogła być nadzieia wzięcia tego zamku. (21) P. Woiewoda zaś Braclawski w polnych rzeczach miał doswiadczenie; ale expugnacyi zamków nie był wiadomym, lekce ważył ten zamek, kurnikiem go zwał, i rad był, że mu za odiazdem Pana Hetmanowym, procuratia dostała się dobywać zamku.

P. Hetman, napisawszy do tych Pułkowników, którzy na przedzie byli, żeby

численнѣ предлагаемаго Воеводѣ Брацлавскому), опиравшись и присоединиться къ шѣмъ войскамъ, в общѣ съ ними дѣйствовать прошивъ непріятеля. Хопя Гешманъ чувствовалъ, что съ малою горстїю людей надлежало ему идти на вѣрную и явную опасность, однакожъ лучше желалъ успѣться на удачу, нежели оспаваться подъ Смоленскомъ, взятіе коего всегда казалось ему труднымъ, ибо не было приспособленій и такой силы, съ которою можно бы надѣяться взять эту крѣпость. (21) Воевода Брацлавскій имѣлъ опытность въ полѣ, но былъ не свѣдущъ въ осадѣ крѣпостей: онъ считалъ эту крѣпость ничтожною, называлъ ее куряшникомъ и радовался тому, что за опѣздомъ Гешмана поручено ему было взять оную.

Гешманъ написавъ Полковникамъ, бывшимъ впереди, чтобъ они собирались

się do kupy ściągali, cztery tylko dni wzięwszy na zwiedzenie czeladzi z derewni różney, na podkowanie koni, na naprawę wozów, puścił się w tę drogę. Też samego dnia, gdy na koń miał siadać, przybieżono od P. Starosty Wjelskiego, dając znać o oblężeniu Białey, i kilku Szkotów więźniów przywieziono. Zarazem dołożywszy się Króla JE. Mości, piechotę z działą, wozmi, którzy już byli wprost w drogę ku Wiaźmie poszli, wróciwszy, dla ratunku swoich ku Białey powrócił. Moskwa i cudzoziemcy widząc, że inaksza sprawa, niżli u Rzowa, u Osipowa, że się im dobrze P. Starosta Wieliski stawiał, więc też osłyszawszy się o następowaniu wojska z P. Hetmanem, strwożyli się, zaraz kilkanaście Anglików przedali się do zamku, a inne wojsko tak cudzoziemskie, jak i Moskiewskie, na-

въ одно мѣсто, употребили только чепыре дня для набранія изъ разныхъ деревень челяди, для подкованія лошадей и для починки повозокъ, пустился въ эту дорогу. Въ этотъ самый день, когда онъ готовился съсѣсть на коня, получено отъ Спароспы Велижскаго извѣстїе объ осадѣ Бѣлой и вмѣстѣ привезено нѣсколько плѣнныхъ Шотландцевъ. Тогдашнїе извѣстивши объ этомъ Е. В. Короля, онъ обрапилъ назадъ пѣхоту съ орудїями и обозами, отправившуюся по дорогѣ къ Вязьмѣ и направилъ оную на Бѣлую для поданїя помощи своимъ. Москвитяне и иностранцы видя, что пушть дѣла идушть иначе чѣмъ подъ Ржевомъ и Осиповымъ, и что Спароспа Велижскїй швердо прошивъ ихъ споялъ, припомъ услыша о приближенїи Гетманова опрѣда, оробѣли, и въ то же время нѣсколько Англичанъ передались въ го-

zad pośpiesznie poczęli us-
tępować ku Rzowu, i za wo-
dę się przegrawili.

P. Hetman pod Białę przy-
szedł 14 Iunii, tam dwa dni
odpocząwszy, szóstym dniem
przyszedł do swych ludzi,
którzy się już byli u Szuyu-
ska skupili i nad rzeką,
która tam jest, stanąwszy,
oboz swoy w około kobyle-
niem obstawili. Przyłączyło
się było do nich za P. Het-
manowym pisaniem, Kozak-
ków wolnych dwa pułki, ie-
den z Piaskowskim sługą
Xiążąt Zbaraskich, a drugi
z Iwaszyną niejakim. Było w
tych pułkach przez trzy ty-
siące ludzi i siakich i ta-
kich.

Że nasi temi kobylinami
się obstawili, przyczyna by-
ła bliski nieprzyjaciel; gdyż
Kniaź Dymitr Szuyski, lu-
bo to oczekiwając Pontusa,
który się na Moskwie był
zatrzymał, targując się z

rodź (Бѣлу), а прочее вой-
ско какъ иноспранное, шакъ,
и Московское, начало поспѣш-
но опшступать къ Ржеву, и
переправилось за рѣку.

Гетманъ пришелъ подъ Бѣ-
люю 14 го Іюня, шамъ оп-
дохнуть два дня на шесшый
присоединился къ своему вой-
ску, которое уже собралось
подъ Шуйскимъ и останова-
лось надъ пропекавшю шамъ
рѣкою, окружилъ свой лагерь
рогашками. Къ нимъ присо-
единились, въ слѣдспвіе пись-
ма Гетмана, два полка воль-
ныхъ Казаковъ, одинъ съ
Пясковскимъ, слугою Князей
Збаражскихъ, а другой съ нѣ-
копорымъ Ивашинымъ. Въ
эпихъ полкахъ находилось бо-
лѣе шрехъ тысячъ кое-какихъ
людей.

Близость неприятели бы-
ла причиною тому, что
наши окружили себя рогаш-
ками, ибо хопя Князь Ди-
митрій Шуйскій еще нахо-
дился въ Можайскъ, ожидая
Поншуса, оспавшагося въ

Carem o pieniądze, bawił się jeszcze w Mołajsku; ale podesłał był do Carowa Zamieścia, dwie mile tylko od Szuyska, woysko z Kniaziem Jeleckim i Hrehorym Wołuiewym, którego woyska, iak sam potym Wołuiew, który wszystkiém władnął, powiadał, było dziesięć tysięcy; myśmy go kładli na ośm tysięcy iezdnych i pieszych.

Był ten umysł Kniazia Dymitra, tak kroczyłem fortem Skopinowym* nas wysciśkać; przeto tak był roskażał Wołuiowi, żeby grodek u Carowa postawił: iakoż z wielką prędkością uczynił to Wołuiew.

U Szuyska tylko przencowawszy, nazaiutrz ruszył się P. Hetman ku Carowu, bo chcieli przyspieszyć, żeby niedopuszczyć Wołuiowi w tym grodku ufortyfikować. Ob-

* Obacz na str. 59.

Москвѣ и торговавшагося съ Царемъ о деньгахъ, но прислалъ въ Царево-Займище, лежащее въ двухъ миляхъ полько опѣ Шуйска войско съ Княземъ Елецкимъ и Григоріемъ Волуевымъ, копорого войска, какъ попомъ рассказывалъ самъ Волуевъ, распоряжавшій всѣмъ, былодесять тысячъ. Мы полагали его въ восемь тысячъ конницы и пѣхоты.

Князь Димитрій намѣревался выпѣснять насъ успешнымъ *фортелемъ*, упопребленнымъ Скопинымъ*; по этому онъ приказалъ Волуеву поспроить городокъ (укрѣпленіе) при Царевѣ (Займищѣ), что и было сдѣлано Волуевымъ съ большею поспѣшностію.

Переночевавъ полько подъ Шуйскимъ, на слѣдующій день Гетманъ двинулся къ Цареву (Займищу), ибо поспѣшалъ, дабы недать Волуеву укрѣпиться въ этомъ городкѣ.

* См. стр. 59.

chodząc mosty, które tam są bardzo długie, przyszło okolnie P. Hetmanowi chodzić. Więc że żołnierz pułku P. Zborowskiego, iako to przez długi czas nałożył się był w woysku swawolném, był insolens obsequii, musiał się z nimi P. Hetman bawić, obsyłać, i przecie z nim nie poszli; P. Kazanowskiego i P. Dunikowskiego pułk z sobą wzięwszy i Kozaki, postąpił się milę pod Carowo. Woysko postanowiwszy, chcąc mieć rem exploratam, żeby ślepo nie szedł, sam chcąc się przypatrzeć, iako nieprzyjaciel się położył, ku wieczorowi wzięwszy z sobą pod tysiąc człeka, podiechał ku Carowu.

Carowe Zamieście założył był Car Borys nad rzeczką, na której zbudował staw i groblę okrutnie szeroką (22)

Обходя мосты, копорые шамъ весьма длинны, Гепману пришлось сдѣлать крюкъ. Поелику солдапы полка Эборовскаго были непослушны, привкнувъ къ эпіому во время долгаго пребыванія въ своевольномъ войскѣ, Гепманъ принужденъ былъ оспанавливаться и посылать къ нимъ, но не смошря на шо, они все паки съ нимъ не пошли; Гепманъ взявъ съ собою полки Казановскаго и Дуниковскаго и Казаковъ, успѣлъ только пройши одну милю въ направленіи къ Цареву Займицу. Разспавивъ войско, желая собрать свидѣнія, чшобы не идиши слѣпо на удачу, и лично разсмошрѣвъ, какъ расположился непріятель, Гепманъ подъ вечеръ взялъ съ собою около штысячи чловѣкъ, и подѣхалъ къ Цареву.

Царево Займище основано Борисомъ надъ рѣкою, близъ копорой онъ успроилъ прудъ и насыпалъ плошину чрез-

(iako iego wszystkie magnifica budowania) usypał tak, iż pod sto koni może na czolę iść po grobli, za którą groblą na kilka iakby stay, z dobrego falkonetu donieść może, Wołuiew pobudował był grodek.

Od naszego obozu iadąc przyszło się spuszczać ku miasteczku, które było zapalone. Wołuiew postrzegłszy nas na oney górze, wywiódł do trzech tysięcy ludzi iezdnych i pieszych na oną groblę. Tamże na grobli, ięli się ścierać z naszymi; zdarzyło się naszym, że ubito Moskwy do dziesiątka i poymano Rotmistrza iednego, drugiego strzelca: u naszych nie było szkody żadney, dway, trzy i to nieszkodliwie ranni. I nie wiedzieliby byli o nas, cośmy za ludzie, by nie zdrayca Moskwicin od nas przedał się do nich: od niego wziąwszy sprawę, że tu iest Hetman, (23) bali się

вычайно широкую (22) (какъ и всѣ его спроенія великолѣпны) пакъ, что по ней могутъ идти рядомъ около ста лошадей; за эпою площади на распоянии нѣсколькихъ спадій, на выспрѣль изъ хорошаго фалконета, Волюевъ *поспроилъ городокъ.

На нуши опъ нашего спана пришлось намъ спускашься къ мѣстечку, которое было зажжено. Волюевъ увидѣвъ насъ на эпой горѣ, вывелъ до прехъ тысячъ конницы и пѣхоты на упомянутую площадь, на которой начали оражаться съ нашими; нашимъ удалось убить до десяти Москвитянъ и захватить одного Ропмистра и другого спрѣльца, а наши не поцесли ни какой пошери, только двое или шрое ранено, и по легко. Москвитяне не узнали бы о помъ, кшо мы шаковы, если бы онъ насъ не передался къ нимъ изменникъ Москвитянинъ; узнавъ опъ него, что здѣсь Геш-

podłady, którey nie było; i ganili to żołnierze baczni potym P. Hetmanowi, że się w takie niebezpieczeństwo wdał. Atoli Wołuiew bojąc się podłady, natrzeć nie smiał, i owszem ludziom wracać się kazał ku grodkowi. Pan Hetman, isz też już oglądał był i przypatrzył się wszystkie- mu o co szło, kazał trąbić na odwrot. Tak godzina w noc wróciliśmy do obozu.

Nazajutrz 24 Iunii, to iest w dzień ś. Iana, ruszył P. Hetman wojsko ku Carowu. Oboz się stanowiął na oney górze, z której do miasteczka widać było; na onym pogorzelsku na końcu grobli, piechocie kazał się stanowiąć; Kozacy po drugą stronę miasteczka niżej nad tém błotem stanowili się. I ten był umysł Pana Hetmanow, w dzień stać na tém stanowisku, a w nocy dopiero przez

манъ, (23) они опасались засады, копорой небыло; въ послѣдствіи опытные воины порицали Гепмана за то, что онъ подвергся такой опасности. Однако Волуевъ опасаясь засады, не смѣлъ наступить; но напрошивъ онъ приказалъ людямъ возвратиться къ городку. Гепманъ, копорый уже разсмотрѣлъ все, что ему было нужно, приказалъ дать сигналъ пружбою къ опсугленію. Въ часъ ночи мы возвратились въ свой станъ.

На слѣдующій день 24 го Юня, ш. е. въ день Св. Іоанна, Гепманъ двинулъ войско къ Цареву. Станъ расположился на шой горѣ, съ копорой видно было мѣспечко; на пепелицѣ въ концѣ плошины онъ приказалъ оспановиться пѣхоптѣ. Казаки спали нѣсколько ниже на другой споронѣ мѣспечка подлѣ болоша. Намѣреніе Гепмана было, днемъ сползти на эшомъ мѣспѣ, а уже но-

grobłą przeysć, i tam za grodkiem na Możayskiew drodze woysko położyć, żeby sposób i nadzieję ratunku Wołuiowi odiać. Lecz iako w inszych, osobliwie w woieniennych sprawach, niezawždy bywa, iak kto sobie w głowie uknuie, toż się i w ten czas stało. Wołuiew trzymał swych ludzi w grodku, może być ze sto koni, którzy iędzili tuż przy samym grodku. Na grobli był most na upuście, który kazał zrzucić, a na grobli samey na boku w rowkach, któredy dżdżowa woda była wypłukała, i w haszczy (24), która była w niz grobli, i prawie iakby ściana z groblą złączona, zasadził kilkuset strzelców, których widzieć od nas, poki się nie poczęli ruszać, nie można. To uczynił Wołuiew, eo consilio, wiedząc natarczywość ludzi naszych, że się spodziewał, że mieli na tę groblą, iako i wczora bezpiecznie wiechać, i od tych

чью перейши черезь площину и шамъ за городкомъ на Можайской дорогъ расположишь войско, чшобы опиянь у Волуева средшва и надежду на помощь. Но какъ въ прочихъ дѣлахъ, а въ особенноши въ дѣлахъ военныхъ, не всегда пакъ бываешъ, какъ кто задумаешъ, шо и въ это время случилось поже. Волуевъ держалъ своихъ людей въ городкѣ, можешъ бышь числомъ до сна всадниковъ разѣзжали подлъ самаго городка. На площинѣ надъ спускомъ былъ мостъ, копорый онъ велѣлъ разобрашъ, а на самой площинѣ въ споронѣ, въ рышвицахъ, образовавшихся опъ дождевой воды и въ оврагѣ (24), копорый былъ внизу площины и почши какъ бы спѣною соединялся съ ней, засадилъ нѣсколько сошъ спрѣльцовъ, копорыхъ намъ видѣшь было не возможно, пока они не начали двигатъся. Волуевъ зная неперѣвнѣ нашихъ лю-

zasadzonych strzelców, ех insidiis szkodę odnieść. Ale to nie poszło, bo choć ludzi nie było widać na grobli, mając iednak P. Hetman podeyrzaną haszcz, która była przy grobli, zakazał, żeby nikt nie iеждзіł i nieходзіł на groblę. Moskwa, którzy w onych rowkach na zboczy grobli in insidiis byli, widząc że nasi się stanowią i на groblę nie іда, utęskniwszy się іęли іeden do drugiego z rowków przebiegać. Nasi, którzy tego pilnowali, роstrzegли іch, potém іsz się zdało nie tylko contumeliosum, (25) ale żebyśmy w kontempt do nich nie przyšli, patrząc tak blisko на się, nie smieć się о nic кусіć; kazał P. Hetman sprządzić się piechocie, і Козакów spieszyło się kilkaset; zaszli іedni по drugiey stronie grobli, іакбы stawem, бо місце przystępне, staw był naderwany. Moskwa, która była по druga stronę

дей, сдѣлалъ это, въ надеждѣ что они вѣдуть на эту плошину; пакъ какъ вчера, безопасно и претерпяшъ поражение опъ спръльцовъ, находящихся въ засадѣ. Но это не удалось, ибо хощя не было видно людей на плошинѣ, но Гепманъ, коему оврагъ находящійся подлѣ нее, казался подозрительнымъ, запрешилъ выходишь и выѣзжать на эту плошину. Москвишяне, находившіеся въ засадѣ въ этихъ рыпвинахъ подлѣ плошины, видя, что наши оспанавливаются и не ідутъ на плошину, соскучивши начали изъ рыпвинъ перебѣгать другъ къ другу. Наши, копорые за этимъ наблюдали, примѣтили ихъ; попомъ почипал не только опаснымъ, (25) но и постыднымъ видѣшь вблизи неприятеля и не осмѣлишься на что либо покусишься; Гепманъ велѣлъ пѣхотѣ спашъ въ боевой порядокъ; нѣсколько сотъ Казаковъ спѣ-

grobli, nie spostrzegli tego, że się do nich nasi skradają i skoro się z nimi zrównali, iedni w groblę, w odkryte do nich skoczyli, ci zaś z pod grobli na groblę wyrnęli, strzelać, bić, Moskwa zaraz oną haszczą uciekać, nasi gonić. A iż tak rzesko piechota naskoczyła przez rzekę, przez którą konnym niebyło przebytu, bo most, iako się wspomniało, był od nieprzyaciela przerzucony. Obawiając się P. Hetman, aby piechota za oną swą skorością do niebespieczeństwa nieprzyszła, kazał most co prędzey skłaść, iakoż stało się w lot, i zaraz iędzie kazał dla ratunku piechoty przechodzić, przeprawiło się niemieszkanie s tysiąc koni. Wołuiew, gdy obaczył swoją piechotę uciekającą od grobli, naszą prędko za nimi następującą, chcąc i swych ratować, i naszą widząc ich sine praesidio iazdy, znieść, wy-

шилось, одни зашли съ другой спороны плошины, какъ бы черезъ прудъ, ибо мѣсто было доступно, потому что прудъ былъ прорванъ. Москвитяне, находившея на другой споронѣ плошины, не замѣтили, что наши къ нимъ подкрадывающіяся, и какъ скоро поровнялись съ ними, шо одни подскочили къ нимъ опкрыто на плошину, а другіе изъ подъ плошины выбѣжали на нее, начали стрѣлять, сражались; Москвитяне пошчасъ бросились бѣжать пѣмъ оврагомъ, наши спали ихъ преслѣдовавъ. Пѣхота быспро напала, пройдя рѣку, чрезъ которую конные не могли пройти, ибо мостъ, какъ было упомянуто, былъ разобранъ неприятелемъ. Гепманъ, опасаясь, чтобъ пѣхоша отъ своей быспропы не подверглась опасности, приказалъ скорѣе устроиавъ мостъ, что было исполнено не медленно; онъ велѣлъ пошчасъ

puścić z gródka do trzech tysięcy ludzi iezdnych i pieszych. Lecz isz nasza iazda prędko się przeprowiła, zwiedli z nimi na oném polu, które było pod samym grodkiem, bitwę, i rozgromili ich naszi, że iedni do grodka, drudzy po bok grodka, ięli uciekać; tak piechota nasza odratowana.

W oney iednak potarczee nie było bez szkody, do kilku dwudziestu naszych zabitych i poranionych, a między innémi P. Marcin Waiher dworzanin Króla JE. Mości, młodzieniec grzecz-

конницѣ проходитьъ рѣку для поданія помощи пѣхоцѣ и немедленно переправилось тысяча конныхъ. Когда Волуевъ увидѣлъ, что его пѣхоша бѣжитъ отъ плошины, наши же быспро преслѣдуютъ ее, шо онъ, желая и своимъ подать помощь и испребитъ нашу пѣхошу, видя ее одну безъ конницы, вывелъ изъ городка до прехъ тысячь людей конныхъ и пѣшихъ. Но шакъ какъ наша конница переправилась скоро, шо наши и вспушили съ ними въ бой на шомъ полѣ, копорое находилось подъ городкомъ, и поразили ихъ шакъ, что одни побѣжали въ городокъ, а другіе въ спорону около городка; шакъ пѣхоша наша была спасена.

Однако въ этой спычкѣ не обошлось безъ урона; нашихъ убитыхъ и раненыхъ было слишкомъ дваццашь, а между прочими былъ застрѣленъ и положилъ голову Маршинъ Вайгеръ, лю-

ny, postrzelony, głowę tamże położył. W Moskwie nierównie większa szkoda, i więźniów ich żywcem do kilkunastu poymanych.

A isz tak z przypadku raczey, niżli z umysłu i ta potrzeba zwiedziona, i grobla, o której wzięcie większej trudności P. Hetman spodziewał się, opanowana, kazał tym lepiej most naprawić, i część woyska tam zaraz za groblą przeciwko grodkowi postawił: i naziutrz przez groblę ze wszystkiem woyskiem przeszedłszy, na wielkim szlaku od Możajska, którądy posiłków Wołuiew oczekiwał, położył się, bo i pułk P. Zborowskiego posłyszawszy, że się P. Hetman z nieprzyjacielem ściera, (26) było tam siła ludzi dobrych rycerskich, którzy żałowali, że przy tych potrzebach niebyli, tegoż dnia z P. Hetmanem się złączył.

безный юноша, придворный Е. В. Короля. Москвитяне потеряли несравненно больше, припомъ нѣсколько человекъ ихъ было взято въ плѣнь.

Поелику это сражение произошло больше случайно, нежели съ намѣрениемъ, и наши завладѣли площиною, взявше коей, по предложеніи Гепмана, было сопряжено съ бѣльшею трудностію, по онъ велѣлъ какъ наилучше починишь мостъ, и пошчасъ на противуположной сторонѣ плошины противъ городка поставилъ опрядъ; на слѣдующій же день со всемъ войскомъ перешедши черезъ площину, расположился на большой дорогѣ идущей отъ Можайска, откуда Вомуевъ ожидалъ подкрѣпленія; полкъ Зборовскаго услышавъ, что Гепманъ сражаеця съ неприятелемъ, (26) въ шопъ же день къ нему присоединился; въ эпомъ полку было много храбрыхъ людей, ко-

Było niektórych zdanie, żeby do grodka szturmem ludzie przypuścić, ukazując, że nieprzyjaciel strwożywszy się, nie miał raz wytrwać, ale P. Hetman widząc rzecz niebezpieczną i pełną wielkiej trudności, gdyż nieprzyjaciel dobrze się był ufortyfikował, a Moskiewski naród są bardzo pertinaces do bronienia, wiedząc od więźniów, że żywności o male to woysko ma, bo iedno tym żywi byli, co kto w taystrze, albo w sakwach z sobą przyniósł, oblężeniem chciał ich do poddania przycisnąć. (27) A żeby żywności i dla nich i dla koni obronić, kazał grodki małe, in locis opportunis, postawić, także rowem wkopując, a rowem one grodki okopane byli caraces stać zleka, osobliwie przeciwko temu miejscu, gdzie wody dostawali. Osadził one gród-

шорые сожалѣли, что не учаспвовали въ сраженіи.

Мнѣніе нѣкоторыхъ было штурмовать городокъ; въ доказательство представляли, что непріятель приведенный въ смятеніе не выдержитъ нападенія; но Гепманъ видя, что дѣло опасно и сопряжено съ большими трудностями, (ибо непріятель хорошо укрѣпился, а Московскій народъ весьма упорно сопротивляется), и зная опы плѣнныхъ, что войска имѣютъ весьма большой недостатокъ въ съспныхъ припасахъ, ибо они пѣтъ только и пипались, что каждый изъ нихъ принесъ съ собою въ сумѣхъ или мѣшкахъ (саквахъ), Гепманъ хотѣлъ обложеніемъ принудить ихъ къ сдачѣ. (27) Чпобы воспрепятствовать призову съспныхъ припасовъ, какъ для нихъ пакъ и для лошадей, приказалъ строитъ не большіе городки (укрѣпленія), въ мѣстахъ удобныхъ и окопать ихъ ровомъ; эти укрѣпленія,

ki część piechotę, część kozaki; więc w niedostatku piechoty i jazda, widząc istius rei necessitatem, pacholikami (28) bronili im wyjścia. Bo kusili się na każdy dzień po kilkunastu razów czyniąc wycieczki, ale to im nie szło; bo nasi z onych grodków odstrzelowali ich, osobliwie u wody. Iako potym sam Wołuiew powiadał, do pięćset człeka im pobito; i w naszych iednak, zwłaszcza w piechocie, nie było, w tych częstych potarczkach, bez szkody.

Będąc Wołuiew tym sposobem ścieśniony, posyłał (29) a posyłał, posła wyrzadzali się lasy posłańcy, do Kniazia Dymitra Szuyskiego, który był pod Możayskiem,

окруженные рвами могли вымещать до ста человек, особенно прошив того места, откуда брали воду. В этих укреплениях помещил часть пехоту, часть Козаков, а по недостатку пехоты конница, видя необходимость, пахотиками своими (28) препяпспивовала выходяще неприятелю. Ибо они покушались каждый день, делая по несколько раз вылазки, но весьма неудачно, ибо наши из оных городков опстреливались от них, в особенности у речки. Как после рассказывал сам Волуев, у них было убито до пятисот человек, и у нас особенно в пехоте, при частых стычках, не обошлось без потери.

Волуев будучи спасенным таким образом, посылал (29) беспрепятственно гонцев, которые ночью прокрадывались лесами, к Князю Димитрию Шуйскому, находив-

stamtąd mil dwanaście, dając znać o swém niebezpieczeństwie, i ieśliby prędko niebył ratowan, że dla niedostatku żywności woyska zatrzymać niemoże; bo i tak iuż niektórzy poczynali rokować z Moskwą, która była przy P. Hetmanie.

Zaczyn Kniaź Dymitr Szuyski, zebrawszy się z woyski tak swém, iako i cudzoziemskiem, gdyż Pontus z nimi z Moskwy iuż był przyszedł, ruszył się ku Carowu Zamościu, pełen dobrej nadzieie, że wielkości i potędze iego woyska, którey bardzo dufał, nasze, o którego małości wiedział, wytrzymać niemogło. Poszedł nie tym wielkim szlakiem, ale trocha okołno ku Kłuszynu, bo z tamtey strony snadniey mu było z Wołuiwym znosić się, więc i Edward Horn-

иешуся подь Можайскомъ, на разспоянїи двѣнадцати миль опшпуда, давая знань о своей опасноспи, и увѣдомляя чшо ежели вскорѣ его не выручатъ, шо по недоспапкы съѣспныхъ припасовъ, онъ не будешъ въ соспоянїи удержанъ войска, ибо и пелерь уже нѣкопорме начали совѣщатъся съ Москвишянами, находящимися при Гепманъ.

Послѣ чего Князь Димитрій Шуйскій собравшись какъ съ своимъ, пакъ и съ иноземнымъ войскомъ, (ибо Понпусъ изъ Москвы уже пришелъ вслѣдъ за ними), двинулся къ Цареву - Займищу, полный доброй надежды, чшо многочисленноспи и силъ его рапи, на копорую онъ весьма полагался, не будешъ въ соспоянїи пропшувспяшь наша, коей незначительное число ему было извѣсно. Онъ пошелъ не по большему прапкпу, но сдѣлавъ небольшой крюкъ къ

stał z woyskiem oudzoziem-
skiém, z którém świeżo był
przyszedł od Rzowa do Po-
koryley *, na tamten mu
szlak przychodził.

Była sława w woysku na-
szém o wielkości i potędze
woyska nieprzyacielskiego,
i obawiali się niektórzy tego,
żeby nas wielkością nieściana-
nął. Były po woysku i roz-
maite mowy przeciwko P.
Hetmanowi, że mu świat
zmierzył, i woysko chce z so-
bą zgubić. Pań Hetman zaś
w ciężkich razach widząc, że
na tém wszystko należało
Królowi JE. Mości i Rze-
czypospolitey, iaką fortuną
z Kniaziem Dymitrem Szuy-
skim Pan Bog by zdarzył,
resolwował się skusić z nim
szczęścia. (30) Во рецептус

* *Pokoryla* dawniej miasto, dziś
wieś w Gubernii Twerskiej.

Клушину; ибо съ той спо-
роны ему было удобнѣе имѣть
сношенія къ Волуевымъ; по
той же причинѣ избралъ сію
дорогу и Эдуардъ Горно-
спайнъ, съ иностраннымъ
войскомъ, съ копорымъ онъ
недавно пришелъ изъ Рже-
ва къ Погорьлой. *

Распространилась молва въ
нашемъ войскѣ объ огром-
носпи и силѣ непріятельска-
го войска, и нѣкопорые бо-
ялись, чптобы оно не подо-
вило насъ своею громадою.
Въ войскѣ шакже происхо-
дили неблагопріятныя пол-
ки о Гепманѣ; чпто ему по-
спыла жизнь, и чпто онъ
вмѣстѣ съ собою хочеть погу-
бить и свое войско. Гепманъ
же, находясь въ прудныхъ
обстоятельстввахъ, и видя,
чпто какъ для Е. В. Короля,
шакъ и для Речи Посполи-
той, все зависяло ошъ успѣха,
съ концъ Богъ сподобить

* *Погорьлое* городище, древній
городъ, нынѣ село въ Твер-
ской Губерніи.

nietylko nieuczciwy, ale i
 bezpieczeny nie mogłby być.
 Ustawicznie zwiedzał przez
 posyłki o ruszeniu się Knia-
 zia Szuyskiego od Możajska;
 Pan Niewiadorowski rot-
 mistrz, który był posłan pod
 nieprzyjaciela dla wiadomo-
 ści, dostawszy kilku synów
 Boiarskich, co w stronę od
 wojska dla żywności cho-
 dzili, wrócił się rano 3 Iulii
 z onymi więźniami, którzy
 dali dostateczną sprawę, że
 posy przyszedł miał Książ
 Dymitr u Kluszyna posować.

W tym też i Francuzów
 i Szkotów pięć przybłąkało
 się, byli ci od tych ludzi,
 nad którymi był Edward
 Horn, i ci także dali spr-
 wę, że iusz się wojska
 skupiły. (31)

окончивъ дѣло съ Димитрі-
 емъ Шуйскимъ, рѣшился ис-
 пышашъ съ нимъ счастья. (30)
 Ибо опшпуленіе не только
 было бы поспыдно, но и опа-
 сно. Чрезъ посланныхъ Гещ-
 манъ развѣдывалъ безпреспан-
 но о движеніи Князя Шуй-
 скаго опъ Можайска. Роп-
 миспръ Невѣдоровскій, оп-
 правленный для получения
 извѣстій о непріятелѣ, за-
 хвашивъ нѣсколько Бояр-
 скихъ дѣшей, посланныхъ въ
 спорону за сѣспными при-
 пасами, возвратился упромъ
 3 го Іюля съ сими плѣнными,
 опъ копорыхъ достапочно
 узнали, что въ слѣдующую
 ночь Князь Димитрій бу-
 дешъ ночевашъ подъ Клу-
 щинимъ.

Въ это время приспа-
 ли къ намъ пять Фран-
 цузовъ и Шопландцевъ; они
 принадлежали къ тому вой-
 ску, надъ которымъ на-
 чальствовалъ Эдуардъ Горнъ,
 и пакъ же извѣстили насъ,

A isz, iako się wyżej wspomniało, i przedtym ie-
szcze w Białey kilkanaście a
potym kilkadziesiąt tych cu-
dzoziemskich żołnierzy prze-
dało się było do nas, i czy-
nili nadzieję, gdyby do nich
Pan Hetman napisał, że mia-
ło się więcej przedać. Nie-
chcąc P. Hetman okazji za-
niedbać, ażeby ich mógł
zamieszać iakokolwiek, albo
rozerwać, udarowawszy ied-
nego francuza, który się te-
go podeymował, napisał do
nich list łacińskim ięzykiem,
który isz krótki zdało mi się
do słowa wypisać.

*Inter nationes nostras,
nulla unquam intercessit hos-
tilitas. Reges nostri semper
fuerunt, atque etiam nunc
sunt invicem amici. Cum
nulla sitis iniuria laesi a no-
bis, iniquum est, quod hae-*

что войска уже собра-
лись. (31)

Еще передъ эшимъ въ Бѣ-
лой, какъ выше было упомя-
нушо, нѣсколько человекъ,
а попомъ и нѣсколько де-
сяшковыхъ эшихъ иноземныхъ
воиновъ, передались къ намъ,
и обнадеживали, что еще
большее число ихъ соповари-
щей послѣдовали бы за ними,
если бы только Гепманъ напи-
салъ къ нимъ. Гепманъ, желая
воспользоваться случаемъ,
чтобы привесши ихъ въ за-
мѣшательство или поссо-
ришь, наградивъ одного Фран-
цуза, который взялся за это
дѣло, написалъ къ нимъ пись-
мо на Лапинскомъ языкѣ,
которое по крапкосши его
я передаю здѣсь слово въ
слово.

„Между нашими народами
никогда не происходило враж-
ды. Короли наши всегда бы-
ли ж шеперь оспаяюися во
взаимной дружбѣ. Когда вы
не оскорблены со спороны
нашей никакою обидою, по

reditarios hostes nostros Moschos, contra nos juvetis. Quantum ad nos attinet, in utramque partem paratí sumus, hostes an amicos, nos esse malitis, vos ipsi considerate. Valetе.

Odprowadzony był ten Francuz pod wojsko Hornowe, nim się jeszcze był Horn z Kniaziem Dymitrem złączył, ale tu się niepowiodło nieborakowi, bo Horn dowiedziawszy się o nim, kazał go obiesić. To się jednak tém sprawiło, że tam przecie byli semina alienacyi żołnierców przeciw wodzowi.

Gdy tak już, iako się wspomniało, wziął P. Hetman sprawę i od języków i od Francuzów, o zbliżaniu się wojska nieprzyacielskiego, zwołał wszystkiego rycerstwa do rady (32); tamże przełożywszy o wiadomościach,

несправедливо, чшобы вы дѣйствовали прошивъ насъ, и подавали помощь Москвитянамъ, природнымъ врагамъ нашимъ; чшо касается до насъ, шо мы всегда готовы на шо и на другое; вы же сами разсудите, желаете ли лучше быть нашими врагами или друзьями. Прощайте.

Эпошь Французъ былъ опведенъ къ войску Горна, еще передъ соединеніемъ сего послѣдняго съ Княземъ Димитріемъ, но бѣдняку не посчастливилось, ибо Горнъ, узнавъ объ немъ, приказалъ его повѣсиль. Слѣдствиемъ сего было однакожъ шо, чшо возникли сѣмена раздора между солдатами и вождемъ ихъ.

Когда такимъ образомъ, какъ выше было упомянуто, и опъ Французовъ и опъ захваченныхъ языковъ были собраны свѣденія о приближеніи непріятельскаго войска, Гетманъ созвалъ все рыцарство на совѣтъ (32); на комъ пред-

jakie już były, że już wojsko jedno we czterech miastach nieprzyjacielskie u Kłuszyna, proponował, coby było lepszego, jeśli zostawwszy przy obleżeniu grodka część wojska, przebrawszy się podkać nieprzyjaciela w drodze, czyli go na miejscu czekać.

Były różne sentencye, iak to bywa, bo jedni patrząc na małość wojska naszego, że niebyło czego dzielić, uważali, żeby w małości rozdwoionych nieprzyjaciel nas niepożył; więc za odejściem wojska naszego, żeby ci co w grodku, raczuwszy o tém, na oboz, rozumiejąc że w nim słabe praesidium, nie uderzyli. Było jednak nie mało, którzy rozumieli, oboz osadziwszy, iako być może, podkać w drodze nieprzyjaciela; gdyż przypuściwszy go blisko, możeby bitwy niezwodząc, grodkami, iako czynili u Aleksandrowey Słobody, u

спавивши полученные уже известія, что часъ непріятельскаго войска находилъся при Клушинѣ, опспоявшемъ на чешыре мили, предлагалъ вопросъ, выгоднѣ ли: выпустить, оставивъ для осады городка часъ войска, и встрѣпить непріятеля на дорогѣ, или дожидаться его на мѣстѣ.

Мнѣнія были различны, какъ это случается, ибо одни, по малочисленности нашего войска, утверждали, что его раздробить не возможно, потому что когда мы разделениемъ ослабимъ наши силы, непріятель можетъ насъ испребить, и къ тому же по выпуслении нашего опряда, Москвитяне находящиеся въ городкѣ, узнавъ о томъ, и полагая, что въ лагерь нашемъ слабая защита, могли бы напасть на оный. Однакожъ не мало было шакихъ, которые предлагали, укрѣпивъ по возможности лагерь, встрѣпить непріятеля на маршѣ,

Троусу, а Дымитрова, ści-
скаіає, żywności bronіł ;
tak bronі nie dobywaiає,
іасnoby nas zwalczyć.

Pan Hetman niekonkludu-
іає, ani na tę, ani na owę
stronę, wziął sobie na dal-
szy rozmyśl, rosказаł іед-
nak, że, gdyby było roz-
kazano do ruszenia się, żeby
gotowi byli. Bo іuż acz miał
u siebie za rzecz zawar-
tą, podкаć w drodze nie-
przyiaciela, zwłoczył іед-
nak, róki stawało czasu,
odkryć się z tym, a to że-
by і do woyska Kniазia Szuy-
skiego, і do Woіuiewa,
zdrayca іакі (а Moskwy,
którey było w obozie nay-
bardziej się strzegł), nie

ибо, ежели позволишь ему
приблизиться, по онъ, мо-
жешъ бышь, не всшупая въ
ораженіе, спалъ бы птєснишь
насъ городками, и опннлъ бы
возможносшь получашъ съєсп-
ные припасы, какъ это слу-
чилось подъ Александровскою
слободою, подъ Троицею и
подъ Дмишровомъ, и ша-
кимъ образомъ не принима-
ясь за оружіе, могъ бы лег-
ко насъ побѣдишь.

Гепманъ не преклоняясь
окончашельно ни на шу, ни
на другую спорону, предо-
спавиль это себѣ на даль-
нѣйшее размышление, однако
приказалъ, что бы были го-
шovy къ походу, ежели онъ
будешъ объядленъ. Хотя соб-
спвенно для себя, вспрѣ-
шишь неспряшеля на маршѣ
и было для него уже дѣ-
ломъ рѣшеннымъ, однакожъ
онъ медлилъ, сколько воз-
можно, опшкрысья въ эшомъ,
опасаясь чтобы какой нибудь
измѣнникъ (онъ болѣе всего
осперегался Москвцидцъ, ко-

ostrzegli i niedali znać. Aż godziną przed ruszeniem, nie trąbiąc, ani biiąc bębny, obestał, aby się ruszyło wojsko porządkiem takim, iaki do pułkowników na piśmie był rozesłany, gdyż z uderzenia bębnow łąсно się by był Wołuiew o ruszeniu do-rozumiał.

Z tych wszystkich, którzy byli in conspectu gródka, nikt się nieruszył, strzegąc się wszelakiego podobieństwa dać nieprzyjacielowi. Panu Iakóbowi Bobowskiemu Rotmistrzowi, zostawiwszy przy nim siedemset iazdy, piechatę Króla JE. Mości, co iey było, Kozaków dwa pułki, ohoz i oblężenie grodka poruczył (33); a sam dwie godziny przed zachodem słońca, silenti агmine z woyskiem, iako się do boiu ruszył. No-

шорыхъ въ лагеръ было не мало) не предосперегъ и не даль знанъ войску Князя Шуйскаго и Волуева. За часъ шолько предъ вышупленіемъ, онъ разослалъ приказъ войску двинуться безъ шрубъ и барабаннаго боя, въ шакомъ порядкъ, какой былъ назначемъ въ письменныхъ повелѣніяхъ данныхъ Полковникамъ; ибо Волуевъ услышавъ барабанный бой, легко могъ бы догадаться, что наши шронулись съ мѣспа.

Изъ пѣхъ, кои были въ виду городка, никшо не двинулся, чтообы не подапъ неприяпелю ни малѣйшаго подозрѣнія. Гепманъ поручилъ лагеръ и осаду городка Роммиспру, Якову Бобовскому, оставивъ при немъ семь сотъ человекъ конницы, всю пѣхошу Е. В. Короля и два полка Казаковъ (33); самъ же онъ за два часа до захожденія солнца, соблюдая шишину, двинулся съ войскомъ пригошовленнымъ къ

cy o tym czasie bardzo małe bywaia; szliśmy na całą noc one cztery mile lasem, (34) droga była niedobra; przyszlismy iednak nad woysko nieprzyacielskie, ieszcze niepoczynalo świtać. Nieprzyiaciel z małości woyska naszego lekce nas ważył, i niemniey się nie spodziewał iak tego, iżbyśmy tyle mieli smiałości o tak wielką potegę kusić się, i owszem byli tey nadziei, żeśmy mieli uciekać nie czekając u Carowa. Z wieczora będąc Pontus na czci u Kniazia Dymitra Szuyskiego, biorąc pieniądze, bo tego dnia dawano im półczwarta kroć stotysięcy złotych, przechwalał się wspominając, gdym był na Wolmierzu z Karolusowymi wzięty, dał mi Hetman szubę rysią, mam ją też teraz dla niego z sobola, co mu oddaruię, tuzząc sobie Pana Hetmana роумаć.

бою. Въ это время ночи бывающъ корюшки; всю ночь мы шли лѣсомъ эти чепыре мили (34); дорога была дурная; мы однако подошли къ неприятелю, когда еще не начало разсвѣпашь. Неприятель пренебрегалъ нами по причинѣ малочисленности нашего войска, и никакъ не ожидалъ, чшобы у насъ доспало смѣлоспи опважиться пропивъ споль великой силы, напропивъ того онъ полагаъ, чшо мы намѣревались бѣжашь, не дождавшись ихъ подъ Царевымъ - Займищемъ. Съ вечера Понпусъ былъ у Князя Шуйскаго на пиру, и при полученіи денегъ, ибо въ эпопъ день дано было иноземцамъ приспа пысячь съ половиною злошыхъ, говорилъ съ хвасповспвомъ: „когда я „былъ взяпъ въ плѣнъ съ „воинми Карла при Вольмарѣ, Гешманъ подарилъ мнѣ „рысью шубу; а у меня ше- „леръ еспъ для него соболя, „которой я его опдарю.“ Онъ

Zatym tesz iż nas lekce wazyli, nie strzegli się nas, śpiących zastaliśmy, i by było wszystko woysko nasze nadścigło, budzilibyśmy ich byli nieubraných; ale się niemogło z onego lasu wybrać. Dwa Falkonetы wziął był z sobą P. Hetman, te zawalili drogę, że się woysko przed niemi niemogło dobyć. Była i druga przeszkoda, ześmy zaraz na nie nieuderzyli: przez pole wszystko, którędy było iść ku obozowi nieprzyziacielskiemu, płoty(35) były poprzek pogrodzone, i między temi płoty były wioski dwie. Przyszło tedy oczekiwać nastąpienia woyska, one płoty łamać, i one wioski isz były wprost ku polu obrócone, obawiając się, żeby nieprzyziaciel rusznicznymi ludźmi, których tak wiele miał, nieosadził, i nas z za płotów niepsował, kazał ie

надѣялся захватить въ плѣнъ Гешмана.

Такъ какъ непріятели пре- небрегли нами, то и не приняли прошивъ насъ ни какихъ продоспорожностей; мы заспали ихъ спящихъ, и если бы все войско наше подоспѣло, то мы бы разбудили ихъ еще не одѣ- ныхъ; но наше войско не мо- гло выбраться изъ лѣса; два фальконета взятые Гешма- номъ съ собою загородили до- рогу такъ, что войско не мог- ло пробраться. Было и другое препятствіе, помѣшавшее намъ немедленно ударить на нихъ, именно: все поле, чрезъ ко- торое нужно было проходитьъ къ непріятельскому лагерю, было перегорожено плетнями (35), между которыми нахо- дились двѣ деревни. По этому пришлось намъ дожидаться, пока не подоспѣло все войско и пока не изломали этихъ плетней. Гешманъ приказалъ зажечь сіи двѣ деревни обра- щенныя къ полю, опасаясь,

P. Hetman zapalić. Dopiero nieprzyjaciel się ocknął: a i Moskwa i cudzoziemski żołnierz nie wiedząc przyczyny, dla czego tak się odwlokło, przyczytuia to wielkości zmysłu P. Hetmana, że, mogąc ich bić spiących, niechciał, i znak im i czasu dał do zgotowania się. Ale by nie przyczyny wyżej wspomniane, podobno by ich ta odwłoka nie podkała.

Tymczasem, zaczęły insze wojsko nasze nadeszło, pułk P. Zborowskiego, który szedł przodem, stanął w sprawie na prawém skrzydle, nastąpił potem pułk P. Strusia Starosty Chmielnickiego, który stanął na lewém skrzydle; pułk P. Kazanowskiego, i P. Ludwika Wayherów, nad których był

чшобы неприятели не заняли ихъ заспрыхъщиками, кошпорыхъ у него было много, и чшобы не вредилъ намъ изъ за пыновъ. Только тогда пробудился неприятели; но какъ Москвитяне пакъ и иноземцы, не знали причины, по кошпорой нападение наше было пакъ замедлено, шо и приписывали эшо великодушню Гепмана, кошпорой имъя возможность, не хопгълъ напасть на спящихъ, подаль имъ знакъ и даль время приготовишься; но если бы не вышеупомянушыя причины, шо кажется, не случилось бы эшо замедленье.

Между пгъмъ прежде нежели подоспело оспальное наше войско, полкъ Эборовскаго, шедшій впереди, выспроился въ боевой порядокъ на правомъ крыль; подошелъ попомъ полкъ Спруса, Спаросшм Хмълъницкаго, кошпорой спалъ на левомъ крыль, полки Казановскаго и Людовика Вайгера, надъ коими

P. Samuel Dunikowski, stanęli w pobocznych i posiecznych hufiach prawego skrzydła; pułk Pana Hetmanów, nad którym był Xiążę Janusz Porycki, na lewej stronie także w pobocznych hufiach stanął; w ścispanych hufiach propter omnes casus stały niektóre rotы, iakby w porządku; i tam i sam P. Hetman pilnował. Było też Kozactwa laevis armaturae, ze czterysta, (36) Pohrebyszczany ie zwano, isz z Pohrebyszcz maiętności Xiążąt Zbaraskich, było ich w tey kupie nauwięsey, był starszym nad nimi P. Piaskowski; tym P. Hetman kazał stanąć przy chroście, iakby na boku lewego skrzydła. Falkonety one dwa i z choraгwią pieszą Pana Hetmanową ieszcze byli nieprzybyli.

Gdy już tak woysko stanęło w sprawie, obiedzza-

начальствовалъ Самуилъ Дукиновскій, расположились въ боковыхъ и запасныхъ колоннахъ праваго крыла, Гепманскій полкъ соспоищій подъ начальствомъ Князя Януша Пoryцкаго, занялъ позицію на лѣвой споронѣ, также въ боковыхъ колоннахъ; въ гущыхъ колоннахъ, на всякой случай спояли нѣкопорыя роты, какъ бы въ спрою; Гепманъ наблюдалъ повсюду. Были также легко вооруженные Казаки, человекъ до чешырехъ сотъ, (36) они назывались Погребищанами, потому что въ эпомъ опрядѣ наиболее было людей изъ Погребищъ, имѣнїя Князей Збаражскихъ, надъ коими начальствовалъ Пясковскій. Гепманъ приказалъ Казакамъ спояшь при кустарникѣ, какъ бы возлѣ лѣваго крыла; пѣхотная Гепманская хоругвь съ двумя фальконетами еще не прибыла.

Когда войско такимъ образомъ уже было успроено къ

iąc Pan Hetman od hufu do hufu, animował swoich, ukazując, iako necessitas in loco, spes in virtute, salus in victoria, i kazał uderzyć w bębny, w trąby do podkiania.

Nieprzyjaciel też już stanął w sprawie; woysko cudzoziemskie (37) Szwedów, iako się liczyli i brali pieniądze na 10,000 iezdnych i pieszych, ale w podobieństwie nad ośm tysięcy coś ich mogło być, ci wzięli prawą rękę; Moskiewskie woysko lewą, którego; iak sam powiada Książ Dymitr Szuyski, było więcej niżli 40,000 iezdnych i pieszych.

Płot był między nami długi, iako się wyżej wspomniało, dziury iednak w onym płocie były tak, iż nam, gdyśmy do nich do podkiania szli, przyszło onemi dziurami wypadać. Na wielkiej nam przeszkodzie był płot;

бою Гетманъ обявжалъ всѣ отряды, одушевлялъ ихъ, предспавляя сколь затруднительно ихъ положоніе, и что вся надежда въ мужеспвѣ, а спасеніе въ побѣдѣ; послѣ чего приказалъ барабаннымъ боемъ и шрубами подасть знакъ къ бою.

Непріятель уже пригото-вился къ битвѣ, иноземное (37) Шведское войско, върояшно соспоявшее не болѣе какъ изъ восьми тысячъ, (хотя считалось и получало деньги на 10,000 конныхъ и пѣшихъ), расположилось по правую руку, а Московское по лѣвую, котораго, по словамъ самаго Князя Димитрія Шуйскаго, было болѣе 40,000 конницы и пѣхоты.

Между нами какъ было выше упомянуто, находилъся длинный плешень съ небольшими промежутками и намъ когда мы повели атаку, пришлось проходитьъ сквозь сіи промежутки. Сей плешень былъ для насъ большимъ пре-

bo i Pontus przy onym płocie postawił piechotę, która naszych onemi dziurami wypadających i odwracających bardzo psowała. Trwała długo bitwa, bo nasi się i oni zwłaszcza cudzoziemcy, poprawowali. Naszym, którzy na Moskiewskie hufy przyszli, łacniejsza była sprawa, bo Moskwa niewstrzymała razu, ięli uciekać, nasigonić. Wtym też one Falkoneciki z tą trocha piechotą przyszli i bardzo potrzebie dogodzili. Bo do onych Niemców pieszych, którzy przy płocie stali, wygodzili puszkarze z działek, i piechota, choć ich trocha, ale ochrostani i w wielu potrzebach bywali, skoczyli do nich i upadło zaraz między Niemcy kilka z działek z rusznic li postrzelonych; wystrzelili i Niemcy do nich, i zabili Pana Hetmanowych

пашспвиѣмъ: ибо и Понтусъ поспавилъ при немъ же свою пѣхопу, копорая весьма вредила нашимъ, какъ наспунавшимъ чрезъ сіи промежутки, шакъ и возвращавшимся черезъ оныя назадъ. Бишва продолжалась долго; какъ наши, шакъ и непришель, особенно же иноземцы нѣсколько разъ возобновляли бой. Тѣмъ изъ нашихъ копорые сразились съ Московскими полками было гораздо легче; ибо Москвитяне не выдержавъ нападенія, обратились въ бѣгство, наши же преслѣдовали ихъ. Въ это время подоспѣли къ намъ фалконешы съ небольшимъ числомъ пѣхопы и принесли большую пользу. Ибо пушкаривыспрѣлили изъ малыхъ пушекъ въ Нѣмецкую пѣхопу споявшую подлѣ плешня, а подоспѣвшая наша пѣхопа хопя не многочисленная, но опытная и бывшая во многихъ сраженіяхъ, бросилась на нихъ, и шощасъ между Нѣм-

dwóch, trzechli, ale widząc, że ochotnie do nich idą, jeśli Niemcy od płota uciekać do lasa, który tam był nie daleko; Francuzowie i Anglikowie iezdni przecie w naszymi rotami w polu, coraz iedni drugich posilając, czynili; acz kiedy nie stało onych Niemców piechotnych, którzy przy płocie nam byli na przeszkodzie, skupiwszy się kilka rot, uderzyli w onę iazdę cudzoziemską kopiyami, kto ieszcze miał (38), pałasami, koncerzami, oni też destituti praesidio ludzi Moskiewskich i oney piechoty, nie mogli się oprzeć; jeśli w swój oboz uciekać, ale i tam nasi na nich wiechali, biiąc, siekąc, pędzili ich przez ich oboz własny; wtenczas Pontus i Horn pouciekali. Zostało było ieszcze do trzech tysięcy, albo i lepiej, tych

цами пало нѣсколько человекъ, убитыхъ выстрѣлами нашихъ малыхъ пушекъ и изъ ружей; Нѣмцы также выстрѣляли въ оную пѣхоту и убили двоихъ или троихъ изъ Гешманова полка, но увидивъ, что наши смѣло къ нимъ подступаютъ, бросились бѣжать опѣ плешня къ лѣсу, который былъ не далеко. Конница Французская и Англійская подкрѣпля другъ друга, сражалась съ нашими ротами; но когда удалилась Нѣмецкая пѣхота, которая стояла подлѣ плешня и была для насъ большимъ препятствіемъ, на эту иноземную конницу соединившись, напали нѣсколько нашихъ ротъ вооруженныхъ копьями (у тѣхъ у кого еще были), саблями и кончарами (38). Конница не подержанная Москвитянами и Нѣмецкою пѣхотою, не могла устоять, пустилась бѣжать въ свой станъ, но и шамъ наши на нихъ напали, и ру-

cudzoziemców, stali w kraiu przy lesie; Pan Hetman iął rozmyslać, iako ich z tego fortelu ruszyć. Lecz oni nie mając już starszych, widząc też, że Moskwa pouciekała, coś trochę jeszcze w wiosce, która była przy obozie Kniazia Dymitrowym obostróżona, bawilo się ich, a i sam Książ Dymitr tamże był: chcąc tedy oni cudzoziemcy o zdrowiu swém radzić, wysłali do P. Hetmana prosząc rokowania. Pan Hetman też widząc rzeczy pełne trudności, że ich niełatwo było od onego chrostu odrazić, pozwolił. Stańło na tém, że się dali dobrowolnie; wielka część ich obiecali się addicere stipendiis Króla JE, Mości (39), a wszyscy przysięgli i daniem ręki od przedniejszych Kapitanów a potem i pismem utwierdzili, że nigdy w Мо-

бя гнали чрезъ собщвенный ихъ спанъ, тогда Поншусъ и Горнъ обратились въ бѣгство. Еще оспавалось иноземцевъ до шрехъ тысячъ или болѣе, они спояли на краю подлѣ лѣса. Гешманъ началъ обдумывать, какимъ бы образомъ выгнать ихъ изъ сей крѣпкой позиціи. Но они будучи уже безъ начальниковъ, помышляя о своей безопасности, послали къ Гешману, прося его вступити съ ними въ переговоры; они видѣли себя въ необходимости рѣшились на сіе еще и попому, что Москвитяне бѣжали и только не многие изъ нихъ оспались въ деревнѣ, обнесенной чапшпколомъ и находившейся подлѣ лагеря Князя Димитрія, шамъ былъ и самъ Князь Димитрій. Гешманъ вѣдя, что дѣло было преисполнено трудности и что не легко было выбити ихъ изъ упомянушаго кустарника, согласился на ихъ желаніе вступити въ

skwie przeciwko Królowi JE. Mości służyć niemaią. Pan Hetman też im obiecał przy zdrowiu i majątnościach ich zachować, i którzyby służyć niechcieli, wolne przeyscie do oyczyzny u Króla JE. Mości otrzymać.

Interim gdy się te trakta-ty dzieią, Książ Andrzej Galiczyn i Książ Danił Mezecki, którzy byli z bitwy w lasy pouciekali, okolno, że nasi ich zayść niemogli, w kilkaset koni przybiegli znowu do oney wioski ehostrożoney, w którey, iako się wspomniało, został się samieszcze Książ Dymitr; i Pon-

переговоры; кончилось шѣмъ что они сдались добровольно; большая часть ихъ обѣщались послушныи на службу Е. В. Короля (39), всѣ же они присягнули и утвердили присягу сперва поданіемъ руки знаишнѣйшими Калишанами, а попомъ и письменно, что никогда не будутъ служыи въ Московскомъ Государствѣ проишвѣ Е. В. Короля. Геншманъ обѣщался оспавишъ имъ какъ жизнь, шакъ и имущесшво; а шѣмъ кои бы не пожелали служыи, обѣщаль исходашайспивоваль у Е. В. Короля; свободный пропускъ въ ихъ опечесшво.

Между шѣмъ какъ дѣлался сей договоръ, Князя Андрей Голицынъ и Данило Мезецкій, копоры съ поля бишвы убѣжали въ лѣса, и сдѣлавъ объѣздъ, шакъ что бы не встрѣишисья съ нашими, въ числѣ нѣсколькихъ сощѣ явились снова въ деревню обмесеную часпоколомъ, въ коей какъ было упомяну-

tus i Horn z nimi się też wrócili; i snadź radby był Pontus onę umowę rozgwałt; ale żołnierze dzierżeli się iej mocno. Książ Dymitr i Książ Galiczyn widząc (bo to było in conspectu), że się cudzoziemscy żołniersze z Panem Hetmanem zsyłają, ięli tyłem owey wioski przez swój oboz, który za wsią był, gwałtnie ku lasowi uciekać, co najkosztownieysze rzeczy, kubki czary srebrne, szaty, sobole rozłożywszy na widoku w obozie swym. Rzućili się nasi w pogonią, ale mało ich gonilo, padli w obozie na łupie onym; bo też to Moskwa na to uczyniła, żeby naszych od gonienia zabawiłi. Gdyśmy do nieprzyaciela szli, tylko działka, a samego P. Hetmana karęta była; nazad się wracając, było wozów, kolas ledwie nie więcej niżli nas; bo zaprzężone stały Moskiewskie kolasy, które nasi naładowawszy lu-

що, оспался самъ Князь Димитрій; съ ними возвратились Понпусъ и Горнъ, и видно что Понпусъ годовъ былъ не сдержавъ заключеннаго договора, но солдаты сохраняли его наспойчиво. Князь Димитрій и Князь Голицынъ видя (ибо это происходило предъ ихъ глазами), что иноземные воины пересылаются съ Гетманомъ, быспро побѣжали въ лѣсъ заднею спороною деревни, чрезъ свой лагерь, кошорый находился позади деревни, — разложивъ на виду въ своемъ лагерь драгоцѣннѣйшія вещи, кубки, серебряныя чаши, одежды, собольи мѣха; хотя наши пустились въ погоню, но многіе однакожъ переслѣдовали неприятели, бросившись въ лагерь на эту добычу, ибо Москвитяне сіе сдѣлали для опклоненія нашихъ отъ преслѣдованія. При нашемъ вышнупленіи (къ подъ Царевъ-Займища), съ нами находились

pami wieźli, i w onym złym lesie nawięzło gwałt, że iędzie miać się z trudnością przychodziło; gdy P. Hetman obawiając się, żeby co niebezpiecznego na oboz od Wołniewa w niebytność iego nie padło, kwapił się i tegoż dnia do obozu zaraz się wrócił.

Kniaź Dymitr, choć niewiele ich za nim goniło, uciekał potężnie, na błocie konia, na którym siedział, i obuwia zbył; boso na lichy chłopskiej szkapinie pod Możajsk do monastyra przyjechał. Tamże konia i obuwia dostawszy, nie nie bawiając do Moskwy iechał; Możajszczanom, którzy do nie-

полько-небольшія пушки и карена Генмана; а на возвращенномъ пуши повозокъ, колесокъ, было числомъ едвали не больше насъ самихъ; ибо Московскія позозки спояли запряженныя, копорыя наши нагрузивъ добычею, увезли съ собою, множеству ихъ, завязло въ шомъ шрудномъ для прохода лѣсъ, такъ что конница принуждена была съ шрудомъ обходить ихъ; Генманъ, опасаясь, что во время его отсудствія лагерь не подвергся какойнибудь опасности отъ Волуева, спѣшилъ и возвратился въ ночь же день въ спань.

Князь Димитрій бѣжалъ поспѣшно, хотя не многіе его преслѣдовали, онъ увязилъ своего коня въ болотѣ, потерялъ также обувь; и босый на шощей кресьянской клячѣ, пріѣхалъ подъ Можайскъ въ монашпырь. Тамъ доспавъ лошадей и обувь, безоспановочно отправился въ Москву. Жипелямъ Мо-

go przyszedli, rozkazali, żeby łaski i miłosierdzia u zwycięzcy prosili; gdyż obronić się sposobu nie mieli. Iakoż tedy Możayszczanie wyprawili do [P. Hetmana swym i kilku inszych zamków, Borysowa, Werehi, Ruzy imieniem poddaństwo ofiarując.

Bitwa ta trafiła się na dzień 4 Lipca*. Zginęło z cudzoziemców do 1,200 człeka, Moskwy najwięcej w pogoni po różnych miejscach; i w naszych też nie było bez szkody: zabit Rotmistrz P. Lanckoroński (40), towarzyszów samych lepiej niżeli przez sto, oprócz pacholików, koni pocztowych (41), oprócz tych, co się wylicyli, więcej niż czterysta zabitych.

* 24 Czerwca v. s. (1610 roku).

жайска, которые къ нему пришли, приказали просить милости и пощады у победителя, ибо защищаться не было средствъ, и дѣйстви-тельно жителя Можайска послали къ Гепману, предлагая ему покорность отъ своего имени и отъ имени другихъ городовъ: Борисова, Верей и Рузы.

Битва сія происходила 4 го Іюля. * Иноземцевъ погибло до 1,200 человекъ, Москвитинъ же наиболѣе погибло во время преслѣдованія оныхъ, въ разныхъ мѣстахъ; и у насъ также не обошлось безъ потерь; былъ убитъ Ротмистръ Ланскоронскій (40), однихъ поварицей, кромѣ пахоляковъ погибло болѣе ста, лошадей эскадронныхъ (41) за исключеніемъ шѣхъ коней излечиди, погибло болѣе четырёхъ сотъ.

* По старому стилю 24 го Іюня (1610 года).

Wołuiew o odejściu i zwróceniu się Pana Hetmanowym zgola nic niewiedział, aż w nocy piechota z szaniców poczęli wołać, powiadając im de eventu bitwy. Niedawali temu wiary, aż nazajutrz rano P. Hetman, chorągwie, więźnie kazał im ukazać, wskazał do Wołuiewa, jeśli niewieźrzy, żeby posłał na miejsce, gdzie bitwa była: iakoż posyłał tam Wołujew.

W tym też przyszli nazajutrz cudzoziemscy żołnierze, którzy byli przy chorągwiach zostali, bo wiele ich w lasy pouciekało, niewiedząc co się z ich towarzyszami dzieje, tułali się po różnych miejscach, nierychło potem po kilkunastu, po kilkudziesiąt schodzili się do swoich. Pontus też z Hornem będąc conscii zdrady, którą we Szwecyi uczynili przeciwko Królowi JE. Moś-

Волюевъ ничего не зналъ о выпускленіи и возвращеніи Гепмана до пѣхъ поръ, пока ночью пѣхоша не начала кричать изъ за окоповъ, извѣщая ихъ объ успѣхѣ битвы. Они не вѣрили этому, пока на слѣдующій день утромъ, Гепманъ ее приказалъ показать ими знамена и пѣвниковъ, совѣшу Волюеву ежели онъ не вѣришь, послать на шо мѣншо, гдѣ происходило сражаніе, и дѣйствительно Волюевъ послалъ шуда.

Между пѣвмъ на слѣдующій день пришли иноземные воины, кошорые оснавались при знаменахъ, ибо множество ихъ разбѣжалось по лѣсамъ, не зная что происходило съ ихъ поварищами; они скипались по разнымъ мѣстамъ и медленно по немногу, по нѣсколку десятковъ присоединялись къ своимъ; Понтусъ же и Горнь бывъ соучастниками измѣны учиненной Е. В. Королю въ Шве-

ci, i bojąc się za to karania, sto i kilkadziesiąt człeka z sobą namówiwszy, ku Nowogrodu wielkiemu uszli, jednakże obnażeni ze wszystkiego od swoich żołnierzy którzy po odiechaniu Pana Hetmanowym, żądając im, że ich stipendia interceperrunt, rzucili się na nie, mało niepozabiiiali, odarli ze wszystkiego.

Wołuiew gdy już cudzoziemskie żołnierze uyrzał, z którymi dobrze się znał (42), bo z niemi, iako się wyżej wspomniało, Osipowa i inszych zamków pod naszymi dobywał, prosił rokowania. Pan Hetman widząc rzecz niebezpieczną dobywać go, bo, iakośmy potym oglądali munitiae, którymi się byli okopali, obwarowali byli bardzo dobrze, tak iż gdyby było, iak niektóry radzili, przyszło do dobywania, niebylibyśmy bez znacznego szwanku. Zaś gładem ich wymorzyć, iako na-

ци, и опасаясь за шо наказанія, подговорили слишкомъ спшо человекъ, и ушли къ Великому Новгороду, быль однакожь обобраны своими солдапами, копорые послъ опъезда Гешмана, укоря ихъ въ шомъ, что завладели ихъ жалованьемъ, бросились на нихъ; ограбили и едва не убили.

Волуевъ, увидевъ инспиранныхъ воиновъ, копорыхъ зналъ хорошо (42), ибо съ ними, какъ выше упомянушо брашь у нашихъ Осиповъ и другихъ города, просить вспушпшь въ переговоры. Гешманъ видя, что брашь сей городокъ дѣло нрудное, ибо въ послѣдствіи при осмопрѣ нами шанцовъ, копорыми они окопались и заццинили себя, мы нашли оные весьма хорошими, и мы пошергѣли бы большой уронъ, если надлежало бы, какъ нѣкошорые совѣшовали, брашь ихъ ирспупомъ. Дабы принудилъ ихъ голодомъ

rod Moskiewski (w czym żaden z nimi nie porówna), lada czym żyw, poszłoby było w długo. Pana Hetmana zaś myśl do tego wiodła, dla dwóch ważnych (które się niżej powiedzą) przyczyn, żeby nic niebawiacz ku stolicy nastąpił. Przypadł tedy rad na to, żeby z Wołuiewem kontraktować (43), zwłaszcza że dobry podawał się sposób tych traktatów, gdyż Moskwa na tym samym przestawała, co już było Sołtykowi* i innym pod Smoleńskiem Boiarom od Króla JE. Mości pozwolono. Temiż tedy kondycyami zawarł z nimi P. Hetman, a oni poddaństwo i wiarę Królewiczowi Władysławowi poprzysięgli. Iakoż zaraz przyłączyli się do woyska naszego, i dosyć wiernie, choć to Szuyski ieszcze rebus potiebatur, i życzliwie się zachowali: wiadomości częste

* Michałowi.

къ одачѣ, для много нужно было бы много времени, ибо Московскій народъ (въ чемъ ни одинъ съ нимъ не сравнится) довольствуется весьма малымъ. Гепманъ же по двумъ важнымъ причинамъ (о которыхъ будетъ сказано ниже), преимущественно помышлялъ о поможѣ, чтобы немедленно подспушить къ Сполици. Онъ согласился вспушить съ Волюевымъ въ переговоры (43) шѣмъ охощенѣ, что предспавлялся хорошій случай для оныхъ, ибо Москвитяне довольствовались шѣмъ, на что уже согласился Е. В. Король въ переговорахъ подъ Смоленскимъ съ Салпыковымъ* и другими Боирами. На шѣхъ же самыхъ условіяхъ Гепманъ заключалъ съ ними договоръ, и они присягнули Королевичу Владиславу на вѣрноснѣ и подданствѣ. Въ слѣдшвіе сего они немед-

* Михаломъ.

a gęste z stolicą, zrozumiewając się z swými, P. Hetmanowi przynosili: listy, które P. Hetman posyłał do stolicy do niektórych osób, i uniwersały zgubie Szuyskiego służące, przynosili.

I dla tego też w woysku siła była poranionych, zostawić ich niebyło miejsca potemu, przyszło ich siła na woziech wieść, bo na koniach nie mogli, marło ich siła. (44) Co acz żałowano było P. Hetmanowi, patrząc jednak na to, iż za zabawę zwycięstwo nie poszłoby w pożytek, chciał w świeżym razie, w świeżym strachu na Szuyskiego nastąpić, i niedać mu się rektygować. Gdyby mu się dało

легко присоединились къ нашему войску, и оспались довольно вѣрными, (хотя Шуйскій имѣлъ еще верховную власть), и доброжелательными; они часто приносили Гетману изъ Споллицы многія извѣщанія, входя въ сношенія съ своими, и переносили письма, которыми Гетманъ писалъ въ Споллицу къ нѣкоторымъ лицамъ какъ равно и универсалы; писанные съ намѣреніемъ погубить Шуйскаго.

Въ войскѣ было столько много раненыхъ, что не доставало мѣста для помѣщенія, надобно было везти ихъ на подводахъ, ибо они не могли сидѣть на конѣ, и великое множество ихъ умирало. (44) Хотя сіе было и прискорбно для Гетмана, но видя, что если онъ будетъ медлить, одержанная побѣда не принесетъ ни какой пользы, онъ хотѣлъ преслѣдовать Шуйскаго, дабы не дать ему времени оправиться отъ

było wytchnąć, pieniędzy i skarbu miał dostatek, czém by mógł być i woynę i swoje rzeczy krzepić. Ta była iedna przyczyna, dla której się Pan Hetman kwapił, druga była, że Impostor, który się Dymitrem zwał, chciał teyże pogody naszego zwycięstwa przeciwko Szuyskiemu zażyć. Przyszedł z Kaługi, skupił się z naszymi bracią, nad którymi był P. Sapieha starszym (45), nad rzeką Ubrą, w siedem mil od nas, a dawszy po półpięta złotego na koń, ruszył się na Medynę, ku Bórowsku (zamek to, ale natenczas nie był osadzonym), do monastyru Pachnucego, który małym murkiem obwiedziony, chłopstwa okolicznego mnóstwo się było zgromadziło tak, iż w Monastyr wcisnąć się niemogli, w około monastyra za kobyleniem stało ich siła. Naszi, którzy byli z Impostorem, widząc to, przypuścili do nich (46); chłop-

недавняго спраха. У Шуйскаго было много денег и сокровище, копорыми онъ могъ поддержашъ войну и дѣла свои, еслибы онъ опомнился ошъ прежней неудачи. Эшо была первая причина поспѣшности Гепмана; другая ша, что Самозванецъ, называвшійся Димитриемъ, хотѣлъ воспользовашся нашею побѣдою и дѣйствовать прошивъ Шуйскаго. Онъ пришелъ изъ Калуги соединился съ нашими соопещенниками, надъ копорыми начальствовалъ Сапѣга (45), при рѣкѣ Угрѣ, въ разстояніи семи миль ошъ насъ, и давъ на каждаго всадника по 41 волопыхъ, двинулся чрезъ Медынь къ Боровску (городъ (заклокъ), но въ шо время бывшій безъ войскъ) въ монашырѣ Св. Пафнушіа, но онъ не могъ ворвашся въ него, ибо монашырѣ былъ окруженъ малою спѣнкою, окреспныхъ поселянъ, собралось шакое множество, что

stwo ięli uciekać w Monastyr wielkim nawatem tak, iż bramy zamknąć niemożna, do nich nasi wpadli w monastyr. Kniazia Wołkońskiego, który tam był od Szuyskiego woiewodą, w cerkwi zabili, sęerńce i wszystkie on gmin wysiekli, monastyr i cerkiew splondrowali. Ztamąd poszedł Impostor ku Sierpuchowu, zamek to iest nad rzeką Oką, osadzony od Szuyskiego, ale Impostor zblaźnił praesidarios, udaіąc to, że P. Hetman iemu gwoli woynę prowadzi: i tak siłom swoim nieufaiąc, a boіąc się co się stało u Pachnucego monastyru, poddali się Szalbiergowi. Od Sierpuchowa poszedł Szalbierz ku Moskwie. Tamże napadło nań ze 3,000 Tatar, niespodziewanie na samy oboz uderzyli, i nakarmili ich strachu, ale skoro nasi przyszli do koni, ustąpili Tatarowie wptaw przez rzekę Okę do kosza swego.

они не могли помѣститься въ монастырь, и множество ихъ расположилось около онаго за рогатками. Наши находящіеся съ Самозванцемъ увидѣвъ сіе напали на нихъ (46); крестьяне пустились бѣжать въ монастырь съ шакимъ стремленіемъ, что нельзя было зашворить воротъ; за ними вшоргнулись наши и убили въ церкви Князя Волконскаго, кошораго Шуйскій назначилъ шуда воеводоу: перебили иноковъ, чернецовъ и всю шолгу, ограбили монастырь и церковь. Опшуда Самозванецъ опшравился въ Серпуховъ, городъ лежацій на Окѣ и укрѣпленный Шуйскимъ. Самозванецъ обманулъ гарнизонъ, говоря, что Гепманъ ведетъ войну въ его пользу: шакимъ образомъ защищавщіе городъ, не полагаясь на свою силу и спрашась шакой же учасши, какой подвергнулся монастырь Св. Пафнуція, сдались обманщику. Изъ Серпухова обман-

Bo Szuyski z żadney miary, co iedno mógł, sobie non deerat, przyzwał był i Tatar dawszy im upominki: dway było zacnych Murzów Tatarskich, Baterby i Kantymir Murza, mieli z sobą do 15,000 Tatar; a prawie podczas zwiedzioney u Kłuszyna bitwy, dowiedziawszy się od ięzyków o przegranej, nie chcieli iść na tę stronę Oki z Koszem, choć ich Szuyski o to sollicytował, kommunika tylko ze 4,000, iako się wspomniało, przeprowadzili, a dowiedziawszy się od ięzyków pod woyskiem Impostorowych dostanych, że i P. Hetman przebrawszy co sposobniejszych, miał się ku nim ruszyć, będąc

шикъ пошелъ къ Москвѣ, гдѣ напало на него около 3,000 Ташаръ, которые внезапно усшремившись на лагерь, пронавели въ немъ ужасъ, но когда наши съѣли на коней, по Ташары кинулись вплавъ чрезъ Оку въ свой шаборъ.

Шуйскій упошреблялъ всѣ средства, какія только могъ: онъ призывалъ Ташаръ, сдѣлалъ имъ подарки; двое знаменитыхъ Мурзъ, Башербій и Каншемиръ Мурза, привели съ собою 15,000 Ташаръ и почти во время самой битвы при Клушинѣ, узнавъ отъ взятыхъ языковъ о потерѣ сего сраженія, они не хотѣли переправиться съ шаборомъ на ту сторону Оки, хотя Шуйскій побуждалъ ихъ къ тому, а послали только, какъ мы выше упомянули 4,000 человекъ. Когда же узнали отъ плѣнныхъ захваченныхъ въ войскѣ Самозванца, что Гетманъ собравъ ошборное войско, намѣревался идти противъ нихъ,

też już ociężali zdobyczą, iako najpilniey mogli, uchodzili nazad tymże szlakiem, którym byli przyszli. Impostor stamtąd prosto puścił się ku stolicy, spodziewając się w tym zamęcie rzeczom swym dogodzić.

Pan Hetman, iako się wspomniato, nie spał w sprawach Króla JE. Mości, i Rzeczypospolitych należących: skoro z ludźmi Moskiewskimi kompozycją uczynił, wyprawivszy z posty swemi do Króla JE. Mości Kniazia Jeleckiego Wojewodę pod Smoleńsk, który zanością familii przechodził Wołuiewa, ale iego Wołuiew dzielnością i doświadczeniem w rzeczach nierównie przechodził, i dla tego P. Hetman przy sobie go zostawił, i wierności i życzliwości dożyć uznał. Cudzoziemskie żołnierze przebrakowawszy, i zostawivszy ich przy sobie pod trzy tysiące, inszych, którzy niechcieli

они обремененные добычею, ушли со всевозможною скоростію пою же дорогою, кошорою прибыли. Опшуда Самозванецъ двинулся прямо къ Сполоицъ, надѣясь во время сего смяшенія, успроиншь дѣла въ свою пользу.

Гешманъ, какъ выше было упомянушо, не дремалъ въ дѣлахъ касающихся до Е. В. Короля и Республики и, какъ скоро сдѣлалъ съ Москвитянами договоръ, опсправилъ къ Сигизмунду подъ Смоленскъ съ своими послами Воеводу Князя Елецкаго, копорый знапноспью происхождения превосходилъ Волюева, но не могъ сравняшся съ нимъ умомъ и опытноспію въ дѣлахъ, пошому Гешманъ оставилъ его при себѣ и довольно испыталъ вѣрноссть и приверженноссть его. Перебравъ все иноспранное войско онъ оставилъ при себѣ около 3,000, и прочихъ копорые не хотѣли служить; опсправилъ подъ Смоленскъ,

służyć, odprawił i odpuścił pod Smoleńsk, dawszy im przystawy i listy przyczynne do Króla JE. Mości, żeby swobodnie przez państwa Rzeczypospolitey przepuszczeni byli, a sam śpieszył ku stolicy.

Na każdy dzień wiadomości przychodziły z Moskwy, o wielkiej mieszaninie, na którą się tam zanosilo, acz też przybieżono, dając znać, że Szuyski z państwa zszadzon, i do swego Boiarskiego domu, a potem do monastyru Cudowego w czerńce postrzyżon. Co isz rzadka rzecz Monarchę takiego, absolute panującego, z państwa zszadzić, krótko się przypomni, iako do tego przyszło.

Przesyłał P. Hetman siła listów tajemnie do Moskwy z uniwersałami do ochydzania Szuyskiego, ukazując iako w Carstwie Moskiewskiem

давъ имъ приспавовъ, и ходатайспвенныя письма къ Е. В. Королю, дабы они (сія нкоземцы) были свободно пропущены чрезъ владѣнія Речи Посполишой, а самъ поспѣшилъ къ Сполищѣ.

Каждый день приходили извѣстія изъ Москвы о большемъ смяненіи, которое пригоповлялось шамъ; наконецъ доспавлено извѣстіе, что Шуйскій низвергнушь съ престола и сперва былъ посаженъ въ своемъ Боярскомъ домѣ, а попомъ посприженъ въ монахи въ Чудовъ монастырь. Низведение съ престола шакаго Монарха, неограниченно царспвовавшаго, вещь весьма рѣдкая; упомянемъ въ крапцѣ, какъ до того дошло.

Гешманъ посылалъ пайнымъ образомъ въ Москву много писемъ съ универсалами для возбужденія ненависпи прошивъ Шуйскаго,

za panowania jego wszystko się źle dzieje, jako przezeń i dla niego krew Chrześcijańska ustawicznie się rozlewała, miotano po ulicach te uniwersały; przez listy zaś prywatne czynił do niektórych obietnice, nadzieje: zaczym daley poruszały się, zwłaszcza w owym świeżym strachu, animusze ludzkie, obawiając się znowu oblężenia, które im było za szalbierza dokuczyło. I gdy już sam Szuyski poczuwał, co pierwéy niechciał gонца Króla JE. Mości do siebie przypuścić, iął o tém myśleć, iakoby swego do P. Hetmana wyprawił, i przywoławszy do siebie Słońskiego iednego z naszych (sługa to był P. Woiewody Sendomirskiego, który tam był w więzieniu) iął go pytać, ieśliby się chciał podjąć do P. Hetmana poselstwa. Gdy mu się w tém Słoński ofiarował, pytał Słońskiego ieśliby nielepiéy ieszcze poczekać, ażeby P.

указывая, какъ въ Царствѣ Московскомъ, во время его правленія, все дурно, и какъ черезъ него, и за него, безпрестанно проливалась Христіанская кровь; эпи универсалы разбрасывали по улицамъ; въ частныхъ письмахъ также онъ дѣлалъ обѣщанія и обнадеживалъ; опть чего умы волновались, особенно послѣ недавняго спраха; жишели опасались новой осады, копорая имъ наскучила при самозванцѣ. Когда уже Шуйскій самъ почувствовалъ, что прежде не хотѣлъ допустить гонца Е. В. Короля, что началъ думать о томъ, какимъ бы образомъ отправить своего гонца къ Гетману, и призвавъ къ себѣ Слонскаго, одного изъ нашихъ (это былъ слуга Воеводы Сендомирскаго, находившагося тамъ въ заключеніи), началъ спрашивать его не хочетъ ли онъ принять на себя посольство къ Гетману; когда Слонскій

Hetman pierwéy do niego posłał: i tak to posyłanie przewłoczył, a w tym dniu 22 Lipca przyszli do niego tumultem wielkim dworzanie, których tam było do kilku tysięcy; wystąpił naupierwéy nieiaki Zachary Lepunow, ten począł surowie do niego mówić. Długoż dla ciebie będzie się lała krew Chrześcijańska, ziemia opustoszała, nic dobrego się w Carstwie za twego Hospodarstwa nie dzieie, polityuy się nad upadkiem naszym, polož posoh (to iest sceptrum), niech z inszey miary o sobie radzim. Ciężkie były te słowa Szuyskiemu, począł mu łaiać sromotnie od matki, tyś mi to śmiał mówić, a Boiary (to iest Senatorowie) (47) nie mówią mi tego, i porwał się do noża, który wielki Moskwa zwykła nosić, na Lepunowa. Lepunow był chłop urodziwy, doroży, i serca mu dostawało, zawołał nań głosem: nieporuway się na

предложилъ ему для сего свои услуги, Шуйскій спалъ спрашивашь, не лучше ли подождать, чшобы прежде Гетманъ прислалъ къ нему: и шакъ сіе посольство было опложено, между пѣмъ 22 го Юля, пришли къ нему большею шолпою Дворяне, кошорыхъ шамъ было нѣскольکو тысячъ; сперва выступилъ Захарій Ляпуновъ, и началъ говорить ему сурово: долголи за себя будешъ проливаясь Христианская кровь? земля наша опустошена, въ Царствѣ ничего добраго въ швое правленіе недѣлаешся, сжался надъ упадкомъ нашимъ, положи жезлъ (ш. е. Скипетръ), пущь мы посшараемся о себѣ другими средствами. Тяжки были эши слова для Шуйскаго, онъ началъ ругашь его срамными м..... словами: какъ пы мнѣ эшо смѣлъ сказашь, когда Бояре (ш. е. Сенаторы) (47) не говорятъ мнѣ сего? и онъ бросился на

мnie, iak cię wezmę w ręce, to cię zgniotę. A w tym ozwali się drudzy dworzanie przy Lepunowie, osobliwie nieiaki Chomutow i Iwan Mikitycz Sołtykow: pódźmy, pódźmy, wyszli z izby prosto na łubne miejsce. Iest to łubne miejsce w placu w Kitaygradzie, między kramnicami od Borysa (tamże w Kitaygradzie) bardzo grzecznie wybudowanemi, a między mury Krymgoroda. (48) Niebardzo to iest wielki plac, w pośrodku go obmurowano iakoby z dziesięć łokci. Ztamąd zwykł więc Hospodar, kiedy czego potrzeba, mowieć do pospolitego człowieka. Tam natenczas dworzanie ci przyszedłszy, posłali po Patryarchę i po Boiary dumne; a isz tak wielki był ludzi konkurs, że się w onym placu zmieścić niemogli, ciż antesignani Lepunow, Chomutow, Sołtykow zawołali, żeby iść w pole przed miasto, i wyszedłszy przed

Ляпунова съ ножемъ, (Москвичяне имѣють обыкновеніе носить длинныя ножи); Ляпуновъ былъ мущина большаго роста, дюжій и смѣлый; онъ закричалъ на него громко: не бросайся на меня, — какъ возьму шебя въ руки, пакъ всего изомну. Другіе Дворяне, находившіеся при Ляпуновѣ, особенно нѣкшо Хомушовъ и Иванъ Никишичъ Салпыковъ сказали: пойдѣмъ, пойдѣмъ, — вышли изъ комнапы прямо на лобное мѣсто; сіе лобное мѣсто находихся въ Кипшай-Городѣ между лавками, шамъ же (въ Кипшай-Городѣ) очень красиво выспроенными Борисомъ, и спѣнами Крымъ-города (Кремля) (48). Площадь сія не весьма большая, посреди кошорой, находихся пространство около десяти локшей окруженное каменною спѣною, опшуда обыкновенно Государь, если нужно, говоритъ къ народу. Эши дворяне, пришедши въ то время шуда, послали за Па-

bramę, tam abrogowali imperium Szuyskiemu. Postali do niego, żeby do swego dworu dziedzicznego ustąpił, iakosz uczynił tak; zaraz do niego straż przystawili, i do braci iego Kniazia Dymitra, i Kniazia Iwana, skrzynie, komory ich popieczętowano.

Taka była sława, że się to działo za podszczwaniem wprawdzie od Galiczynów; bo ci antesignani Galiczynów byli clientes; gdyż non obscure ieden ze starszych Galiczynów, Kniaź Wasyl, gdy Szuyski zerchnion, za rodowitością, za zasnością,

приархомъ и Думными боярами; а какъ спеченіе народа было споль велико, что онъ не могъ помѣспипься на оной площади, по вышеупомянутые Ляпуновъ, Хомушовъ и Салпыковъ закричали, чтобы всѣ шли въ поле за городъ, и вышедши за засшаву, шамъ опрѣвшили опѣ. власни Шуйскаго. Они послали къ нему, чтобы онъ удалился въ свой наследственнѣй домъ, что онъ и сдѣлалъ; шопчасъ приспавили спражу къ нему, и къ братьямъ его Князю Димитрію и Князю Ивану; сундуки и кладовыя ихъ опечашали.

Носилась шакая молва, что эшо сдѣлалось по наущенію. Голицыныхъ, ибо вышеупомянутые были клиентами ихъ, и одинъ изъ спаршихъ Голицыныхъ Князь Василій, когда Шуйскій былъ низвергнутъ, по знапносни происхожденія, благородспву,

wziętością swą i dowcipem, który miał, nieźle sobie tuszył o gospodarstwie; acz z Kniazia Mścislawskiego, który mu nie był chętnym, wstępnemu mu był wielki. Kniaź Mścislawski najprzedniejszy tych czasów w Moskwie człowiek, i dobry snotliwy człowiek, wielkiej moderacyi, choćby mu ta przed inszemi, za jego zacnością do tego otwartsza była droga, nigdy nie był ambiciosus, i owszem publice się deklarował, że iako sam być nie chce hospodarem, tak i żadnego z swojey braci (a Galiczyn w tym się rozumiał), nie chce hospodarem mieć; raczę żeby skądkolwiek z Carskiego plemienia (rozumiał pod tym Królewicza Władysława, któremu bardzo był przychylnym) obrać sobie Pana na Carstwo.

своему влиянію и уму, кошпорый имѣлъ, явнo пишалъ надежду на обладаніе Государшвомъ, но онъ имѣлъ большое препианшвіе въ Князѣ Мспиславскомъ, кошпорый ему недоброжелательствовалъ. Князь Мспиславскій былъ въ сіи времена имениннѣйшій человекъ въ Москвѣ, честный, добродѣтельный, весьма умѣренный; хошя ему предъ прочими, по его знашности, опкрытъ былъ пушь къ пресполю, но онъ никогда не былъ честолюбивъ, напрошивъ объявилъ публично, что какъ онъ самъ не желаетъ быть Государемъ, равнымъ образомъ не хочетъ имѣть Государемъ никого изъ равныхъ себя своихъ брашій (подъ симъ онъ разумѣлъ Голицына); полагая лучшимъ, избравъ себя Государя опкуда нибудь изъ Царокаго племяни (подъ эшимъ онъ разумѣлъ Королевича Владислава, къ кошпорому онъ былъ весьма расположенъ).

Gdy się tak Szuyski do dworu swego zjechał, choć to będąc pod strażą, zrozumiewał się jednak z ludźmi, których sobie i domowi swemu chętnych rozumiał, strzelce pieniędzmi chciał korrumpować, a siła tam na strzelcach należy, bo ich było do ośmiu tysięcy, in summa macał sposobów, ażeby się mógł przeciwko fakcyi przeciwney pokrzepić. Skoro to Boiarów doszło, onegoż Zacharya Lepunowa przysłali do niego; miał z sobą czerńca z Cudowa monastyra, sannie przykryte, bo po mieście białe głowy zwłaszcza zasneuy familii i ludzie na saniach jeżdżą. Gdy on czerńca Szuyskiego pytał, ieśli chce być czerńcem, on się opowiadał, że niemał tey woli. Ale mu to nieszło; bo Lepunów z kilkiem inszych mocno go w rękę trzymali, a onemu czerńcowi strzydz kazali; i włożywszy go na sanie, do monastyra odwiez-

Шуйскій отправаясь въ свой домъ, хотя и былъ подъ стражею, но имѣлъ сношенія съ людьми, копорыхъ считалъ приверженными къ себѣ и своему дому; онъ хотѣлъ подкупить деньгами Спрѣльцовъ, — а памъ много зависить отъ Спрѣльцовъ, ибо ихъ было до восьми тысячъ; вообще онъ искалъ средствъ усилився прошивъ непріязненной паршии. Какъ скоро это дошло до Болръ, они прислали къ нему тогоже Захарія Ляпунова; онъ имѣлъ съ собою чернца изъ Чудова монастыря и крышыя сани (ибо въ городѣ женщины, особенно знаменитаго происхожденія, и мушны ѣздятъ въ саняхъ). Когда онъ чернецъ спрашивалъ у Шуйскаго, хочеть ли онъ быть чернцемъ, то онъ объявилъ, что неиметь сего желанія; но это не помогло ему, ибо Ляпуновъ съ нѣсколькими другими, крѣико держали его въ рукахъ, а

li, i tam przecie pod strażą go mieli.

Pan Hetman wziąwszy wiadomość o złożeniu Szuyskiego z Carstwa, a wiedząc że Impostor na okazyją z tey miary szukając, prędko się ku Moskwie śpieszył, napisał list do Dumnych Boiar pochwalając, że Szuyskiego z Państwa złożyli, dając im znać, że szalbierz ku stolicy następuje, że mając o tém od Króla JE. Mości rozkazanie, chce im być przeciwko szalbierzowi ratunkiem, i od wszystkiego niebezpieczeństwa obrona. To częstokroć intymując, że Król JE. Mość samém Chrześcijańskim politowaniem poruszony przyszedł, słysząc iakie w tey ziemi dzieje się zamieszanie, chcąc rozlanie krwi usmierzyć i ująć, a państwo to uspokoić, uciszyć. Osiem mil już tylko było od stolicy,

черницу велѣли поспригати, и положивъ его въ сани отвезли въ монашескую, даже и шамъ держали его подъ спражею.

Гепманъ, получивъ извѣстїе о низверженїи Шуйскаго съ преспола, и зная, что самозванецъ, ждущїй въ семь дѣлъ благопрїятнаго случая, поспѣшалъ къ Москвѣ, написалъ письмо къ Думнымъ Боярамъ, похваляя, что низложили Шуйскаго съ преспола, давая имъ зная, что самозванецъ подспунаетъ къ столицѣ, что онъ по приказанїю Е. В. Короля, хочетъ помогать имъ проливъ обманщика и защищать отъ всякой опасности; часно присовокупляя, что Е. В. Король пришелъ пронувшїй однимъ полько Христіанскимъ соспрананїемъ; слыша, какое смяшенїе происходитъ въ эшой землѣ; желая усмирить и оспановить кровопролитїе и водворить спокойствїе и тишину въ

kiedy mu przyniesiono na ten list respons, który to w sobie zamykał: że ratunku nie potrzebuia, żeby P. Hetman pod stolicę się nieprzybliżał. Lecz na to niedbając szedł P. Hetman w drogę swą, 3 Augusti pod Moskwą stanął, gdzie też szalbierz z swymi przyszedł, i w ten dzień, którego Pan Hetman przyszedł, od Kołomyiskiey i Sierpuchowskiey drogi pod miasto nastąpiwszy, słobody i wsie, które były miasta poblíž, zapalił. Moskwa też przeciw niemu wyszła z miasta, i zwodzili z sobą iuż nie wstępny boiem, ale przez naieżdżania harcerze; przecie leciało ich z koni niemało.

Boiarowie dumni widząc, że iedną stroną od Sierpuchowskiey drogi szalbierz naciera, a drugą stroną

Государствѣ. До Москвы осшавалось полько восемь миль, когда принесли ему опвѣсть на его письмо; опвѣсть эшошь въ себѣ заключалъ: чшо они не шребуютъ помощи, и чшобы Гешманъ не приближался къ сполицѣ. Но Гешманъ не взирая на эшо, продолжалъ свой пушь и 3 Августна спалъ подъ Москвою, куда уже пришелъ съ своими обманщикъ, и въ шощъ день, когда пришелъ Гешманъ, подшупивъ подъ городъ Коломенскою и Серпуховскою дорогами, зажегъ слобыды и деревни, копорыя были вблизи города. Москвишяне шакже высшупили изъ города противъ него и начали срѣжашься уже не насшупашельнымъ боемъ, а наѣздниками; однако съ коней валилось ихъ не мало.

Думные Бояре видя, чшо одной спороны по Серпуховской дорогѣ насшупашель обманщикъ, а съ другой спшо-

od Możayska z P. Hetmanem woysko następuje, posłali dwóch synów Boiarskich do P. Hetmana, pytając, ieśli iako przyziaciel, albo iako nieprzyziaciel następuje. Pan Hetman odpowiedział wedle tego, iako był w liście napisal, że nie myśli nic nieprzyziacielsko poczynać, i owszem, ieśli skłonią do tego umysły, iako niektórzy dawali znać, że Krolewicza Władysława za Pana sobie wezmą, że chce im być ratunkiem przeciw szalbierzowi, a uczęstawwszy, udarowawszy one syny Boiarskie odpuścić.

Tegoż dnia z woyska szalbierzowego przyiechali posłowie od P. Sapięhy i innych naszych do P. Hetmana Ianikowski z kilku towarzystwa, powiedzieli, że są posłani od towarzystwa do Króla JE. Mości, prosili, żeby mieli wolny przejazd, a capita legacyi swey ukaza-

роны опть Можайска войско съ Гепманомъ, послали двухъ Боярскихъ дѣшей къ Гепману, спрашивая приходишь ли онъ какъ другъ, или не другъ. Гепманъ ошвѣчалъ сообразно съ шѣмъ, что написалъ въ письмѣ, что онъ не думаетъ о предпринимаши чего либо непріязненнаго, на прошивъ если склоняшь къ тому свои мысли, какъ нѣкопорые, извѣщавшіе что примушь Королевича Владислава за Государя, по онъ хочешъ имъ помогать прошивъ самозванца; угосшивъ и одаривъ Боярскихъ дѣшей, онъ ихъ оппустилъ.

Въ шопгъ же день изъ войска обманщика приѣхали послы, опть Сапѣги и прочихъ нашихъ, къ Гепману: Яниковскій съ нѣсколькими шоварицами и сказавъ, что они посланы опть шоварицеспива къ Е. В. Королю просили свободного проѣзда предсцавля Гепману главнымъ спашья

li P. Hetmanowi. Było tam, że Cara Dymitra (iako go oni zwali), Pana swego do tego przywiedli; że chce czołem uderzyć Królowi JE. Mości, summę pewną pieniędzy na każdy rok dawać, i Siewierskiej ziemi ustąpić; byle iedno Król JE. Mość dopomógł mu, żeby mógł usiąść na Hospodarstwie. Powiedzieli tesz, że chce posłać poselstwo z upominkami do Pana Hetmana, życząc sobie iego miłości i przyiaźni.

P. Hetman acz wiedział, że to poselstwo do Króla JE. Mości, nie miało w sobie nic statecznego, nie pewnego, iednak z uważnych kosideracyi, pozwolił im pewnego przeiazdu, i przystawy do odprowadzenia posłów dał, ani upominków od Pana ich deklarował się nieprzyimować, gdyż było czasu dosyć, iesli chciał ich Pan, mógł się dawniey z Królem JE. Mością zestać; zaczęł

своего посольства. Въ оныхъ находилось, что они довели до того Царя Димитрія (какъ они его называли), пана своего, что онъ хочеть ударить челомъ предъ Е. В. Королемъ, давашь ежегодно навъспную сумму денегъ и усшупишь Свверскую землю, шолько бы Е. В. Короля помогъ ему возсѣсть на царство. Сказывали шакже, что онъ хочеть опшправишь посольство съ подарками къ Гешману, желяя сняскашь его благосклонносшь дружбу(49).

Гешманъ хошя и видѣлъ, что сіе посольство къ Е. В. Королю не заключало въ себѣ ничего пошподинаго, ничего вѣрнаго, однакоже послѣ внимашельнаго размошпрѣнїя, позволилъ оному безопасный провздъ и далъ пришпавовъ для провожденїя пословъ; но объявилъ, что подарковъ опшь пана ихъ не примешъ, ибо довольно было времени, ихъ пену, шнесишь прежде въ Е.

mogłaby była nauka dana być od Króla JE. Mości P. Hetmanowi, teraz isz nauki żadney niema, niechce też i niemoże się w żadną sprawę wdawać z ich Panem.

Zroczyli sobie potym Boiarowie dumni z P. Hetmanem dzień do rokowania: rozbito namiot Moskiewski, przeciwko Dziewiczemu monastyrzu, dawszy z obu stron zakłady, ziechali się w równey liczbie, pierwéy na koniach pokłonili się sobie, potym zsiadłszy z koni przywitali się; z P. Hetmanem byli niektórzy Pułkownicy, Rotmistrze, z Stolicy przyjechał sam Książ Fedor Mścistawski, Książ Wasyl Galiczyn, Fedor Szeremietiew, Książ Daniło Mezecki, a dway diaków dumnych (iako to u nas pieczętarze) (50). Wasyl Telepniew i Tomiło

V. Королемъ, если онъ хотѣлъ шаго, въ слѣдствіе чего могла бы бышь дана Гепману инспрукція онъ Е. В. Короля, а шеперь какъ онъ не имѣеть ни какой инспрукціи, шо не хочеть и не можеть входить ни въ какія дѣла съ ихъ паномъ.

Попомъ думные Бояре назначили день для переговоровъ съ Гепманомъ; разбили Московскою наместъ прошивъ Двѣчьего монашья, давъ съ обѣихъ сторонъ аманашовъ, съѣхались въ равномъ числѣ; сперва поклонились взаимно, сидя на коняхъ, попомъ сошеде съ лошадей, здоровались; съ Гепманомъ были нѣкопорые Полковники, Ропемисеры; изъ шполицы прѣхалъ самъ Князь Федоръ Мсчиславскій, Князь Василій Голицынъ, Феодоръ Шеремешевъ, Князь Данила Мезецкій и два думные дьяка, (шоже что у насъ Печашники) (50) Василій, Те-

Łagowski. Mieli ci wszyscy potestatem statuendi, zleconą od wszystkich czynów, stanów ponaszemu. Zasiadłszy w onym namiocie deklarowali się imieniem wszystkiego Carstwa, że życzą sobie panowania Królewicza Władysława. Ale niektóre statie, po naszymu Artykuły, chcą, żeby Pan Hetman przysięgą im warował, że będą od Królewicza Władysława trzymane. Był wielki zwitek, bo oni tak w trąbkę związają, czytał to Wasyl Telepniew.

Pan Hetman, (51) acz iako wiem, posyłał do Króla JE. Mości, zaraz po potrzebie Kłuszyńskiej, spodziewając się że do traktowania miało przyiść, prosząc żeby z Senatu i innych, którzyby do tego sposobni, Król JE. Mość przysłał; gdyż żadney nauki in eventum istum nie miał. Iednak, że jeśli dla niesposobności zdrowia Króla JE.

лепневъ и Томила Лаговскій. Всѣ они имѣли власнѣ, врученную ошѣ всѣхъ тиновѣ, по нашему спшановѣ. И сдѣлавъ въ семѣ наметѣ засѣданіе, объявляли ошѣ имени всего Царшва; чшо жаляютъ въ Цари себѣ Королевича Владислава, но хощятъ, чшобѣ Гешманъ обещалъ ихъ присягою, чшо Королевичъ Владиславъ исполнишѣ нѣкошорыя *статии*, по нашему аршикулы. Былъ шо большой свишокъ, (ибо они шакимъ образомъ свершывають въ шрубку); Василій Телепневъ чипалъ оный.

Гешманъ, (51) сколько мнѣ извѣстно, хощя посылалъ къ Е. В. Королю шощчасъ послѣ Клушинскаго сраженія, надѣясь, чшо дѣло дойдешѣ до переговоровъ, и просилъ, чшобы Е. В. Король прислалъ изъ Сенаторовъ и другихъ, къ шому способныхъ; ибо онѣ неимѣлъ ни какого наспавленія на сей случай; — однакожъ по слабости ли здоровья Е.

Mości, którą pod tym czasem był złożon, z iakieyli też przyczyny, nieprzysłano P. Hetmanowi żadney informacyi. A isz rzeczy były nagłe, które odkładu niecierpiaty, gdyż Moskwie nieprzychodziło inaczey, iedno niemieszkanie sobie radzić. Szalbierz, który tuż był, przez swoje instrumenta, a miał u wielkiej częścii popólstwa Moskiewskiego wielki fawor, starał się o się, zaś Patriarcha sollicytywał, żeby (a podawał ze dwoch iednego) obrali, albo Kniazia Wasyla Galiczyna, albo Mikitycza Romanowa, syna Metropolitego Rostowskiego; chłopic był w piętnastym może być roku. Ta była iego komendacya, że Metropolit Rostowski iego oyciec, brat był wuieczny Cara Fedora; gdyż Cara Fedora Car Iwan Tyran spłodził był z siostry rodzoney Mikity Romanowicza, a Mikity Romanowiczów syn to Metropolit

B. Короля, которую онъ въ шо время чувшвовалъ, или по какой нибудь другой причинъ, не было прислано къ Гешману никакой насшавленія. Дъла же не шергвли замъдленія, ибо Москвъ надлежало приняшь надлежащія мъры и дъйсшвовашь скоро. Обманщикъ, который былъ близко, своими просками спарался о себъ, и большая часшь Московской черни была къ нему весьма хорошо расположена, а Папприархъ побуждалъ, чшобы (и предшавлялъ одного изъ двухъ) избрали или Князя Василя Голицына или Никишича Романова, сына Росповскаго Мишпрополипа, — эшо былъ юноша, можешъ бышь, пятнадцати лътъ. Предшавлялъ же онъ его пошому, чшо Мишпрополишъ Росповскій, опецъ его, былъ двюродный бранъ (по матери) Царя Федора: Царь Федоръ родился опъ Царя Иоанна Тирана и опъ родной сесшры Никишы Романовича,

Rostowski. Więcey iednak za Patryarszynem zdaniem studia populi, a duchowieństwo wszystko prawie na Galicya inclinabat.

Obawiając się tedy P. Hetman, żeby na którąkolwiek stronę rzeczy się nieciągneli i niezatrudniły, mając osobliwy na respekt, że dostatku do końca rzeczy wojną niebyło; choć to informacyi żadney nie miał od Króla JE. Mości, przyszło mu się deklarować, że wedle Artykułów, które były od Sołtyka i innych pod Smoleńskiem Boiar Królowi JE. Mości podane, i umowa z Senatorami u nich się stała, i są już od Króla JE. Mości podpisaniem ręki i pieczęcią utwierdzone, chce z nimi zawierać, a chresném pocałowaniem potwierdzić. O inszych staciach albo artykułach, isz przed Królem JE. Mością ani od Sołtyka ani od kogo, żadna wzmianka nie

Рословскій же Мишпрополигъ сынъ сего послѣдняго; однакожь къ Паптріаршему мнѣнію болѣе склонялся народъ, а все почши духовенство къ Голицыну.

Гешманъ имѣя тогда опасеніе, чпобы неспѣвался перевѣсь на чью нибудь спорону и чпобы обсполшельства не запруднились, особенно имѣя въ виду шо, чшо небыло доспапшочныхъ средствъ для приведенія дѣлъ къ концу войною, хоши немѣлъ ошъ Е. В. Короля инспрукци, долженъ былъ объявить, чшо хочешъ заключить съ ними договоръ, и крепнымъ цѣлованіемъ утвердить сообразно съ спашьями, копорья были представлены Е. В. Королю, Салшыковымъ и прочими боярами подъ Смоленскомъ, и въ силу копорыхъ заключенъ былъ у нихъ съ Сенаторами договоръ, уже подшвержденный подписью и приложеніемъ печатши Е. В. Короля. Поелику же

czyniona była; niéma zatem P. Hetman o tych rzeczach żadney nauki, i zatem też pozwalać takich rzeczy nie może; żeby przez posły swe raczey domawiali się u Króla JE. Mości; (52) na wiarę Ruską, i innych niemało absurda, zaczyn denegowaniem P. Hetman niechciał ich odrazić, ale odsyłał ich do Króla JE. Mości.

Nie przyszło też nawet na tém piérwszém zasiądzeniu długo mówić; bo Szalbierz podstąpił prawie pod czas tego rokowania pod miasto, bówka tam była, biegano a biegano do Kniазia Mścislawskiego, dając znać co się tam dzieie; i Boiárowie się rwali, żeby radę i pomoc swym dali do boiu; i Pan Hetman rad był, że się zwło-

о прочихъ спашьяхъ или аршикулахъ передъ Е. В. Королемъ ничего не было упомянуто ни Салпыковымъ, ниже къмъ либо другимъ, а пошому - шо Гешманъ не имѣеть ни какой инспрукціи и слѣдовашельно не можетъ согласишься на шакія дѣла, совѣщавалъ чшобы лучше чрезъ пословъ своихъ уговаривались съ Е. В. Королемъ; (52) касашельно Русской вѣры и многихъ другихъ несообразностей, Гешманъ не хощѣвши удалишь ихъ ошь себя опказомъ, обращалъ къ ихъ Е. В. Королю.

На эшомъ первомъ засѣданіи не пришло даже долго говоришь, ибо обманщикъ подспушилъ почши во время эшого совѣщанія подъ городъ, шамъ была спычка; прибѣгали безпрешанно къ Князю Мспиславскому, извѣщая, о шомъ чшо шамъ происходишь; Бояре стѣпили, чшобы подашь своимъ совѣщъ и помощь въ сраже-

czyło, żeby i sam miał czas na rozmysł i spodziewając się, acz informacya od Króla JE. Mości przybędzie; iakoż zwłoczył, ile iedno mógł.

Asz gdy Boiary i poselstwo instabant, żołnierze zaś ozywali się z rozmaitymi głosy, niechząc też bez pięędzy służyć. Po zieczaniu się tedy i zsyłaniu się częstém, d. 27 Augusti ziechał się Pan Hetman w polu z Boiary temiż, których i przedtém wysyłano, ale i innych było do 10,000 i lepiej, którzy przysięgę czynili na poddaństwo Królewiczowi Władysławowi. A potym też P. Hetman z Pułkownikami, z Rotmistrzami i inszemi przednieyszemi osobami z woyska, na umowione kondycye, które isz po rękę ludzkich chodzą, niezdało się ich tut pisać (53). Atoli one wszystkie, które były absurda, albo zgładzone, albo

ни, и Гешманъ былъ радъ замѣдленію, ибо онъ самъ имѣлъ время для размышленія, и, надѣясь, что придетъ наспавленіе опъ Е. В. Короля, сколько могъ дѣлалъ проволочку.

Когда же наконецъ приступили къ нему Бояре и посольство, а воины съ своей стороны ропсали, говоря, что они не намѣрены служить безъ денегъ,—тогда послѣ съѣзда и часпыхъ сношеній, 27 Августа съѣхался Гешманъ въ полѣ съ тѣми же Боярами, которыхъ прежде высылали, но и другихъ было до 10,000 и больше, которые присягали на подданство Королевичу Владиславу. Послѣ чего также и Гешманъ съ Полковниками, Ропмиспрами и другими знапнѣйшими особами въ войскѣ, присягали на исполненіе сдѣланныхъ условій, которыхъ такъ какъ онѣ ходящъ по рукамъ, я непочишаю за нужное вписывать здѣсь (53). Всѣ несообразности были у-

do Króla JE. Mości rezolucyi są odesłane. Insze wszystkie, o których się umowa stała, stosowali się do onego Króla JE. Mości pisma pod Smoleńskiem Boiarom danego. Jeden tylko był Artykuł około zamków, którego mordicus domawiała się Moskwa, żeby zamki wzięte podczas tumultu tego były im przywrócone; a oni wprzód podjęli się woysku wszystkiemu wszystko zapłacić zasłużonc. A na seymie, któregośmy prędko się spodziewali, miała być umowa z posły Moskiewskimi o dawnych kontrowersyach między Koroną a Wielkiem Xięstwem Litewskiem a Państwem Moskiewskiem zachodzących, to jest o Smoleńsku i Siewierskiej ziemi.

A' choć to tym sposobem było namówiono, że każdemu czyniło się dosyć; prze-

ничпужены или опосланы на разрѣшеніе Е. В. Королю. Всѣ же прочія (условия) вошедшія въ заключенный договоръ, сообразны были съ записью Е. В. Короля данною Боярамъ подъ Смоленскомъ; одна только была спашья касательно городовъ (замковъ), за которую упорно сполли Москвитяне, пребудя чпобымъ имъ были возвращены города, взятыя во время этого смяшенія; они же приняли на себя заплащивъ всему войску все заслуженное (жалованіе). На Сеймѣ, котораго мы въ скоромъ времени ожидали, должны были происходить переговоры съ Московскими послами о старыхъ спорахъ между Короною и Великимъ Княжесшвомъ Липовскимъ и Государсшвомъ Московскимъ, по еспь о Смоленскѣ и Сѣверской землѣ.

Хотя договоръ былъ заключенъ такимъ образомъ, что удовлетворялъ каждого,

cie się Pan Hetman tym niekontentował; gdyż na to się oglądał, żeby go invidi nie podawali, że w tych rzeczach niedosyć uczynił Rzeczypospolitey. Iakoż pridię to iest 26 Augusti, nim do zawarcia przyszło, zwoławszy wszystkiego rycerstwa, a opowiedziawszy i ukazawszy na czym rzeczystawiają, prosił ich, żeby mu się deklarowali, chcą li mu pomoc, trwać na służbie Króla JE. Mości, choć by też pieniędzy do iakiego czasu poczekać; gdyż z takowém dotrwanicm mogłoby się za pomocą Boską na pożyteczniejsze Rzeczypospolitey kondycye narod ten przycisnąć. Gdzieby też więc przez zimę trwać dla niepłaty niechcieli, a do wyuścia ćwierci lata, już iedno było pięć niedziel; na ślisikiem miejscu stanęły były sprawy Rzeczypospolitey, by się byli mieli, iako pogróżki czynili, do Konfederacyi

но Гешманъ недовольствовался эшимъ, ибо онъ обращалъ вниманіе на то, чтобы зависшники не упрекнули его, что онъ въ сихъ дѣлахъ не довольно сдѣлалъ для Речи Посполишой. Въ самомъ дѣлѣ за день (т. е. 26 Августа) до заключенія договора, созвавъ все рыцарство, рассказавъ и предсавивъ въ какомъ соспоянїи дѣла, просилъ ихъ объявить, хотяшъ ли они помочь ему и оспаться на службѣ Е. В. Короля, хотя бы и пришлось подождать до ивкошораго времени денегъ, ибо ежели бы они оспались, то можно бы было съ помощію Божіею принудить эпогъ народъ къ условіямъ болѣ полезнымъ для Речи Посполишой. И такъ ежели бы они не хотѣли оспаться на зиму, по причинѣ неплаты (до окончанія же чепверши года оставалось только пять недель), то дѣла Речи Посполишой находились бы въ спруд-

udać, deklaracya od woyska, żeby nie była głośna dla tego narodu, żeby na piśmie od każdej rotы była дана. Iakosz odwiодłszy się zaraz Rotmistrze z towarzystwem swém, każdy do swego namiotu, dali deklaracye, że żadną miarą, bez pieniędzy trwać nie będą, i wszyscy, со przednieyszy, mówили P. Hetmanowi, ponieważ może być uczciwy i użyteczny pokoy, iżby Rzeczypospolitey w wojnę długą niezawodził, a kończył i zawierał raczey. I ta deklaracya woyska najbardziej przyciskała P. Hetmana, że nieczekaіąc Króla JE. Mości nauki, за przyngleniem tak Moskwy stołeczney, iako też i Impostora, który swych rzeczy pilnował, zawarł tym, iako się wyżej wspomniało, sposobem z Boiary (54).

номъ положеніи, ежели бы они, какъ угрожали, прибѣгнули къ конфедераціи; — а чшобъ декларація войска не сдѣлалась извѣспною эшму народу (Русскимъ), Гепманъ приказалъ дасть оную опъ каждой роты письменно. Ропмиспры съ своимъ шоварищесшвомъ, ошправившимся каждый въ свой наметъ, предъявили деклараціи, чшо никакимъ образомъ не оспанушся безъ денегъ; и всѣ знашнѣйшіе говорили Гепману, чшо шакъ какъ возможенъ честный и выгодный миръ шо чшобъ онъ не вовлекалъ Речь Посполишую въ долгую войну, но кончили и заключилъ договоръ. Эша декларація войска наиболѣе засшавила Гепмана, не ожидая инспрукціи Е. В. Короля, заключилъ договоръ съ Боярами, шакимъ образомъ, какъ выше было упомянушо; къ чему онъ былъ пришомъ вынужденъ какъ жишелями Сполицы, шакъ равно и обман-

Przyjechał dwa dni, po zawarciu wszystkich rzeczy, od Smoleńska Moskwin nieiaki Fedor Andronow (55), ten list przyniósł od Króla JE. Mości do P. Hetmana, który to w sobie zamykał, żeby P. Hetman nie na Królewicza, ale na samego Króla JE. Mości panowanie zaciągał. Przyjechał potem w kilkanaście dni P. Starosta Wieliski * z listem i instrukcją Króla JE. Mości, która też w sobie miała. Lecz isz już rzeczy tak były zaszły, niechciał P. Hetman z tym się odkrywać, i P. Starosta Wieliski, choć z tą instrukcją przyjechał, i sam nieradził (56), upatrując (iako rzeczy Moskiewskich dobrze wiadomy), że to rzeczy nie były podobne i owszem podobała mu się, i bardzo się kontentował, że ad istum statum

* Gasiński.

щикомъ, кошорый радѣлъ о своихъ дѣлахъ (54).

Чрезъ два дни послѣ окончанія всѣхъ дѣлъ, пріѣхалъ изъ Смоленска нѣкто Москвинянинъ Феодоръ Андроновъ (55), кошорый доставилъ Гешману письмо опгъ Е. В. Короля, заключающее въ себѣ то, что бы Гешманомъ царствованіе было захвачено не для Королевича, но для самага Е. В. Короля. Потомъ пріѣхалъ чрезъ нѣсколько дней Спароспа Велижскій * съ письмомъ и инструкцію Е. В. Короля, кошорая шже въ себѣ заключала. Но поелику дѣла уже были успроены, по Гешманъ и не хотѣлъ въ эпомъ опкрывашься, и Спароспа Велижскій, хощя пріѣхалъ съ эщою инструкцію, однакоже самъ не совѣцовалъ (56), видя (какъ хорошо свѣдущій въ дѣлахъ Московскихъ), что эпо вѣщи невозможныя: напрошивъ ему нравилось и онъ весьма

* Гонсьскій.

rzeczy były od P. Hetmana przywiedzione. Niezdało się tedy z tym otwierać, iżby Moskwa, u której było *invisum nomen* Króla JE. Mości, niesparznięta, i do Impostora, albo gdzieindziej chęci nie obróciła.

Zostawała sprawa z Impostorem i wojski, które przy nim były. In pactis to było postanowioném, że P. Hetman podiał się P. Sapiehy i wojsko polskich i litewskich ludzi, którzy się przy Impostorze wiązali, od niego odwieść; a gdzieby podobrey woli nie chcieli, mocą przeciw nim, a społem z Boiary Moskiewskimi o zniesienie i zgładzenie Impostora staranie czynić. Przeto tedy umowie czyniąc dosyć, posyłał Pan Hetman do P. Sapiehy i tego tam wojska napominając ich, żeby wiedząc, iż stolica Cara Moskiewskiego przysięgę uczy-

radował się, chto dѣла были приведены Гепманомъ въ шакое положеніе, и шакъ почли за нужное не опкрывашь эшаго, дабы Москвитяне (коиимъ имя Е. В. Короля было ненавиошно), не воспали и не обрашили желаній своихъ къ самозванцу или къ кому нибудь другому.

Оставалось дѣло съ обманщикомъ и войсками при немъ бывшими. Въ условіяхъ было постановлено, что бы Гепманъ взялъ на себя опвлечь опъ самозванца Сапѣгу и войско Польское и Липовское, присоединившееся къ нему, а если бы не захопѣли добровольно опспашь опъ него, то дѣйствовашь проптивъ нихъ силою и вмѣсигъ съ Московскими Боярами спарашься объ низложеніи и уничпоженіи обманщика. И шакъ чшобы удовлетворишь иребованіямъ договора, Гепманъ послалъ къ Сапѣгѣ и къ шому войску, съ увѣщаніемъ, чшобы они зная, что Спо-

niła i dała się na imię Królewicza Władysława, żeby się oni tém kontentowali, spraw Króla JE. Mości i Rzeczypospolitey, oyczyzny swey, w którey się porodzili, nietrudnili, a tego człeka Impostora, przy którym się po te czasy, będąc od niego oszukani, bawili, żeby albo przywiedli go do broni sposoby do tego, aby się Królowi JE. Mości pokłonił (powiadał P. Hetman, że chciał uczynić za nim intercessią do Króla JE. Mości iszby ma Król JE. Mość Grodno albo Sambor dał), gdzieby też po dobrej woli Impostor tego uczynić niechciał, żeby go albo wydali, albo odstąpili.

To in istum eventum P. Hetman czynił, isz iuż wedle umowy był mu wydany Książ Wasyl Szuyski przeszły Car i z bracią Knia-

лица Московскаго Царя при-
слгнула и опдалась на имя
Королевича Владислава, до-
вольствовались бы эшимъ и не
запрудили дѣлъ Е. В. Коро-
ля и республики, своего опе-
чества, въ которомъ они
родились, а чпобы эшаго
человѣка самозванца, при
которомъ они до сего вре-
мени оспавались, бывъ имъ
обманываемы, или бы довели
добрыми способами до по-
го, чпобы онъ изъявилъ
покормость Е. В. Королю
(Гешманъ говорилъ, чпо хо-
нѣлъ улощребишь свое хо-
дашайшво у Е. В. Короля,
и выпросишь ему у Е. В.
Гродно или Самборъ), если же
бы самозванецъ не захопѣлъ
сдѣлать сего добровольно,
по въ шакомъ случаѣ, или
выдали сго, или бы опѣ
него опложились.

Гешманъ поспунилъ такъ
попому, чпо Князь Василій
Шуйскій, бывшій Царь, и
братья Его К. Димитрій и
К. Иванъ были ему выданы въ

złem Dymitrem i Kniaziem Iwanem (57), życzył tego, żeby i tego Impostora Królowi JE. Mości odesłać, iszby ziemię od tych ludzi exonerować, a potem in omnes casus Król JE. Mość mógł ich według okazji zażyć. Pan Sapieha radby był się do woli Pana Hetmana akkomodować, ale towarzystwo miał niesforne, swawolne, zuchwałe; ostre responsa ięli Panu Hetmanowi dawać, opowiadać się, że od Moskwy odstąpić nie chcą, że też z tym Panem swym (tymto impostorem) chcą szczęścia probować.

Widząc tedy Pan Hetman, że słuszne napomina-
nia i perswazye jego mieysca u nich niemają; zrozumiawszy się z dumnymi Bo-
iary, osadziwszy strażami pilnymi brody i inne mieysca, żeby ich wiadomość nie do-
szła, ruszył się nocą expedito exercitu, ostawiwszy w

слідствие договора (57), и ему хотѣлось бы и этого самозванца опсправить къ Е. В. Королю, дабы освободить эту спрану опъ сихъ людей; въ последствии же Е. В. Король во всякомъ случаѣ могъ воспользоваться ими смопря по обстоятельству. Сапѣга охотно бы желалъ согласоваться въ волю Гепмана, но поварищесиво имѣлъ упрямое, своевольное, дерзкое, которое давало дерзкіе опъшшы Гепману, и объявило, что не хочеть опспушить опъ Москвы и желаетъ съ эпимъ своимъ Паномъ (по еспъ самозванцемъ), испытатъ счастья.

Гепманъ увидивъ тогда, что увѣщанія и убѣжденія его не дѣйствуютъ, согласившись съ Думными Болрами, занявъ бдищельными спражами броды и прочія мѣста, для того, что бы не дошла до нихъ (т. е. до партіи Самозванца), о семъ вѣспъ, двинулся ночью съ хорошо успроеннымъ вой-

mieyscu oboz, i na rozświcie stanął nad ich obozem z woyskiem uszykowaném. Wywiedli i Boiarowie z Moskwy do piętnastu tysięcy woyska w pole, osadziwszy miasto Moskwę według potrzeby, bo im tak Pan Hetman był rozkazał (wiedząc, iż siła tam ludzi była, którzy impostrowi byli chętni), żeby miasta nie ogałacali. (58) Osadziwszy tedy takie wielkie miasto, iako była Moskwa, przecie ich w pole do piętnastu tysięcy ludzi grzecznych, do boiu godnych przebrało się. Przyiechawszy Książ Mscisławski do Pana Hetmana z przednieyszemi Boiary, ze wszystkiemi gołowy, witali iako Prawitela, co w łacińskim ięzyku zowią Gubernatora, chcąc mu być posłuszni.

скомъ, оставивъ обозъ въ городъ, и на разсвѣтъ былъ уже съ войскомъ успроеннымъ въ боевой порядокъ предъ ихъ лагеремъ. Болре Московскіе также вывели изъ Москвы въ поле до пятнадцати тысячъ войска, оставивъ гарнизонъ въ Москвѣ сколько его требовалось; ибо такъ было имъ приказано Гетманомъ, дабы неоснавивъ города безъ войскъ (Гетманъ зналъ что тамъ было множеству людей приверженныхъ къ самозванцу). (58) Не смотря на то, что заняты были войсками споль обширный городъ, каковымъ была Москва, все таки собралось въ полѣ до пятнадцати тысячъ добрыхъ людей, способныхъ къ бою. Князь Мсциславскій, привѣхавши къ Гетману съ знаменитѣйшими Болрами, со всеми Головами, привѣщивовалъ его какъ Правителя (что на Латинскомъ языкѣ называ-

Pan Hetman przez krótki listek, który jeszcze na miejscu był napisał, obesłał P. Sapiechę. Listek ten to w sobie zamykał, że nie jest chciwym na ich krew, będąc poruszony nieuważnymi ich responsy, że tu stanął z woyskiem, chcąc nie przez posły, ale sam się z nimi umawiać, iżby dziś koniec był, albo na tę albo na owę stronę. A tak żeby P. Sapiecha z przednieyszemi do niego na rozmowę przyjechał.

Pan Sapiecha, albo raczey woysko iego postrzegłszy woysko Pana Hetmana i Moskiewskie nad sobą, strwożyli się bardzo, i była Moskwa zatém, i Pana Hetmana prosili, żeby im pozwolił uderzyć na strwożone, niegotowe, ale niedopuscił P. Hetman.

юсть Губернашоромъ), желая повиноваться ему.

Гетманъ опшравилъ къ Сапегѣ крапкое письмоцо, которое написалъ еще на мѣспѣ. Это письмоцо заключало къ себѣ, что онъ не жаждеть крови ихъ, но будучи вынужденнымъ ихъ безразсудными опшвѣсами, пришелъ сюда съ войскомъ, желая уговариваться съ ними не чрезъ пословъ, но лично, дабы сегодня положишь конецъ въ пользу шой или другой спороны; а посему приглашаешь прѣхашъ Сапегу и съ знашнѣйшими для словеснаго съ нимъ объясненія.

Сапѣга или лучше сказашъ войско его, увидѣвъ предъ собою войско Гетмана и Московскую рать, весьма усшрашилесь. Москвитяне были шого мнѣнія и просили Гетмана, чтобы онъ позволилъ имъ напасть на испуганныхъ и не готовыхъ; но Гетманъ несогласился.

W tym, nim jeszcze P. Sapię listek Pana Hetmanów doszedł, przybiegł Pobiedziński z pięciu Rotmistrzów, prosząc bardzo pokornie P. Hetmana, żeby niekazał woysku następować. Pan Hetman i sam niemyślił hostiliter przeciwko nim czynić; iedno żeby tym prostrachem, do rzeczy słusznych ich przywieść.

Iakoż wyiechał P. Sapięha zaraz, i tam wedle tego, iako było od P. Hetmana proponowano, deklarowali się i ręki daniem pótwierdzili, że gdzieby Pan ich na tém przestać niechoiał, co mu było od Pana Hetmana ofiarowano (59) (a było też ze strony Grodna i Samborza), isz daley nie chcieli przy nim stać. Impostor nie był w tenczas w obozie, bo stamtąd dwie mile był u żony w monastyrze, który Moskwa zowie Nowe-grosze*. Odto-

* Monastyr Uhreszki.

Между нѣмъ прежде не жели дошло до Сапѣги писѣмецо Гешмана, прибылъ Побѣдинскій съ пашью Ротмиспрами, прося Гешмана съ величайшею покорностію, чшюбъ онъ невелѣлъ наспу-пашъ войску. Гешманъ и самъ не думалъ дѣйсшвованъ про-шивъ ихъ неприязненно; а шолько хощѣлъ симъ спрахомъ принудишь ихъ къ по-спушкамъ болѣе умѣреннымъ.

Въ самомъ дѣлѣ Сапѣга выѣхалъ шопчасъ, и шамъ сообразно съ шѣмъ, чшо было предложено Гешманомъ объявили и пожапшемъ руки подшвердили: чшо еслибы Панъ ихъ и незахощѣлъ довольшшовашься шѣмъ, чшо предложено Гешманомъ (59) (а касалось сіе до Гродна и Самбора), они не хощѣли болѣе оспавашься съ нимъ. Самозванца въ шо время, не было въ лагерь: онъ находился за двѣ мили ошшуда, у своей же-

żyli tedy iutro dać znać Panu Hetmanowi, ieśli się tym Impostor kontentuje, albo nie. Ale on niemyslił się (60) tym kontentować, a tym więcej iego żona, i iako była niewiasta ambiciosa, grubo dosyć blekotała: niech też Król JE. Mość ustąpi Carowi JE. Mości Krakowa, a Car JE. Mość da Królowi Warszawę.

Słyszając to Pan Hetman porozumiał się z Boiary dumnemi, żeby się mógł ruszyć nocą a obegnać tego łotra w monastyrze i starać się, aby go poymać. Ruszyliśmy tedy godzina w noc, przyszło nam z obozu iść przez miasto same Moskwe, a Boiarrowie iuż przed tém, nimeśmy my nadeszli (bo nam dwie mile było do

ны въ монастырь, кошорый Москвитяне называютъ Нове—гроши * И шакъ они опложили до слѣдующаго дня уведомленіе Гешмана, доволень ли эшимъ обманщикъ, или нѣтъ. Но онъ не помышлялъ (60) сямъ удовольствоваться, а швътъ болѣ жена его, кошорая будучи женщиною власшлюбивою, доволень грубо пробормотала: пусть Е. В. Король уступитъ Е. В. Царю Краковъ, а Е. В. Царь опидаситъ Королю Варшаву.

Гешманъ услыша объ эшомъ снесся съ Думными Боярами, имѣя намѣреніе двинуться ночью, игнашь эшаго злодѣя въ Монастырь и спарашься поймать его; и шакъ мы двинулись въ часъ ночи; намъ надлежало изъ лагеря ийти черезъ самый городъ Москву, а Бояре, прежде нежели мы пришли, (ибо намъ надобно было ийти двѣ мили до

* Обишель Угрьшенская.

miasta chodzić), wywiedli do 30,000 woyska w pole. Nasze woysko weszło w miasto, w zamki (61) niemal puste, ale sine omni maleficio, niezsiadając żaden z konia przeszliśmy, i tём wielką konfidencyą Moskwa o Pana Hetmanie i o nas wzięli, że wszedłszy wszystkiём woyskiem i mając w ręku miasto i zamki, takieśmy się z niemi bona fide obesali.

I byłby ten zawod niedaremny, by był zdraycsa ieden Moskwicin, który z Moskwy do Szalbierza uciekł, onego nie przestrzegł. Wziąwszy tedy Impostor od tego Moskwicina sprawę, że woysko nań P. Hetman ruszył, wpadłszy na konia, i Pania swoje i białogłowy na konie wsadziwszy, uciekł z onego monastyru, z nim tylko Zarudzki z kilkiem setkoni Duńskich Kozaków, iako się potём okazało na Sier-

города), вывели до 30,000 войска въ поле. Наше войско вошло въ городъ, въ замки (61) почти пустыя (т. е. безъ войскъ), но мы прошли не причинивъ никакого вреда, и неходя съ лошадей; въ слѣдствіе этого Москвитяне возымѣли большую довѣренность къ Гепману и къ намъ за то, что мы вошедши со всѣмъ войскомъ и имѣя въ рукахъ городъ и укрѣпленія, обошлись съ ними пакъ добросовѣстно.

Сіе підприєміе не было бы щещно, если бы одинъ измѣнникъ Москвитянинъ, ушедшій изъ Москвы къ обманщику, не предосперегъ его. Самозванецъ узнавши погда ошъ этого Москвитянина, что Гепманъ идетъ съ войскомъ противъ него, вскочилъ на коня, и посадивъ на коней свою барыню и женщинъ, бѣжалъ изъ монастыря; съ нимъ опправился одинъ полько Заруцкій съ нѣсколькими солдными

puchoń ku Kałudze się obrócił; bo wielu ludzi było rozumienie, i on sam taki był głos puścił, że do Kołomney. Zamek to iest dobrze warowny, naksztalt Smoleńska, murowany, połowicą od Smoleńska mniejszy; ale w położeniu bardzo dobrém, na uściu rzeki Moskwy w Okę. Niepewność, którą drogą szalbierz się obrócił, była przeszkodą, że zaraz wojsko w pogoń za nim nie poszło, i noc była, i z sześć godzin miał naprzód.

Tak P. Hetman do obozu, Boiarrowie wrócili się do miasta. Nazajutrz zaraz Boiarrowie i wszyscy przednieysi panowie Moskiewscy, którzy się w wojsku Szalbierzowym zostali (było ich nie mało), przyiechali do Pana Hetmana, onego się opiece odda-

Донскихъ Казаковъ; бѣжалъ же онъ какъ послѣ okaza-лось чрезъ Серпуховъ, къ Калугѣ, ибо многіе думали, да и онъ самъ распустилъ шакой слухъ, что отпра-влялся къ Коломнѣ. Эта крѣпость имѣетъ хорошія укрѣпленія на подобіе Смо-ленска, каменные, половиною меньше Смоленска, но на весьма выгодномъ мѣстѣ, при впаденіи рѣки Москвы въ Оку. Незавѣщанность о до-рогахъ, кошорою отправился обманщикъ, помѣшало войску шпшчасъ выпустить за нимъ въ погоню, — наспушила ночь, — и около шестипи часовъ имѣлъ онъ впереди.

Гепманъ возвратился въ лагерь, а Бояре въ городъ. На другой день шпшчасъ Бояре и всѣ знавшійшіе Вель-можи Московскіе, копорые осшавались въ войскѣ обман-щика (коихъ было немалое число), приѣхали къ Геп-ману, поручая себя его по-

iąc; a chcąc przysięgę taką, iako w Stolicy, na imie Królewicza Władysława uczynić, o to prosząc, żeby przy Boiarstwach, to iest przy Senatorskiem powołaniu, iakie mieli przy Impostorze, zostawali, bo czuli to, że stołeczni Panowie Boiario- wie na to mieli być trudni.

Pan Hetman wdzięcznie ich przyjął, przysięgi oddania Królewiczowi wysłuchać rozkazał, staranie swoje w pomiarkowaniu ich z Boiary stołecznymi ofiarował. Iakosz perswadował Boiariom stołecznym, żeby przez amnestyą darowawszy rzeczy przeszłe nieszczęsnym czasom, bratersko ich przyjęli, ukazywał i pożytki tego, gdy inisi, którzy przy zamkach, które się na Szalbierza dzierżą, usłyszą, że tych benigne, łaskawie traktuiem, wszyscy i z zamkami będą do nas się łączyć, czém i szalbierzowi może się przyspieszyć

крювншельсшву; присягу же жемали дашь шакою, какая принималась въ столицѣ на имя Королевича Владислава, и просили о помѣ, чпо бы ихъ оспавили при Болрскомъ ш. е. Сенаторскомъ званіи, кошорое они имѣли при самозванцѣ, ибо предвидили чпо сполічные Болре сдѣлають въ семъ зашрудненіи.

Гешманъ принималъ ихъ ласково, велѣлъ выслушать присягу, данную Королевичу, и предлагалъ попеченіе свое о примиреніи ихъ со сполічными Болрами. И дѣйспившельно онъ уговаривалъ сполічныхъ Болръ поередспивомъ янисспіи просспивъ, и приписавъ прошлыя дѣла несчастнымъ временамъ, принималъ ихъ брапски: предспавлялъ и пользу эшого, ибо когда прочіе находящіеся въ городахъ, держащихъ спорону самозванца, услышавъ, чпо обходимся ласково и благосклонно съ эшими, всѣ присоединяшся къ намъ и съ

exitium. Na drugą stronę ieślibyśmy się rigide przeciwko tym stawili (62), contumeliose ich traktowali, trzeba się oba wiać, żeby się nierozdrażnili, znowu się do Szalbierza nieuciekali, innych, którzy się go dzierzą, niepotwierdzili. Boiarowie stołeczni, isz byli przeciw nim bardzo zaiątrzeni, żadną miarą nie dali się do tego przywieść, żeby tych, którzy (iako oni mówili) przy Worze stali, mieli z sobą chcieć równo mieć. Tak przyiąć ich za bracią obłądzoną, ale do Boiarstw, miejsc Senatorskich od Impostora danych nie chcieli ich przypuścić. Czém się ci druzdy niekontentowali, i kilku ich znowu do Szalbierza uciekło.

Zamki iednak wszystkie prawie, skoro się osłyszaly, że na Moskwie przysięgano Królewiczowi Władysławowi,

городами, чѣмъ можетъ быть ускорена погибель обманщика, напрошивъ, если бы обошлись съ ними сурово (62), и приняли ихъ презрительно, шо надобно опасаться, чшобы не раздражишь ихъ и чшобы они опять не убѣжали къ обманщику, и не убѣдили бы другихъ, копорые его придерживающа. Споличные Бояре, будучи прошивъ нихъ весьма раздражены, никакъ не соглашались признашь себя равными пѣхъ, копорые (какъ они говорили) находились при ворѣ. И шакъ они согласились приняшь ихъ какъ заблудшихъ брашьевъ, но нехотѣли допустить ихъ до Боярскаго достоинства, мѣсть Сенаторскихъ данныхъ имъ самозванцомъ. Последніе недовольствовались сѣмъ и нѣсколько изъ нихъ опять убѣжало къ обманщику.

Однакожь всѣ почти города, какъ только услышали, что въ Москвѣ присягали Королевичу, съ рвеніемъ

certatim oddawały tymże sposobem, iako i w stolicy się stało, przysięgę, Nowogrod wielki, Czaranda, Ustiuga, Pereiasław Rezański, Jarosław, Wołohda, Białe Jezioro, Sylijskie zamki (63), wszystek tamten trakt ku portowi Archangielskiemu i lodowatemu morzu, także Rezańska ziemia wszystka aż do Niżnego Nowogrodka, które leży ad confluentiam Wołgi i Oki rzek; zamki także, które się szalbierza trzymały, Kołomna, Tuła, Sierpuchow i inne wszystkie zamki, oprócz Pskowa, który też vacillabat, a Siewierskich niektórych zamków, które Jmpostorowém imieniem ieszcze się szczyliły, i przeto też od Kozaków Zaporoskich bardzo infestowane były. Z Kazania, Astrachania, dla dalekości niebyło ieszcze słychać, iako się tém postępkem kontentuią (64). Ale z innych wszystkich poblížszych, iako się wyżcy wspomniało,

присягали такимъ же образомъ, какъ и въ столицѣ именно: Новгородъ Великій Чаранда, Устюгъ, Переяславль-Рязанской, Ярославль, Вологда, Бѣло-озеро (Бѣлозерскъ), Силійскіе города (замки) (63), и весь погъ практъ къ Архангельскому порту и къ Ледовитому морю, также вся Рязанская земля до Нижняго Новгорода, находящагося при соединеніи рѣкъ Волги и Оки, также города державшіе спорону обманщика, Коломна, Тула, Серпуховъ, и всѣ прочіе, кромѣ Пскова, который колебался и нѣкоторыхъ Сѣверскихъ городовъ, которые еще признавали обманщика за Царя, и за то были весьма прехожены Запорожскими казаками. Изъ Kazани и Астрахани, по причинѣ опдаленности, еще не было вѣстей о погѣ, довольны ли они симъ поступкомъ (64). Но во всѣхъ прочихъ близкихъ обласняхъ,

kraiów, od Wielkich Łuk, od Toropca i innych zamków, bardzo chętnie się kontentowali, że im, iako sami mówili, Królewicza Władysława dał Pan Bóg za Hospodara.

Więźnie wszystkie, które były po różnych zamkach (65) w ciężkiem więzieniu, wolnemi uczynili, a było wszystkich, i z temi, co ich wypuszczono w stolicę, do półtrzecia tysięcy, siła między niemi szlacheckiego urodzenia; jednych odsyłali do stolicy, inszych też, komu bliżej było, pod Smoleńsk, z Nowodrodu wielkiego, z Czarandy i z inszych (66).

Gdy się P. Hetmanowi przyszło unawiać o dalszych rzeczach z Boiary, do tego wiodł, żeby posły, iako nauprzedzy, do Króla JE. Mości wysłali. A isz te osoby, które były in prae-dicamento do Carstwa (to

жакъ выине было упомянушо, ошъ Великихъ Лукъ, ошъ Торопца и другихъ городовъ весьма были довольны, что имъ, какъ они говорили, Господь Богъ далъ Государемъ Королевича Владислава.

Освободили всѣхъ, находившихся въ разныхъ городахъ (65) въ шяжкомъ заключеніи; ихъ всѣхъ съ шѣми, которые были выпущены въ столицѣ, было около двухъ тысячъ съ половиною; многіе между ними были дворянскаго произхожденія; однихъ опсылали въ столицу, а другихъ, которые было ближе, какъ изъ Новгорода Великаго, изъ Чаранды и прочихъ, подъ Смоленскъ (66).

Когда Гетману довелось уговариваться о прочихъ дѣлахъ съ Болрами, то онъ склонялъ къ тому, чтобы послы къ Е. В. Королю какъ наискорѣе были посланы. А посліку тѣ лица, которые имѣли пришызаніе на цар-

iest Mikitycz Romanow młody syn Metropolity Rostowskiego, a Książ Wasyl Galiczyn), były podeyrzane, żeby fawor, który mieli, z iakieykolwiek okazyi do niey się nie wrócił, starał się o to Pan Hetman, i namawiał Galiczyna, żeby poselstwa się podjął, perswadował mu, że wielkie rzeczy przez wielkie ludzie, iakim on iest, mają być sprawowane; więc upewniając go, że za tém poselstwem ma mieć principem locum, przystęp piérwszy do łaski Króla JE. Mości i Królewicza. Smakowało to Galiczynowi, i podjął się tego poselstwa. Mikitycz Romanow młody był chłopiec (iako się wyżej wspomniało), niebyło iako w poselstwo wrazić; ale przecie oycsa iego, (żeby go mieć nieiako za zakład), postarał się P. Hetman, że od duchownego stanu posłem mianowano; allegował tym Pan Hetman, że nietylko z dostoięństwa, ale

spwó, (т. е. Никишичь Романовъ, молодой сынъ Митрополипа Росповскаго, и Князь Василій Голицынъ), были подозрительны пѣмъ, чшобы, по какому нибудь случаю, не приобрѣли вновь прежняго разположенія (марода), шо Гепманъ спарался и уготваривалъ Голицына принять на себя посольство, предлагая ему, что великія дѣла должны бышь, совершаемы великими, какиѣ онъ ешь, мужами; увѣрял припомъ, что чрезъ это посольство онъ будетъ имѣшь первое мѣсто и первой доступъ къ милости Е. В. Короля и Королевича. Это предложеніе поправилось Голицыну и онъ принялъ на себя посольство. Никишичь Романовъ, (какъ упомянуто выше), былъ юноша, а попому никакъ нельзя было включить его въ посольство; но Гепманъ поспарался, что бы назначили посломъ опъ духовнаго сословія, опца его

i z urodzenia potrzeba do takiej sprawy *czesnego*, po naszymu *zasnego* człowieka, a tym ukazywał się, iakby palcem, tento Filaret Metropolit Rostowski Mikityczow oyciec; bo zasnością urodzenia żaden z duchownych niebył mu równy, więc też i zarządu tego Metropolitańskiego, który wtóre ma miejsce między Moskiewskimi Metropolity.

Tak gdy już tych dwóch deklarowano *principes legationis*, mianowano innych, których sam niemal wszystkich Galiczyn gwoli sobie, żeby ich po woli swej miał sobie, obrał: i tak wielkim orszakiem, bo mieli z sobą do czterech tysięcy człeka (67) ku Smoleńsku w drogę się puścili. Pan Hetman przydał im za przystawę P. Mikołaja

дабы имѣшь какъ бы залогъ). Онъ предспавлялъ, что на такое дѣло нуженъ человекъ *тестный*, по нашему знаменишый, не только по достоинству, но и по происхождению, а эшимъ указывалъ какъ бы пальцемъ на опца Никипича, Филарета Митрополита Росповскаго; ибо знаменитоспшю происхождения никшо изъ духовныхъ небылъ ему равенъ, равно какъ и самомъ Митрополиша, занимающимъ впорое мѣсто между Митрополишами Московскими (т. е. Царства Мос.).

Такимъ образомъ когда уже споржеспвенно объявили эшихъ двухъ начальниками посольства, назначили и другихъ, кошорыхъ Голицынъ самъ, почпи всѣхъ, избралъ по своему усмопрѣнню, чтобы распологать ими произвольно: и такъ послы съ большею свипою, около чепыречъ пысячь человекъ (67), опправились въ путь къ Смоленску. Геш-

Herburta Starostę Tłomackiego (68), przez którego pakta z Boiary uczynione, pod pieczęciami i podpisy ich odesłał. Odprowadził ich do Króla JE. Mości Pan Herburt w całości; ale sam rozchorowawszy się, młodzieniec godny dłuższego żywota, przyechawszy pod Smoleńsk, umarł.

Przyjął posły Król JE. Mość wdzięcznie, wychodziło woysko przeciw nim niemal wszystko, witał ich w polu Pan Iakób Potocki Kasztelan Kamieniecki, z Książęciem Kraysztosem Zbarskim. Postanowiono ich przeciwko obozowi, pod monastyrem Troieckim drugą stroną Dniepru, i żywnością wielką opatrzone. (69) A iż, iakom wyżej wspominał, tak wielka liczba była, cztery tysiące, trzech przystawów dał im Król JE. Mość: P. Ianusza Skumina Tyszkiewicza Starostę Brac-

manъ далъ имъ въ приспавы Николая Гербурта, Староспу Тломацкаго (68), съ которыми опослалъ условія заключенныя съ Боярами, за печашами ихъ и подписями. Гербуртъ опшвезъ ихъ къ Е. В. Королю въ цѣлоспи; но самъ же юноша, достойный бо-лѣе долгой жизни, прѣѣхавъ подъ Смоленскъ, занемогъ и умеръ.

Е. В. Король принялъ пословъ съ благосклонностію, на встрѣчу имъ выходило почти все войско, и въ полѣ привѣтствовавъ ихъ Яковъ Попюцкій, Капшелянъ Каменецкій, съ Княземъ Хриспифоромъ Эбаржскимъ. Помѣспили ихъ противъ лагеря, подъ Троицкимъ Монастыремъ, на другой сторонѣ Днѣпра, и снабдили большимъ количествомъ съвспныхъ припасовъ. (69) А какъ я выше упомянулъ, что было ихъ споль большое число, (четыре тысячи), то Е. В. Король далъ имъ прехъ

ławskiego, P. Iana Kochanowskiego Łowczego, i P. Woyciecha Miaskowskiego Dworzanina swego, temuż dawszy sto piechoty swojej, kazał z niemi stać drugą stroną Dniepru.

Panu Hetmanowi w Stolicy dwie rzeczy zostawały. Myślił o tém, iakoby wojkiem tém, które przy sobie miał, przespiecznie stolicę osadził; gdyż, iako inaczej niemogło być, byli niektóry, zwłaszcza co na impostora patrzali, i onemu życzyli, co miscitabant. Oglądał się na to, że gdyby od stolicy wojsko odwiodł, żeby pospólstwo Moskiewskie, które do tumultów iest skłonne, rozruchu nieuczyniło, impostora nieprzyzwało, i wszystkiego niezamięszało. Wyrozumiał z Boiar bacznych, że i oni obawiali się tego; świeży był dokument, gdy Książ Wasyl

приспавовъ: Януша Скумина Тишкѣвича Спароспу Брацлавскаго, Яна Кохановскаго Ловчаго, и Войцѣха Мясковскаго, придворнаго своего, и, давъ сему послѣднему ошо человекѣ пѣхоты своей, приказалъ сподяшь съ ними на другой споронѣ Днѣпра.

Гетману оспавалось въ сполницѣ два дѣла. Онъ думалъ о шомѣ, какъ бы посредствомъ находившагося при немъ войска обезопасишь споллицу; ибо, какъ иначе и бышь не могло, были шакіе (особенно имѣвшіе въ виду обманщика и доброжелательствовавшіе ему), которые производили замѣшательства. Гетманъ обращалъ внимание на то, что бы Московская чернь, склонная къ возмущеніямъ, не произвела мятежа, не призвала бы обманщика, и не распронила бы всего, въ случаѣ ежели бы онъ опвелъ войско опъ споллицы. Онъ замѣшилъ въ предусмотрительныхъ Болярахъ, что и они опасались

Szuyski, usiadłszy na stolicy Carstwa Moskiewskiego, posłał był do Pskowa Szeremetiewa, zacnego człowieka sa Woiewodę, i już tam był z półroka Szeremet; ni z tego, ni z owego, uczyniwszy pospólstwo hunt, Szeremeta zabili i iego adhaerentes. Tegoż się i w stolicy Boiarowie obawiali, i życzyli sobie tego, żeby praesidium woyska Króla JE. Mości, mogli być a furore plebis tuti. Patryarchę i pospólstwo, którzy temu w wiedzieniu woyska adversabantur, rozmaitémi sposobami uchodzili. Tandem do tego rzeczy się przywiodły, że wojsko weszło, któremu P. Hetman miejsca opportuna in omnes casus obrał, że pułkami, kupami, w osobnych dworach stanęło wojsko, isz by na wszelki przypadek iedni drugim mogli być pomocni. Pułk P. Aleksandra Zborowskiego stanął w Kitaygradzie, w kupie

шого же; ибо недавнее было этому доказательство: когда Князь Василий Шуйский, возсѣвъ на Пресполѣ Московскаго Царства, послалъ во Псковъ Шеремешева, мужа знаменитаго, Воеводу; и Шеремешевъ уже находился тамъ около полугода, какъ вдругъ, безъ всякаго повода, чернь возмутилась и убила Шеремешева съ его приверженцами. Боири опасались того же и въ Смоленцѣ, и желали, чпо бы подъ защитою войска Е. В. Короля, они могли бытъ безопасны отъ ярости народа. Патриарха и чернь, которые сопротивлялись этому введенію войска, уговорили различными способами. Наконецъ дѣла были доведены до того, что войско вошло: Гетманъ выбралъ ему мѣста, удобныя на всякой случай, шакъ чпо войске полками и острѣдами расположилося въ особенныхъ дворахъ, чпо бы при всякой

wszyscy, icden drugiego blisko; pułk P. Kazanowskiego i Pana Wayherów w Bełgrodzie, także siebie blisko; sam P. Hetman z P. Starostą Wieliskim stanął w głównym zamku w Krymgrodzie (70) w dworze, który był niegdy Cara Borysa, gdy ieszcze był Prawicielem za Cara Fedora.

Przestrzegać z pilnością Pan Hetman rozkazał, żeby nasi zaczepk z Moskwą nieczynili; sędzie tak z naszych iako i z Moskwy postanowił, którzy wszelkie dyfferencye rozsądzali, quietissime żyli tak, iż i Boiarowie i pospólstwo, którzy wiadomi będąc narodu naszego swawoleństwa, dziwowali się i chwaili, że tak spokojnie,

нечаянности одни другимъ могли подавати взаимную помощь. Полкъ Александра Зборовскаго расположился въ Кншай-Городъ, всѣ вмѣстѣ, въ близкомъ одинъ оупь другаго разстояніи; полкъ Казановскаго и Вейгера въ Бѣль-Городъ, также по близости другъ оупь друга; самъ Гепманъ со Старостою Велижскимъ оспановился въ главной крѣпости, Кримгородъ (Кремль) (70), во дворѣ, бывшемъ некогда Царя Бориса, въ то время когда онъ еще былъ Правителемъ при Царѣ Феодорѣ.

Гепманъ приказалъ щцательно наблюдать за тѣмъ чпо бы наши не заводили ссоръ съ Москвитянами; оспановилъ судей какъ изъ нашихъ, такъ и изъ Москвитянъ, копорые разрешали всякіе споры; наши жили такъ смирно, чпо Болре и чернь, знавшіе своевольство нашего народа, удивлялись и хвалили, чпо мы

bez wszelkiej krzywdy, nie nikomu nieczyniąc, żyliśmy. Rospisali się z Boiary na to deputowanymi, włości na wszystko woysko, skąd kto miał, żywności dosięgać. Owo w dobrym porządku i w dobrym wczasie mieszkaliśmy tam, ni na czém nie schodziło, i żywności i wszystkiego, czego potrzeba, pocenieśmy dostawali; gdyż gościńce od Wołohdy, od Jarosławia i z inąd potwieraliśmy, od Kołomney ku górze rzeką Moskwą statki ze zbożem i z różnemi potrzebami przy płynęły.

Drugi kłopot był z woyskiem Pana Sapieżyném, który zostawszy po ucieczeniu, chcieli koniecznie tego wszystkiego być uczestnikami, iako woysko Królewskie, które pod P. Hetmanem militabat, chcieli także w stolicy mieszkać, kiedy im tego negowano, chcieli w Rezań

жили такъ спокойно, не причиняя никому малѣйшей обиды. Болрами, на по назначенными, разпредѣлены были на все войско волости, кто откуда долженъ былъ получать съѣстные припасы. И такъ мы жили тамъ въ добромъ порядкѣ и при всѣхъ выгодахъ; ни въ чемъ не было недоспадка, и за извѣстную цѣну доставали съѣстные припасы и все нужное; ибо мы открыли большія дороги отъ Вологды, Ярославля и съ другихъ споронъ; отъ Коломны вверхъ по рѣкѣ Москвѣ приплыли суда съ хлѣбомъ и съ различными по потребностямъ.

Другую заботу Гепманъ имѣлъ съ войскомъ Сапѣги, которое, оставшись послѣ бѣгства самозванца, хотѣло непременно участвовашъ во всемъ томъ, чѣмъ пользовалось войско Королевское, служившее подъ начальствомъ Гепмана. Они хотѣли также жить въ Смоленцѣ,

ić (a ten kraj Rezański jest bardzo obfity), gdy i tego im broniliśmy, i Bić, jeśli tam szli, chcieliśmy się z niemi; bo żywności dla naszego woyska z tamtego największey kraia oczekiwaliśmy. Tandem na tém stanęło, że P. Hetman dał im pismo, że chce się do Króla JE. Mości, iako im był i przed tém obiecał, w to włożyć, iszby z pułkiem P. Zborowskiego w zapłacie porównani byli; ażeby iuż Rezani i inszych państw, które na imie Królewicza Władysława przysięgę uczyniły, niepustoszyli; ale raczej, żeby w Siewierską ziemię, która się ieszcze za Inapostorem ozywała, szli, i onę ad obsequium Króla JE. Mości przywodzili. Isz to woysko było bardzo niedostateczne, siła między niemi rannych, chorych: dla opratzenia ich kazał im dać P. Hetman, błagając ich, 10,000 złotych z Moskiewskiego skar-

и когда приказали имъ въ этомъ, намѣревались идти въ Рязань; (а справа на Рязанская весьма обильна); однако мы и эпо воспрещали имъ, и были готовы сражаться съ ними въ случаѣ, ежели бы они куда пошли; ибо изъ этой спираны мы наиболѣе ожидали съспимыхъ припасовъ для нашего войска. Наконецъ кончилось имъ, что Гешманъ далъ имъ на бумагъ, что по прежнему общанію своему желаетъ изходапайсповашъ у Е. В. Короля, чтобы они въ плать уравниены были съ полкомъ Зборовскаго. Они же, съ своей стороны, не должны были опусиошатъ уже Рязань и другихъ обласней, присягнувшихъ на имя Королевича Владислава, но что бы лучше опиралися въ Сѣверскую землю, державшую еще спорому самозванца, и приводили ее къ повиненію Е. В. Королю. Поелику эпо войско шертло

бу; starszym niektórym po cichu dał po kilkaset złotych, żeby jedno ich bez kłopotu uciążliwie zbyć; a nawieść ich tam, gdzie byli potrzebni. Iakoż uczynili tak, że poszli ku Siewierskiej ziemi mimo Kałугę, zastanowili się, oczekiwając zamrznięcia, u Masalska, u Mieszczayaka, także Kaługi niedaleko.

(71) Pan Hetman, iako nigdy, tak i wtenczas niezaniechywał przez praktyki czynić. Gdy już P. Sapieha z wojskiem swém odstępował, niejakiego Waławskiego, który był wielki a prawie najprzedniejszy konfident u Impostora, pozwolił, żeby

великой недоснапоукъ и находилось въ немъ большое число больныхъ и раненыхъ; что, для снабженія его и успокоенія, Гепманъ приказалъ выдать 10,000 złotych изъ казны Московской, и майно пькопорымъ изъ начальниковъ далъ по нѣскольку совъ золотыхъ, чшобъ шолько безъ хлопотъ избавишься оны нѣкъ чеспнымъ образомъ, и направишь шуда, гдѣ они были нужны. Въ самомъ дѣлѣ они шакъ едѣли, и пошли въ Сѣверскую землю, мимо Калуги, не въ дальнемъ располнн оны коей, ожидая заморозей, оснановились при Мосальскѣ и Менцайскѣ (Мещовскѣ).

(71) Гепманъ, какъ всегда, шакъ и въ это время, не перешавалъ дѣйствовашь съ шонкошнью, разными уловками. Когда уже Сапѣга опшпуцалъ съ войскомъ своимъ, оны позволилъ какому по Валявскому, бывшему первымъ и почши главнымъ

do Jmpostora iechał, i czynił mu nadzieję łaski Króla JE. Mości, przyczynę za nim Pana Hetmanową obiecywał, in summa żeby impleret spe, a żeby po dobrej woli chciał mieć receptum do łaski Króla JE. Mości; ale to darmo było, bo Jmpostor z żoną swą nieprzypadli na to.

Po odejściu od Moskwy wojska Pana Sapieżynego, Pan Hetman tym pilniey myślał o iechaniu swém do Króla JE. Mości, co należało do porządnego zostanowienia wojska i stolice, summa cura providebat. Wojsko cudzoziemskie, którego było jeszcze do półtrzecia tysiąca przebrakował; bo obawiając się w nich odmiany iakiey wiary za niepłacą; a płacić tak wielom wojskom zold, że niebyło skąd, mogłoby przyiść od nich miasto pomocy do nieprzezpieczeństwa; ostawił tedy z nich

наперсникомъ самозванца, опсправившись къ самозванцу и обнадживавъ его въ милости Е. В. Короля, обвщая предспашельство за него Гешмана; приказывал убъждавшъ его, дабы онъ съ полною надеждою прибъгнулъ къ милости Е. В. Короля, добровольнымъ образомъ. Но это было шцешно; обманщикъ и жена его не согласились на то.

По удаленіи опъ Москвы войска Сапъги, Гешманъ думал шгъмъ посигннше опсправившись къ Е. В. Королю, съ величайшимъ шцаніемъ пригопавлялъ все нужное для успройсна войска и Сполицы. Перебраковалъ чужеспранное войско, кошораго оспавалось еще до двухъ пыслчъ съ половиною, опасаясь, чшобы оно, служа безъ плашы, не измънило въ вѣрности. А какъ плашинъ жалованье споль многимъ войскамъ не было опкуда, шо, вмѣсно помощи, опъ нихъ могла приключишья опас-

tylko osiemset piechoty, a inne popłaciwszy im z skarbu Moskiewskiego, odprawił. Było to Boiarom na Moskwie bardzo gratum, że tych Niemców odprawiono, bo insolentiae, które za Szuyckiego czynili, były im pamiętne, bardzo radzi, że ich zbyli.

A iż na tém niemało należało, ktoby nad strzelcy Moskiewskimi był starszy: bo wielki to na Moskwie Strzelczy Urząd, iako u Turków Janczar-Aga; nigdy go Carowie niepowierzaia, iedno albo braciey, albo bardzo dufałym. Książ Iwan Szuycki, za panowania Cara Wasyla brata swego, trzymał. Ten urząd wakuiący posłał był Król JE. Mość, za instancją niektórych obocznych Iwanowi Sołtykowi; (72) i był ten Sołtyk wiernym i życzliwym Królowi JE. Mości, iako i ześciem żywota

носиль; и шакъ онъ оспавилъ изъ нихъ шолько во семь солгъ пѣхопы; прочихъ же ошправилъ, уплашивъ имъ изъ казны Московской. Эшо ошправление Нѣмцевъ было весьма пріятно Московскимъ Боярамъ, помнившимъ еще своеволя, произведенныя ими при Шуйскомъ; очень радовались, что освободились отъ нихъ.

Многое шакже зависѣло отъ шого, кшо бы начальствовалъ надъ Московскими Спрѣльцами: ибо должность начальника Спрѣльцевъ у Москвишянъ шполь же важна, какъ у Турокъ Янычаръ-Аги; Цари никому не вѣрять ея, кромѣ братьевъ или приближенныхъ. Въ царствованіе Василя Іоанновича должность сію исправлялъ братъ его Князь Иванъ Шуйскій. Эту упразднившуюся должность Е. В. Король, по ходатайству нѣкошорыхъ приближенныхъ, препоручилъ было Ивану Салпыкову (72), который

pokazał. Ale gdy ten urząd z pod Smoleńska przystano, iuż go był przedtym Pan Hetman wyprawit do Nowogroda wielkiego, żeby ten tam kray pokrył, i Ładohę samek, który byli Szwedowie ubiegli, od nich ocsyścił (73): iakoż dokazał tego; ale potym przez sedycyą, gdy się iuż rzeczy (o czym będzie niżej) po Moskwie zamieszaly, w Nowogrodzie od pospólstwa gardło dał.

Ten Urząd Strzelecki, do tego Pan Hetman rzeczy przywiodł, przez konsens dobrowolny Boiar, przedtym ich prywatnie popraktykowawszy, że go poruczył Panu Staroście Wieliskiemu, i sami strzelcy non iuviti przyięli iego regiment, gdyż ile mogło być, Pan Hetman wszelaką ludzkością, datkiem,

былъ вѣрнымъ и доброжелателемъ Е. В. Королю, что и доказалъ своею смерщю. Но прежде нежели прислано было ему право на сию должность изъ подъ Смоленска, Гепманъ уже послалъ его въ Великій Новгородъ для охраненія шой снраны и для очищенія крѣпости Ладоги отъ бѣжавшихъ шуда Шведовъ (73): и дѣйствительно онъ исполнилъ это: но послѣ, когда уже въ Москвѣ (о чемъ будетъ сказано ниже) дѣла пришли въ разспройство, во время мяшежа, въ Новѣгородѣ былъ убитъ чернию.

Гепманъ довелъ дѣло до того, что по добровольному согласію Бояръ, переговора съ ними о помѣ прежде, начальство надъ Спрѣльцами поручилъ Спароспѣ Велижскому, на что и сами Спрѣльцы добровольно согласились; ибо Гепманъ всевозможною обходительностію, подарками и угощеніями шакъ

częstowaniem dewinkował ich sobie, że chłopstwo to miał ad nutum, sami ultro przychodzili pytając się, ieśliby gdzie czuł o zmiennikach, że oni chcą ich mieć. Owo wielkie pokazywali znaki wierności i życzliwości swey. I gdy im P. Starosta Wielki za Starszego oddany był, z chęcią opowiedzieli się, że mu chcą być posłuszni (74).

Z Patryarchą, człowiekiem bardzo starym, i który dla religii (odmiany w niej się bojąc) był rzeczą naszym bardzo przeciwny, pierwey przez obsyłania z nim się znaszając, potym i sam u niego bywając, przyiaźń sobie. (iako się zdało) wielką sprawił, rozmaicie go uchodził, że iął się słyhać starzec na inakszą przeciwko nam chęć. Tak (75) iuż sporządziwszy i postanowiwszy, co czas potrzebował,

привлекъ ихъ къ себѣ, что мужичье эшо гошово было на всякое его изволеніе. Они сами охотно приходили спрашивашь: не знающъ ли гдѣ либо измѣнниковъ, говоря, что желаютъ ихъ изловить, и показывали признаки великой вѣрности своей и доброжелательства. Когда Спароста Велижскій былъ посланъ надъ ними начальникомъ, то они охотно изъявили согласіе и желаніе свое повиновашься ему (74).

Съ. Пашриаркомъ, человекомъ весьма шарымъ, ради религии (опасаясь въ ней перемѣны) сопрошивлявшимся дѣламъ нашимъ, Гепманъ сносился сперва пересылалъ, а пошомъ, самъ у него бывая, приобрѣлъ, (повидимому), великую дружбу его, и различными способами уживалъ до того за нимъ, что спарець, какъ было слышно, возимѣлъ къ намъ прошивное прежнему расположеніе. Такъ (75) успро-

deklarował się Boiaron dumnym, że chce do Króla JE. Mości odiechać, pretendował przed nimi różne odiechania swego przyczyny, żeby obecnie Król JE. Mość sprawę dał o wszystkim co, i z jakich przyczyn się stało, żeby postom ich do pożądaney i przętszey odprawy pomógł, żeby się Król JE. Mość o zatrzymaniu porządny woyska, więci o znieśieniu Szalbierza Kałużskiego rozmówił. Lecz powierzchne to byli przyczyny, własna to była przyczyna, której zamilczywał i w wielkiey tajemnicy u siebie iął miał, że Król JE. Mość i przez list i przez P. Starostę Wieliżskiego deklarował się że nie na Królewica Władysława, ale sam na się Państwa Moskiewskiego chciał. P. Hetman mając dostateczną exploritas voluntatis ludzi narodu Moskiewskiego, że żadnym sposobem nie mieli na to przypaść, bo i zrazu ieszcze kiedy naypierwey Sołtyków zin-

ивъ и распорядивъ все шакииъ образомъ, чего пребовало время, онъ шоржеспвенно объявилъ Думнымъ Бограмъ, что желаетъ ошправишься къ Е. В. Королю, предспавляя имъ различныя причины своего опгъзда: опдашь опщепъ лично Е. В. Королю о всеиъ, что случилось и по какой причинѣ, посламъ ихъ помочь въ желанномъ и скорѣйшемъ ошправлении, и переговорить наконецъ о надлежащемъ содержании войска и уничпоженіи Калужскаго обманщика. Но причины эи были поверхноспныя, о двѣспвишельной же причинѣ онъ умолчалъ, храня ее въ великой шайнѣ, а именно что Е. В. Король, какъ письмомъ шакъ и чрезъ Спаросту Велижскаго, объявилъ свое желаніе приобрьспъ Государспво Московское не для Королевича Владислава, но для самаго себя. Гепманъ имѣя доспащочную опышность касашельно во-

szemi Boiary przyiechali pod Smoleńsk, a byli ci Boiarioie Królowi JE. Mości życzliwi, tam się z Pp. Senatory umawiali, przy każdej to schadzce twierdzili, ieśli na Królewica Władysława chce Król JE. Mość państwa tego dostawać, że to przyidzie nie z wielką trudnością, ieśli na się samego, że to nie może być bez wielkiej krwi, i gdyby się tą intentia Króla JE. Mości odkryła, widział P. Hetman, że miało przyiść do wielkiego zamieszania i zatrudnienia. Wszystkich rzeczy pisać o takich rzeczach, nie zdało się żeby mogło co sprawić, posłać zaś nie było tak qualificatam personam komu by tego powierzyć i ktoby mógł pro gravitate negotii tak to Królowi JE. Mości iako potrzeba ukazać, a iż Król JE. Mość mimo deklaracją swą pod Smoleńskiem daną Sołtykowemu i inszym Boiaron strony Królewica Władysława, inszą

ли народа Московскаго, кошорый ни коимъ образомъ на эпо не согласился, предвидѣль что должны наспупись великія замѣшательства и зашрудненія, когда намѣреніе Е. В. Короля будешъ опкрыто. Ибо сперва еще, когда Салпыковъ, и другіе, преданные Е. В. Королю, Бояре прибыли въ первый разъ подъ Смоленскъ, по, уговариваясь шамъ съ Сенаторами, они швердили при каждомъ собраніи, что, ежели Король желаетъ приобрѣсть эпо Государство для Королевича Владислава, въ такомъ случаѣ онъ успѣетъ безъ большихъ усилій; если же для себя самаго, то не обойдется безъ великаго кровопролілія. Писашъ о всѣхъ шаковыхъ обстоятельствахъ казалось, что будешъ безуспѣшно; посланъ же—не было сполько способнаго челоука, коему было бы можно эпо вѣришь, и что бы все Е. В. Королю,

teraz do P. Hetmana wskazywał, różne o tym były rozumienia, gdy już ta rzecz na iawią wyszła, w mniemaniu ludzkim; większa część którzy rozumieli że to poszło z P. Iana Potockiego Woiewody Braclawskiego, który i sam przez się i przez brata swego P. Stefana Potockiego który był pokojowym (76) Króla JE. Mości, ustawicznie Króla JE. Mości sollicytował, żeby się Król JE. Mość temi pakty, które się pod Moskwą stali nie kontentował, pokazując że Król JE. Mość ieśli na tym stanie, że wszystka sława będzie przy Hetmanie samym, a Król JE. Mość inglorius z tey expedycyi zostawszy odiedzie; więc ukazywał, że więcey expedit, iżby Król JE. Mość zawodem iednym Moskwę osiadł, gdyż na drugą taką expedycyę zdobyć się trudno, a osiadłszy Moskwę dostatki takie wielkie Moskiewskie wskazywał (o których iako to bywa

по причинѣ важности дѣла, представилъ надлежащимъ образомъ. А какъ Е. В. Король, не смотря на обещаніе свое, данное подъ Смоленскомъ Салшыкову и другимъ Боярамъ спороны Королевича Владислава, утѣдомлялъ шеперь Гепмана въ прошивномъ, — по различнымъ были мнѣнія въ сужденіяхъ людскихъ объ этомъ обстоятельстве, когда оно сдѣлалось гласнымъ. Большая часть виновникомъ этого почипала Яна Помоцкаго, Воеводу Брацлавскаго, который, какъ самъ собою, такъ и посредствомъ брата своего Стефана Помоцкаго, бывшаго Спальникомъ (76) у Е. В. Короля, безпрестанно швердилъ Королю недовольствоваться условіями, заключенными подъ Москвою, представляя, что вся слава останется при одномъ Гепманѣ, ежели шѣмъ кончится, и что Король возвратится изъ этой экспедиціи съ без-

większa sława niżli rzecz),
 któremi dalszych trudności,
 ieśli by się iakie pokazali,
 mogłoby się poprzeć; owo
 cokolwiek mógł czynił do
 poruszenia umysłu Króla JE.
 Mości na swoją sententję, bo
 iż tak fortunnie rzeczy P. Het-
 manowi poszły, iemu zaś pod
 Smoleńskiem in prospero z
 emulacji zdało się, i tak
 życzył, żeby z tego wszy-
 skiego nie było nic, i tak
 radził żeby tę sprawę pod-
 nieść, przeciwko zdaniu in-
 szych Senatorów, osobliwie
 P. Lwa Sapiehy Kanclerza
 Litt. który wszystkiemi spo-
 soby annitebatur i radził Kró-
 lowi JE. Mości żeby ta pakta
 ratu haberet a na Seym żeby
 byli odniesione. Król JE.
 Mość iż mu zasmakowało co
 P. Woiewoda Braclawski ra-
 dził, i nadzieję czynił że
 mocą rzeczy dopnie, iako
 bywa w rzeczach ludzkich
 facile creditur quod deside-
 ratur, iego się sentencii iął,
 i za iego zdaniem zaciągnął.

sławieniem; posemu доказывалъ
 Королю, что онъ совершилъ
 бы болѣе, ежели бы за од-
 нимъ предпріятіемъ овла-
 дѣлъ Москвою, ибо собравъ-
 ся на вѣпорую подобную эк-
 спедицію будетъ спрудно,
 а завладѣвъ Москвою съ
 великими ея богапспвами
 (о кошорыхъ, какъ обык-
 новенно бываептъ, слава боль-
 ше сущности) указывалъ
 на средспва, помощію ко-
 ныхъ можно бы было прео-
 долѣть всѣ могущія пред-
 спавишься затрудненія. И
 шакъ Попоцкій употреблялъ
 всѣ возможныя средспва для
 преклоненія воли Е. В. Ко-
 роля къ своему мнѣнію, какъ
 казалась изъ ревности, что
 у Гепмана дѣла пошли шакъ
 счастливо, его же подѣ Смолен-
 скомъ напрошивъ; а попому
 онъ желалъ, что бы все это, (т. е.
 успруенное Гепманомъ), несостоя-
 лось, и совѣщавалъ привести
 въ исполненіе дѣло сіе прошивъ
 мнѣнія другихъ Сенаторовъ,
 особенно Льва Сапѣги, Канц-

Gdy już miał P. Hetman z Moskwy odiechać, przyszedł do niego Mścislawski, a z nim pod sto Boiar przedniejszych, zamknawszy się z nim o dwie rzeczy prosili, iedna, można li rzecz żeby nie odieżdżał od nich, gdyż powiadali, że teraz przy obecności twoiey *smirno* po naszymu spokojnie, zgodnie żyjemy, za odiazdem twoim obawiamy się, żeby wasi ludzie iako swawolnì nie uczynili z naszymi ludźmi *ssory* to

лера Липовскаго, всѣми способами спаравшагося и совѣповавшаго Королю почипашь условія шѣ непременными и опослашь ихъ на Сеймѣ. Е. В. Королю поправился совѣпъ Воеводы Брацлавскаго и обнадеживаніе силою покоришь обшюпелеспва, и, какъ бываешъ въ дѣлахъ человѣческихъ, чего желаемъ шому охолопно вѣримъ, Король принявъ его предначертаніе, послѣдовалъ его мнѣнію.

Въ шо время когда Гепманъ долженъ былъ выѣзжашъ изъ Москвы, пришелъ къ нему Мспиславскій, и съ нимъ около спа знаменипѣйшихъ Бояръ, и, запершись съ Гепманомъ, просили его о двухъ предметахъ: вопервыхъ: не предшюпѣ ли возможнспи, чшобъ онъ не увѣжаль опъ нихъ, ибо, говорили они, шеперь въ присупшспвіи швоемъ мы живемъ *смирно* и согласно, а по опъ-вздѣ швоемъ опасаемся, чшобы люди ваши, какъ своевольные, съ нашими людѣ-

iest zwady, druga, ieśli nie
 może być inaczej, iedno
 iechać, żeby w dobrym rzą-
 dzie woysko swe zostawił,
 oni też obiecowali, że z stro-
 ny swey starać się chcą, że-
 by rzeczy na przyjazd Kró-
 lewica cało, spokojnie zatrzy-
 mali, ażeby tak iechał, żeby
 Króla JE. Mości prosił, iżby
 iako nauprędzey na Seym Król
 JE. Mość iechał, dokładali te-
 go: „wiemy iż u was nie może
 „być nic gruntownego, coby
 „Seymem utwierdzono nie by-
 „ło, przeto umówiwszy i
 „postanowiwszy rzeczy z na-
 „szemi posły i o wszystkich
 „sprawach Państwa, tak wa-
 „szemu iako i naszemu nale-
 „żących po Seymie niech iako
 „nauprędzey Król JE. Mość
 „do nas przyjeżdża z Króle-
 „wiczem Władysławem Ho-
 „spodarem naszym, gdyż wie-
 „my, że przez młodość Kró-
 „lewic tak wielkimi sprawa-
 „mi ieszcze nie pówłada, żeby
 „Król JE. Mość do lat stałych
 „Państwo sprawował.“ P.

ми не произвели ссоры; во
 вшорыхъ, ежели иначе бышь
 не можешъ, и онъ долженъ
 ъхашъ, но въ шакомъ случаѣ,
 чшобы войско свое оспавиль
 въ хорошемъ управленіи;
 они же (Болре) съ своей ешо-
 роны обѣщали, и хопѣли спа-
 рашься до прибытія Коро-
 левича удержашъ дѣла нена-
 рушимо и въ спокойствіи. Та-
 кимъ образомъ совѣщавали
 ъхашъ съ шѣмъ, чшобы
 онъ просилъ Е. В. Короля
 какъ наипоспѣшнѣе отпра-
 вившья на Сеймъ, присово-
 купляя, „знаемъ, чшо у
 „вась не можешъ бышь ни-
 „чего основательнаго безъ
 „ушверженія Сейма; а по-
 „шому, пусшь Е. В. Король,
 „уговорившиехъ и опредѣливъ
 „съ Послами нашими всѣ дѣ-
 „ла, касающіяся обоихъ Госу-
 „дарствъ, послѣ Сейма, какъ на-
 „искорѣе приѣзжаешъ къ намъ
 „съ Государемъ нашимъ Ко-
 „ролевичемъ Владиславомъ, ибо
 „мы знаемъ, чшо Королевичъ,
 „по молодости своей не со-

Hetman powiedział im, że nie może inaczej uczynić iedno odiechać, tak iednak odiedzie, że woysko w takowym że porządku zachowa się, iako przy iego obecności, prośbę ich strony iechania Króla JE. Mości na Seym odniesie Królowi JE. Mości, napominał ich, żeby stale w porprzysiężoney wierze stali, obiecował im też co im było miło, że się odprawiwszy u Króla JE. Mości miał prędko nazad wrocić, gdy już P. Hetman w drogę się wybrał (77), woysko Pułkownikom, a primarie P. Staroście Wieliżskiemu poruczywszy, część też woyska położył w Możaysku, w Borysowie, w Werei, których P. Struś Starosta Chmielnicki miał w poruczeniu. Książ Mścislawski i insi przednieysi Boiariowie prowadzili za milę dobrą P. Hetmana, a róki przez miasta iechał *mir*, czerń wszystka po ulicach zabiegała mu drogę, zegnając i błogosławiąc (78).

„владаешъ еще съ столь великими дѣлами, по чщобы „Король до совершеннолѣтїя „управлялъ Государспшамъ.“ Гепманъ опшвчалъ имъ, что иначе не можешъ сдѣлать, какъ только опшправишься; однако шакъ увъжаешъ, что войско будешъ содержать въ шакомъ же порядкѣ, какъ и въ присущствїи его; просьбу ихъ касательно опшправленїя Е. В. Короля на Сеймъ обшцалъ предшавишь, напomiналъ постоянно пребывать въ утвержденной присягою вѣрности, и обшцалъ, (что было имъ (Волракъ) прїяшшо,) опдѣлавшись у Е. В. Короля, возвращишься немедленно назадъ. Гепманъ собравшись въ дорогу (77), поручилъ войско Полковникамъ, подъ главнымъ начальствомъ Старосты Велижскаго, и расположилъ шакже часть войска въ Можайскѣ, Борисовѣ и Вереѣ, поручивъ оное Спрусю Старостѣ Хмельницкому. Князь Мспислав-

Przyjdzie też wspomnieć co się działo pod Smoleńskiem, bo porządku tych spraw, które się toczyły za wyiechaniem P. Hetmana z pod Smoleńska aż do zwrócenia się jego, niezdawało się przerywać.

P. Woiewoda Braclawski* był tey nadziei, że miał łącno Smoleńska wziąć, skoro działa naprawiono, kosze kazał stawiać i nasypywać, działa do nich zatoczyli s pola przychodząc wlewo od bramy Kopycińskiej ductus oportunitate rowu który był przywiedziony, że z rowu tego bez niebezpieczeństwa mogło się do szanцу i do innych koszów chodzić. Tego

* Jan Potocki.

ский и другие первосташейные Бояре проводили Гешмана около доброй мили, а пока въхаль онъ чрезъ городъ, вся чернь по улицамъ, забѣгала ему дорогу, прощаясь и благословляя (78).

Здѣсь, должно упомянуть что дѣлалось подъ Смоленскомъ, ибо прежде казалось неумѣспнымъ прерывашъ нишъ произшествій, бывшихъ по выѣздѣ Гешмана изъ подъ Смоленска до самаго возвраща его шуда.

Воевода Брацлавскій, * надѣясь легко взять Смоленскъ, коль скоро исправлены были орудія, приказалъ спавишъ и насыпать пуры, за копорыми поспановлены были пушки, идучи съ поля, налѣво опъ Копыцинскихъ (копыцинскихъ) ворошъ, при помощи проведеннаго рва, изъ копорого безопасно можно было ходишъ къ шанцамъ и другимъ пурамъ. Онъ не при-

* Янъ Потоцкій.

nie considerował, że za murem tuż zarazem na kilkanaście łokci wał był stary, który za naszych przodków był munitiae zamkową, i potężniejszą niżli ten mur, za panowania Cara Fedora postawiony, choć by mur był obalony, iako to z dział dobrych nie trudno uczynić, przecie iednak on wał tak wysoki weyścia do zamku, iako i rzecz potém ukazała, nie dawał, do tego ludzie któremi było zamku dobywać nie zeszli się byli, i stali tak działa w szanцах próżno nie strzelając niedziel kilka, aż Kozacy z Siewierskiej ziemi, P. Starosta Wielizski z drugimi z Białey wyszli, było wszystkich Kozaków do piętnastu tysięcy, gdy się zeszli dopiero, ze wszystkich dział pierwéy cortinę ścianą murowaną, niżli wieżę kazał tuc (79) iakoż z wielką pilnością strzelano ku średniey strzelbie iakoby w pośrzodek muru, a iż by-

нималъ въ соображеніе того что за сѣтѣною пулгъ же непосредственнo былъ старыи валъ, вышиною болѣе десяти локтей, во времена предковъ нашихъ, бывшій сильнѣйшимъ оплопомъ крѣпости, нежели эша каменная сѣтна, построенная въ царствованіе Царя Теодора; и хопя бы сѣтну ниспровергнули, что сдѣлашь хорошими орудіями непрудно, по все паки оный споль высокій валъ служилъ препящспвіемъ ко входу въ крѣпость, какъ оказалось послѣ и на самомъ дѣлѣ. Къ тому же еще не собраны были люди, копорыми должно было осаждашь крѣпость, и орудія, безъ всякаго двѣспвія, по пуспому спояли въ шанцахъ въ продолженіе нѣсколькихъ недѣль, пока наконецъ изъ Сѣверской земли и еще, со Староспюю Велижскимъ, изъ Бѣлой не выпулило всего на все около пятнадцати псысачъ казаковъ. Попомъ, когда собрались всѣ, Воено-

ła concavitas gwoli onym strzelcom, mur strzelbie wytrzymać nie mógł, obalił się i dosyć szeroka się dziura stała, którą iednak wniść w zamek nie było żadnego podobieństwa, bo i defensyie poboczne nie byli zniszczone, których miiac nie mógł nikt, sine aperto discrimine, i sćzoła od onego wału mając frysztu kilka niedziel, widząc zkąd miał być impet, ufortifikowali się byli, że w okrag zamku chodziwszy nigdzie by był mocniejszego mieysca nie znalazł.

P. Woiewoda Braclawski rozumiał, że się mur obalił, iż

да приказалъ изъ всѣхъ орудій разбивашъ прежде башни, — куршину соспоявшую изъ каменной спѣны (79); и въ самомъ дѣлѣ, при дѣятельномъ дѣйствіи пушекъ на среднюю бойницу (или амбразуру) какъ бы въ средину спѣны, имѣвшей впадину согласно желанію спрѣявшихъ, спѣна не могла успоашъ прошивъ палбы, и наконецъ обрушалась, сдѣлавъ довольно широкій проломъ; эшимъ однако проломомъ войши въ крѣпость не было никакой возможности, ибо какъ небыли еще уничтожены боковыя обороны, (копорыхъ не лзя было миновашъ безъ явной опасности,) шакъ равно, имѣя сроку нѣсколько недѣль и зная опкуда будетъ нападеніе, Москвитяне укрѣпились еще впереди помянушаго вала, шакъ чшо, ходя во кругъ всей крѣпости, нигдѣ не найдешъ мѣста сильнѣе эшаго.

Воєвода Брацлавскій, видя разрушеніе спѣны и счи-

już ma wygraną, koniecznie co wskok do szturm przypuścić chciał. Michajło Szejn acz tego szturm nie bardzo się bał, iednak słysząc co się z Szuyskiego woyskiem i z samym Szuyskim stało, czego przed tym nigdy nieczynuł, wyiechał z zamku, chcąc traktować z P. Woiewodą Braclawskim i z P. Kanclerzem, bo na to patrzył, że gdy do szturm nasi przypuszczą, nie miało być przeszkody w ludziach, nie radby był przeciwko sobie tym ludzi naszych irritować, i zatym w rozmowie z P. Kanclerzem obwoływał się, iaka będzie umowa na Moskwie z Boiary, że on tak miał postąpić; ale Woiewoda Braclawski był morae impatiens, one rokowanie nie pozwalając mu dalszego frysztu rozerwał, rozumiał że to Szeinowi z boiaźni przychodzi, a rozerwawszy rokowanie w godzin kilka do szturm ludzie przypuścić (80),

szła już w rękach swoich побłą, непременно хотѣлъ пошчасъ же начать штурмъ. Михайль Шейнъ, хотя не слишкомъ опасался этого приступа, однако, услышавъ что произошло съ войскомъ Шуйскаго и съ самимъ Шуйскимъ, (чего передъ тѣмъ никогда не дѣлалъ), выѣхалъ изъ крѣпости въ намѣрени начать переговоры съ Воеводю Брацлавскимъ и Канцлеромъ, ибо онъ видѣлъ, что когда наши предприимутъ штурмъ, то въ такомъ случаѣ не обойдется безъ потери людей, чѣмъ не хотѣлъ раздражать пропивъ себя нашихъ, а потому, на совѣщаніи съ Канцлеромъ, объявилъ, что какой будетъ договоръ въ Москвѣ съ Боярами, такъ и онъ поступитъ. Но Воєвода Брацлавскій былъ весьма неперугливымъ, думалъ, что Шейна побуждала къ тому боязнь, не дозволивъ ему дальнѣйшей отсрочки, прервалъ совѣщаніе, и чрезъ нѣ-

których praesidiarii Moskiewscy z wału y z onych baszt nullo suo periculo odstrzelali naszych, dopiero znowu kazał baszty bić i potłuczony je chciał i znowu kusić szturm, ale nullo operae praecio, pogubił by był ludzi więcej i tak zginęło ich było do kilkunastu set, ale deszcz okrutny, prawie kiedy już miano do szturm przypuszczać, spadł, on szturm impediował, i to salvavit, że więcej ludzi nie zginęło.

Król JE. Mośc pod tym czasem wpadł w chorobę na łóżku, lecz gdyby był zdrowszy pewnie by był nie dopuścił tego szturm, bo i po tym sześćkroć wspominał, że ten szturm nie rozmyślnie był czyniony, po tym też i sam Woiewoda Braclawski obaczywszy się

сколько часовъ началъ приспунъ (80), копорый Москвляне съ валу и съ оныхъ башнь опразили безъ всякой со спороны своей опасности. Тогда Воевода снова приказалъ разбивашь башни по разрушеніи коихъ, онъ хотѣлъ предприняшь штурмъ, вновь копорый, сверхъ потерянннхъ уже пысячи слишкомъ человекъ, кромѣ большѣй погибели солдатъ не принесъ бы никакой пользы; но выпавшій сильный дождь въ то время, когда хотѣли начинашь приспунъ, воспрепятствовалъ оному, и спасъ отъ дальнѣйшей потери людей.

Е. В. Король, въ это время занемогъ и лежалъ въ постели, а въ противномъ случаѣ онъ вѣрно бы на приспунъ не согласился, ибо и послѣ того часто упоминалъ, что приспунъ оный произведенъ былъ необдуманно; попомъ также и самъ Воевода Брацлавскій,

że tym nie miał nic sprawić, zaniechał, działa iednak tamże za kosztami stali bez żadney słuszney przyczyny, piechota ktorey też nie bardzo wiele było, częstemi wartami się nudziła, bardzo omale iej było i bardzo niebezpieczne tamte działa stali, bo gdyby nieprzyjaciel czynił wycieczkę, niewątpliwa była rzecz, żeby ta trochę piechoty nie mogła strzymać, ale Moskwa oprócz kilkakroć konnych, wycieczek pieszo nieczyniła, przez wszystkie obsidia, lubo to zrazu tak wiele ich, iako iest wspomniono w zamku, zawarła się była i tak okrutnie gęsto umierali, prętko iednak ięła ich siła zaraz, rychło iakośmy pod Smoleńsk przyszli, ubywać z chorob, które poczynali od nog, a potym choroba serpebat po wszystkim cieie, i tak okrutnie gęsto umierali, na ieden dzień pokilkuset, nie tak z niedostatku, bo i

увидѣвъ, что ничего пѣмъ не сдѣлаешь, предприятие свое оставилъ. Однако орудія оставались на шомъ же мѣспѣ, за шурами, безъ всякой основательной причины; пѣхопѣ, (копорой не весьма много было), докучали частые караулы, и мало при нихъ оной находилось, а посему орудія сии спояли въ великой опасности, шакъ что въ случаѣ вылазки непріятеля, безъ всякаго сомнѣнія, эпа горспѣ пѣхопы не могла бы ихъ удержать. Но Москвишяне въ продолженіе всей осады, кромѣ нѣсколькихъ вылазокъ конницею, пѣхопою не дѣлали, пошому что, какъ уже помянуто выше, запершись вдругъ въ крѣпости въ споль большомъ количествѣ, они достигнушы были чрезвычайно большою смертноспію; и шакъ вскорѣ, по прибытіи нашемъ подъ Смоленскъ, ихъ пошчасъ спало убывашъ во множествѣ опъ болѣзни, начинавшейся въ ногахъ и

potym iako zamek iest wzięty, nalazło się żywności, żyta, owsa dosyć, iako raczej z zarazy iakicyś, która między niemi była, nam nic nie szkodziła (81), bo wychodziło ich bardzo wiele z zamku, rozmaitemi fortelami spuszczeni się z muru, okna wyskakowali, błądź bardzo wielka była Moskali, między nami a nas nic się nie tknęło.

Tak tedy iako się wspomniato, Woiewoda Braclawski zaniechawszy onego szturm, dostawszy Moskwicina, który z zamku był uszedł, a około podkopów w zamku robił, obiecował że miał w

rozprostranywającej się pomocy po всему гвѣлу. Спошь ужасной и часпой смерпи Москвищанъ, умиравшихъ по нѣскольку сошь ежедневно, причиною былъ не сполько недоспапокъ въ продовольствіи, (копорого и послѣ, по взяши крѣпоспи — ржи, овса — нашлось въ доспапочномъ количествѣ), какъ особенно бывшая между ними какая-то язва, невредившая намъ нисколько (81); Москвищанъ выходило изъ крѣпоспи весьма много, спускалась различными способами и уловками со спѣны и выскакивая изъ оконъ: находясь между нами, они были чрезвычайно бѣдны, но насъ ни что не коснулось.

Такимъ образомъ, какъ упомянуто, Воевода Брацлавскій, оспавивъ присупль и доспавши одного Русскаго бѣглеца изъ крѣпоспи, рабавшаго памъ около подкоповъ и обыщавшаго ему

tym posłużyć, iął rozmyslać, żeby podkopem zamek wziąć; lecz ta rzecz była trudna, gdyż Moskwa pilnością swą zabiegła temu, miasto pożytku więcej bywało z tego szkody, bo mając Moskwa wszędy koło murów słuchy ziemne, skoro poczuli z kąd się nasi kopią, poprzedzili podsadzeniem pod nasze prochy, i tak ich wyrzucali, aż ten Moskwicin iął bić w szanцах samych iakby studnię bardzo głęboko, i tam zamkowe słuchy podszedły nisko pod niemi idąc że postrzedz Moskwa nie mogła, zasadzono było to iuż in decembro prochu kilkadziesiąt centnarów, była wielka expectatia tego podkopu, ale skutek żaden, bo prochy wyrzucili onże tłuczony mur, ale wał został w swey całości, zaczym non patebat aditus do zamku, i ta wielka nadzieia spełzła.

служить въ семь дѣлъ, спалъ размышлять о взятіи крѣпости подкопами. Предпріятіе это было однакожь затруднительно, пошому что Москвитяне предупредили его заботливостію своею; и шакъ вмѣсто успѣха оно приносило больше вреда, ибо Москвитяне, имѣя вездѣ около стѣнъ подъ землею слухи, какъ скоро слышали опшуда наши подкапываются, предупреждали подкладывая подъ нашихъ порохъ, и выгоняли ихъ вонъ. Наконецъ помянушый Москвитянинъ спалъ уже копать въ самыхъ шанцахъ на подобіе глубокихъ колодезей, и подошелъ шакимъ образомъ подъ слухи крѣпости, идя подъ ними шакъ низко, что осажденные не могли шого замѣшить; уже въ Декабрѣ мѣсяцѣ подложенные нѣсколько десятковъ центнеровъ пороху, вопреки великому ожиданію опъ этого подкопа, не произвели ни какого ус-

Wspomniało się iako Posłowie Moskiewscy wyiechali ze stolicy dla złych drog, bo iesień była mokra, byli długo w drodze, ultimis diebus octobris przyiechali pod Smoleńsk, dano im stanowisko, iako się wyżej wspomniało, z samtey strony Dniepru przeciwko obozu, iakoby przeciwko Monasteru Troieckiemu, w którym stał P. Szczęsny Krycki Podkanclerzy Koronny, a ieszcze przed posły przyiechali dwaj synowie Boiarscy Mołczanów i Sołowiecki, którzy przynieśli Królowi JE. Mości pokłonu od Dumnych Boiar, i wszystkę transakcję, ciż mieli i do Szeina pisanie, oznajmując mu, że wszystka ziemia przyjęta sobie za Pa-

тѣхъ; ими была поднята на воздухъ шаже самая избышную спѣвна, но валъ оспался невредимъ. Слѣдовательно входъ въ крѣпость не былъ опкрытъ и эта великая надежда исчезла.

Припомнимъ себѣ, что выѣхавшіе изъ Сполицы Послы Московскіе, по причинѣ худыхъ дорогъ, въ шогдашнюю мокрую осень, долго находились въ пупи, и только въ послѣднихъ дняхъ Октябрия прибыли подъ Смоленскъ; имъ опвели спановѣе, какъ сказано выше, по шу спорону Днѣпра прошивъ лагера и почти прошивъ Троицкаго монаштыря, въ которомъ споялъ Щенный Крицкій Подъ-Канцлеръ Коронный. Еще прежде Пословъ привѣхали два сына (двое дѣшей) Боярскихъ: Молчановъ и Соловецкій, принесшіе Е. В. Королю опъ Думныхъ Бояръ поклонъ и всѣ договоры. Они имѣли шаже письмо къ Шеину, из-

na Królewica Władysława i przysięgę mu uczyniła, żeby i on toż uczynił, deklarował się zaraz że to uczynić gotów, i wysłał do Króla JE. Mości niektórych synów Boiarskich, że chce i on iako na Moskwie Boiarowie uczynili, przysięgę oddać Królewicowi Władysławowi. Responsum mu jest dany od Króla JE. Mości, że Smoleńska insza jest kondycja iako innych zamków, że tu sam Król JE. Mość głową swą, zaczym potrzeba żeby samemu Królowi JE. Mości i Królewicowi przysięgali, i zamek żeby zaraz był podany, gdyż iako o co innego tak idzie i o sławę Króla JE. Mości, gdy stawszy głową swą tak długi czas pod zamkiem, nie miał go wziąć; poczeli już Moskwa z zamku kumać się z naszymi, kupować, przedawać, potym gdy im nie dopuszczono kupować soli i innych potrzeb, więc za responsem sobie niesmacznym

вѣщающее его о принятии за Государя всею землею Русскою Королевича Владислава и объ учиненной ему присягѣ, поручая поже исполнить и Шейну; Шейнъ пошчасъ объявилъ, что гошовъ сіе сдѣлашь, и выслать къ Е. В. Королю нѣкошорыхъ дѣшей Боярскихъ, извѣщая о гошовности своей подобно Боярамъ Московскимъ, учинишь присягу Королевичу Владиславу. Е. В. Король ошвѣчалъ ему: что положение Смоленска совсемъ иное, чѣмъ другихъ, городовъ; что здѣсь самъ Король своею, особою; посему и пошребно, чшобы самому Е. В. Королю и Королевичу присягали и немедленно бы сдали крѣпость, полагая между прочими причинами и славу свою, ужъ будшо бы Е. В., находясь лично споль долге время подъ крѣпостию, не могъ покоришь ее. Вышедшіе изъ крѣпости Москвитяне начали было дру-

wezdrnęli się i zawarli się w zamku.

Wielcy posłowie gdy byli przepuszczeni przed Króla JE. Mości, po oddaniu pokłonu i czołem bicia od wszystkiego Carstwa, odprawowali poselstwo wedle instrukcii sobie danej, summa była prosząc o Królewica Władysława, a o artykuły z P. Hetmanem namówione. Król JE. Mość przez P. Kanclerza Litewskiego dał im respons, wdzięcznie przyjmując chęć ich, z którą się ozywają przeciwko Królowi JE. Mości i Królewicowi Władysławowi, o artykułach na rozmowę odestał ich z Pp. Senatory; mieli kilka schadzek z Pp. Senatory, tam wielka część artykułów (insze czym się oni kontentowali, nie popierali

жились съ нашими, покупашь и продавашь, но послѣ, когда ихъ не допустили для покупки соли и другихъ потребностей, услышавъ непріятный для себя отвѣтъ, они перепревожились и заперлись въ крѣпости.

Великіе Послы, будучи допущены къ Е. В. Королю, по опзданіи поклона и челобитиши опть всего Царства, опсправили посольство, согласно данной имъ инспрукциі, по кошерой они особенно должны были просить о Королевичѣ Владиславѣ, и касательно спашей, о коихъ было условлено съ Генрихомъ. Король опсвчалъ имъ благосклонно чрезъ Канцлера Липовскаго, принимая доброжелательство, съ кошерымъ они опсывались опносительно Е. В. Короля и Королевича Владислава, и приказалъ совѣщаться имъ о спашьяхъ съ Сенапорами; Послы имѣли нѣсколько собраній съ Сенапорами, но боль-

ich upornie) do Seymu odłożone (82). Lecz iż z strony dania Króla JE. Mości Władysława pozwolenia wzmianki nie było, i owszem Pp. Senatorowie urgebant, żeby społem Królowi JE. Mości z Królewicem przysięga służyła, Smoleńsk żeby exdunc był podany; bardzo te posły Moskiewskie i te syny Boiarskie, którzy przy nich byli potrwożyło, a nadewszystko Smoleńskiego Powiatu Boiar było pod tysiąc, tym P. Kanclerz Litewski imieniem Króla JE. Mości rozkazał, żeby chcą li przyiść do swych majątności (83) Królowi JE. Mości społem i Królewicowi przysięgali, i niektórych tak do przysięgi przyprowadzali, co wielką konsternacją między niemi i odmianę ich umysłów uczyniło.

шая часть спашей (даже и пть копорыми они довольствовались, не были защищаемы ими упорно) опложена была до Сейма (82). А какъ на щепь позволения Е. В. Короля дать Владислава не было помина; на прошивъ Сенаторы наснаивали, что бы присяга опиюсилась вмѣстѣ Королю съ Королевичемъ, и чшобы понѣ часть былъ сдать Смоленскъ; шо все эшо весьма попревожило Московскихъ Пословъ и находившихся при нихъ дѣшей Боярскихъ, а особенно бывшихъ шамъ около тысячи уѣздныхъ Смоленскихъ Бояръ, копорымъ Канцлеръ Липовскій приказалъ именемъ Е. В. Короля, чшобы они присягали вмѣстѣ Королю и Королевицу, ежели не хопящѣ липипшѣся своихъ помѣшпѣвъ (83); наши, приведши нѣкопорыхъ шакимъ образомъ къ присягѣ произвели между ними великое смущение и перемѣну въ образъ мыслей.

P. Hetman potykał się z nimi w drodze iadąc z niektórymi, bo dla niedostatku żywności i uraziwszy się już oną wezdręą nad nadzieję ich uczynioną, siła ich nazad ku stolicy iechało, ięli rozsiewać po wszystkiém Państwie, iaka pod Smoleńskiem wola i declaracja Króla JE. Mości, i z tey nauprzód okazii ięli się ludzie mięszać, buntować, iako się niżej wspomni. P. Hetman przyiechawszy pod Smoleńsk (84), pierwéy na prywatney audyencyi dawał Królowi JE. Mości o wszystkiém, co i z iakich przyczyn się działo, nadewszystko że wiadomość o woli Króla JE. Mości nie rychło aż po zawarciu wszystkiego doszła, że nie mając nauki inszej i zatym szedł iako już była deklaracja Króla JE. Mości Sołtykowi i innym Boiarom wydana, że inclinatii narodu tego musiało się zgadzać, bo gdyby się było z tym co P. Starosta Wieliż-

Гетманъ встрѣчалъ нѣкоторыхъ изъ нихъ еще въ пуши своемъ, какъ по недоспащку продовольствія, шакъ раздраженныхъ уже проиведенною совершенно прошивъ чаянїя ихъ неожиданно-сшїю, во множествѣ ѣхавшихъ обратно въ Сполоицу; тогда же спали они разсѣвашь по всему Государству слышанную ими волю и декларацію Е. В. Короля подѣ Смоленскомъ, и по этому вопервыхъ случаю Москвитяне начали возмущашься и бунтовашь, какъ о семъ будещь упомянушо ниже. Приѣхавъ подѣ Смоленскъ (84), Гетманъ сперва на часпной аудїенциї у Е. В. Короля давалъ опщещь о всемъ, что сдѣлано было и по какимъ причинамъ, а особенно предспавлялъ, что извѣспїе о волѣ Короля дошло не прежде какъ по совершенїи уже всего; что онъ, Гетманъ, неимѣя другаго наспавленїя, поступалъ согласно съ декларацію Е. В. Короля, данною уже пре-

ski przywiózł, otworzyło, sparznął by był pewnie ten naród, inszego kogośkolwiek za Pana wzięli by sobie, tak woyna w zysku by tylko była, którey popierać bez płaty żołnierzom niechcieli.

Dawał P. Hetman i insze głębsze rationes sui consilii, że i Rzpltey i samemu Królowi JE. Mości i potomstwu iego expediebat, żeby tą condicią, którą P. Bóg dawał niepogardzać, na stronę iey nie odrzucać, że Król JE. Mość, którego P. Bóg na tak wysokiém miejscu posadził, trzeba przecie odwracać zdaleka tempestates, któreby mogli affigere rem publicam; ukazawało się iako interregna

де Салшыкову и другимъ Боярамъ, и что наконецъ, должно было согласоваться съ желаніемъ народа. Ибо, если бы объявишь то что было привезено Спароскою Велижскимъ, по эпопъ народъ, навѣрное бы вспыхнулъ и выбралъ бы себя за Государя кого либо другаго, а намъ оспалась бы шакимъ образомъ въ прибыли только война, копорую не захопъли бы поддерживашъ неудовлелворенные жалованіемъ солдапы.

Гешманъ излагалъ шакже другіе сильнѣйшія причины предспавлявшіяся въ его умѣ: вопервыхъ, что полезно было бы какъ Речи Поенолишой, шакъ самому Е. В. Королю и попомспву его не пренебрегать и не опвергать условій, копорыя самъ Богъ намъ послалъ: воппорыхъ, что Е. В. Королю, посспавленному Богомъ на споль высокой спшенени, по крайней мѣрѣ долженспяуетъ опвращашъ

Rzpltey nieprzespieczne troie, które było za naszey pamięci, iedne drugiego gorsze, ostatnie dōbrze i krwią się oblało, i by nie cudowna łaska Boża, miało bardzo do wielu złego przyiść, że Król JE. Mość pamiętając na śmiertelność ma consulere Rzpltey, gdyby, strzeż Boże, go humanitas accideret, przyszłoby do wielkiej perturbacii, gdyż ieśli zaraz Królewic Władysław miał być Królem, nie może tego nikt zapewno obiecać, siła ludzi z rokoszu przeszłego urażonych, siła może świeźa invidia w umysłach ludzkich (85).

Przypominał przykład Króla Zygmunta I, choć był

zarantē bьдспвія, могуція поспыгнуць Речь Посполишую; онъ указывалъ сколь гибельны были для Речи Посполишой при памяшныя междуцарспвія, одно другаго хуже, изъ коихъ послѣднее довольно и кровью обагрилось, и одна шолько чудопворная милосць Божія предохранила онъ грозившихъ величайшихъ бьдспвій; а пошому Гешманъ просилъ во избьжаніе сего и помня о смерши, чшобы Е. В. Король позаботился о Речи Посполишой, ибо въ случаѣ смерши Е. В., чего Боже сохрани, неминуемо воспослѣдуюшь великія смяшенія; пошому чшо никто не можетъ навѣрно обьцать: сдѣлаешя ли шопчасъ Королемъ Владиславъ Королевичъ, и чшо много оспалось раздраженнаго народа изъ прошлаго бунта, и непогасшая ненависть можетъ многое въ умахъ людей (85).

Гешманъ przypominał также примѣръ Короля Сигиз-

так zastarzały powagi, przecie jednak wiedząc o moźe świeża invidia, starał się że w młodych latach syna swego koronował (86), jeszcze na ów czas nie było to per leges prohibitum, teraz kiedy się już droga zawarła, że ani Król JE. Mość niemoże o tym starania z żadney miary czynić, ani my konsensu dawać, żeby za żywota Króla JE. Mości na Państwo Króla inszego mianować, tym by consuleretur pod taki przypadek pokoiowi i uciśnieniu Rzpltey, kiedyby Królewic Władysław był na Państwie Moskiewskiem, jużby odcięta się inszym competitorom nadzieia, a zatym perturbacii w Rzpltey nie trzeba by się obawiać, gdyż żaden z competitorów nie mógłby pokazać takich Rzpltey commoda, iakieby byli złączenia naszej Rzpltey z Państwem Moskiewskiem; przypominał i Szwecyę, którą łacnieyby recuperować, gdyby

мунда I го, который хотя пользовался укоренившимся и продолжительным уважением, однакоже въѣдая что въ сосподичи сдѣлашь незначительная еще неважность, спарался короновать сына своего въ молодыхъ лѣтахъ (86); въ то время, это небыло еще воспрещено законами, но теперь когда ужъ пусть пресвченъ, шакъ что ни Е. В. Король ни коимъ образомъ не можетъ приложитъ о томъ сшаранія, ниже мы съ своей стороны дашь согласія, чтобы во время жизни Е. В. назначить на царствование другаго Короля, шо въ шакомъ случаѣ, пребываніе Королевича Владислава на пресподѣ Московскомъ споспѣшествовало бы для мира и спокойствія Речи Посполитой. Тогда другіе соискатели лишились бы надежды, а Рѣчь Посполитая освободилась бы отъ опасеній касательно возмущенія, ибо ни одинъ изъ

Królewic JE. Mość na tym
Państwie usiadł.

Iż niezaraz może być tak, iakobyśmy sobie obiecowali, życzyli i chcieli successionis sit notum, czasowi ostatek poruczyć, iedno sam P. Bóg in perfectione może sprawić co chce: ludzkiemi śrzodkami wedle biegu przyrodzonego, z czasem wszystkie rzeczy początek incrementa swoje biorą, pierwéy będzie dziecię, z czasem człowiek, pierwéy mała roszczka, z czasem bywa z niéy wielkie drzewo. W. X. Litewskiego. 160 lat minęło od unii Króla Jagiełła, niżli do tey, iaka teraz. iest, spółności z Koroną przyszło.

соискашелей не могъ бы до-
спавить Республикѣ никакихъ
выгодъ, какія бы открылись
ей отъ соединенія съ Го-
сударствомъ Московскимъ.
Сверхъ того припоминалъ,
что легче было бы тогда заво-
евать обратно Швецію, еже-
ли бы Королевичъ возсѣлъ на
Престолю этого Государства.

Дальше продолжалъ, что
не можешь вдругъ спашься
шакъ, какъ бы мы предпо-
лагали себѣ, желали и хо-
пѣли, — что конецъ должно
предоспавить времени, ибо
одинъ только Господь Богъ
можешь въ шочности ис-
полнять по что хочешь; на
пропивъ, при человѣческихъ
средствахъ, по еспешивен-
ному ходу, дѣла имѣють
въ извѣстное время начало
свое и возрастание: шакъ
сперва диня — спяновився
со временемъ человѣкомъ, а
изъ малаго прупика выро-
спашь въ послѣдствии боль-
шое дерево. Отъ соединенія
Великаго Княжества Липов-

Nie mało inszych racii przywodził, radząc żeby za inclinatią narodu tego iść, gdyż teraz z pakt pod Moskwą uczynionych, siła pożytku ku dobremu Rzpltey mogło się zawiązać, koniec wojnie uczynić. Gdyby zaś Król JE. Mość tym się kontentować nie chciał, mimo insze incommoda, w długą wojnę przydzie się zaciągnąć, którey co wiedzieć kiedy, i iaki koniec, na żołnierze trzeba patrzeć, którzy do buntów, do seditii skłonni, gdy się im nie będą mogli suppeditować stipendia, żeby nie wierzgnęli, w Państwa Rzpltey nie wyszli, a zasłużonego żołdu, którego wedle umowy uczynionej, z Moskiewskiego skarbu patrzeć mieli, żeby się za rozerwaniem tych traktatów u Rzpltey nie upominali.

скаго Королемъ Ягеллоу минуло 160 лѣтъ прежде нежели оно слялось съ Короною насполющимъ образомъ.

Гешманъ приводилъ не мало и другихъ причинъ, совѣшуд дѣйствованъ сообразно со склонноспію эшаго народа, и положишь конецъ войнѣ, поелюку изъ условій, заключенныхъ шеперь подъ Москвою, могли происпекашъ великія выгоды для Речи Посполишой. Если же Е. В. Король не захочешъ эшимъ довольствовашься, шогда, кромѣ другихъ неудобствъ, необходимо завяжешя продолжипельная война, копорой неизвѣстно когда и какоюй будетъ конецъ. Надобно, говорилъ шакже, обратипшь вниманіе и на солдатъ, склонныхъ къ буншамъ и мяшежамъ въ случаѣ, если бы имъ не могло бышь выплачиваемо жалованье, чшобы, по уничшоженіи сихъ шракташовъ, они не взбуншовались и не вспушили въ об-

Lecz zawarte byli uszy Królowi JE. Mości P. Hetmanowym porswazyom; było znowu kilka schadzek za przyiechaniem P. Hetmanowym z pošty Moskiewskiem (87), przyieżdżali i z zamku, których Szejn wysyłał, ale iako od Pp. Senatorów tak i od Moskwy eadem cantilena canebatur.

Tym czasem Impostor, który, iako się wyżej wspominało, w Kałudze mieszkał, przecie przez swoje instrumenta posyłał listy do Moskwy tajemnie, nie zaniechywał ludzi buntować, poymano pora z iego listy, był list do iednego z przednieyszich Boiar Kniazia Worotyńskiego, tenże pop powołał na mękach Kniazia An-

ласпи Речи Посполишой, съ пребованіемъ опгъ нея заслуженной плашы, копорую по уговору должны были получитьъ изъ казны Московской.

Но уши Е. В. Короля были закрышы для убжденій Гешмана, послѣ пріѣзда копорого съ послами Московскими было снова нѣсколько совѣщаній (87); пріѣзжали шакже изъ крѣпосши шгѣ коихъ присылаѣ Шейнгъ, но какъ со спороны Сенапоровъ, шакъ равно и Москвишьянами повпоряема была одна и ша же гѣсна.

Въ это время, какъ упомянушо выше, Самозванецъ находился въ Калугѣ; посылала однако въ Москву чрезъ своихъ повѣренныхъ, шайнымъ образомъ письма и не переспавая гѣмъ возмущашъ народъ. Съ шакowymi его письмами пойманъ былъ Полгъ, въ числѣ писемъ было одно изъ нихъ къ почешнѣйшему Боярину, Князю Ворошынскому; эпошъ

drzeia Galicyna brata rodzono-
nego Wasila, który posłem
był, że o tym miał wiedzieć,
i o samym Kniaziu Wasilu
powiadał, iż z drogi, iadąc
do Smoleńska, miał list do
Impostora pisać; wzięto za-
raz pod straż Kniazia We-
rotyńskiego i Andrzeia Ga-
licyna, executię z onego pe-
ra i którzy się winni po-
kazali uczyniono.

Impostor widząc, iż nasi
krzepko na stolicy usiedli,
do tego pułk P. Sapieżyn
blisko mu się pod bok w
Możaysku, w Mieszczeysku po-
demknął, a wiedział iż to
woysko P. Sapiehy trakto-
wało o niektóre rzeczy z
Królem JE. Mością, za pozwo-
leniem i ukontentowaniem ich
wiedział, że się mieli oni ku-
sić, nie mając nic wiernych
ludzi koło siebie, nie ufając
rzeczom swoim, myślił na niz
na Don uchodzić do Woro-
nieża: zamek ten od Cara

же Попъ, на пыпкъ, огово-
рилъ Князя Андрея Голицы-
на, (роднаго брата Василя,
бывшаго посломъ) сказавъ,
что онъ о томъ знаетъ, да и
самомъ Княземъ Васильемъ объявилъ
что съ дорогомъ, вдуци въ Смо-
ленскъ, намѣревался писать
къ Самозванцу письмо. Князей
Воропынского и Андрея Го-
лицына поспѣшью взяли подъ
спражу, а помилуный Попъ
наказанъ съ другими, ока-
завшимися виновными.

Самозванецъ, видя что на-
ши пвердою ногою расположи-
лись въ сполницъ и что сверхъ
шого полкъ Салъги, поспавлен-
ный въ Можайскъ и Менцовскъ,
— близко примыкалъ къ нему,
не имѣя при себѣ никого изъ
вѣрныхъ людей и неполага-
ясь на свои дѣла, думалъ ух-
одить на низовья Дона въ
Воронежъ; ибо онъ зналъ,
что это войско Салъги до-
говаривалось въ Е. В. Коро-
лемъ о нѣкопторыхъ спашьяхъ,
и былъ увѣренъ, что, полу-
чивъ требуемое, оно было

Borysa nad Donem zabudowany, na szlaku której też czasem Tatarowie zwykli do Moskwy chodzić, propter omnes casus ufortifiko-
wał był Impostor, rzeczami potrzebnemi opatrzył, tam ohoiał w rzeczach nachylanych micé receptum. Lecz nie przyszło mu do tego, było ich nie mało przy tém, którzy pertensi iego szal-
bierstwa, życząc od niego uciszyć i uspokoić ziemię do, tego impudenter iako czło-
wiek bezrozumny i tyran-
nie panował, świeżo zabił był Cara Kasimowskiego (88), był ten Car Kasimowski z Nahayskiej ordy, której panie wielki Chan, Moskwa złotym go Carem zowie, pod tym wielkim Chanem był ten Car, sam się zwał Carem Kozackiej ordy, poymany był w młodych latach na boju, gdy był przyszedł Moskwę wojować od Kniazia Piotra Horczakowa, który

namyreno pokusił się pro-
pisać nega. Krepость Воро-
нежъ, построенная Царемъ
Борисомъ на Дону, была на
дорогѣ, кошорою ходили обы-
кновенно въ Москву Тапа-
ры: ее по, на всякой слу-
чай, укрѣпилъ было Самоз-
ванецъ и снабдилъ всѣми по-
преносными въ надеждѣ
имѣть шамъ убѣжище при
клонившихся къ упадку дѣ-
лахъ своихъ. Однако не при-
лось ему сіе исполнить, ибо
много было при немъ шакихъ
людей, копорые, узнавъ об-
манъ Самозванца, желали ис-
прененіемъ его возвращиши
спранъ миръ и шипину. Къ
тому же онъ, какъ человекъ
безразсудный, царшвовалъ
нагло и жестоко: незадолго
умершвилъ Царя Касимовска-
го (88) изъ Ногайской Орды,
находящейся подъ правлені-
емъ Великаго Хана, Москви-
пьянами Золотымъ Царемъ
называемаго; во власни се-
го Великаго Хана былъ энопъ

teraz był drugim po Szeinie Woiewodą.

Car Iwan za którego panowania był poymany, dla zasności nie zgubił go, i owszem dał mu Kasimów, opatrzenie zacne, od którego Kasimowa Moskwa nazwała go Carem Kasimowskim, miał go Car Iwan in summo honore, miejsce pierwsze dał mu przed wszystkiemi Boiary, także i Car Fedor syn jego, i Car Borys i pierwszy Impostor Rostryga, a gdy zabit Rostryga, on mieszkał w swej maiętności.

Potym gdy ten drugi Impostor pod Moskwą na Tuszynie i z Kniaziem Rożynskim stanął, siła prowincii i

Царь, называвший себя Царемъ Казацкой Орды и взятый въ молодыхъ лѣтахъ, въ сраженіи, воюя съ Москвитянами, Княземъ Пепромъ Горчаковымъ, шеперь впорымъ Воеводою по Шенинъ.

Царь Иванъ въ Государствованіе коего онъ былъ взятъ въ плѣнъ, не предалъ его смерти во уваженіе знапности происхожденія, и напрошивъ шого даровалъ ему Касимовъ, подарокъ доспойный, онъ коего Москвитянами названъ Царемъ Касимовскимъ; у Царя Ивана онъ былъ въ великой почести, и получилъ первое мѣсто предъ всеми Боярами; шакимъ же образомъ обходились съ нимъ Царь Федоръ, Царь Борисъ и первый Самозванецъ Разсприга, по умерщвленіи же послѣдняго онъ жилъ въ своемъ помѣстьѣ.

Послѣ, когда вшорой Самозванецъ ошановился подъ Москвою въ Тупинѣ съ Княземъ Рожинскимъ, и когда мно-

zamków do niego od Szuyskiego się zdawało i tenże Car Kasimowski z niemałą liczbą ludzi splendido comitatu do niego przyjechał, i iako był człowiek liberali ingenio, zgadzaia się na to wiadomi tego, przez 300,000 (89) między żołnierstwa, a naywięcey samemu Impostorowi porozdawał, gdy szalbiarz z pod Moskwy uciekł, Car Kasimowski iechał do Króla JE. Mości pod Smoleńsk, syna w którym się bardzo kochał w obozie pod Moskwą przy Kniaziu Rożyńskim zostawisz. Lecz on syn nie tak się w oycu, iako oyciec w nim kochał, bo kiedy się nasi ięli dwoic, wolał z temi co do Impostora szli do Kalugi iechać, też tam miał matkę i babkę.

Car Kasimowski potym z P. Hetmanem z pod Smo-

гя обласни и города передавались къ нему отъ Шуйскаго, тогда же приѣхалъ къ нему и Царь Касимовскій съ немалымъ числомъ людей и блестящею свитною; какъ онъ былъ человекъ щедрый, въ чемъ соглашались знавшіе его, но и роздалъ болѣе 300,000 (89) солдатъ а напаче самому Самозванцу. Послѣ бѣгснва обманщика изъ подъ Москвы, Царь Касимовскій повѣхалъ къ Е. В. Королю подъ Смоленскъ, оспавивъ много любимаго имъ сына въ спанѣ подъ Москвою при Князѣ Рожинскомъ. Но эптопъ сынъ не шакъ любилъ ошца, какъ ошець его, ибо, когда спали наши раздѣляшся на двѣ паршии, онъ предпочель вхашъ съ шѣми, копорые шли къ Самозванцу въ Калугу, гдѣ имѣлъ шакже мать и бабу.

Поможъ Царь Касимовскій вхалъ съ Гешманомъ изъ

leńska iechał, i przez wszystkie czas statecznie i wiernie się zachował, po zawarciu traktatów, gdy Impostor od Moskwy do Kaługi uciekł, i on też stęskniwszy się do żony i do tego syna, kryjomiem do Kaługi odiechał, tam jednak pamiętna mu była łaska Króla JE. Mości ofiarowana i ludzkość Hetmanowa i od rycerstwa pokazowana, zamyślał ztamtąd odiechać, namawiał syna żeby z nim iechał, ale syn nie tylko iechać z nim nie chciał, ale i owszem przestrzegł w tym Impostora, i tak Impostor kazał go zabić, co też Impostorowi accelleravit pernitium, bo siła ludzi żałowała tego Kasimowskiego, osobliwie Tatarowie Iurtowscy, a między niemi był nieiaki Książ Piotr Urusow, człowiek rycerski, przeważny, który spraktykował się z kilkudziesiąt Tatar na zdrowie tego, upatrzył nań taką okazją: miał w obyczaju Impo-

Смоленска и въ продолженіе всего этого времени велъ себя спешенно и вѣрно. По заключеніи прахшатовъ, въ то время: когда Самозванецъ бѣжалъ изъ подѣ Москвы въ Калугу, и Царь Касимовскій, соскучившись по женѣ и по сынѣ, скрывино уѣхалъ въ Калугу, гдѣ помня однако милоспѣ Е. В. Короля и обходительность оказанную ему Гепманомъ и Рыцарспвомъ, принялъ намѣреніе уѣхать опшуда, уговаривалъ и сына ѣхать съ собою; но сынъ не только не хотѣлъ съ нимъ ѣхать, но напрошивъ шго, предувѣдомилъ о томъ Самозванца, который и приказалъ умершвишь его, ускоривъ эшимъ собспвенную свою гибель; — весьма многіе сожалѣли о семъ Царѣ Касимовскомъ, особенно Юртовскіе Татары, между коими былъ нѣкто Князь Пешръ Урусовъ, человекъ воинспвенный и опважный; онъ стоворился съ

stor, że się rad przeiadkami bawił, podpiszysy sobie, stało się to 20 Decembra 1610 przy obiedzie (90), iako to rad czynił, kazał w sanię zaprządz, nabrawszy flasz z miodem do sani i pił z niektórymi Boiary.

Kniaź Piotr Urusow, z oną kilkadziesiąt koni, z którymi miał conspiracją, iechał za nim wrzkomo go prowadząc, a w tym gdy sobie Impostor z onemi Boiary podpił, Urusów przyskoczywszy do sani, pierwéy go postrzelił, potym szablą głowę i rękę odciąwszy w drogę się puscil, do Kalgugi się wracając (91); było niektórych ludzi rozumienie, że Hetman miał tego Urusowa naprawić, ztąd pobobno o tym

нѣсколькими десятками Ташаръ одинакой съ нимъ силы и улучилъ прошивъ Самозванца слѣдующій случай. Самозванецъ любилъ обыкновенно, въ нешпрезвомъ видѣ, провзжашься, и эшо случилось 20 го Декабря 1610 года (90), онъ, во время обѣда, (какъ що охотно дѣлывалъ,) приказалъ запречь сани, положивъ въ оныя флягъ съ медомъ и пиля съ нѣкошорыми Боярами.

Князь Пешръ Урусовъ съ нѣсколькими десятками помланушыхъ, сговорившихся съ нимъ всадниковъ, ѣхалъ за Самозванцемъ, будшо провожая его, и когда Самозванецъ съ Боярами подпилъ, Урусовъ, прискочивъ къ санямъ, сначала выспрѣлилъ въ него и ранилъ, а попомъ, опрубивъ саблею голову и руку, пустился въ обратный пущъ въ Калугу (91). Нѣкошорые думали, что на сіе навель Урусова Гешманъ; подозрѣ-

suspicowali, że Hetman po ucieczce Impostora od Moskwy tego Urusowa ludzko i łaskawie traktował, atoli tym sposobem dokończył Impostor szalbierzować; po jego zabiciu zawarli Boiarowie Kaługę, między któremi byli z przedniejszych Książ Dymitr Trubecki i Książ Hrehory Sachowski, a zesławszy się z Boiary stołecznemi przysięę także na imię Krolewica Władysława uczynili, żonę Impostorową i iey sługi wszystkie polskiego narodu pod piłą straż wzięli, bo iako udawała brzemienną ta Pani, tamże w Kałudze iuż w więzieniu rodziła syna, którego przyłudzając się Moskwie, kazała w Ruskę wiarę ochrzcić.

Tym czasem daley i daley szerzyli się po Moskiewskiej ziemi wiadomości, że Król JE. Mość nie chce dać na

wali же въ семь вѣрояшно пошому, что Гешманъ, послѣ бѣгства Самозванца изъ подѣ Москвы, обращался съ Урусовымъ обходительнo и ласково. Такимъ однако же образомъ прекрапились бездѣльничества Самозванца и, по убіеніи его, Болре, между коими были Князь Димитрій Трубецкой и Князь Григорій Шаховской, запершись въ Калугѣ и снесясь съ Болрами споличными, учинили шакже присягу на имя Королевича Владислава. Жену Самозванца и всѣхъ ея слугъ родомъ Поляковъ взяли подѣ бдительную спражу; госпожа эша выдавала себя за беременную и въ Калугѣ же, въ зашоченіи, родила сына, кошораго, для смисканія шѣмъ расположенія Москвишлянъ, приказала окрестипишь въ Русскую вѣру.

Между шѣмъ, извѣспія, что Е. В. Король не хочеть дать на Царство Московское сына своего Королевича Вла-

Moskiewskie Państwo Królewica Władysława syna swojego, zaczynając na różnych miejscach wszczynali się buntować; seditie, które incrementa wzięli najwięcej z niejakiego Prokopa Lepunowa rodzonęgo brata Zachariiowego, który najpierwszym był powodem do zrzucenia Szuyskiego z Carstwa. Ten Prokop Lepunow jeszcze za Szuyskiego był Woiewodą Rezańskim. Lecz pod czas tych rozruchów Szalbierza abominabatur, Szuyskiego też słuchał, kiedy chciał, w tej prowincii w której był woiewodą, a ludna to i żywna bardzo prowincia, potężnie zjadł fawor u ludzi miał, Szuyski będąc od Impostora zatrudniony nie mógł mu nic uczynić. On był z liczby tych, co jako Impostorowi tak i Szuyskiemu panowania nie życzył, content był usłyszał, że Boiarowie z P. Hetmanem o Królewica umowę uczynili, zarazem i sam na

дислава, больше и больше распроспранялись по землѣ Московской, въ слѣдствие чего въ разныхъ мѣстахъ начинались бунты и измѣны, усилившіеся наиболее оубъ нѣкоего Прокофія Ляпунова, роднаго брата Захарія, который былъ первый поводомъ къ низложенію съ Царства Шуйскаго. Этомуъ Прокофію Ляпунову, еще при Шуйскомъ, былъ Воеводою Рязанскимъ, но во время сихъ смущень, онъ ненавидѣлъ обманщика, Шуйскому также повиновался, когда хощель, за что въ области, въ которой былъ Воеводою, (многолюдной и весьма плодородной) имѣлъ у народа великую довѣренность, и Шуйскій, находясь оубъ Самозванца, въ затруднительномъ положеніи, ни чего ему не могъ сдѣлать. Онъ былъ изъ числа тѣхъ, которые не желали царствованія какъ Самозванца; такъ и Шуйскаго: радовался услышать,

toż imię Królewica przysięgę uczynił, i wszystkie tamtę prowincję Rezańską do tey przysięgi przywiódł, syna swego Włodzimierza, który do stałych był lat, do Hetmana posłał, a Hetman też do niego posłał i onego syna uczcił, ukontentował, udarował.

Trwał w tym swoim umyśle ofiarowanym dosyć czas niemały Lepunow, żywność naszym ludziom do Moskwy z Rezani odwozić kazał; aż kiedy się poczeli wątpliwości czynić o przyjeździe Królewiczym, pisał do dumnych Boiar list, pytając się co mają za wiadomość, będzie li według umowy z P. Hetmanem uczynioney, Królewic albo nie będzie. Opowiadając się swym i wszystkim Rezańskiej ziemi imieniem, że wedle przysięgi swey Królewica radzi chcą

что Бояре сдѣлали съ Гепманомъ договоръ о Королевичѣ: потчасъ присягнувъ самъ на имя Королевича, привелъ къ присягѣ и всю область Рязанскую. Послалъ къ Гепману сына своего Владимира, бывшаго въ совершенномъ возрастѣ, котораго Гепманъ, почтивъ благоволеніемъ, угостивъ и одаривъ, опослалъ къ нему обратнo.

Въ такомъ расположеніе духа Ляпуновъ пребывалъ довольно долгое время, приказывая доставлять изъ Рязани нашимъ людямъ въ Москву съѣспные припасы; когда же слышали сомнѣвались въ приездъ Королевича, тогда онъ писалъ къ Думнымъ Боярамъ письмо, спрашивая: какое они имѣютъ извѣстіе, и будетъ ли Королевичъ или нѣтъ, по условію учиненному съ Гепманомъ? объявляя, при томъ, оупъ имени своего и всей Рязанской земли, что, соглас-

mieć za Pana. Długi był bardzo list, siła weń namięszano z pisma świętego sentencyi, ale essencya ta była; odesłali go byli Boiarowie Królowi JE. Mości pod Smoleńsk. Gdy już bardziey poszła po ludziach wiadomość, po różnych miejscach Carstwa Moskiewskiego, że Król JE. Mość Krolewica nie pozwala, napisał znowu Lepunów drugi ostry już bardzo list do Boiar, deklarując się, że naszych chce z stolicy znosić, hostiliter przeciwko nim i przeciwko tym, собы im фаворызовали, czyniąc, uniwersały imieniem swym i wszystkiey Rezani odsyłał,zywając do siebie iako ad communem incendium restinquentum. Długi był i ten uniwersał, nic nie opuszczono w nim co ad conflandam inuidiam przeciwko nam i Boiarom dumnym należec mogło, osobliwie z strony religii czynił strach i boiaźń, że iа mamу wykorzenić a swojeі

но присягъ своей, съ готовностію желають имѣть Государемъ Королевича. Письмо это было весьма длинно и перемышано изреченіями Священнаго Писанія, съ приличнымъ однако на шаковый случай содержаниемъ; Бояре опослали оно къ Е. В. Королю подъ Смоленскъ. Когда же извѣстіе, что Е. В. не даетъ Королевича, еще больше разпроспранилось въ народъ, по разнымъ мѣстамъ Царства Московскаго, тогда Ляпуновъ снова написалъ къ Боярамъ второе уже очень суровое письмо, объявляя, что хочетъ изгнать нашихъ изъ Спслицы, и сочиняя Универсалы въ непріязненномъ духѣ прошивъ насъ и прошивъ пѣхъ, копорые бы намъ благопріятствовали, разсмалъ ошъ имени своего и всей земли Рязанской, призывая къ себъ, какъ должншвующему попушншъ всеобщій пожаръ. И этошъ Универсалъ былъ длиненъ и

wszczepić i siła innych takowych rzeczy.

Pobudkę też miał z Patriarchy, który go do tego incitował, stimulował, iako znał się do tego Patriarcha że to czynił; dawali w tym insi winę i Wasilowi Galicynowi, żeby miał incitować i solicytować tego Lepunowa, lecz on constanter nie znał się do tego, iżby z Lepunowym miał mieć iakie porozumienie, to przyznawał że do Patriarchy o tym pisał, iż Król JE. Mość Krolewica Władysława dać niema woli, raczey sam chce być Panem. Ten Patriarcha gdy iuż od Galicyna i od Metropolity Rostowskiego taką wiadomość

заклучалъ въ себѣ все, что полько могло послужить къ возженію ненависни, прошивъ насъ и Думныхъ Бояръ; особенно возбуждалъ страхъ и опасеніе со спороны вѣры, говоря что мы намѣрены ихъ вѣру искоренить и ввести свою, и присовокупляя многія другія сему подобныя обстоятельство.

Побудительною причиною къ тому былъ также Пашриархъ, возбуждавшій и подспрекавшій его на таковой поступокъ, ибо Пашриархъ зналъ, что дѣлалъ. Иные обвиняли въ томъ и Василія Голицына, который будто бы возбуждалъ и подспрекалъ Ляпунова, но Голицынъ упорно споялъ въ томъ что онъ не имѣлъ ни какихъ сообщеній съ Ляпуновымъ; сознаваясь въ томъ однако, что писалъ къ Пашриарху что Е. В. Король, нехочетъ дать Королевича Владислава и желаетъ лучше самъ быть Государемъ. Па-

wziął, rozsiewał ją i rozpisywał do zamków i tak przyspieszył krwi rozlaniu, o którym będzie niżej. Zaczynając większe wszystkich rzeczy zamieszanie nastąpiło, w stolicy pospólstwo poburzył, zamki ięli się odrzucać Jarosław, Pereiasław, Wołohda, Nowogrod wielki, Kołomna, Sierpuchów, Tuła i insze.

Lepunów też odkrycie ad arma się rzucił, syna Włodzimierza z pierwszym wojskiem do Kołomny posłał, sam oczekiwając większych pomocy, w Rezańskim Pereiasławiu się bawił z Zarudzkiem, który przy szalbiezu Dońskiemu kozaki władał, znosił się i porozumiewał. Ten Zarudzki, iż też persona zasna, był tey comedii, trochę się o nim powie. Rodzić był z

приархъ, уже уведомленный о семъ Голицынымъ и Мишпрополиномъ Ростовскимъ, разсывалъ и сообщалъ письмами эшу въспъ въ города, ускоривъ такимъ образомъ кровопролише, о которомъ сказано будетъ ниже. За симъ послѣдовало замѣщательство въ двлахъ, больше всѣхъ предыдущихъ; народъ возмутился въ Споллицѣ, и города: Ярославль, Переяславль, Вологда, Новгородъ Великій, Коломна, Серпуховъ, Тула и другіе спали оплагашся.

Ляпуновъ также открыто взялся за оружіе: послалъ сына Владимира съ первымъ войскомъ въ Коломну, а самъ оспавался въ Переяславль — Рязанскомъ, въ ожиданіи большихъ подкрѣплений, сносяся и сговариваясь съ Заруцкимъ, начальствомъ бывшимъ при обманщикъ Донскими казаками. Объ этомъ Заруцкомъ, какъ о человекѣ игравшемъ важную роль въ сей комедіи,

Tarnopola, wzięli go byli chłopcem małym Romanowscy Tatarowie, kiedy wołowali Ruskie kraie, urosłszy w drodze jakimś trafunkiem uciekli od Tatar na Don do kozaków; potem w te kłótnie z Dońcy przyszedł był do pierwszego Impostora, a po zabiciu tamtego do drugiego z najpierwszemi się był przyłączył, i w onych początkach, gdy się ten drugi Impostor wstawił, był mu Zarudzki na wielkiej pomocy, iako łeb był niespokojny, dostawało mu serca i zmysłu, zwłaszcza kiedy było coś niedobrego zrobić, potem gdy Impostorowe posty wzmoгли się, miał wielki przystęp do jego łaski, starszy był nad Dońcy, kogo było ścierać, zabijać, utopić, odprowował to dosyć z wielką pilnością; w obozie w Tuszynie czułość jego dosyć znaczna była, bo iż Książ Rożynski niemal zawždy był pijany, od ostrażach, o posiłkach, o do-

надобно нѣсколько погово- рить. Опець его былъ ро- родомъ изъ Тарнополя. Ро- мановскіе Татары, воевав- шіе Руэскія земли, захвапи- ли его небольшимъ еще маль- чикомъ; въ Ордѣ онъ дос- спигъ совершеннаго возраста и какимъ то случаемъ ушелъ отъ Татаръ къ Донскимъ казакамъ. Пошомъ, во время распрѣй, пришелъ съ Доц- цами къ первому Самозванцу, по умерщвленіи коего, въ чи- слѣ первыхъ приспалъ къ другому, и въ первыхъ по- рахъ славы эпога Самоз- ванца Зарудкій былъ ему великою помощію; какъ неу- гомонная голова, ему доспавало сердца и смысла на все, особенно, ежели предспояло сдѣлать что либо злое. Въ послѣдствіи когда паршія Самозванца, приняла въ силу, онъ имѣлъ большой доспупъ къ его милоспи, и предводи- тельствовалъ Донцами; ежели нужно было кого взять, убишь или ушопишь, испол-

stawianiu wiadomości zawiadywał; gdy jednak Imperator z obozu uciekł i Dołcy niemal wszyscy, on się przy nas został, i pod Smoleńsk do Króla JE. Mości przyjechał, a potem z P. Hetmanem do Białej, był przy potrzebie Kłuszyńskiej, przy dobywaniu grodka i dobrze się stawił. Lecz dla emulacji którą miał z Sołtykiem młodym, iż Sołtyków jako zacnego urodzenia człowiek i do łaski P. Hetmanowej i wszędy przed nim miał, nie mogąc tego ścierpieć, przyszedłszy pod Moskwę do Imperatora znowu się przedał, i był przy nim do jego śmierci.

милъ это съ довольно великимъ спараніемъ. Въ спанѣ Тушинскомъ доспапочно примѣтна была неусыпность его, ибо, при всегдашней почти непрезвности Князя Рожинскаго, онъ завѣдывалъ караулами, подкрѣпленіями и собираніемъ извѣстій; когда же Самозванецъ ушелъ изъ спана и съ нимъ почти всѣ Донцы, Заруцкій оспался при насъ и пріѣхалъ къ Е. В. Королю подъ Смоленскъ, а потомъ съ Гетманомъ въ Бѣлую; былъ въ Клушинскомъ сраженіи, и при взятіи острожка гдѣ и оплечилъ себя. Но по причинѣ липаемой имъ ревности къ молодому Салтыкову; которій, какъ человекъ значнаго происхожденія, и въ милости Гетмана и во всемъ имѣлъ предъ нимъ преимущество, Заруцкій не въ состояніи будучи стерпѣть этого, когда пришелъ подъ Москву, с оа передался къ Самозванцу и находился при немъ до самой его смерти.

Potym gdy Lepunow, iako wyżej wspomniono iest, do woyny się rzucił, ten Zarudzki z. którymi miał dawne kumanie, i dzierżeli się go siła, ciężko naszym, o czym będzie niżej, czynił; acz i wten czas nie było naszym lekko, żywność z wielką trudnością im przychodziła, bo zamki, z których szła, pozapierali się, chcieli adhibere remedia istis malis, chcieli te kupy które się do Lepunowa ściągają rozgromić, wysyłali na to półki ludzi; Kazanowski Rotmistrz gromił u Zaleskiego Pereasławla niejakiego Prosowieckiego (92). Wrzeszcz także z woyskiem wychodził do Kozłomny, ale to mało, albo nie pomocy nie przyniosło, w swej ziemi Moskwa wiedzieli przechody, nie mogli im tego nasi zabronić, że ściągali i sposobiali się na zniesienie naszych.

Послѣ, когда Ляпуновъ, какъ сказано выше, предпринялъ войну; Зарудскій, съ давними своими друзьями и со многими державшимися его, много вредилъ нашимъ, о чемъ будетъ говорено ниже. Однако нашимъ не легко было и шеперь; съвспынные припасы доставали они съ большею трудностію, ибо города, изъ коихъ былъ подвозъ, заперлись. Желая пособить симъ бѣдспвіямъ, вознамѣрились разсыпъ полпы спекавшіяся къ Ляпунову. Для исполненія сего выслали полки людей: Ропмиспръ Казановскій у Переяслава — Залескаго поражалъ нѣкоего Просовицкаго (92). Врещъ также ходилъ съ войскомъ въ Коломну; но сего было недоспапочно и непренесло никакой пользы, ибо Москвитинамъ, знавшимъ проходы въ своей землѣ, наши не могли воспрепятствовать спекашьяся и пригопволяшьяся пѣмъкъ унищоженію нашихъ.

W tym niedostatku, który naszych w stolicy dolegał, to ich ratowało że Bojarowie na kilka miesięcy dali im z skarbu Carskiego pod 300,000 złotych strawnego, za te pieniądze kupowali sobie żywności, bo iey ieszcze natenczas było w mieście dostatek, dawał P. Starosta Wielizki częstemi listami Królowi JE. Mości znać o tych niebezpieczeństwach, prosił o piechotę ale i pod Smoleńskiem nie było iey tak wiele, żeby iey nie było więcey potrzeba, przyszli też byli w tym czasie wiadomości od P. Woiewody Ruskiego (93) i Hospodara Wołoskiego, iż Gabriel Batory Woiewoda Siedmiogrodzki z wojskiem wszedł do Multańskiej ziemi, że Radułę (94), który tam był Hospodarem z tamtąd wyparł. Woiewoda Wołoski o swym niebezpieczeństwie sollicite pisał. Wiele Panów Senatorów obawiając się pod ta niebytność Króla JE Mości mi-

Въ таковой нуждѣ, спѣснѣвшей нашихъ въ Смоленцѣ, ихъ по спасло, что Бояре дали имъ изъ казны Царской на нѣсколько мѣсяцевъ на харчи около 300,000 злотыхъ; на эти деньги они покупали себѣ съвоинныя припасы, которыхъ тогда еще въ городѣ было въ изобилии. Староста Велижскій часто писалъ къ Е. В. Королю уведомляя о шаковыхъ опасностяхъ и просилъ ихъ о помощи копорой и подѣ Смоленскомъ не шакъ было много, чтобы не нуждались въ ней еще. Въ это время пришли также извѣстія ошъ Воеводы Русскаго (93) и ошъ Господаря Волошкаго, что Гавриилъ Башорій, Воевода Седмиградскій вспустилъ съ войскомъ въ землю Молдавскую и выпѣснилъ опшуда Радулу (94), бывшаго тамъ Господаремъ; Воевода Волошскій съ заботливостію писалъ о своей опасности. Многіе Сенаторы опасались, чтобы во время сего опшущствія

mo szkody od Szalbierzow poczynione, żeby Batory, uwiedziony tak ziemi Multańskiej posiedzeniem, niepoważał się czego więcey przeciyko Rzpltey, pisali często radzili się Króla JE. Mości żeby lekce tego nie ważył, byli słowa w liściech niektórych Senatorów, żeby Król JE. Mość rozmyślał, ne quid detrimenti Res publica capiat.

Obchodzili te wiadomości Króla JE. Mości i Pp. Senatory przy Królu JE. Mości obecne. Była na tym rzecz, że radzili Senatorowie, żeby znowu P. Hetman do stolicy dla ukoienia tamtych niebezpieczeństw iechał, i Król JE. Mość życzył był sobie tego, aże Hetman, iż jego consilia nieśli, widząc że tam nic swoim przyjazdem nie miał sprawić, nie chciał się w to wdąć, też i zdrowie miał pracami i niewczasu osła-

Е. В. Короля, сверх вреда понесеннаго по поводу самозванцовъ, Баторій, увлеченный шаковымъ завладѣніемъ землі Молдавской, не опиважился на что либо большее прошивъ Республики, а пошому часно писали и совѣповали Е. В. не считающъ эпого маловажнымъ: въ письмахъ нѣкоторыхъ Сенаторовъ были слова, что бы Е. В. Король размыслилъ опомъ, дабы Республика не поперигла какого либо ущерба

Извѣспія сіи безпокоили Е. В. Короля и находившихся при Е. В. Сенаторовъ. Дѣло соспоало въ помъ, что Сенаторы совѣповали для укрощенія сказанныхъ опасностей, отправишь въ Столицу Гепмана, на что соглашался и Е. В. Король; но Гепманъ, поелику совѣпы его были отвергнуты, въдал, что ничего шамъ своимъ прѣздомъ не сдѣлаешь, не хотѣлъ въ эпо дѣло вступацца: шакже и

bione, zwątlone, i zatym w rządy i w żadną rzecz się nie wdawał, tak był w obozie iako próżnujący człowiek (95); zatym tedy za zdaniem Pp. Senatorów Król JE. Mość kazał mu dla zabiegania niebezpieczeństwom, jeśli by się jakie od Batorego ukazali, do Rusi (93) iechać.

Wtenczas mając Król JE. Mość podeyrzane posły Moskiewskie rozumiejąc, że oni byli incentores po Moskiewskiej ziemi kłótnie, o których już było głośno, więc i to rozumiano, że zamek Smoleńsk dla nich się poddaie, rozkazał Król JE. Mość wziąć ich w ciśniejsze więzienie, a potem i prowadzić ich do Mińska, a z Mińska do Wilna, doprowadził ich P. Skumin Starosta Braclawski do Kamienki pod Lwów z P. Miaskowskim, który tamże przy nich był

здоровье его шрудями и безпокойствиями ослабленное и испощенное не позволяло ему вдаваться ни въ какія распоряженія и дѣла, почему и находился въ лагерь какъ празный челоувкъ (95); И пакъ, по совѣшу Сенапоровъ, Е. В. Король приказалъ ему опшправиться на Русь (93) для предупрежденія опасностей, если бы оказались какія со спороны Баторія.

Тогда Е. В. Король, имѣя въ подозрѣннн Пословъ Московскихъ и думая, что они были возжигателями раздоровъ по землѣ Московской, копорыя были уже извѣсны, также полагаа, что они же причиною что не едаеися Смоленскъ, приказалъ взять ихъ подъ крѣпчайшую спражу, и веспи и попомъ въ Минскъ, изъ Минска же въ Вильну и на конецъ въ Каменку подъ Львовъ препроводилъ ихъ Спаросна Брацлавскій Скуминъ, при помощи Мясковскаго, копорый и находился нямъ при нихъ болѣе

dłużey niżli pół-roka, aż w zimie po nowym lecie doprowadził ich z rozkazania Króla JE. Mości do Warszawy, z kąd potym na różne zamki rozestani byli (96).

P. Hetman po przewodney niedzieli puścił się Dnieprem ku Orszy, tam pogonił go Komornik z listem, w którym Król JE. Mość mu rozkazał poczekać, gdzieby go list zastał, do dalszego oznaymienia, przyjechał potym i drugi Komornik z listem Króla JE. Mości rozkazując, żeby zostawiwszy impedimenta, lekko zbieżał do obozu, i koni trzy cugi wysłano było na pół drogi przeciwko niemu, i uczynił by to był P. Hetman, radby się był wrócił, ale konie swoje prosto od Smoleńska posłał był do Mohilowa, ani w mieście nędznym naiemnych ani podwodnych koni dostać nie mógł, ani też nikogo nie było coby się mogło pozyszyć, odpisał tedy Królowi

полугода, покажѣшъ, наконецъ, зимою послѣ новаго года, по приказанію Е. В. Короля, не привезъ ихъ въ Варшаву, откуда попомъ они были разосланы по разнымъ городамъ (96).

Гешманъ на вшорой недѣль послѣ Пасхи пустился по Днѣпру къ Оршѣ. Здѣсь нагналъ его Коморникъ съ письмомъ Е. В. Короля, приказывающимъ ему до дальнѣйшаго увѣдомленія, обождать тамъ, гдѣ письмо заспанешъ. Попомъ прїѣхалъ и другой Коморникъ съ письмомъ, Е. В. предписывающимъ ему, оставивъ шажеспи, налегкѣ прибыть въ лагерь, для чего и высланы были на встрѣчу ему, на половину дороги, при цуга лошадей. Охотно бы исполнилъ по Гешманъ и воропился бы, но, пославъ своихъ лошадей изъ Смоленска прямо въ Могилевъ, не могъ доспашъ въ скудномъ городѣ ни наемныхъ лошадей, ни подводъ, ниже найшимъ кого

JE. Mości, że z Mohilowa do-
iechawszy koni i czeladzi wró-
cić chce (97). Lecz potym do
Mohilowa przybieżał posta-
niec, przez którego rozkazał
mu Król JE. Mość drogę do
Rusi continuować.

Przyczyna dla której Król
JE. Mość chciał go wrócić,
ta była, przyjechał Głoskow-
ski towarzysz z roty P. Het-
manowey z pod stolicy od P.
Starosty Wielizkiego i insze-
go rycerstwa posłany z wia-
domością o boykach i wy-
paleniu Moskwy, albowiem
Lepunów, chcąc przywieść
do skutku zamysły swe o
zniesieniu naszych z stolicy,
zebrawszy się z ludźmi, na
których oczekiwał za poto-
zumieniem się z Zarudzkim
i Moskwą, którą w stolicy
przedsięwzięcia swego przy-
chylną miał, rozsyłał po
cichu w nocu strzelce, któ-
rych conscii w domach prze-

либо такого, ктобъ могъ
одолжишь лошадей на время
И такъ онъ опивчалъ Е.
В. Королю, что воропилися
изъ Могилева, достигнувъ
шамъ своихъ лошадей съ людъ-
ми (97); но чрезъ прибыв-
шаго послѣ въ Могилевъ по-
сланца Е. В. приказалъ ему
продолжать путь къ Руси.

Причина по которой Е.
В. Король хотѣлъ было во-
ропишь его, была та, что
приѣхалъ изъ подъ Спологицы
шовариць роты Гепмана
Глосковскій, посланный опъ
Спароспы Велижскаго и про-
чаго Рыцарспва съ извѣс-
тїемъ о биввахъ и сожже-
нїи Москвы. Ибо Ляпуновъ,
желая привести въ дѣйстви-
е замыслы свои касатель-
но изгнанїа нашихъ изъ Спо-
лицы, собравъ ожидаемыхъ
имъ людей, согласясь съ За-
руцкимъ и съ расположен-
ными къ предпрїятію его Мо-
сквицями, разсылалъ шай-
но во время ночи Спрѣльцовъ,
кошорыхъ скрывали соумы-

chowywali; gdy to nasi postrzegali, a było też siła Moskwy życzliwej którzy przestrzegali, nie czekając tedy większej nawałności, bo i sam Lepunow już był zbliżał się (98), Boiar silne wojsko ściągnęło się, a między innymi Książ Wasil Massalski znaczny i rycerski człowiek, który z przodków nam był wierny i życzliwy (99), w mili albo we dwie od stolicy był; urządzili tedy nasi między sobą drewniane i w białym murze miasta popalić, na Krym-grodzie a na Kitay-grodzie się zawrzeć, one strzelce i kto się natrafił bić (100), iakoż we śrzodę przed wielkanocą uczynili tak, sporządzwszy, rozprawwszy się pułkami, zapalili zaraz i drewniane miasto, i to drugie które było w Białym murze; P. Starosta Wielizski sam wyszedł bramą w prawą stronę na lód na rzekę, P. Alexander Zborowski z pułkiem swym pośrzodkiem, P. Marcin Ka-

шленники въ домахъ своихъ. Чшо усмопрѣвъ наши, (было шакже много доброжелатель-спивовавшихъ намъ Москви-шлянъ кошорые насъ предоспегали,) не расудили ожидать бѣлой бунѣ; пошому чшо приближался уже и самъ Ляпуновъ (98), спянулось сильное войско Бояръ, въ числѣ конехъ былъ Князь Василій Масальскій, человекъ почешный и воинспвенный, (бывшій, подобно предкамъ своимъ, вѣрнымъ нашимъ доброжелателемъ (99), находился только за милю или за двѣ ошъ Сполицы. Тогда опредѣлили наши между собою: выжечь Деревянной и Бѣлой городъ и, запершись въ Кремль и въ Кишай-городъ, перебитъ какъ помянувшихъ Спрѣльцовъ, шакъ и всѣхъ каго ни попало (100). Въ самомъ дѣлѣ въ среду предъ Пасхою и сдѣлали слѣдующимъ образомъ: расположивъ и успровивъ полки, зажгли вдругъ Деревянный и Бѣлой городъ; самъ Спа-

zanowski Pułkownik w lewo ku Białemu murowi, P. Samuel Dunikowski jegoż pobliż; Książ Andrzej Galicyn, który dotąd był pod strażą, najpierwéy zabit, kto się nawinął nemine parcebatur.

Moskwa, acz prętką naszych rezolucją i ogniem potrwożeni, iednak siła się ich rzuciło ad arma, occupowali byli bramę i część wielką Białego muru, ale Marcin Kazanowski zraził, i wybił ich ztamtąd, w kilku miejscach w ulicach się ścierali z naszymi, ale wszędy od naszych przemożeni, była caedes między gęstwą ludzi wielka, płacz, wrzask niewiast, dzieci, sądnemu dniowi coś podobnego, siła ich ultro z żonami, z dziećmi

росша Велижскій выпелъ ворошами въ правую сторону на рѣку, на ледъ; Александръ Эборовскій съ полкомъ своимъ пошелъ срединой; Полковникъ Маршынъ Казановскій влѣво, къ Бѣлому Городу, и близь него Самуилъ Дуниковскій. Прежде всѣхъ былъ убитъ находившійся до сихъ поръ подъ спражею, Князь Андрей Голицынъ, и кто ни попадался никому не было пощады.

Множество Москвитянъ, (не взирая на то что скорою рѣшишельносцію нашихъ и пожаромъ были впревожены,) бросились къ оружію и овладѣли было ворошами и большою частію Бѣлаго — города, но Маршынъ Казановскій выгналъ и выпѣснилъ ихъ општуда; схватывались шакже съ нашими въ нѣсколькихъ мѣстахъ по улицамъ, однако были вездѣ преодоляемы нашими. Въ чрезвычайной пѣснопѣ людей, происходило великое убійство:

miotali się w ogień, siła pobitych, siła pogorzałych, siła też iednak którzy fuga sibi consulebant do onych woysk, o których wiedzieli że są in propinquo.

Dał był P. Starosta znać P. Staroscie Chmielnickiemu * o niebezpieczeństwie, na które się zanosilo wzywając go na ratunek, iakoż zaraz z onemi ludźmi, którzy w Możajsku, w Borysowie i w Werei byli rozłożeni, przybrawszy kilkanaście set koni bez wozów i zwykłych impedimentów, dla prętkości konno poszedł, żeby swoim ratunku dać; prawie przyszedł kiedy się już Moskwa kurzyła, a domyślając się z kurzawy co było, tym pilniey śpieszył, tego dnia iednak przyiście

* Struś.

плачь, крикъ женщины и дѣшей представляли нѣчто, подобное дню Спрашнаго Суда; многие изъ нихъ съ женами и дѣтьми сами бросались въ огонь, и много было убитыхъ и погорѣвшихъ; большее число также спасалось бѣгствомъ къ войскамъ, о копорыхъ знали, что находятся близко.

О шаковой грозящей опасности, Спароспа далъ знать Спароспѣ Хмѣльницкому *, призывая его на помощь, копорый, въ самомъ дѣлѣ, поспѣхъ съ людьми, расположенными въ Можайскѣ, Борисовѣ и Вереѣ, снарядивъ слишкомъ пысячу всадниковъ, безъ возокъ и обычныхъ пляжеспей, ошправился для поспѣшности верхомъ къ своимъ на помощь. Онъ пришелъ тогда когда Москва дымилась, догадываясь по дыму о произшедшемъ, поспѣшалъ пѣтъ болѣе; однако въ эпошъ день

* Спрूसъ.

iego nic nie sprawiło, strachu tylko uciekającym przydało, lecz nazajutrz, to jest w wielki czwartek, iż była wiadomość o woysku z Kniaziem Dymitrem Trubeckim, z Kniaziem Wasilem Massalskim i z inszemi Boiary, którzy śpieszyli, ale tak prętko nie mogli pośpieć, żeby swoich ratować. P. Struś Starosta Chmielnicki i P. Zborowski przebrawszy się z pułku swego częścią ludzi, poszli przeciwko nim, w mili tylko już od miasta było woysko Moskiewskie, zwiedli z niemi nasi bitwę, i pogromili onę wszystkie ich woysko.

Tym sposobem Moskiewska stolica spłonęła z wielkim krwie rozlaniem i nieoszacowaną szkodą; dostatnie i bogate to miasto było, ambitus iego wielki, ci co bywali w cudzych ziemiach, powiadają, że ani Rzym, ani Paryż, ani Lisbona, nierówna wielkością, iako to mia-

прибытие его, кроме увеличения страха бегущих, не произвело ничего. Но назавшре, по еспь въ Великій Чешвергъ, освѣдомлясь о войскѣ Князя Димитрія Трубецкаго, Князя Василія Масальскаго и другихъ посѣщавшихъ Бояръ, но не могшихъ шакъ скоро посѣсть своихъ на помощь, Спрусь Спаросна Хмѣльницкій и Зборовскій, взявъ каждый часнь людей изъ своего полка, пошли прошивъ ихъ, уже находившихся оупъ города только на милю и, давъ сражение, наши разсѣяли все помянутое Московское войско.

Такимъ образомъ Сполица Московская сгорѣла съ великимъ кровопролитиемъ и убыткомъ кошорый и оцѣнить нельзя. Изобилень и богатень былъ эпошь городъ, занимавший обширное проспранство; бывавшие въ чужихъ краяхъ говорятъ, что ни Римъ, ни Парижъ, ни Лиссабонъ ве-

sto było in sua circumferentia. Krymgród ten we wszystkich cały został, ale Kitaygród od hultaystwa, od woznic pod czas tego tumultu złupiony, splondrowali, i kościołowi nieprzepuszczono; cerkiew S. Tróycy, która była in summa veneratione u Moskwy, bardzo cudnie z kwadratu robiona (101), w Kitaygrodzie stoi po prawey, tuż przed bramą Krymgrodu, i tey hultaystwo nie przepuściło, wydarli ją, wylupili.

Gdy tedy Głoskowski pod Smoleńsk z temi powinami przyjechał, a prawie też w ten czas P. Woiewoda Bracławski umarł (102), rozmyślał się Król JE. Mość, miał li znowu P. Hetmana rewokować, iednak, że iako się wspomniało iż do Mohilowa już był Hetman zajechał, pisał Król JE. Mość do niego, żeby w swą drogę iechał. Król JE. Mość acz z wielkim niew-

личною окружности своей не могутъ равняться сему городу. Кремль, остался совершенно цѣль, но Кишай-городъ, во время шакого смятениа, негодеями и извоцниками разграбленъ былъ и разхищенъ; не пощадили даже и храмовъ: церковь Св. Троицы, бывшая у Москвитянъ въ величайшемъ почитаніи, кошарая весьма искусно построена квадрашомъ (101), и найдися въ Кишай-городѣ пущь же направо предъ ворошани Кремля, шакке была ободрана и ограблена негодеями.

И шакъ, по прибытіи Глосковского подъ Смоленскъ съ шаковыми извѣстіями, предъ самою смертію Воеводы Брацлавскаго (102), Е. В. Король размышлялъ призвавъ ли оброчно Гешмана или нѣтъ; однако (о чемъ было уже упомянушо), шакъ какъ онъ дохалъ уже до Могилева, по Е. В. написалъ къ нему, приказывая продолжашь свой пущь. Е. В. Король, хопя

czasem, w rzeczy potrzebnych niedostatku, bo tak długiem leżeniem wytyrało się co było, przecie iednak magna animi constantia popierał obsidii Smoleńskiej i progressu dalszego woyny; propter consolationem żołnierców stołecznych, dostatki które byli w Carskim skarbie, rozkazał im ad rationem zasłużonego żołdu oddać, i dostało się coś nad dwie ćwierci roku, ale gdyby słusznemi szacunkami to było szafowano, mogło to daleko więcej wytrwać. Te też żołnierze, którzy byli pod Smoleńskiem, ludzkością i łaskawością swą mitigował, że ich do wszystkiego wolnych miał.

A iż Seym był złożył na ostatnie dni miesiąca Szeptembra, myślił iednak żeby do zamku, nimby na Seym odiechać przyszło, fortuny

съ великимъ неудобствомъ, по причинѣ недостатка во всѣхъ запасахъ, вышедшихъ при споль долговременной осады, однако въ большиимъ посполинствомъ духа продолжалъ осаждение Смоленска и наспаввалъ въ дальнѣйшемъ поддержаніи войны. Для удовлетворенія солдатъ, находившихся въ Сполциѣ, приказалъ, въ счетъ заслуженнаго жалованья, опцдаться бывшее въ казнѣ Царской имущество, котораго спало почти на двѣ чепверши года, но если бы оно раходовано было съ надлежащею оцѣнкою шо, было бы доспавпочно его на гораздо большее время. Солдатъ же, которые были подъ Смоленскомъ, обходительностію и привѣщливостію своею, укрощилъ такъ что гошповы были на все что ему было угодно.

A поелику Сеймъ созванъ былъ на послѣднія числа Сентября мѣсяца, шо Е. В. Король думалъ однако, передъ отъѣздомъ на Сеймъ,

sprobował, bo od tych, którzy się z zamku przedawali, wiadomość była, że już bardzo mało do obrony ludzi godnych zostało, jedni wymarki, drudzy pochorzeli, ażeby tym stołecznym żołnierzom ratunek dać, których już byli Lepunow z Trubeckim i z inszemi Boiary i z Zarudzkiem oblegli (103), używał P. Hetmana Litewskiego* z żołnierzami Inflantckiemii, chcąc mu pod swoją niebytność administrationem rzeczy stołecznych poruczyć.

Że na błankach straży już rzadko widać, gdzie przed tym siła bywała, przez niedostatek ludzi, iako i Szeinsam potym powiadał, że dwuchset człowieka spełna do obrony godnych nie zostało było (104). Dostawało temu Szeinowi męskiego serca, wspominał częstokroć odważ-

* Chodkiewicz.

попынать щасья, ибо передававшиеся изъ крепости извѣщали, что уже весьма мало оспалось людей способныхъ къ защитѣ, что одни вымерли, а другіе удручены болѣзнями. Для поданія помощи солдатамъ, оспававшимся въ Смоленцѣ, копорыхъ Липуновъ съ Трубецкииъ и другими Болярами и съ Зарудкииъ уже осадили (106), Е. В. употребилъ Геншмана Липовскаго* съ Ливонскими солдатами, съ намѣреніемъ, во время отсутствія своего, поручить ему заведываніе дѣль въ Смоленцѣ.

На валахъ, гдѣ прежде было множество людей, теперь, по причинѣ недоспашка ихъ, видна была только редкая спража; какъ послѣ говорилъ и самъ Шеинъ, что не оспавалось всего на все и двухъ сотъ человекъ годныхъ къ оборонѣ (104). Шеинъ исполненъ былъ мужественнымъ

* Хошквичъ.

na ojca swego śmierć, który był za Króla Stefana przy wzięciu Sokoła gardło dał, i on się z tym często przed swemi opowiadał, że ad extremum spiritum chciał Smoleńska bronić, może być że mu to pochodziło z męskiego umysłu, ale zawadzało się i uporu, kiedy był bez nadziei ratunku, w takim niedostatku ludzi, na których umierających patrzył, a przecie pertinaciter stał in proposito.

Rozkazał tedy Król JE. Mość Jakubowi Potockiemu Kasztelanowi Kamienieckiemu, któremu, po zmarłym bracie jego Wolewodzie Braclawskim, władzę był nad wojskiem poruczył, żeby drabiny i co potrzeba do oppugnacji gotowano, zdało się dla rozerwania ludzi ze czterech stron przypuścić: sam P. Kamieniecki od Duchow-

духомъ и часто воспоминалъ опважную смерть опца своего, павшаго при взятіи Сокола въ Царствование Короля Стефана; также говаривалъ часто предъ своими, что намеренъ защищать Смоленскъ до послѣдняго дыханія. Можетъ быть, что поводомъ къ этому былъ мужественный духъ его, однако участвовало тутъ и упорство; ибо не имѣя надежды на помощь, при шакомъ недоспаикѣ въ людяхъ и видя ежедневно смерть ихъ, все еще упорствовали въ своемъ намѣреніи.

Тогда Е. В. Король Якову Полюцкому, Капелляну Каменецкому (копорому, по смерти брата его Воеводы Брацлавскаго, поручилъ начальство надъ войскомъ,) приказалъ приготоовить лѣспницы и все нужное для приступа. Для раздѣленія осажденныхъ, казалось лучшимъ пускати людей на приступъ съ четырехъ сторонъ,

nego monastera, w którym kozacy stali, niżej Abrahamskiej rogatki, miejsce sobie obrał; P. Starosta Felicki brat jego przeciwko przelomowi, to jest przeciwko oney dziury, która była z dział wybita. Niemiecka piechota, której było z sześćset ku tej ścianie, która patrzyła ku obozowi naszemu. P. Marszałek W. X. Litewski pod bramą Kryłossowskiej, a było bramy tej niedaleko miejsce, którego plugawstwa wypuszczane, jakoby jaki sklep. P. Nowodworski kawaler Maltański, z powieści jednego Moskwicina (105) przeprawiwszy się, a potem sam wnocny napatruwszy się, podjął się prochy w tamten sklep podsadzić, spodziewając się (jako się i stało), że te prochy miały ów mur wyrzucić.

Gdy już tak wszystko, co potrzeba było, sporządzono, o północy P. Kamieniecki

самъ Каменецкій избралъ для себя мѣсто оупъ Духовнаго Монастыря, (въ которомъ спояли казаки,) ниже Аврамскихъ воровъ; Староста Фелинскій, братъ его, прошивъ пролома, по еспъ прошилъ дыры, пробившой орудіями; Нѣмецкая пѣхота, числомъ около шестисотъ, близъ стѣны, обращенной къ нашему лагерю, Маршалъ же Великаго Княжества Липовскаго возлѣ Крылоссовскихъ воровъ, не вдалекѣ оупъ которыхъ было мѣсто, на подобіе свода, куда спускаема была нечищота. Новодворскій, Кавалеръ Малтійскій, со словъ одного Москвича (105), переправдъ и попомъ ночью разсмодрвѣвъ эпомъ сводъ, вѣдлѣя подложивъ въ него пороху, въ надеждѣ (какъ и сдѣлалось), что порохъ сей взорветъ стѣну.

Когда уже все нужное такимъ образомъ было приготовлено, въ полночь Ка-

przystąpił z swej strony do muru, i powoli leźli na muru po drabinach, i sam P. Kamieniecki wlaźł, nikt na murze nie był coby ich postrzegł, aż kiedy już siła naszych weszła, ięli się po murach, i po basztach rozchodzić, było coś Moskwy przy Abrahamowskiej bramie; chcieli byli bronić, ale obaczywszy, że naszych siła, ięli uciekać na doł. Niemiecka też piechota, ta niemal tegoż czasu z swej strony wleźli na błanki, a iż tam niedaleko był sam Szejn z kilkudziesiąt człowieka, iakby między przełamaną tą ścianą, którą Niemcy wleźli, postrzegłszy ich, iął strzelać się z niemi; lecz usłyszawszy huk, który się dzieł na tamtej stronie, gdzie był P. Kamieniecki, strwożył się i chciał tam prochy podsadzone w onym sklepie zapalić, iakoż i zapalił, które wyrzucili wielki szmat muru tak, iż wejście prawie dobrze pa-

менецкій приспунилъ съ своей спороны къ спѣнѣ, и попихоньку влѣзали на оную посредствомъ лѣспницъ, влезъ и самъ Каменецкій, на спѣнѣ не было кому и примѣшпшь ихъ, и когда уже взопло нашихъ большое количество и спали расходипься по спѣнамъ и башнямъ; тогда показалось только малое число Москвитянъ при ворапахъ Аврамовскихъ, они хотѣли было защищались, но, увидѣвъ большое число нашихъ, бросились бѣжашь внизъ. Нѣмецкая пѣхота съ своей спороны влѣзла также на валы почти въ одно и тоже время, но шамъ, въ не дальномъ разстоянн, находился самъ Шейнъ съ нѣсколькими десятками человекъ, какъ бы между пробиною спѣною, чрезъ копорую влезли Нѣмцы, и примѣшпшь ихъ, началъ переспѣрѣливанься съ ними. Но Каменецкій, услышавъ на своей

tebat oną dziurą do zamku; wszedł tedy P. Marszałek z temi, którzy przy nim byli, Moskwę strach obiał, że już potym o żadney resistantii niemyślili, kto zapalił non constat ieśli nasi czyli oni; większa część co się na to zgadzaia, że samaż Moskwa zapaliła. Tak Smoleńsk, który był za Króla Zygmunta stracony, wnuk iego Król Zygmunt rekuperował, die 11 Iunii 1611 (106).

Ogień doszedł prochów, których ieszcze byłoby i na kilka lat dostatek; uczynili też okrutny efekt. Cerkiew

споронъ шумъ, происходившій на прошивуположной, пришелъ въ беспокойство и поспѣшилъ зажечь шамъ порохъ, подложенный подъ помянутой сводъ. И въ самомъ дѣлѣ зажженный имъ порохъ взорвалъ большой кусокъ стѣны, шакъ чшо проломомъ симъ открылся довольно удобный входъ въ крѣпость, посредствомъ коего и вошелъ Маршалъ съ шѣми кои при немъ находились. Москвитяне, объявше спрахомъ, послѣ сего вовсе не думали уже о сопротивленіи; но кшо зажечь - наши ли, - или Москвитяне - не извѣстно; приписываютъ это послѣднимъ. Такимъ образомъ Смоленскъ, ушраченный при Король Сигизмундъ, внукомъ его Королемъ Сигизмундомъ былъ завоеванъ обратню, 11 го Іюня 1611 года (106).

Огонь достигнулъ до запасовъ пороха, (коего достапно было бы на нѣсколько лѣтъ,) копорый произвелъ чрезвы-

była jedna i wielka, gdzie Archiepiskup miał swoją sedem, i tey połowicę prochy wyrzucili i rozniosty, nie wiedzieć gdzie ludzi, którzy się tam byli zesli, się podzieli, z dymem poszli; gdy się ogień rozszerzył, siła ich, co się iako i w Moskwie (str. 208), także dobrowolnie w ogień precipitowali za przestawną, mówili, wiargę. Sam Szein zamknął się na iedney baszcie, i tam iako się wspomniało, na Niemce strzelając, irritował ich zabiciem kilkanastu, że iego chcieli pertinaciter dobywać; ale nie łatwo by im to było przyszło, bo się iuż był odważył, że chciał zginać, acz ci, którzy prsy nim byli, ięli go od tego odwodzić. Naywięcey go podobno od tego odwiódł syn, małe dziecię, którego prxy sobie miał,

чайное дѣйствіе: взорвана была половина огромной церкви* (при копорой имѣлъ свое пребываніе Архіепископъ,) съ собравшимися въ нее людьми, копорыхъ не извѣстно даже куда дѣвались разбросанные ошпанки и какъ бы съ дымомъ улетѣли. Когда огонь разпроспранился, многіе изъ Москвитянъ, подобно какъ и въ Москвѣ (см. стр. 208) добровольно бросились въ пламя за православную, говорили они, вѣру. Самъ Шейнъ, запершись на одной изъ башнь, съ копорой какъ сказано, спрвляя въ Нѣмцовъ, шакъ раздражилъ ихъ убивъ болѣе десяти, чпо они непременно хотѣли брашь его присшупомъ; однако не легко бы пришлось имъ это, ибо Шейнъ уже рѣшился было погибнуть, не взирая на то, чпо находившіеся при немъ старались опшвратить его опъ шага намѣренія. Опшвратилъ же его, кажешся опъ

* Соборъ Пречистыя Богородицы. *Лит. о мѣстѣ*. стр. 219.

Король Польской на развалинахъ соборной церкви, повелѣлъ успроишь каменный костелъ, съ деревяннымъ верхомъ и куполомъ, и при немъ домъ Бискупской. *Щекатова Георг. Слов. Часть V. стр. 1046.*

kazał tedy wołać o P. Kamienieckiego, który gdy przyszedł a Niemcy, którym Szein, jako rozrzewnionym, nie ufał, odwiódł, wyszedł do niego Szein z synem i z innemi, których przy sobie miał; w tym pułku P. Starosty Felińskiego Rotmistrz znaczny Gorecki został postrzelony i od tego postrzału zabity.

Zamek wszystek prawie wygorzał, mało co zostało budowania, prochy, iako się wspomniało, wygorzeli, zostało ich iednak po basztach po części, kuł tam wielka rzecz się znalazła, że do kilku zamków głównych był by ich dostatek, żywności bardzo wiele pogorzało, iednak i została ich poczęści żyt, owsów, gęsi, kur, pawłow.

сего больше всѣхъ, бывшій съ нимъ — еще дитя — сынъ его; и шакъ онъ приказалъ, обрапиться къ Каменецкому, который когда пришелъ и удалилъ Нѣмцевъ, весьма раздраженныхъ, коимъ по сей причинѣ недовѣрялъ Шейнъ, сей послѣдній вышелъ къ нему съ сыномъ и со всѣми при немъ находившимися. Въ это же время, былъ анень огнеспрѣльно (полка Спароспы Фелинскаго) знаменишый Ропмиспръ Горекій, опъ копторой раны и умеръ.

Крѣпость почти вся выгорѣла, мало оспалась спрѣний; какъ уже сказано, сгорѣли шакже и пороховые запасы, пороху оспалось однако опчаспи по башнямъ. Ядеръ нашлось шамъ шакое множеспво, чпо доспапочно было бы ихъ на нѣсколько важнѣйшихъ крѣпостей; изъ съспсныхъ же припасовъ, не смонрѣ на шо, чпо много ихъ погорѣло, однако оспалось опчаспи ржи, овса, гусей, куръ и павлиновъ.

ъ, 6
 пня -
 казал
 ецкомъ
 ель и
 та ра
 сси и
 снхъ,
 ь вен
 ги и
 зно
 от
 црск
 ир
 гъ
 р
 р
 б
 р

Jedna rzecz się przypomni,
 która godna jest podziwienia;
 w one wyrzucenie prochów
 dwoie ludzi rum przykrył
 ch-łopa z dziewczką; 16² dnia
 gdy haydncy szukali, ut mor-
 ris est, zdobyć co, odmio-
 tając, przewracając rum,
 poczęli się ono dwoie ludzi
 odzywać i odgrzebli ich;
 dziewczka zaraz, skoro na wiatr
 wyszła, umarła, chłopa do-
 wieziono do obozu, prosił
 się do łaźni, o gorzałkę; dano
 mu wina, skoro się napił i
 ten zaraz umarł; to jednak
 dziwna że 16^{ście} dni tak
 mogli wytrwać.

Podziękowawszy P. Bogu,
 Król JE. Mość żołnierzów
 też dziękował, bankietował
 ich tamże w zamku; P. Ka-
 mienieckiego Woiewodztwem
 Braclawskiem i Starostwem

Здѣсь надобно упомянуть
 объ одномъ обстоятельстве,
 достойномъ удивленія. Во
 время взрыва пороха, щепнемъ
 забросало двоихъ людей:
 креснянина и дѣвку; на 16 й
 день послѣ того, когда Гай-
 дуки, по обыкновенію, же-
 лая поживишься чѣмъ нибудь,
 шарили шамъ, опбрасывая и
 переворачивая щепень, шѣ двое
 людей спали подавашь голосъ
 и были шакимъ образомъ оп-
 копаны. Дѣвка, лишь шолько
 вышла на опкрытый воздухъ,
 сей часъ умерла, кресня-
 нинъ же, доведенный въ ла-
 геръ, просился въ баню и
 спрашивалъ водки; дали ему
 вина, копорядо коль скоро
 напился — умеръ: однако шо
 удивительно, что они могли
 прожить въ шакомъ состо-
 яніи 16 шѣ дней.

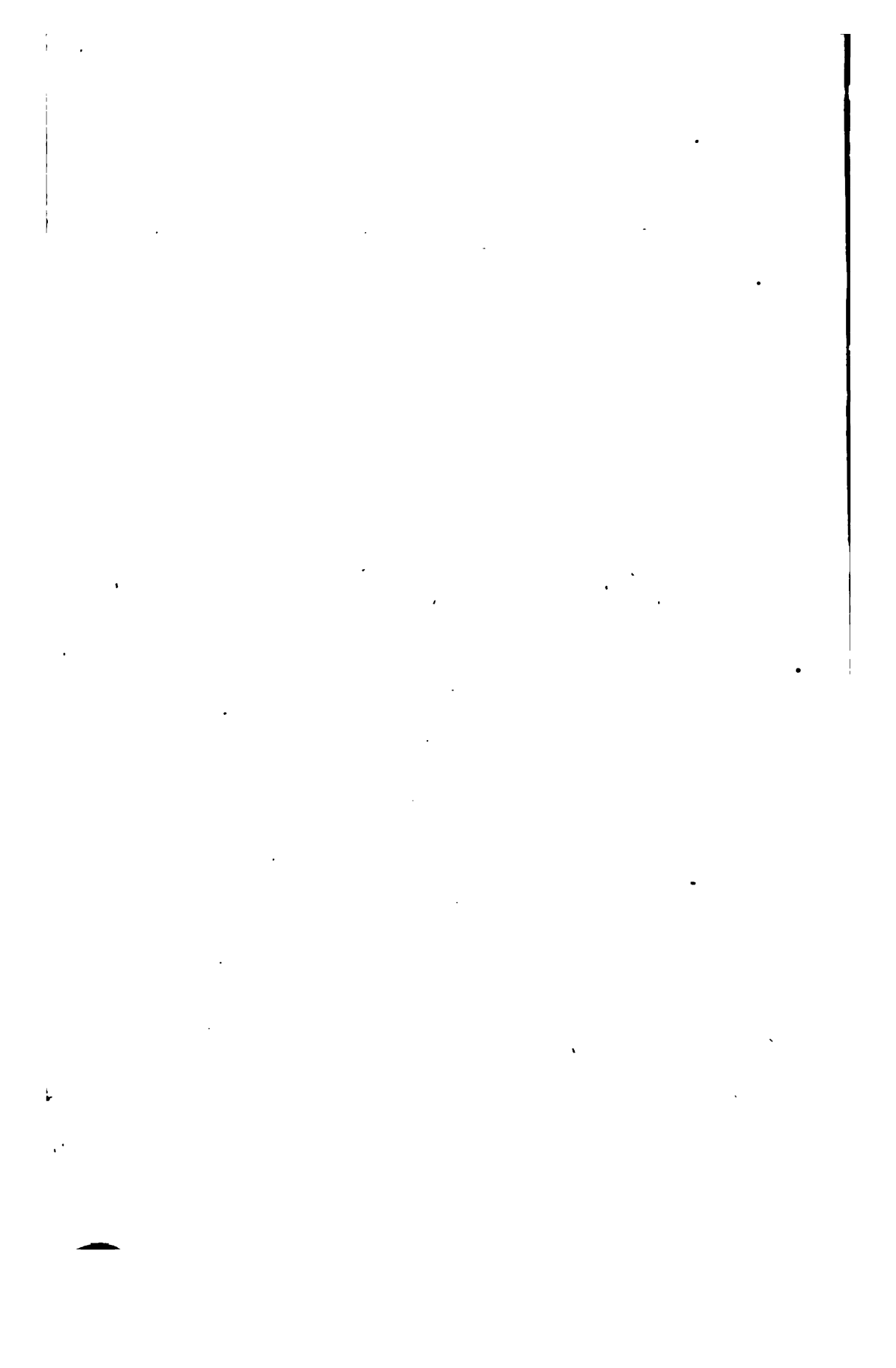
Е. В. Король, воздавъ бла-
 годареніе Господу Богу, по-
 благодарилъ шакже в солдашъ,
 угощаль ихъ шамъ же — въ
 крѣпости. Каменецкаго награ-
 дилъ, (упразднившимися нос

Kamienieckim, co po jego bracie wakowało, inszych też wedle okazji, iako komu podać się mogła, remunerował. Działa niektóre burzące, gdyż ich też tam było dostatek, Dnieprem do Orszy spuścić kazał, a i sam tym to Dnieprem do Orszy a potym łądem ku Wilnu dla Seymu brał się. W Tołczynie (107) zaiechał drogę Królowi JE. Mości P. Hetman Litewski, i tam odprawę swą wziąwszy, do Szklowa, a skoro mu ludzie jego nadeszli, ku Moskwie poszedł.

лз смерти брата его), Восводснвомъ Брацлавскимъ и Спароснвомъ Каменецкимъ, награждалъ также и другихъ сообразно представлявшемуся для каждаго случая. Нѣкоторыя осадныя орудія, коихъ было шамъ достащное количество, приказалъ спустить по Днѣпру въ Оршу, куда отправился и самъ Днѣпромъ же, а изъ Орши поѣхалъ сухимъ путемъ въ Вильно на Сеймъ. Въ Толочинѣ (107) съѣхался съ Е. В. Королемъ, Гешманъ Липовскій, и получивъ шамъ свое отправленіе, пустился въ Шкловъ, а опть шуда, коль скоро прибыли его люди, шопчасъ направилъ пушь къ Москвѣ.

внѣ ст),
мѣстном
Канонер
се и др
савант
во. Нн
и, кон
рчное и
супн
и, му:
нрел:
въ стн
и Сн
звн
нн
нн
нн
нн
нн
нн
нн
нн

ПРИМЪЧАНІЯ.



П Р И М Ъ Ч А Н І Я.

(1) Изъ ненависти къ Шуйскому они распустили слухъ, что самозванецъ ушелъ Т. е. не былъ убитъ, а что онъ ушелъ и находится въ живыхъ; желая посредствомъ распространения сихъ слуховъ, ко вреду Шуйскаго, дать возможность явиться новому Самозванцу. Спр. 21.

(2) Сей періодъ копорой съ перваго взгляда нѣсколько неясенъ, можно какъ намъ кажется пояснить слѣдующимъ образомъ: хопя въ Посольской палатѣ не было ни какаго предложенія, ни даже рѣчи какой-либо объ

(1) I z niechęci, którą przeciwko niemu (Szujskiemu) mieli, puścili głos, że Impostor miał uciec. T. j. iż go niezabito, ale że się ratował ucieczką, i dotąd w życiu zostaje; chcąc przez rozsiewanie na zgubę Szujskiego podobnych wieści, zostawić możliwość pojawieniu się nowego Dymitra. Str. 21.

(2) Nieco zawily z razu ten okres, może się da wyjaśnić w ten sposób. Chociaż w Izbie poselskiej o wyprawie na Moskwę nieprzekładano nic, ani też tam jaka o niej zachodziła wzmianka; zapewne je-

экспедиціи Московской, не менѣ того, безъ сомнѣнія, намѣреніе, касатель-но оной, было извѣстно Посольской палатѣ, ибо пѣхъ гражданскихъ чиновниковъ, копорые принимаемы были въ военную службу, не удерживали, и (хотя не явно, а въ молчаніи) позволяли имъ опказываться опъ дѣлъ гражданскихъ. Спр. 31.

(3) Въ обоихъ спискахъ о времени сказано неопредѣленно. Спр. 33.

(4) Въмѣсто: что войска не пригошвлены; что оно не получало жалованья; въ С. П. б. списокѣ сказано: *солдаты не получили готовыхъ денегъ*. Спр. 39.

(5) Въмѣсто: Гешманъ упомянулъ и о томъ, что его можно бы было опвеспи опъ сего, если дѣло не начиналось, въ С. П. б.

днак Izba P. musiała wiedzieć o tѣj wyprawie, gdyż urzędnikomъ cywilnym, którzy się do służby wojskowej zaciągali, od spraw prawnych usuwać się było pozwolono (wszelako niewyraźnie, ale w milczeniu, które za oznakę zezwolenia powszechnie brano). Str. 31.

(3) W jednej i drugiej kopii czas niejest oznaczony dokładnie. Str. 33.

(4) Zamiast: żołnierz niegotowy, pieniędzy niebrał, „w kopii S. P. b. żołnierz gotowych pieniędzy niebrał. Str. 39.

(5) Zamiast: Wspomniał i to P. Hetman, że widział w Królu JE. Mości, gdyby res integra, dał by się być od tego odwieść,

спискѣ сказано: послѣ таково́го представленія Коро́ль, увидѣвъ, что когда бы дѣло не было накатымъ, его бы можно было отъ сего отвести. Спр. 40.

(6) Кварціаннѣй, кварціаннѣй (kwarciany) ошъ кварціаннѣй (kwarta), чешвершій часни доходовъ Королевскихъ имѣннѣй, или Спаросшвѣ, изъ коей ошъ пускалось жалованье регулярному или кварціанному войску, учрежденному въ царствованіе Сигизмунда Августа 1562 года, на Пѣшпрковскомъ Сеймѣ, для обереженія границъ Государства ошъ нападеній Ташарѣ. Спр. 40.

(7) Обыкновеннѣй корецъ содержишъ въ себѣ 32 гарнца, Краковскій же содержишъ только половину п. е. 16 гарнцовъ равняешся чешвершій доли Русской чешверши или двумъ чешверикамъ. Бочка же равняешся Русской чешверши. Спр. 43.

(8) Въспо словъ: ибо хоша на письмо, кошорое,

w kopii S.P.b. położono: za taką perswazyą widział to Król JE. Mość, gdyby res integra, dałby się był od tego odwieść. Str. 40.

(6) Kwarciany, kwarciany od kwarty, czwartej części dochodów z Królewskich majątków, lub starostw, z którey wydawany był żołd regularnemu lub kwarcianemu woysku, ustanowionemu za panowania Zygmunta Augusta, w 1562 roku na Seymie Piotrkowskim, dla obrony granic Państwa od napadu Tatarów. Str. 40.

(8) Zamiast wyrazów: Bo acz na list, który,

въ С.П.б. спискъ нахо-
дился: *между тѣмъ письмо.*

Спр. 46.

(9) Въ С.П.б. спи-
скѣ нѣтъ словъ: *трубачи*
Е. В. Короля, копорыхъ Но-
водворскій для сего взялъ
съ собою, а просто: *ком*
(*трубачи*) *при всеобщемъ смя-*
теніи неизвѣстно куда дѣ-
вались. Спр. 53.

(10) Въ С.П.б. спи-
скѣ не находился доволь-
но длиннаго періода, копо-
рый начинается словами:
(спран. 54. *спрешья спро-*
ка съ низу): *Гешманъ со-*
вѣщывалъ и доходилъ до
мѣсна: опъ одного пере-
мешчика и проч. Спр. 55
съ низу 12 спрока.

(11) Въ С.П.б. спи-
скѣ не упомянуто, что
прибывшими Запорожски-
ми казаками предводишель-
ствовалъ Олевченко, но
просто сказано: *ибо так-*

в копії S.P.b. положено:
list interim. Str. 46.

(9) W kopii S.P.b.
niema wyrazów: *Lecz ci*
trębacze Króla JE. Mości,
których był dla tego z sobą
pobrał, a prosto: którzy
(trębacze) iż w tym tumult-
cie niewiedzieć gdzie
się podziaty. Str. 53.

(10) W kopii S.P.b.
nie dostaje dość długie-
go okresu, który się
zaczyna tymi wyrazy:
(stron. 54. *trzeci wiersz*
z dołu): *P. Hetman radził,*
i przedłuża się do tego
mieysca: od jednego, któ-
ry się z zamku przedał etc.
Str. 55 z dołu 12
wiersz.

(11) W kopii S.P.b.
nie powiedziano, że
przybyłymi Kozakami
Zaporożskimi dowo-
dził Olewczenko, lecz
wprost: *bo też prawie*

же прибыло около 30 тысяч
Залорожских казаков. Спр.
55.

(12) Въ С.П.б. спи-
скѣ вмѣсто: о гошовности
ихъ (Водръ бышихъ при Само-
вицѣ) предашься къ Е. В.
Королю, находишься: что
они были къ намъ распо-
жены. Спр. 56.

(13) Вмѣсто спрокъ
изъ конкъ первая начи-
нающа словами: Насколько
разъ напоминалъ (Гетманъ)
и кончался на 59 стр.
словами: за шесть толь-
ко миль отъ Смоленска, въ
С.П.б. списокѣ находи-
ся: Часто напоминалъ Гет-
манъ Е. В. Королю, что,
для взятія этой крепости
нужно сильнѣйшей артилле-
рии и большее количество
пѣхоты, и что необходимо
погнать испорченныя ору-
дїа; а какъ въ Ригѣ было не-
сколько готовыхъ орудій, то
Е. В. Король приказалъ при-
вести ихъ водою, по рѣкѣ

было Козакѣвъ Запорож-
скихъ прибыло под 30
тысячу. Str. 56.

(12) W kopii S.P.b.
zamiast: gotowi przeciwko
Królowi JE Mości (Bojarowie,
którzy byli przy Impostarze), ро-
ложено: jako nam byli
chętni. Str. 56.

(13) Zamiast wier-
szów, z których pier-
wszy zaczyna się tymi
wyrazy: Przypominał po-
niemało razów P. Hetman,
i kończy się na 59 str.
słowami: ze sześć tylko
mil od Smoleńska; w kopii
S.P.b. znajduje się: Czę-
sto przypominał P. Het-
man Królowi JE. Mo-
ści, że na ten zamък
potężniejszej strzelby
i piechoty więcsy po-
trzeba; działa te popso-
wane żeby przelane by-
ły; a iż w Rydze kilka
dział było gotowych,
kazał ich przyprowa-

Двинѣ и потомъ вверхъ по Касплѣ, выгрузивъ оныя за шесть только миль отъ Смоленска. Спр. 58.

(14) Въ С.П.б. спискѣ не находящися слѣдующаго періода: какое было посольство Е. В. Короля подъ Москву, какое опць шѣхъ нашихъ брашій къ Королю, легко узнашь изъ копій. Слѣдующій же за симъ періодъ вмѣсто словъ: Они требовали, начинается въ С.П.б. спискѣ словами: *Братья требовали и проч.* Спр. 60.

(15) Вмѣсто: а потомъ хопя Скопинъ не дѣлалъ на него нападеній, въ С.П.б. спискѣ: *а потомъ когда Скопинъ дѣлалъ на него нападеніе.* Спр. 61.

(16) Вмѣсто цѣлаго періода: умеръ (Скопинъ) опривленный (какъ сперва но-

дзіе Król JE. Mości wo-
dą, Dzwina rzeką a po-
tym Kasplą ku górze,
sześć mil tylko wysa-
dzono je na ląd od Smo-
leńska. Str. 58,

(14) W kopii S.P.b. niema następnego okresu: Jakie było poselstwo pod Moskwę Króla JE. Mości, więc iakie poselstwa od tamtey braciey naszej do Króla JE. Mości, łącno z kopii tego dostać; następujący zaś potém period, zamiast wyrazu: oni chcieli zaczyna się w kopii S.P.b. tym wyrazem: Bracia chcieli etc. Str. 60.

(15) Zamiast: а потомъ, gdy Skopin, przecie nań nie nacierał, w kopii S.P.b. powiedziano tak: а potym gdy Skopin nań przecie nacierał. Str. 61.

(16) Zamiast całego okresu: umarł (Skopin) struty (jako zrazu udawano),

слились слухи) съ согласія Шуйскаго, въ слѣдствіе ревности бывшей между ними; послѣ же разпросовъ оказалось, что онъ умеръ отъ лихорадки. Въ С. П. б. списокъ сказано просто: *умеръ отъ лихорадки.*

О ревности бывшей между Царемъ Шуйскимъ и племянникомъ его Скопнымъ Шуйскимъ упоминаетъ также Король Сигизмундъ въ письмѣ своемъ къ Сенаторамъ; сообщая имъ довольно подробно о тогдашнемъ состояніи Россіи, Сигизмундъ между прочимъ говоритъ слѣдующее: (*Окружное письмо Сигизмунда III къ Сенаторамъ.*) „что касается „самаго сполчнаго города „Москвы, по и памъ видны „большіе раздоры и бывають „часныя смяшенія; по при- „чинѣ великой ревности меж- „ду Скопнымъ Шуйскимъ „и шеперешнимъ Василиемъ;

z porozumieniem Szuyskiego, z emulacyi, która była między nimi; pytając się jednak o tém tak się nayduje, że febrą umarł; w kopii S. P. b. powiedziano: umarł febrą.

О zazdrości, która była między Carem Szuyskim a jego synowcem K. Skopinym Szuyskim, wspomina także Król Zygmunt w liście swoim do Panów Senatorów; opisując im dosyć szczegółowie stan, w jakim była natenczas Rossya, między inszemi rzeczami Zygmunt powiada: (List okolny Zygmunta III do Panów Senatorów) „Co się „tknie samego miasta Sto- „łeczного Moskwy, i tam „znadź wielkie rozerwanie „i częste bywają tumulty, „dla tego iż między Skopi-

„предоставилъ себя прамле-
„ше.“ (Дѣянія Царство-
„ванія Симеона III сох.
Никоновскаго Том. III стр.
589 и 590).

К. Михайло Шуйскій-
Скопинъ умеръ 1610 года
Апрѣля 23 дня, въ послед-
ній часъ ночи. * О мѣстѣ
погребенія К. М. Скопина
Шуйскаго, въ Никоновской
летописи (Т. VIII. стр. 132)
находится слѣдующее из-
вѣщеніе: „Царь же Василій
„повелъ его погребсти въ Со-
„борѣ у Архангела Михаила,

* Слѣденіе о днѣ смерти его по-
срѣдствовано въ выпискѣ сделан-
ной изъ паныхидной книжницы
Архангельскаго Собора, кото-
рая выписана погребена въ Дѣяніа
Рос. Вавило. XI, 232.

** Въ приложеніяхъ погребенія
мѣстна разныхъ Историковъ о
смерти Скопина — Шуйскаго.

„нымъ Сзуysкимъ а тогдашней-
„шымъ Василемъ, со собіе
„регентъ узурповалъ, wielkie
„smutnoye (Dzieje Panow-
„wania Zygarunta III
przez Niemoewicza Tom
II. Str. 589 i 592).

К. Michayło Szuyski
Skopin umarł roku
1610, dnia 23 Apryla
St. 5. w ostatnią godzi-
nę nocu*. O mieyscu,
gdzie pogrzebiony K.
M. Skopin Szuyski, w
latopisie Nikonowskim
(Tom. VIII. Str. 132),
znaydujemy następną
wiadomość: „Car zaś Wa-
„syl kazał go pogrześć w So-
„borze Archanioła Michała,
„w kaplicy Narodzenia Iana

* Wiadomość o dniu śmierci jego
wyjęta z wyciągu, uczynionego
z księgi ciekawych Archangiel-
skiego Soboru, który się znaj-
duje w tak nazwaney Drewnicy
Rus. Bibliotek. XI, 232.

** W dodatkach, pomieszczone są
zdania różnych Historyków o
śmierci Skopina — Szuyskiego.

„въ предѣлѣ у Рождества
 Иоанна предсечи; И дѣйстви-
 вительно прахъ Скопина
 Шуйскаго покоицца не
 между Царскими памяш-
 никами, а въ особомъ при-
 дѣлѣ Усѣкновенія главы
 Иоанна Предсечи. Въ этомъ
 придѣлѣ только и естъ
 одна гробница: она сло-
 жена изъ кирпича (какъ
 Царскія), не имѣемъ ни
 какой подписи; на стѣнѣ
 надъ гробницею, нахо-
 дяцца поршреть сего зна-
 менишаго полководца, напи-
 санной на деревѣ сшарин-
 нымъ письмомъ (изъ янца,
 ш. е. не на маслѣ какъ ше-
 перь дѣлаецца), картина
 сія въшиною $9\frac{1}{2}$ вер. шири-
 ною 8 вер.; въ верхней ча-
 сти оной написанъ въ ма-
 ломъ видѣ образъ неруко-
 швореннаго Спаса и помѣ-

„Chrzciela.“ Такожъ звло-
 ки Skopina Szuyskiego
 i spoczywają nie mię-
 dzy Carskimi pomni-
 kami, a w osóbnéy ka-
 plicy Ścięcia głowy Jana
 Chrzciela. W téy ka-
 plicy, tylko i jest jeden
 Grobowiec Szuyskie-
 go: on wymurowany z
 cegieł (równie jak Car-
 skie), i niéma żadnego
 napisu. Na murze, nad
 grobowcem, znajdu-
 je się portret tego zna-
 komitego wodza, ma-
 lowany na drzewie sta-
 rożytném małowidłem
 (t. j. z jaja, a nie na oleju,
 jak się teraz to ro-
 bi); obraz ten wysoko-
 ści ma wérszków $9\frac{1}{2}$ a
 szerokości wérsz. 8. Na
 górney części jego na-
 małowany jest małego
 kształtu Zbawiciel i
 położony następujący

цена слѣдующая надпись: | napis:

**БЛѢВѢРНИЙ. КНѢЗЬ. МИХАЙЛЪ. ВАСИЇВИЧЬ
СНОПИНЪ**

Спр. 63.

(17) Я нигдѣ не могъ опыскашь сего письма; въ жизни Сигизмунда III, помѣщена выписка изъ письма шаковаго содержания, но оно было написано не Сенапорами, о самимъ Королемъ. Спр. 65.

(18) Вѣроятно злопыхъ, хошя въ Варшавскомъ спискѣ просто поставлено 100,000; въ С.П.б. же вверху надъ числами означено сокращено: зл. Спр. 69.

(19) Въмѣсто: но, или по слабости здоровья, или по другой какой либо причинѣ (Воевода Брацлавскій) шорговался съ Е. В. Королемъ на счещъ войска, которое хощѣлъ взять съ собою,

Prawowierny Książ Michajło Wasylowicz Skopin. Str. 63.

(17) Listu tego nigdzie znaleźć niemożem; w życiu Zygmunta III pomieszczony jest wypis z listu takiéże treści, lecz on był napisany nie przez Senatorów, a przez samego Króla. Str. 65.

(18) Zapewne złotych, chociaż w kopii Warszawskiej położono prosto: 100,000; w S.P.b. zaś z wierzchu nad liczbą oznaczono przez skrócenie: zł. Str. 68.

(19) Zamiast: lecz zaś czyli dla niesposobnego zdrowia, które miał słabe, czyli też z insey jakiey przyczyny, atoli targował się z Królem JE. Mością o ludzie, których chciał z sobą

и о наградахъ какъ для се-
бя, шакъ и для шѣхъ, ко-
имъ надлежало идти съ нимъ,
шакимъ образомъ эшошъ по-
лонъ не сосшоляся; въ С. П. б.
спискѣ сказано полько:
*но по слабости здоровья онъ
не могъ согласиться на то.*

Непріязненныя отно-
шенія бывшія между Геш-
маномъ Жолкѣвскимъ и
Воеводою Брацлавскимъ —
объясняющъ намъ, невы-
годное для Воеводы при-
бавленіе, сдѣланное въ Вар-
шавскомъ спискѣ. Приво-
димъ о семъ общояпель-
спѣвъ слова Маскѣвича,
почерпнушыя изъ его
Дневника, * (Слр. 33.)

„И шакъ рѣшено было оп-
„правиль войско. Въ шо са-

* Не имѣя подъ руками ни руко-
писи Самуила Маскѣвича, ниже
опрывка изъ оной напечатан-
наго во Пмъ шомъ Нѣмцевичева
Сбора Памлшниковъ о древней
Польшѣ, я пользовался Рус-
скимъ переводомъ сего Днев-
ника, изданнымъ Г. Усприало-
вымъ въ 1834 году.

wziąć, de praemiis i sobie
i tym, którzy mieli z nim
iść: i tak z tej drogi iego
nie było nic; w kopii
S. P. b. tylko powiedzia-
no: lecz zaś dla nie-
sposobnego zdrowia,
które miał słabe, nie
mógł przyiść do tego.

Nieprzyjazne stosun-
ki między P. Het-
manem Żółkiewskim a
Wojewodą Braclaw-
skim, objaśnia nam nie-
chlubny dla Wojewo-
dy dodatek do kopii
Warszawskiej. W tym
względzie przytacza-
mi wyrazy Maszkie-
wicza, wyjęte z jego
Diariusza *, (Str. 33.)

„Такъ więc uradzono było
„wysłać wojsko. W tymże

* Niemając pod ręką u siebie ni
rękopisma Samuela Maszkiewicza,
ni zaś urywka z onego, który
jest wydrukowany w II tom.
Niemcewicza Zbiora Pamiętni-
ków o dawney Polsce, używałem
Ruskie tłumaczenie tego Dia-
riusza, wydane przez P. Ustria-
łowa w 1834 roku.

„тоє время возникъ споръ
 „между Паномъ Гешманомъ
 „и Паномъ Попоцкинымъ кому
 „идти противъ неприятеля:
 „Королю хотѣлъ чинъ бы вы-
 „ступили Попоцкіе съ сво-
 „имъ полкомъ, а Гешмана
 „желалъ оставитьъ при себѣ
 „подъ Смоленскомъ. Но По-
 „поцкіе помышляя только
 „о собственнѣй славѣ, и на-
 „двясъ присвоить себѣ честь
 „покоренія Смоленска, кошо-
 „рый скоро долженъ былъ
 „сдаться, не хотѣли высту-
 „пить въ поле, и чшобы
 „наипи предлогъ къ непови-
 „новенію, возмущили шова-
 „рищество: они оправдыва-
 „лись непослушаніемъ вой-
 „ска. Панъ Гешманъ видя
 „нужь приговорство, и зная,
 „сколь необходимъ былъ пред-
 „назначенный походъ, вопре-
 „ки обыкновенію и приличію,
 „оставилъ спанъ и Короля
 „подъ Смоленскомъ, а самъ
 „отправился въ поле съ сво-
 „имъ полкомъ и съ полкомъ
 „И. Спруса“ Спр. 69.

„самымъ старіе виччѣла się
 „спречка между Panem
 „Hetmanem i Panami Potoc-
 „kiemi o to, kto z nich
 „miał iść przeciwko nieprzy-
 „jacielowi. Król JE. Mość
 „żądał żeby wyszli z pół-
 „kiem swoim Potoccy, a
 „Hetmana chciał zostawić
 „przy sobie pod Smoleńskiem.
 „Lecz Potoccy, myśląc tyl-
 „ko o własney sławie, i spo-
 „dziewając się przywłaszczyć
 „sobie zaszczyt wzięcia Smo-
 „leńska, który wkrótce miał
 „poddac się, niechcieli wy-
 „stąpić w pole, i żeby wy-
 „naleść powód dla niepo-
 „słuszeństwa, podburzyli to-
 „warzystwo: oni usprawie-
 „dliwiali się nieposłuszeń-
 „stwem woyska. Pan Hetman,
 „widząc ich obłądę i wiedząc
 „iżе назначона wyprawa
 „była konieczną, wbrew
 „zwyczajowi i przyzwoitości,
 „zostawił obóz i Króla pod
 „Smoleńskiem, а sam wy-
 „stąpił w pole z półkiem

(20) *Вмѣсто:* *чиѣ* могло случити́ся по причинѣ своевольства сего войска и опдаленности различныхъ посповъ; а пошому Е. В. Король приказалъ Гетману, взявъ съ собою отрядъ (который былъ гораздо малочисленнѣе предлагаемаго Воеводы Брацлавскаго), отпрыви́лся и присоедини́лся къ нѣмъ войскамъ и обще съ ними дѣйствовашь противъ непріятеля; въ С. П. б. сказано только: приказалъ Гетману взять съ собою отрядъ войска, *кѣмъ* и присоедини́ться къ тѣмъ войскамъ и *вместѣ* съ ними дѣйствовать противъ непріятеля. Спр. 70.

(21) *Вмѣсто:* Воевода Брацлавскій имѣлъ опытнось въ полѣ, но былъ не свѣдущъ въ осадѣ крѣпостей;

„swoim i z półkiem J. Strusia.“

Str. 69.

(20) *Zamiast:* а за ихъ несформованіемъ і różnemi stanowiskami było do tego podobieństwo; rozkazał tedy P. Hetmanowi, żeby część woyska z sobą wzięwszy, która część dobrze mnieysza była, niżli P. Wojewodzie Bracławskiemu była pozwolone, szedł i kupił z tamtymi ludźmi, i z nimi przeciwko woyskom nieprzyjacielskim służył; w kopii S. P. b. powiedziano tylko: rozkazał tedy P. Hetmanowi, żeby część woyska wzięwszy, szedł i kupił się z tamtymi ludźmi, z niemi przeciwko nieprzyjacielskiemu woysku służył. Str. 70.

(21) *Zamiast:* P. Wojewoda zaś Bracławski w polnych rzeczach miał do świadczenia; ale expugnacyi

въ С. П. б. спискѣ сказано: *Воевода Брацлавскій имѣлъ большую опытность въ полѣ, но въ осадѣ крѣпостей, прежде сего, что бы дѣлалъ какой либо опытъ — неизвѣстно.* Спр. 71.

(22) Въ С. П. б. спискѣ не находящися слѣдующихъ словъ: какъ и всѣ его (Бориса Год.) спроенія великолюбны Спр. 76.

(23) Въмѣсто: они опасались засады, копорой не было; въ послѣдшнихъ опытныхъ войны порицали Гешмана за то, что онъ подвергся такой опасности. Однако Валуевъ опасаясь засады, не смѣлъ напасть; но на прошивъ онъ приказалъ людямъ возвратиться къ городу, въ С. П. б. копии поспавлено: *они опасались засады, не смѣли*

zamków nie był wiadomym; w kopii S.P.b. powiedziano: P. Wojewoda zaś Braclawski w polnych potrzebach miał wielkie doświadczenie, o expugnacji zamków experimentu żadnego przed tym niewie aby czynił. Str 71.

(22) W kopiu S.P.b. nie dostaje następnych wyrazów: iako jego (Borysa God.) wszystkie magnifica budowania. Str. 76.

(23) Zamiast: bali się podsady, której nie było; i ganili to żołnierze baczni potym P. Hetmanowi, że się w takie niebezpieczeństwo wdał. Atoli Wołuiew bojąc się podsady natrzeć nie śmiał, i owszem ludziom wracać się kazał ku grodkowi; w Kopii S.P.b. położono: bali się podsady, natrzeć nie śmieli i owszem ludziom wracać.

напастъ и напротивъ того приказали возвращаться къ городку. Спр. 76.

(24) Слово: w haszczy (онъ haszez) кошораго впрочемъ нѣтъ въ Польскомъ словарѣ Г. Линде и кошорое догадываясь по смыслу мы перевели словомъ оврагъ, въ С. П. б. списокѣ написано: w chascy (chasc, или chaszcz), Спр. 78.

(25) Въспно: почипая не только опаснымъ, но и поспыднымъ видѣнь вблизи неприятели, въ С. П. б. списокѣ сказано: *потомъ почитая опаснымъ находится въ близи неприятеля*, Спр, 79.

(26) Въ С. П. б. списокѣ не находится слѣдующихъ словъ: въ этомъ полку (Зборовскаго) было много храбрыхъ людей, копорые сожалѣли, что не участвовали въ сраженіи. Спр. 82.

się kazali ku grodkowi. Str. 76.

(24) Wyraz: w haszczy (od haszcz), krórego zresztą niéma w słowniku Polskim P. Lindego i który, domyślając się z rzeczy, przetłómaczyliśmy wąwoz, w kopii S. P. b. napisany w chascy (chasc czyli chaszcz). Str. 78.

(25) Zamiast: isz się zdało nietylko contumeliosum, ale ażebyśmy w kontempt, do nich nie przysli, w kopii S. P. b. powiedziano: potym isz się zdało contumeliosum, będąc tak blisko od nich. Str. 79.

(26) W kopii S. P. b. niéma następnych wyrazów: było tam siła ludzi dobrych rycerskich, którzy żalowali że przy tych potrzebach niebyli. Str. 82.

(27) Следующихъ словъ въ С.П.6. списокъ не находишь: что бы воспрещено было привозу съѣстныхъ припасовъ, какъ для нихъ такъ и для лошадей. Спр. 83.

(28) Пахолками назывались оруженосцы Товарищей, для опличенія оныхъ лагерной челяди или оныхъ простыхъ служивыхъ. Они также участвовали въ сраженіи и иногда употреблялись для собранія съѣстныхъ припасовъ: „прежде вышупленія Пана „Гешмана изъ подъ Смоленска „отправлено было изъ всего „войска въ деревни за съѣстными припасами 1800 пахолковъ, и для большаго порядка послано съ ними по два Товарища изъ роты. *Дневникъ Маскена стр. 35.*

У Королей были также Пахолки, званіе сошвеншенное пахамъ.

(27) Tych słów nie dostaje w kopii S.P.6. Ażeby żywności i dla nich i dla koni obronić. Str. 83.

(28) Pachołkami nazywalisię giermkowie towarzyszków, dla różnicy od czeladzi obozowej. czyli od prostych służących. Oni także byli uczestnikami w bitwach i posyłani niekiedy dla zbierania żywności: przed odejściem Pana Hetmana z pod „Smoleńska odprawiano by „to z całego wojska do wsi „po żywność 1800 pachołków, i dla lepszego porządku posłano z nimi po „dwóch towarzyszków z rotą. „(Dziar. Maszkiew, Str. 35.)

Przy Królach także byli Pachołkowie — urząd odpowie-

Марина, во время ея пребывания въ Москвѣ, имѣла также своихъ Пахоликовъ; (*Дневникъ Масквина стр. 177 и 190.*) Спр. 84.

(29) Въ С.П.б. списокъ не находится слова: безпреспанно (*посылалъ гонимыхъ*) и словъ: кошорые ночью прокрадывались лѣсами. Спр. 84.

(30) Въ С.П.б. списокъ въ первомъ периодѣ не находится сихъ словъ: ибо опшщупленіе не шолько было бы пошщидно, но и опасно. Далѣе о взятыхъ Ропмиспромъ Цевдоровскимъ нѣсколькихъ Боярскихъ двѣняхъ, въ С.П.б. списокъ не сказано: посланныхъ въ спорону за същщными припасами. Спр. 87.

(31) Здѣсь мы находимъ разногласіе въ извѣсняхъ двухъ очевид-

дну Pazióm; Maryna, w czasie pobytu swego w Moskwie, miała także swoich Pachółków; (*Diary. Maszkiew. str. 177 i 190.*) Str. 84.

(29) W kopii S.P.b. niepowtórzono wyrazu posyłał, i nieznanym się następujących: nocą wykradali się lasy pęsańcy. Str. 84.

(30) W kopii S.P.b. nie dostaje w pierwszym okresie wyrazów: Bo receptus nie tylko nie uczciwy, ale i bezpieczny nie mógłby być. Daléy o wziętych przez Rotmistrza Niewiadowskiego kilku dzieci Bojarskich, w kopii S.P.b. nie położono: co w stronę od wojska dla żywności chodzili. Str. 86.

(31) Tu znajdujemy niezgodność w wiadomościach dwóch świad-

цевъ: Жолкъвскаго и Маскѣвича, изъ коихъ послѣдній говоритъ: (Смош. Дневн. Маск. стр. 39). „Нѣмцы объявили, что они нарочно передались къ намъ и уведомили подробно о всѣхъ намѣреніяхъ непріятеля;“ замѣтите, наканунѣ главнаго сраженія. Жолкъвскій упоминаетъ о Нѣмцахъ вскользь, сказавъ: „къ намъ пристали и проч.“ а главными виновниками собранныхъ свѣденій дѣлаетъ Боярскихъ дѣшей, взявшихъ будно бы опрядомъ его, (смошр. стр. 87) о коихъ Маскѣвичъ вовсе не упоминаетъ. Стр. 88.

(32) Маскѣвичъ (стр. 39), рассказывая о бывшемъ совѣтѣ, прибавляетъ: „Москвитяне дума-

кѡвъ: Żółkiewskiego i Maszkiewicza, z których ostatni mówi: (Partz. Diar. Maszkiew. Str 39). „Niemcy objawili, że oni „przeszli do nas umyślnie „i dokładnie uwiadomili o „wszystkich zamiarach nie- „przyjaciela;“ godnem uwagi, że w wilię głównej bitwy. Żółkiewski zaś wspomina o Niemcach, powiedziawszy nawiasem: „przybłąkało się i t. d.“ a głównymi sprawcami zebranych wiadomości czyni Bojarskich dzieci, wziętych jakoby przez jego oddział, (patz. str. 87). o których Maszkiewicz nie wspomina zupełnie. Str. 87.

(32) Maszkiewicz (str. 39). opowiadając o byłej radzie, daje: „Moskale chcieli paść

„ли напасть на насъ зав-
„пра, а мы рѣшились уда-
„ришь на нихъ сегодня.
„Они спояли опть насъ поль-
„ко въ 4 хъ миляхъ.“ Спр. 86.

(33) О числѣ оспав-
ленныхъ войскъ Маскѣ-
вичъ говоритъ опредѣли-
пельте, почему и при-
вожу здѣсь слова его,
(Дневникъ спр. 39): „Ос-
„павивъ въ ономъ (въ лагерь)
„двѣ роты, въ коихъ счи-
„палось 700 всадниковъ,
„а именно: роту Спароспы
„Брацлавскаго Калиновскаго,
„и роту Бобовскаго; сверхъ
„шого 4000 Запорожскихъ
„казаковъ и 200 человекъ
„пѣхоты.“ Спр. 92.

(34) Слово: дорога бы-
ла дурная, въ С. П. б. спи-
скѣ не находишся. Спр. 93.

(35) Мы перевели слово płoty — плешни, хотя
и извѣстно, что подъ Клушиннымъ у Русскихъ бы-
ли рогашки, но рогашками (kobylinami, kobyleniem,)
обгороженъ былъ лагерь, а не поле башвы. Спр. 94.

„na nas nazajutrz, zdecyd-
„waliśmy się więc uderzyć
„na nich dzisiay. Oni stali
„od nas tylko na 4 mile.“
Str. 89.

(33) O liczbie zosta-
wionych woysk, Ma-
szkiewicz mówi dokła-
dniey, dla czego i
przytaczamy tu jego
wyrazy (Diar. str. 39):
„Zostawiwszy w ónym (obozie)
„dwie rotы, zawierające w
„sobie 700 koni, a miano-
„wicie: rotę Starostы Bra-
„cławskiego Kalinowskiego i
„rotę Bobowskiego; nadto
„zaś 4,000 Zaporozskich
„Kozaków i 200 piechoty.“
Str. 92.

(34) Wyrazów: dro-
ga była niedobra, w ko-
pii S.P.b. niema. Str. 93.

(36) Вмѣсто: они (казаки) назывались Погребичанами, попому что въ эпому опрядѣ наиболѣе было людей изъ Погребичъ, имѣнія Князей Збаражскихъ, въ С. П. б. спискѣ сказано просто: (казаки) *Князей Збаражскихъ*. Спр. 96.

(37) Вмѣсто словъ: иноземное войско, ввроянско сосноявшееся неболѣе какъ изъ восьми тысячъ, хотя считалось и получали деньги на 10,000 конныхъ и пѣшихъ, расположилось по правую руку; въ С. П. б. спискѣ сказано просто: *иноземное войско, восемь тысячъ, все по правую руку*. Спр. 97.

(38) Вооруженныхъ копьями у пѣхъ у кого еще были, саблями и кончарами, что объясняеися намъ, слѣдующимъ извѣстиемъ, почерпнулымъ изъ Дневника Маскѣвича спр. 42:

(36) *Zamiast: Pohrebyszczany ie(kozaków) zwano, isz z Pohrebyszcz majątności Xiążąt Zbaraskich, było ich w tej kupie najwięcej, w kopii S. P. b. powiedziano tylko: (kozacy) Xiążąt Zbaraskich.* Str. 96.

(37) *Zamiast wyrazów: wojsko cudzoziemskie szwedów, iako się liczyli i brali pieniądze na 10,000 iezdnych i pieszych, ale w podobieństwie nad ośm tysięcy coś ich mogło być, ci wzięli prawą rękę; w kopii S. P. b. powiedziano wprost: wojsko cudzoziemskie, ośm tysięcy, wzięło prawą rękę.* Str. 97.

(38) *Uderzyli w onej iazdę cudzoziemską kopiyami, kto ieszcze miał, pałaszami i koncerzami; to objaśnia nam następna wiadomość, wyjęta z Diariuszu Maszkiewicza*

..... „что вмѣстѣ съ
„силою мы потеряли и не-
„обходимыя для гусаръ конь
„конми вредили непріятелю“

Конгаръ (koncerz, koncyrz)
оружіе подобное мечу. (Сло-
варь Миллера). Стр. 99.

(39) Число передав-
шихся Нѣмцевъ во вре-
мя Клушинскаго сраженія
было значительное, ибо
въ числѣ оставленныхъ
въ Москвѣ войскъ Геш-
маномъ при выгздѣ его
изъ сего города было:
„6,000 Нѣмцевъ передавшихъ
намъ послѣ Клушинской бит-
вы,“ (*Дневникъ Маскѣвича*,
стр. 53.) Сими Нѣмцами на-
чальствовалъ въ Москвѣ
Борковскій большой. Здѣсь
показанія Маскѣвича не
согласиваются съ показа-
ніемъ Жолкѣвскаго, по-
слѣдній говоритъ (Стр.
118), что онъ оставилъ
при себѣ около трехъ ты-
сячъ иноземцевъ, а про-
чихъ, которые не хотѣли

Str. 42:, że razem z siłą
„straciliśmy i koniecz-
„nie potrzebne Usarzóm
„kopii któremiśmy szkodzili
„nieprzyjacielowi.“ Str. 99.

(39) Liczba Niem-
ców, którzy przeszli w
czasie Kłuszyńskiej
bitwy, była znaczna,
bo w liczbie zostawio-
nych w Moskwie woysk
przez Hetmana, przy
odjeździe jego z tego
miasta, było: „6,000 Niem-
„ców, którzy przeszli do
„nas po bitwie Kłuszyńskiej.“
(*Diariusz Maszkiewicza*
str. 53). Niemcami tymi
dowodził w Moskwie
Borkowski starszy. Tu
świadcstwo Maszkiewi-
cza nie zgadza się ze
świadcstwem Żółkiew-
skiego, który powiada
(Str. 112) że on zostawił
przy sobie pod trzy ty-
siące, (cudzoziemców), innych,

служинъ отправилъ подъ
Смоленскъ. Спр. 101.

(40) Въмѣсто: Ланско-
ронскій въ С.П.б. нахо-
дишся: *Банкъ*. Спр. 104.

(41) Въ обоихъ спискахъ находишся коней по-
чтовыхъ (konie pocztowych), шакъ какъ дѣло идесть о
фроншовыхъ лошадахъ, шо мы и перевели: лошадей
эскадронныхъ. Спр. 104.

(42) Слѣдующихъ
словъ въ С.П.б. списокъ
не находишся: ибо съ ни-
ми, какъ выше упомянушо
бралъ у нашихъ Осиповъ и
другіе города, Спр. 106.

(43) Слѣдующихъ словъ
въ С.П.б. списокъ не на-
ходишся: шѣмъ охошнѣ,
что предшавлялся хорошій
случай для оныхъ, Спр. 107.

(44) Въмѣсто слѣдую-
щихъ словъ: хошя сіе бы-
ло и прискорбно для Гешма-
на, но видя, что если онъ
будесть медлншь, одержан-
ная побѣда не принесеть

którzy niechcieli służyć, odpra-
wił i odpuścił pod Smoleńsk.
Str. 100.

(40) Zamiast: Lan-
skoroński, w kopii S.P.b.
położono: *Вак*. Str. 104.

(42) Następujących
wyrazów w kopii S.P.b.
nie znajdujemy: bo
znieimi, iako się wyżej wspo-
mniało, Osipowa i inszych
zanków pod naszymi doby-
wał. Str. 106.

(43) W kopii S.P.b.
niema następnych wy-
rozów: zwłaszcza że do-
bry podawał się sposób tych
traktatów. Str. 107.

(44) Zamiast następ-
nych wyrazów: co acz
żałośno było P. Hetmanowi,
patrzac iednak na to, iż za
zabawą zwycięstwo nie po-
szłoby wpożytek, w kopii

пользы, въ С.П.б. списокъ находицца: *если по прикинь сей, онъ будетъ медлить, одержанная побѣда не принесеть пользы.* Спр. 108.

(45) Въ С.П.б. списокъ неупомянуто о томъ что Самозванецъ соединился съ Сапѣгою: при рѣкѣ Угрѣ. Спр. 109.

(46) Слѣдующихъ словъ въ С.П.б. списокъ не находицца: кресьяне пушились бѣжашь въ монастырь съ шакимъ спремленіемъ, что нельзя было зашворить ворошы. Спр. 110.

(47) Гепманъ о семъ двѣспвѣи Лянунова говоришь ниже (спр. 117): *Посилась шакая молва, что это сдѣлалось, по наущенію Голицыныхъ.*

Показаніе Гепмана подшверждаешся и Лѣпописью о мяпежахъ въ коей сказано (спр. 181):

S.P.b. położono: *około czego bawiąc się, iż zwycięstwo w pożytek by nie przyszło.* Str. 108.

(45) W kopii S.P.b. nie wymieniono tego, że Samozwaniec złączył się z P. Sapiehą: nad rzeką Uhrą. Str. 109.

(46) W kopii S.P.b. nie znajduje się tych wyrazów: *Chłopstwo ięli uciekać w Monastyr wielkim nawałem tak, iż bramy zamknąć niemożna.* Str. 109.

(47) Hetman otém działaniu Lapunowa mówi niżej (str. 117): *Taka była sława, że to się działo za podszczwaniem Goлицыныхъ.*

Świadectwo Hetmana potwierdza także Latopis o Miateżach, w którym powiedziano

„Прокоей же (Ляпуновъ) нан-
 „лаче нача съ Князъ Василь-
 „емъ Голицынымъ умывля-
 „ли, какъ бы Царя Василья
 „садиши.“ Въ Берѣ (Мо-
 сковская летоп. стр. 182)
 мы находимъ слѣдую-
 щее: „среди всеобщаго
 „унинія при опважнѣе Бол-
 „рина, уже давно бывшіе
 „съ согласіи съ Жолкъвскимъ:
 „Захарій Ляпуновъ, Михай-
 „ло Молчановъ и Иванъ Ре-
 „зецкій, соспавили заговоръ
 „противъ Царя Василія Ива-
 „новича: 14 го Іюля они
 „вышли на лобное мѣсто,
 „созвали народъ и объявили,
 „въ какомъ горестномъ со-
 „сполніи находится земля
 „Русская.“ Спр. 115.

(48) Въ тогдашнее
 время Поляки называли
 Кремль — Кругмгород.
 (Смотр. Днев. Маск. и
 и Днев. Таннера). Фран-
 цыскъ Таннеръ, родомъ
 Богемець, находился въ

(стр. 181): „Prokopiusz zaś
 (Lapunow) z Kniaziem Wa-
 sylem Golicynym najbardziej
 zaczął zamysłać, jakim by
 sposobem zsadzić z Pań-
 stwa Cara Wasyla.“ U Be-
 rga (Moskiewski Lato-
 pis str. 182.) czytami:
 „Pomród powszechney rospra-
 „czy trzey odważni Bojaro-
 „wie, już oddawna mając
 „porozumienie z Żółkiew-
 „skim: Zacharyasz Lapunow,
 „Michayło Mołczanów i Iwan
 „Rezecki, uczynili spisek
 „przeciwko Carowi Wasyle-
 „mu Iwanowiczowi: 14 Iu-
 „lii oni wyszli na plac,
 „zwołali naród i okazali mu
 „w jak oplakanym stanie
 „znaydowało się Państwo Ru-
 „skie.“ Str. 115.

(48) W tamte czasy
 nazywali Kreml —
 Krumgrodem. (Patr. Diar.
 Maszk. i Dzień. Fran-
 ciszka Tannera). Fran-
 ciszek Tanner, rodem
 z Czech, był dworzani-

евипшѣ Польскаго Посла
Князя Михаила Чаршо-
рижскаго, и во время пу-
шешеспвія своего въ Мо-
скву (въ 1678 году) велѣ
Дневникъ, изъ коего из-
влеченіе напечатанно въ
V Томѣ Сбора Памятни-
ковъ о древней Польшѣ,
Нѣмцевичъ заимспвовалъ
оное изъ слѣдующей кни-
ги :

nem w świcie Posta Pol-
skiego Xięcia Michała
Czartoryskiego, i w cza-
sie podróży swojej do
Moskwy (w 1678 roku)
prowadził Dziennik,
wydrukawany skróco-
nym sposobem w V То-
mu Zbioru Pamiętni-
ków o dawney Polsce;
tytuł dzieła, z którego
wypisany ten Diariusz
przez Niemcewicza, jest
następujący :

Legatio Polono - Lithvanica in Moscoviam Potentissimi
Poloniae Regis ac Reipublicae mandato et consensu A.
1678 feliciter suscepta; nunc breviter sed accurate quoad
singula notabilia descripta, a teste oculato Bernhardo
Leopoldo Francisco TANNERO Boemae Pragense, Dn. Legati
Principis Camerario Germanico. — NORIMBERGAE, sumpti-
bus Iohannis Ziegeri. A. 1689. 4 to. Str. 191.

(49) Въ приложеніяхъ
помѣщено письмо Лжеди-
мипрія опъ 18 го Іюля
1610 года, написанное
имѣ Я. П. Сапѣгъ. (*Жизнь
Сапѣговъ, сох. К. Когнович-
кого, Том. II Варшава.
1791*). Письмо сіе опъ

(49) W dodatkach
pomieszczony jest list
Fałszywego Dumitra,
datowany 18 Iulii 1610
roku, do J. P. Sapiehi.
(*Życia Sapiehow przez K.
Kognowickiego, Tom II.
w Warszawie 1791*). List

крываешъ намъ намѣреніа
Самозванца. Спр. 123.

(50) Въ С.П.б. спис-
къ не находипся: Василій
Телепневъ и Томила Лугов-
скій, и шупъ же, чрезъ
нѣскольکو словъ; вмѣсто:
врученную опъ всѣхъ чи-
новъ, по нашему сословію —
сказано шолько: *вручен-*
ную отъ всѣхъ сословіи.
Спр. 124.

(51) Вмѣсто: Гетманъ
скольکو мнѣ извѣстно, хоши
посылать къ Е. В. Королю, —
въ С.П.б. спискъ сказано
просто: *Гетманъ посылалъ*
къ Е. В. Королю. Спр. 125.

(52) Въ С.П.б. спис-
къ авшоръ издаваемыхъ
Записокъ изъясняешся о
семъ, съ большею опъ-
кровенносцію, въ упомя-
нушомъ спискъ сказано:

ten wydaje nam zamy-
sły Samozwańca. Str.
123.

(50) W kopii S.P.b.
niema: Wasyl Telepniew
i Tomiło Ługowski, i tuż,
przez kilka wyrazy,
zamiast: zleconą od wszy-
stkich czynów, stanów po
naszemu, powiedziano
tylko: zleconą od wszy-
stkich stanów. Str. 124.

(51) Zamiast: Pan
Hetman, acz jako wiem, po-
syłał do Króla JE. Mości,
w kopii S.P.b. położo-
no prosto: Pan Hetman
posyłał do Króla JE.
Mości. Str. 125.

(52) W kopii S.P.b.
autor wydającego się
przez nas Dziennika,
w tém miejscu tłóma-
czy się z większą o-
twartaścią; w oney ko-

заключалось въ томъ сѣктѣ и касательно перекрещенія Е. М. Королевика въ Русскую Вѣру. Спр. 128.

(53) См. сей договоръ въ Собраніи Государственныхъ грамошъ II, 391. Спр. 129.

(54) Самозванецъ находился тогда близъ Москвы (смощ. спр. 128) и въжидалъ благопріятной для себя минушы, копорю бы безъ сомнѣнія воспользовался, щѣмъ болѣе, что чернь Московская была къ нему хорошо расположена (смощ. спр. 126.) Спр. 133.

(55) Объ Андроновѣ смощ. Карамзина Т. XII прим. 641. Въ Лѣтописи о мѣтежахъ, стр. 197 сказано: „Гешманъ же Жел-

pii такъ powiedziano: a było w tym zwitku o przechrzczeniu się Królewica I. M. na ruską wiarę. Str. 128.

(53) Patrz. tę umowę w Zbiorze aktów Państwa. II, 391. Str. 129.

(54) Samozwaniec był wtenczas blisko od Moskwy (patr. str. 128) i wypatrywał chwili sprzyjającej jego zamiaróm, z której by zapewnie był skorzystał, tém bardziej że miał ku sobie przychylnę Moskiewskie pospólstwo (patr. str. 126.) Str. 133.

(55) O Andronowie patr. Karamzina Tom XII. nota 641. W Latoписіе о Мѣтежахъ, str. 197 powiedziano: „Het-

„шовскій егда бысть на Мо-
 „сквѣ, и Государевою каз-
 „ною всею нача владыи и
 „Лишовскимъ людемъ, да-
 „ваши, а Король присла съ
 „казначей Московскаго из-
 „мѣнника, торговаго мужи-
 „ка госпиной сошны, Федь-
 „ку Андропова.“ Спр. 133.

(56) Въ С.П.б. спис-
 къ не находящися слѣду-
 ющихъ словъ: видя (какъ
 хорошо свѣдущій въ дѣлахъ
 Московскихъ). Спр. 133.

(57) *Лѣтопись о мяте-*
жяхъ: „Гетманъ... взялъ съ
 „собою многу казну, и Царя
 „Василья и брашю Князь Ди-
 „мишрїя Ивановича и со Кня-
 „гинею, и Князь Ивана Ивано-
 „вича Шуйскихъ взялъ же съ
 „собою, и зашедь въ Юсифовъ
 „монаспырь, и Царя Василья
 „взяпа съ собою и приудо-
 „па подъ Смоленскъ.“ Далѣе
 продолжаетъ лѣтописецъ:
 „Гетманъ же приде съ Ца-

„man zaś Żółkiewski, będąc
 „w Moskwie, zarządzał wszy-
 „stkim skarbem Carskim i
 „rozdawał z onego Litew-
 „skim ludziom, a Król przy-
 „szłał na podskarbiego
 „Moskiewskiego zdraycę, tar-
 „gowego chłopca gościni-
 „ney setni, Fiedzkę Andro-
 „powa,“ Str. 133.

(56) W kopii S.P.b.
 tych wyrazów niedo-
 staje: widząc (iako rzeczy
 Moskiewskich dobrze wiadom-
 y). Str. 133.

(57) *Latopis o Miał-*
teżach: „Hetman... za-
 „brał z sobą wielkie boga-
 „ctwa, Cara Wasyla i bra-
 „ci: Kniazia Dymitra Iwano-
 „wicza z Kniaghynią, i Knia-
 „zia Iwana Iwanowicza, Szuy-
 „skich wziął też z sobą, i
 „zaszedłszy do monastéru św.
 „Józefa, wziął z sobą Cara
 „Wasyla i przyszedł pod
 „Smoleńsk.“ Daley mówi
 dziejopis: „Hetman zaś

„ремъ Васильемъ къ Королю
 „подъ Смоленскъ, и поспа-
 „виша его передъ Королемъ
 „и лаяху ему свою службу.
 „Царь же Василій спа и не
 „поклонися Королю. Онъ же
 „крѣпко мужеспвеннымъ сво-
 „имъ разумомъ напоследокъ
 „живопа своего даде чesъ
 „Московскому Государству,
 „и рече имъ всѣмъ: не подо-
 „баешъ Московскому Госу-
 „дарю поклонялися Королю,
 „что судьбами esъ правед-
 „ными Божиими, приведенъ
 „въ плѣнъ не вашими рука-
 „ми, но опъ Московскихъ из-
 „мѣнниковъ, опъ своихъ ра-
 „бовъ опданъ бысъ. Король
 „же и вся рада Паны удивша-
 „ся его опвѣщу. Спр. 198.“
 Иноспранные писатели
 шакже упоминають о
 швердоспи духа Шуйска-
 го въ несчастіи; приве-
 демъ здѣсь слова совре-
 менника Бера: „Разсказыва-
 „ють за дословѣрное, что
 „на Варшавскомъ Сеймѣ, быв-

„прышедъ под Смоленск до
 „Крѳла z Carem Wasylem i
 „przedstawiwszy go Krѳlowi,
 „zdał mu rachunek w swoich
 „usługach. Car zaś Wasyl stał i
 „nie pokłonił się Krѳlowi. Car,
 „bѣdąc niezachwianego umy-
 „słu, przy schyłku dni swoich,
 „podtrzymał honor Moskiew-
 „skiego Państwa, i wyrzekł
 „do nich: nie przystojną jest
 „rzeczą ażeby przed Krѳlem
 „miał schylić swe czoło Mo-
 „skiewski Monarcha, który
 „przez sprawiedliwe wyroki
 „Boskie, nie waszemi rѣka-
 „mi wzięty został w niewo-
 „lę, ale przez Moskiewskich
 „zdrayców, przez sług swoich
 „został wydany. Krѳl zaś i
 „cała Rada Panów zadziwieni
 „byli tą jego odpowiedzią. Str.
 „198.“ Cudzoziemscy pi-
 sarze wspominają tak-
 że o stałości umysłu
 Szuyskiego w jego nie-
 szczęściu; przytoczymy
 tu wyrazy spółczesne-
 го Bera: „Opowiadają za

„шесть около Маршинова дня
 „1611 года, присуспшвоваль
 „Посланникъ Турецкаго Сул-
 „пана. Пируя за пышнымъ
 „Королевскимъ споломъ, онъ
 „желалъ видѣшь прежняго
 „Царя Московскаго : его же-
 „ланіе было исполнено. Шуй-
 „скаго привели въ Царской
 „одеждѣ, и посадили за споль
 „прошивъ Посланника. Сей
 „последній долго смопрѣль
 „на него, не говоря ни слова;
 „допомъ началъ превозносить
 „счастіе Короля Польскаго,
 „который за нѣсколько пе-
 „редъ шѣмъ лѣшь имѣлъ въ
 „рукахъ своихъ Максимиліа-
 „на, и шеперь держишь въ
 „плѣну великомоцнаго Царя
 „Русскаго.“ Не дивись, опшѣ-
 „чалъ Шуйскій, оскорбленный
 „словами посланника, не ди-
 „вись моей учаспи! Я былъ
 „сильный Государь, а шеперь
 „плѣнникъ; но знай: когда Ко-
 „роль Польскій овладѣешь Рос-
 „сією — и швоему Государю
 „не миновашь моей учаспи!

„рзecz pewną, że na Seymie
 „Warszawskim, który przy-
 „padł około św. Marcina
 „1611 roku, obecny był
 „Poseł Tureckiego Sułtana.
 „Ten, Biesiadując za wspania-
 „łym Królewskim stołem, ze-
 „chciał obaczyć byłego Cara
 „Moskiewskiego: żądanie iego
 „było wypełnioném. Szuy-
 „skiego przyprowadzono w
 „Carskim ubiorze, i posadzo-
 „no za stołem przeciwko
 „Posła. Ten ostatni długo
 „poglądał na niego, nie mó-
 „wiąc ani słowa; potem za-
 „czął wychwalać szczęście
 „Króla Polskiego, który za
 „kilka lat przed tém, miał
 „w ręku swoim Maksymilii-
 „na a teraz trzyma jeńcem
 „potężnego Ruskiego Cara.“
 „Nie zadziwiaysię, rzekł Szuy-
 „ski, obrażony wyrazami Po-
 „sła, nie zadziwiaysię nad
 „mym losem! Byłem silnym
 „Mocarzem, a teraz jestem
 „jeńcem; lecz wiedz: że kiedy
 „Król Polskiopanuje Rossyą —

„Есть у насъ пословица: Се-
„го дня моя очередь, а за-
„тра твоя.“ (Москов. лѣт.
стр. 191.)

Беръ родился въ Ней-
шпапѣ, прѣхалъ въ Рос-
сію въ 1600 году, и
былъ избранъ въ Паспо-
ры Московскими Люте-
ранами; по возшесвіи
Шуйскаго на пресполь,
онъ убрался изъ Моск-
вы, гдѣ злоба народная
преслѣдовала вообще всѣхъ
иноземцевъ. Въ семъ слу-
чаѣ показаніе Бера въ
пользу Шуйскаго не мо-
жетъ быть подозритель-
нымъ; къ тому же извѣстно
что, онъ въ написанной имъ
Московской Лѣтописи, при-
спрашенъ къ Нѣмцамъ
и Полякамъ и выше вся-
кой мѣры спрогъ къ Рус-
скимъ. Спр. 136.

„to i twojemu Panu przyj-
„dziesz doświadczyć losu mo-
„iego! Jest u nas przysłowie:
„że Dziś mnie, jutro to-
„bie.“ (Moskiew. Latopis
str. 191.)

Ber urodził się w
Neysztadzie, przybył
do Rosseyi 1600 ro-
ku, i przez Moskiew-
skich Ewangielików
został wybrany Pasto-
rem; po wstąpieniu na
tron Szuyskiego, wy-
ruszył on z Moskwy,
gdzie nienawiść naro-
du prześladowała ogół-
nie wszystkich cudzo-
ziemców. W téy oko-
liczności świadectwo
Bera na stronę Szuy-
skiego nie może być
podeyrzaném, bowiem
on w swoimъ Latopi-
sie Moskiewskim u-
trzymuje stronę Niem-
ców i Polaków i zby-
tecznie jest surowym

w zdaniach swoich o
Ruskich. Str. 136.

(58) Въ С.П.б. спис-
къ нѣтъ слѣдующаго пе-
ріода: Не смотря на то,
что занявъ былъ войсками
своль обширный городъ, ка-
ковымъ была Москва, все
таки собралось въ полъ до
пятнадцати тысячъ добрыхъ
людей, способныхъ къ бою.
Спр. 137.

(59) Въ С.П.б. спис-
къ не находицца словъ:
а касалось сіе до Гродна и
Самбора, и здѣсь же, чрезъ
двѣ спроки, вмѣсто: онъ
(самозванецъ) находился у сво-
ей жены въ монастырѣ,
кошорый Москвитяне назы-
ваютъ Нове-гроши, сказано
только: *былъ у жены своей
въ монастырѣ.* Спр. 139.

(60) Вмѣсто: Но онъ
(самозванецъ) не помышлялъ
сими удовольствовашься,

(58) W kopii S.P.b.
nieznajdujemy nastę-
pnego okresu: Osadziwszy
tedy takie wielkie miasto,
jako była Moskwa, przecie
ich w pole do piętnastu ty-
sięcy ludzi grzecznych, do
boju godnych przebrało się.
Str. 137.

(59) W kopii S.P.b.
niema wyrazów: a by-
ło też ze strony Grodna i
Samborza, i tuż, przez
dwa wiersze, zamiast:
był u żony (Impostor) w
monastyrze, który Moskwa
zowie Nowe-grosze, czyta-
my tylko: *był u żo-
ny w monastyrze.* Str.
139.

(60) Zamiast: Ale on
(Impostor) niemyslił się tym
kontentować, w kopii

въ С.П.б. списокъ сказано: *Но онъ не думалъ удовольствоваться Гродномъ и Самборомъ.* Спр. 140.

(61) Т. е. Кремль, Кипай — городъ и Бѣлый-городъ или Иванъ - городъ. (Смош. описание Москвы въ *Дневн. Маскѣвича. стр. 73*). Спр. 141.

(62) Въмѣсто: сурово обошлись, и приняли ихъ презрительно, то надобно опасаться, въ С. П. б. списокъ послѣвлено: *обошлись, то надобно опасаться.* Спр. 144.

(63) Приводимъ слова Карамзина о Чарандѣ и проч. „Упоминаешъ (иначе, ичь) и о другихъ мѣстахъ подъ непонятными названіями; Czeranda (Чердынъ), „Rożanka, Szyszyskie Zamki (?).“ (Смош. *Ист. Рос. Госуд. XII стр. 190, примѣчаніе 608.*)

S. P. b. położono: Ale on nie myślał się Grodnem i Samborem kontentować. Str. 140.

(61) Т. j. Kreml, Kitay-grod u Biały-grod lub Iwan-grod. (Patr. opisane Moskwy w Diar. Maszkiew. Str. 73). Str. 141.

(62) Zamiast: się rigide stawili, contumeliose ich traktowali, trzeba się obawiać, — w kopii S. P. b. położono:.... stawili, trzeba się obawiać. Str. 144.

(63) O Czarańdzie i t. d. cytujemy wyrazy Karamzina: „Wspomina „(Niemcewica) i o drugih „miejscach pod niezrozumiałymi naswiskami: Czeranda „(Czerdyn?), Rożanka, „Szyszyskie Zamki (?).“ (Patr. Hist. Państw. Ros. XII. str. 190, nota 608.)

Города Черанды мы не могли опыскашь и не полагаемъ, что бы подъ симъ словомъ можно было подразумѣвать Г. Чердынь, ибо по словамъ Жолкъвскаго, (спр. 145) изъ Казани и Аспрахани; по причинѣ отдаленности, не было вѣсней о томъ, довольны ли они симъ поспукомъ. Но если не было извѣстїя изъ Казани и Аспрахани, изъ коихъ первая отспойшъ отъ Москвы на 821 версту, а вторая на 1402, то врядъ ли были извѣстїя изъ Чердыни, находящейся въ 1695 верстахъ. Что бы еще болѣе убѣдился, что Черанда не Чердынь, спойшъ только прочесъ слѣдующїя слова Жолкъвскаго (спр. 146): „Однихъ „(выпущенныхъ изъ заключенїя) „описали въ Столицу (Мос-

Miasta Czerandy nie mogliśmy znaleźć i nie sądzimy, żeby pod tym wyrazem można było rozumieć m. Czerdyń; bo, jak powiada Żółkiewski, (str. 145.) że z Kazania i Astrachania, dla dalekości, nie było jeszcze słyhać, jako się tѣm postępkіem kontentują. Lecz jeżeli nie było uwiadomienia z Kazania i Astrachania, z których pierwszy jest odległy od Moskwy na 821 wiorstę, a drugi na 1402, to można wątpić o byłych jakoby uwiadomieniach z Czerdynia, odległego na 1695 wiorst. A żeby zaś jeszcze więcey przekonać się, że Czaranda nie jest Czerdyń, dostatecznie jest przeczytać tylko następne wyrazy Żół-

„ку), а другихъ, кошорымъ
 „было ближе, какъ изъ Нов-
 „города Великаго, изъ Чаран-
 „ды и проч. подъ Смоленскъ.“
 Слово же Rezański (а
 не Rożanka) непоняшно
 поному, что рукопись
 была прочтена Нѣмцеви-
 чемъ ошибочно: онъ оп-
 дѣлялъ запятою слово
 Perejaślaw опъ слова
 Rezański, а изъ сего по-
 слѣдняго сдѣлалъ Ro-
 žanka. (Смош. Цар. Сигиз.
 III. Т. II. стр. 484.) На сей
 же страницѣ ошибочно
 написано: вмѣсто Usty-
 ha — Ustynke, и вмѣсто
 Sylijskie Zamki — Szy-
 szyskie Zamki. Вообще
 Нѣмцевичъ, кошорый вы-
 писываепъ изъ Записокъ
 Жолѣвскаго цѣля спра-
 ницы, не всегда передаетъ
 онья съ должною поч-
 носпю, и заспавляетъ,
 на примѣръ, Жолѣвскаго
 говорипъ Moskale (стр.

kiewskiego (str. 146):
 „Iednych (uwolnionych z wię-
 „zienia) odsyłali do stolicy
 „(do Moskwy); inszych też,
 „komu bliżey było, pod
 „Smoleńsk, z Nowogrodu
 „wielkiego, z Czarandy i z
 „inszych.“ Wyraz także
 Rezański (а не Rożan-
 ka) nie zrozumiałym
 jest dla tego, że rękopis
 poem pojętym był myl-
 nie przez Niemcewicza:
 on oddzielił przecin-
 kiem wyraz Perejaślaw
 od wyrazu Rezański, а z
 ostatniego utworzył
 Rożanka. (Patrz Dz. Pa-
 now. Zyg. III. Tom II. str.
 484.) Na téy że stro-
 nicy przez omyłkę na-
 pisano zamiast: Usty-
 ha — Ustynke, i zamiast:
 Sylijskie zamki — Szy-
 szyskie zamki. Ogólnie
 Niemcewicz, który wy-
 pisuje z Dziennika Żoł-
 kiewskiego całe stro-

485 и другія), тогда когда въ запискахъ Гетмана мы не встрѣчаемъ эпизода выраженія ни одного раза. Спр. 145.

(64) *Вмѣсто*: Но во всѣхъ прочихъ близкихъ областяхъ, какъ выше упомянуто, опѣ Великихъ Лукъ, Торопца и другихъ городовъ, весьма были довольны, въ С.П.б. списокъ сказано: *Но во всѣхъ прочихъ близкихъ областяхъ весьма были довольны* Спр. 145.

(65) *Вмѣсто*: освободили всѣхъ находившихся въ разныхъ городахъ въ плѣнѣ заключеніи, въ С.П.б. списокъ: *освободили всѣхъ, находившихся въ заключеніи въ разныхъ городахъ.* Спр. 146.

nicy, nie zawsze komunikuje z należąca dokładnością, i zmusza, na przykład, Żółkiewskiego mówić Moskale (str. 485 i inne), natomiast gdy w całym Dzienniku Hetmana nie napotkaliśmy tego wyrażenia a ni razu. Str. 145.

(64) *Zamiast*: Ale z innych wszystkich poblizszych, jako się wyżej wspomniało, krajow, Wielkich Łuk, od Toropca i innych zamków, bardzo chętnie, w kopii S.P.b. powiedziano: Ale z innych wszystkich bliższych krajów bardzo chętnie. Str. 146.

(65) *Zamiast*: Więc, wszystkie które były po różnych zamkach w ciężkim więzieniu, wolnymi uczynili, w kopii S.P.b. Więc nie wszystkie które były po różnych zamkach

(66) Въ С.П.б. спискъ не поспавлено словъ: какъ изъ Новгородъ Великаго, изъ Чаранды и прочихъ. Спр. 146.

(67) У Голикова во II томѣ Допол. къ Дѣян. Петра Вел. (стр. 21) находящся подробной списокъ по словъ и бывшей при нихъ свишпы, по кошорому видно, что все посольство вмѣстѣ съ конвоемъ (Русскимъ) соспояло изъ 1194 человекъ. Спр. 148.

(68) Вмѣсто: съ кошорымъ (Гербуршомъ) ошослалъ условія, заключенныя съ Боярами, за печаньями ихъ и подписями. Гербуршъ ошвезъ къ Е. В. Королю въ цѣлости; но самъ же... въ С.П.б. спискъ находящся только: сей (Гербуршъ) отвезъ ихъ къ Е. В. Королю, гдѣ самъ..... Спр. 149.

wolnemi uczynili. Str. 146.

(66) W kopii S.P.b. nie położono wyrazów: z Nowogrodu Wielkiego, z Czarandy i z inszych. Str. 146.

(67) U Golikowa w II Tomie Dodat. do Dziej. Piotra Wiel. (str. 21) znajduje się szczególowy spisek Posłów i byley przy nich świ-ty, który świadczy, że wszystkie Poselstwo i z konwojem (Ruskim) złożone było z 1194 ludzi. Str. 148.

(68) Zamiast: przez którego (Herburta) pakta z Bojary uczynione, pod pieczęciami i podpisy ich odesłał. Odprowadził ich do Króla JE. Mości Pan Herburt w całości; ale sam... w kopii S.P.b. czytamy tylko: ten (Herburt) ich prowadził do Króla JE. Mości, kędy sam..... Str. 149.

(69) Въ С.П.б. списокъ не находипся словъ: а какъ я выше упомянулъ, что было ихъ споль большее число, (четыре пшысячи). Спр. 149.

(70) Смпш. примѣчаніе 48.

(71) Въмѣсто цѣлаго, слѣдующаго періода: Гетманъ, какъ всегда, шакъ и въ шо время, не переспавалъ дѣйствовашъ съ шонкостію, разными уловками*. Когда уже Салъга опшшупалъ съ войскомъ своимъ, онъ позволилъ какому шо Валявскому, бывшему первымъ и почши главнымъ наперникомъ Самозванца; въ С.П.б. списокъ находипся шолько слѣдующія слова: *Гетманъ позволилъ какому то Валявскому, бывшему первымъ наперникомъ Самозванца.* Спр. 153.

(69) W kopii S.P.b. nie znajdujemy wyrazów: A isz, jakom wyżej wspomniał, tak wielka liczba była, cztery tysiące. Str. 149.

(70) Patrz notę 48.

(71) Zamiast całego, następnego okresu: Pan Hetman, jako nigdy, tak i wtenczas nie zaniechywał przez praktyki czynić. Gdy już P. Sapieha z wojskiem swém odstępował, niejakiego Walawskiego, który był wielki a prawie naupzedniejszy konfident u Impostora, pozwolił; w kopii S.P.b. położone są tylko te wyrazy: Pan Hetman niejakiemuś Walawskiemu, który był wielki konfident Impostorów, pozwolił. Str. 153.

* Старинное Польское выраженіе przez praktyki czynić, не весьма ясно и опредѣлительно, можетъ быть оно здѣсь значить: дѣйствовашъ посредствомъ сношеній, переговоровъ.

(72) Въѣспо: Ивану Салпыкову, въ С.П.б. спискѣ поспавлено: *Ивану Салпыкову молодому человеку. Спр. 157.*

(73) Русскія лѣтописи ошправленію изъ Москвы Ивана Салпыкова даюшъ другую причину: „Михайло же Салпыковъ на- „ча умышляши съ Липов- „скими людьми, како бы раш- „ныхъ людей разослаши съ „Москвы вслѣдъ умысля съ „ними внуши шо, чшо Луки „де Великія взяли, а идущъ „подъ Новгородъ, и посла „Михайло Салпыковъ сына „Ивана, да съ нимъ Князь „Григорья Волконскаго и съ „ними рашныхъ людей и дво- „рянъ, и дѣшей Боярскихъ, „и ашамановъ съ спаница- „ми, и спръльцовъ Москов- „скихъ многихъ: *сіа бысть „первая разсылка ратнымъ „людямъ съ Москвы въ Новъ- „городъ.*“ (*Лѣтоп. о мя-*

(72) Zamiast: Iwanowi Sołtykowi, w kopii S.P.b. położono: Iwanowi Sołtykowi, młodemu człowiekowi.) Str. 157.

(73) Ruskie Lato- pisy naznaczają inną przyczynę wyprawy z Moskwy Iwana Sołtykowa: „Michajło Sołtyków „zaś zaczął rozmyślać z Li- „tewskimi ludźmi, jakby wy- „śląć z Moskwy wszystkich „żołnierzy. Ułożywszy z ni- „mi rzecz, wmówił im że „Wielkie Łuki już zostały „wzięte, i że postępują pod „Nowgoród, i wysłał Michaj- „ło Sołtyków syna swego „Iwana, a z nim Kniazia „Grzegorza Wołkońskiego, z „nimi zaś żołnierzy i Dwo- „rzan, i Bojarskich dzieci, i „atamanów z ich Kozakami, „i wielu Strzelców Moskiew- „skich: to była pierwsza „wyprawa żołnierzy z „Moskwy do Nowrodu.“

тежалъ. стр. 195.) По
опгъздѣ Гетмана изъ Мо-
сквы, Гонсѣвскій слѣдо-
валъ той же полишкѣ,
онъ всячески спарался о-
слабишь военныя силы Ру-
скихъ; „По совѣшу доброжела-
„шельныхъ намъ Бояръ, Панъ
„Гонсѣвскій разослалъ по горо-
„дамъ 18,000 стрѣльцовъ (ко-
„шорые постоянно живутъ въ
„Москвѣ при особѣ Царской,
„получая кормъ изъ клado-
„выхъ), подѣ предлогомъ охра-
„ненія сихъ мѣспгъ онъ
„Поншуса, въ самомъ же дѣ-
„лѣ для нашей собственнoй
„безопасности : симъ спосо-
„бомъ мы ослабили силы
„непріятеля. (Дневникъ Мас-
„квита стр. 54.) Спр. 158.

(74) О назначеніи Гон-
сѣвскаго начальникомъ
стрѣльцевъ въ дѣлахъ Паль-
скихъ (№ 30, л. 134)
сказано: „А ты, Алек-
„сандръ (Гонсѣвскій), по Ко-

(Lator, o Miateżach.
str. 195). Po wyiechaniu
z Moskwy Hetmana,
Gąsiewski trzymał się
tęży polityki, on sta-
rał się różnymi sposo-
bami osłabić woienną
siłę Ruskich: za radą
„sprzyjających nam Boja-
„rów, Pan Gąsiewski ro-
„zesłał do miast 18,000
„Strzelców (którzy ciągle
„żyją w Moskwie przy Car-
„skiey osobie, mając utrzy-
„manie się ze skarbu), pod
„pretextem obrony tych
„mieysc od Pontusa, a w
„saméy rzeczy dla własnego
„naszego bezpieczeństwa: ta-
„kim sposobem osłabi-
„liśmy siły nieprzyja-
„ciela. (Diar. Maszk. str.
54). Str. 158.

(74) О назначеніи
Гасіевскаго Начел-
никомъ Стрелцовъ въ
Справкахъ Польскихъ (№
30, ар. 134.) powiedzia-
no: „А ты, Alexandrze

„ролевской грамоты сверхъ
 „всего уряду учинился Бо-
 „риномъ въ Спрѣвлецкомъ
 „Приказѣ.“ (*Карамзина Ист.*
Рос. Гос. Т. XII. стр.
193. примѣч. 624.) Спр.
 156.

(75) Здѣсь прерывающ-
 ся Варшавская копія. Спр.
 159.

(76) Мы рѣшились перевести, слово покою-
 ву — спальникъ. Спр. 162.

(77) Гешманъ не гово-
 рилъ, копорого именно
 числа онъ выѣхалъ; весь-
 ма вѣроятно, что онъ
 осѣнилъ Москву въ по-
 слѣднихъ числахъ Октя-
 бря, ибо 2го Ноября
 (стар. стил.) онъ уже
 находился на конферен-
 ции Московскихъ Пословъ
 съ Министрами Польски-
 ми (смот. Голикова До-
 пол. къ Дѣлиіи Петра Вел.
 томъ II. стр. 102.)

Въ Дневникѣ Яна Пе-
 тра Салъги подъ 6мъ

„(Gaziewski), przez Królew-
 „ski list, bez żadney kolei
 „urzędów, zrobifeł się Bo-
 „jarynem w Sądzie Strzele-
 „ckim.“ (*Карамз. Hist.*
Ros. Pań. Tom. XII. str.
193. nota 624.) Str. 159.

(75) Tu kończy się
 kopia Warszawska. Str.
 159.

(77) Hetman niemó-
 wi którego dnia mia-
 nowicie on wyjechał;
 bardzo jest podobném
 do prawdy, że opuścił
 Moskwę w ostatnich
 dniach Oktobra, bo 2
 Nowembra (star. styl.)
 znajdował się już na
 Konferencyi Moskiew-
 skich Posłów z Mini-
 strami Polskimi. (Patr.
 Golikowa, Dodat. do
 Dziejów Piotra Wiel.
 Tom. II. str. 102.)

W Dzienniku Jana
 Piotra Sapięhi pod da-

числомъ Ноября (нов. стил.) между иными произшествиями сказано : „Гешманъ Коронный (Жолквскій) повѣхалъ подѣ Смоленскъ повѣривъ управленіе надѣ всеми Гонсѣвскому.“ (*Жизнь Яна Петра Сапѣги, стр. 250*). Передѣ опѣздомъ Гешманъ собравъ все Рьцарство, произнесъ рѣчь, помѣщенную у Кобѣржицкаго (стр. 352). Счишаемъ не излишнимъ упомянуть о слѣдующемъ распоряженіи Гешмана : „Гешманъ сей, укрѣпя Кремль „и Кишай всевозможно, свезя въ оныя всѣ бывшія въ „войскѣ Рускомъ и на площадяхъ градскихъ пушки, „и нарядъ пушечной и пистальной (слова гѣшописи „Палицыной) весь отъѣмше и внесше внутрь града Кремля и Китая. (*Голикова Допол. къ дѣян. Петра Вел. II. стр. 98.*) Стр 166.

тѣ 6 Nowembra (нов. styl.), między innymi wypadkami, powiedziano: „Hetman Koronny „(Żółkiewski) jechał pod Smoleńsk, zleciwszy rząd nad „wszystkimi Gąsiewskiemu. (*Życie Jana Piotra Sapiegi pag. 250.*) Przed odjazdem Hetman, zebrawszy wszystkie Rycerstwo, miał mowę, która znajduje się u Koberzyckiego (str. 352). Nieśędzimy zbytę rzeczą wspomnieć o następném Hetmana rozporządzeniu : „Hetman ten, umocniwszy „Kreml i Kitaj jak tylko „możno, sprowadziwszy tam „wszystkie działa, które były „w Ruskiém woysku i naplaccach mieyskich, i wszystek sprzęt, należący do dział i do proc (wyrazy Lattopisu Palicyna) odebrał i wniosł wewnątrz miasta Kremlu i Kitaju.

(Golikowa Dod. do Dziej.
Piotra Wiel. II. str. 98).
Str. 166.

(78) Слово *żegnać* имѣеть два значенія - *креспишь* и *прощашься*; мы приняли оное въ последнемъ значеніи. Спр. 167.

(79) Здѣсь кажешся видно намѣреніе Гетмана выказать ошибку Пошюцкаго, который вмѣсто того, чтобы разбивать башни и уничтожить сямъ фланговую оборону, сосредоточилъ дѣйствіе своей артиллеріи прошивъ куриины. Спр. 169.

(80) Военныя дѣйствія, бывшія подъ Смоленскомъ, описаны довольно подробно во II томѣ *Голикова Дополненій къ дѣланіямъ Петра Великаго*. Спр. 171.

(81) Здѣсь можно понять двоякимъ образомъ: не вредили Полякамъ лз-

(79) Tu, zdajesię, *widać zamiar Hetmana, chcącego pokazać omyłkę Potockiego, który zamiast tego, żeby rozbijać wieże i przez to zniszczyć boki obrony, zwrócił całe działanie swej artylerii przeciwko kurtyny*. Str. 168.

(80) *Wojenne działania, które były pod Smoleńskiem, opisane są dosyć szczegółowie w II Tomie Golikowa Do datków do Dziejów Piotra Wielkiego*, Str. 170.

(81) Mieysce te daje się zrozumieć dwuznacznie: *nieszkodziła Po-*

ва, или не вредила имъ
Русская пѣхота.

Болезнь сѣя начинавшаяся въ ногахъ, и разпроспранявшаяся попомъ повсему пѣхлу, была ничто иное какъ цынга: „и грѣхъ же ради нашихъ приде въ Смоленскъ на людей болезнь великая „цынга.“ (*Лѣт. о Млѣ. стр. 218.*) Спр. 173.

(82) Переговоры Московскихъ пословъ, веденныя подъ Смоленскомъ съ Польскими Миниспрами, весьма подробно изложены Голиковымъ во II мѣ Томѣ Доп. къ дѣл. Петра Вел. Голиковъ почерпнулъ сѣ свѣдѣнїя частію изъ рукописи Филарета, частію же изъ Архива Коллегіи вносспранныхъ дѣлъ.

lakóm zaraza czyli nieszkodziła im Ruska piechota.

Choroba ta, która miała początek w nogach i rozszerzała się potem po całym ciele, była nie co innego jak szkorbut: „i z przyczyny grzechów naszych zjawila się w Smoleńsku naludzi choroba „wielki szkorbut.“ (*Lat. o Miateż. str. 218.*) Str. 173.

(82) Konferencye Moskiewskich Posłów, toczone pod Smoleńskiem z Polskimi Ministrami, naydokładniey wyłożone są przez Golikowa w II Tomie Dod. do Dziej. Piotra Wiel. Golikow poczerpnął te wiadomości częścią z rękopismu Filareta, częścią zaś z Archiwów Kollegium spraw Zagranicznych.

15 го Октября былъ первый съездъ или конференція Пословъ съ Панами Радцями, копорые были: Гешманъ Попоцкій, Маршалъ Лишовскій, Дорогоспадскій, Великій Канцлеръ Левъ Садега, Подканцлеръ Счасной — Крицкій, Королевскій Писаръ Скуминъ, и съ ними же были два попа Римскихъ. (Голл. допол. къ Дьян. Петра Вел. II. стр. 53.) Спр: 178.

(83) Русскіе послы, еще до прїезда въ Смоленскъ, съ дороги увѣдомляя Московскихъ Бояръ о несоблюденіи договора, заключеннаго съ Гешманомъ; между прочимъ оцъ 30 го Сентября (спар. сшл.) писали о слѣдующемъ: „Многіе Русскіе Дворяне прїезжаютъ къ Королю подъ Смоленскъ, и по волю Королевской присягають уже не одному Ко-

15 Listopada była piérwsza konferencya Posłów z Panami Radnymi, którzy byli: Hetman Potocki, Marszałek Litewski Dorostayski, Wielki Kanclerz Lew Sapieha, Podkanclerzy Szczeny — Krycki, Królewski Pisarz Skumin. i z nimi było takóž dwóch Xięży Rzymskich. (Dod do Dziej. Piotra Wiel. II. str. 53). Str. 178.

(83) Ruscy Posłowie, jeszcze do przyjazdu pod Smoleńsk, donosili z drogi Moskiewskim Bojaróm o niezachowaniu traktatu, zawartego z Hetmanem; między innemi rzeczami pisali, pod dniem 30 Września (star. styl) o tém, co następuje: „Wielu z Ruskich Dwojzan przybywa do Króla pod Smoleńsk, i z woli Kró-

„ролевичу, но и ему Коро-
 „лю, и Король за шо ихъ жа-
 „луешъ и даешъ грамошы на
 „ломѣстья и вотчины; а шѣмъ
 „кошорые хощя и присягну-
 „ли Королевичу, велишъ
 „вновь присяганъ себъ; про-
 „шивляющіеся же сему оп-
 „даюшся подъ спражу. (Го-
 „ликова Допол. къ Дѣян.
 „Петра Вел. II. стр. 35.)
 Спр. 178.

(84) Гешманъ прѣвхалъ
 подъ Смоленскъ 8 го Нояб.
 нов. сп. (си. Жизнь Яна
 Петра Сапѣги, стр. 267.)
 Гешманъ вѣроятно по
 скромности, не говоритъ
 о сдѣланной ему подъ Смо-
 ленскомъ великолѣпной
 встрѣчѣ, о рѣчи произ-
 несенной Канцлеромъ Ли-
 шовскимъ Львомъ Сапѣ-
 гою; все это подробно
 описано Кобержицкимъ.
 Спр. 179.

„lewskiey składa przysięgę
 „nie jednemu tylko Króle-
 „wiczowi, lecz i samemu
 „Królowi, który ich za to
 „nagradza i daje przywi-
 „leje na dobra; tym zaś,
 „którzy chociaż i złożyli
 „przysięgę Królewiczowi,
 „każe nanowo przysięgać
 „sobie; a sprzeciwiających
 „się temu oddają pod stra-
 „żę. (Dod. do Dziej. Pio-
 tra Wiel. II. str. 35).
 Str. 178.

(84) Hetman przy-
 jechał pod Smoleńsk
 8 qbra. (Patr. Życie Jana
 Piotra Sapiehi, str. 267.)
 Hetman, pewnie przez
 skromność nie mówi o
 uczynionym dla nie-
 go pod Smoleńskiem
 wspaniałém spotkaniu,
 i omowie, którą miał
 Lew Sapieha Kanclerz
 Litewski; wszystko to
 dokładnie opisaném
 jest przez Koberzyc-
 kiego. Str. 179.

(85) Гешманъ напоминаешъ Королю о большомъ и продолжительномъ бунтѣ, бывшемъ въ Польшѣ, кошорый былъ прекращенъ разбишеиъ мяшежниковъ въ сраженіи при Гузовѣ 6 го Іюля 1607 года. Спр. 181.

(86) Литва въ 1529 году избрала себѣ въ Государя десятидѣтняго Сигизмунда Августа, сына Короля Сигизмунда I го; примѣру сему послѣдовали и Поляки, превозгласивъ его на Пюшрковскомъ Сеймѣ наследникомъ послѣ ошца, съ условіемъ, что бы онъ при его жизни не вмѣшивался въ Правленіе. Торжественное коронованіе юнаго Короля происходило въ 1530 году. Спр. 182.

(87) По приѣздѣ Гешмана подѣ Смоленскъ на-

(85) Hetman przypomina Królowi o wielkim i długim rokoszu w Polsce, który został przerwany porażką buntowników w bitwie przy Huzowie 6 Iulii 1607 roku. Str. 181.

(86) Litwa obrała sobie w 1529 roku Panem dziesięcioletniego Zygmunta Augusta, сына Króla Zygmunta I; za tym przykładem poszli i Polacy, i ogłosili go na Seymie Piotrkowskim następcą tronu po oycu, z warunkiem, żeby za życia jego nie wtrącał się do rządów Państwa. Uroczystość koronacyi małoletniego Króla odprawioną była 1530 roku. Str. 182.

(87) Po przybyciu Hetmana pod Smoleńsk

значень былъ посламъ
 17^{го} Ноября съѣздъ съ
 Польскими Министрами;
 на этой шесной конфе-
 ренци присуществовалъ и
 самъ Гешманъ.

Подробности объ этой
 конференци можно ви-
 деть во II Томъ Голикова
 Доп. къ Дѣян. Петра Вел.
 стр. 102. Спр. 185.

(88) Уразъ-Магметъ,
 (Кар. Т. XII. стр. 270.)
 Спр. 187.

(89) Вѣроятно зло-
 шыхъ. Спр. 189.

(90) По словамъ Бе-
 ра 11 го Декабря стар.
 стила. (Смош. стр. 189.)
 Спр. 191.

(91) По словамъ Бе-
 ра убивше Самозванца
 Татары не возвращались
 въ Калугу но „пустились
 „по Пельнской дорогѣ во сво-
 „си.“ Чшо довольно вѣро-
 яшно шѣмъ болѣе, чшо безъ
 сомнѣнія они опасались

naznaczony był Posłom
 17^{go} Listopada zjazd z
 Polskimi Senatorami,
 na szóstey téy konfe-
 rencyi przytomnym był
 i sam Hetman. Szcze-
 góły téy konferencyi
 można widzieć w II
 Tomie Dodat. do Dziej.
 Piotra Wiel. na kar-
 cie 102. Str. 185.

(88) Uraz - Mahmet.
 (Кар. Том XII. str. 270).
 Str. 187.

(89) Zapewne zło-
 tych. Str. 189.

(90) Z wyrazów Be-
 ra 11 go Grudnia star.
 styl. (Patr. str. 189.)
 Str. 191.

(91) Podług świa-
 dectwa Bera, Tataro-
 wie, którzy zabili Sa-
 mozwanca, nie powra-
 cali do Kaługi, lecz
 „udali się po Pelnskiej drodze
 „do swoich siedzib.“ Co
 bardzo podobnym jest

мщенія парши Самозванцевой; по показанію Бера, немногіе изъ Татаръ оспавшіеся въ Ка-лугѣ (и слѣдовательно не участвовавшіе въ убійствѣ Самозванца) были всѣ перебиты. (Беръ, стр. 190.)

Смерть Самозванца была въ то время важнымъ политическимъ событіемъ; Сигизмудъ III въ переговорахъ съ Русскими во всемъ, что клонилось до пользы Россіи, опговаривался Самозванцемъ: ему нуженъ Смоленскъ, — дабы занявъ оный, онъ могъ иппи на Самозванца; онъ не можеть оппустить сына на царство, — ибо сначала долженъ оное успоконтъ ш. е. уничтожить

do prawdy, тѣмъ wię-цей, że oni bez wą-tpienia obawiali się zem-sty ze strony par-tyi Samozwańca; jak świadczy Ber, niewielu z Tatarów, pozosta-łych w Kałudze (i którzy nie byli ucze-стниками w zabóystwie Samozwańca) wszyscy pobici zostali. (Ber, str. 190).

Smierć Samozwańca była w ten czas ważnymъ politycznymъ wydarze-ниемъ; Zygmunt III w naradach z Ruskimi Posłami we wszyst-kiemъ, co się skłaniało ku pożytkowi Rosseyi, odmawiał, składając przyczynę na Samo-zwańca: Jemu potrzebnymъ jest Smoleńsk dla tego, żeby zajmąwszy go, mógł wystąpić przeciw Samozwańca; nie mo-

Самозванца, успокоить же оное беретъ на себя. Въ подшверженіе переводимъ слѣдующее извѣщеніе почерпнутое изъ Голікова *Доп. къ Дѣян. Петра Велик. (Т. II стр. 125.)*

„Поляки, посовѣшовавъ межъ собою въ другомъ покоѣ, сказали посламъ: чшо хощия Король и позволяешъ вамъ послашь въ Москву гонца при своемъ челобѣткѣ, но съ шѣмъ, чшо бы вы писали шако: 1 е чшо Е. В. по прошенію всѣхъ Московскаго государсва Бояръ и народа даешъ на царсво сына своего Королевича, но опшусишиъ его съ Сейму на успокоенное уже государсво, а успокоить оное Король беретъ на себя; и какъ въ Смоленскѣ будущъ его Королевскіе военные люди, тогда съ общаго согласія опшановишия о его Государскомъ походѣ, на вора ли

же wystać сына swego dla Panowania, — albowiem musi wprzód Państwo uspokoić t. j. znieść Samozwańca, a uciszyć one przyjmuje na siebie. Na dowod czego przytaczamy tu następną wiadomość, wypisaną z Golikowa *Dod. do Dziej, Piotra Wiel. (Tom II. str. 125):*

„Polacy, naradziwszy się między sobą w drugim pokoju, powiedzieli Posłóm; że chociaż Król i pozwala wam posłać do Moskwy gońca przy swoim człowieku, ale z warunkiem, żebyście pisali tak: 1 e że JE. Królewska Mość na proźbę wszystkich Moskiewskiego Państwa Wojarów i narodu pozwala na Panowanie syna swojego, Królewica, lecz wyprawi go z Seymu na uspokojone już Państwo, uspokoić zaś one Król bierze na siebie; i gdy w Smoleńsku będą

„ему итти, или въ свое
 „Государство, 2 е, что Е. В.
 „однако же не намеренъ до-
 „жидаться съ Москвы ука-
 „зу: не Москва Государю
 „нашему (ш. е. Сигизмунду)
 „Указъ, Государь нашъ Мос-
 „квѣ Указъ и проч. (Спра-
 шиваешся: гдѣ же пунктъ
общее согласие, о коемъ
 въ первомъ пунктѣ упо-
 минаешся?)

27 го Декабря стар.
 спыл. на одинацашой кон-
 ференци, объявили Пос-
 ламъ, что *вошь* убитъ
 въ Калугѣ. * Московскіе
 послы, поблагодаривъ за
 хорошую вѣсть, не пре-
 минули замѣшить, что

* Въ Смоленскѣ получено извѣ-
 стіе объ убіеніи Самозванца
 25 го Декаб. стар. спыл.

„wojenni Jego Królewskiej
 „Mości ludzie, w tenczas za
 „spólną zgodą będzie po-
 „stanowioném o Jego Królew-
 „skiej wyprawie, czy ma
 „iść na szalbierza, albo
 „do swego Państwa; 2 e że
 „Jego Królewska Mość jed-
 „nakże niema zamiaru cze-
 „kać Ukazu z Moskwy: nie
 „Moskwa jest dla Pana na-
 „szego (t. j. dla Zygmunta)
 „Ukazem, lecz Pan nasz Mo-
 „skwie jest Ukazem etc.“
 (Pytanie: gdzież tu spól-
 na zgoda, o którey
 wspomina się w pierw-
 szym punkcie?)

27 Grudnia star. styl.
 podczas jedenastej kon-
 ferencyi, objawioném
 było Posłóm, że szalb-
 bierz zabitym został
 w Kałudze; * Posło-
 wie Moskiewscy, po-
 dziękowawszy za do-

* W Smoleńsku wiadomość o za-
 bicu Samozwańca odebrana 25
 Grudnia star. stylu.

походъ Его Величества на вора теперь уже не нуженъ. (см. шамъ же, стр. 162). Стр. 191.

(92) „Ашаманъ Просовицкій, бывъ клевершомъ и шамъ непришелемъ Лисовскаго. . . . вдругъ явился въ Суздаля, какъ честный слуга Россіи, привелъ Лянунову шмьсячь шесць казаквъ и сдѣлался однимъ изъ главныхъ Воеводъ народнаго ополченія.“ (Карамзинъ *Ист. Рос. Госуд. Т. XII. стр. 283.*) Стр. 200.

(93) *Красная Русь* (Воеводство Русское) находилась шамъ, гдѣ Галиція и Львовъ.

Гавриль Башорій, племянникъ Стефана Башорія, шамъ закорентльмъ врагомъ Сигизмунда III,

brą nowinę, nie omieškali zrobić uwagi, że wyprawa JE. Królewskiéy Mości przeciwko szalbierzowi jest już teraz niepotrzebną. (Patr. tam że, str. 162.) Str. 191.

(92) „Ataman Prosowicki, będąc pierwéy towarzyšem i potém zrobiwszy się „nieprzyjacielem Lissowskiego. . . . niespodzianie zjawił się w Suzdalu, jak poczciwy sługa Rossyi, przyprowadził do Lapunowa tysięcy sześć Kozaków i został „jednym z głównych Wojewodów narodowego powstania.“ (Hist. Pań. Ros. Karamzina Tom XII. str. 283.) Str. 200.

(93) Czerwona Ruś (Wojewódstwo Ruskie) znajdowała się tam, gdzie Galicya i Lwów.

Gabriel Batory, synowiec Stefana Batorego, był nieubłaganym wrogiem Zygmunta III, i

и еще во время *Рѣкоша* (см. примѣч. 85) намѣревался завладѣть Короною Польскою. Спр. 201.

(94) Въ спискѣ посланнаго Радутѣ, но должно быль, какъ кажется Радутѣ. Радута Бозовскій еще въ 1601 году игралъ важную роль въ Молдавіи: мы это видимъ изъ инструкции, данной Сигизмундомъ послу своему Кохановскому, посланному къ Турецкому Султану. (См. Собр. памятниковъ о древней Польшѣ Нѣмцевича Т. V. стр. 389). Спр. 201.

(95) Гепманъ не только отказался отъ сдѣланнаго ему предложенія опираться опять въ Москву, но даже не хотѣлъ принять участія и въ осадѣ Смоленской; что доказывается слѣ-

jeszcze w czasie Roko-
szu (patr. note 85) miał
zamiar zawładnąć Ko-
roną Polską. Str. 201.

(94) W kopii położono Radutę, lecz, jak mi się zdaje, powinno być Radutę. Raduta Bozowski jeszcze w 1601 roku rozegrywał ważną rolę w Multanach: czytamy to w instrukcyi, danej przez Zygmunta Kochanowskiemu, Posłowi swemu do Cesarza Tureckiego. (Patr. Zbiór Pamięt. o dawnéj Polsce przez Niemcewicza Tom V. str. 389.) Str. 201.

(95) Hetman nietylko wymówił się od uczynionego mu polecenia znowu wyprawić się do Moskwy, lecz niechciał nawet być uczestnikiem i w oblężeniu Smoleńska, co

дующимъ свидѣніемъ по-
черпнутымъ изъ Дневни-
ка Великаго Канцлера Ли-
повскаго Льва Сапѣги, и
помѣщеннымъ у Когно-
вицкаго въ жизни Яна
Пепра Сапѣги (стр. 267):

„Король хотя изъявлялъ
„Гешману великое по сему
„поводу удовольствіе свое, од-
„нако, шакъ какъ для соб-
„спвеннаго его шоржеспва не
„доставало еще взяшя Смо-
„ленска, по напрягалъ всѣ свои
„мысли, чшо бы какимъ либо
„способомъ со славою могъ
„окончить споль продолжи-
„тельную и досадную осаду
„его, со взяпиемъ копора-
„го онъ сопрягалъ всю свою
„чеспъ Королевскую. Левъ
„Сапѣга, Канцлеръ Вел. Кня-
„жеспва Липовскаго, какъ
„доброжелательный ему Ми-
„ниспръ и повѣренный почши
„всѣхъ тайнъ его сердца, слиш-
„комъ хорошо зная шакое
„расположеніе Короля своего,

dowodzi następna wia-
mość, wyjęta z Dzien-
nika Lwa Sapiehi Kan-
clerza Wielkiego Litew-
skiego, i pomieszczona
u Kognowickiego w
życiu Jana Piotra Sa-
piehi (str. 267):

„Król lubo okazywał Het-
„manowi wielkie ztąd ukon-
„tentowanie swoje, wszelako,
„że do tryumfu jego samego
„tego jeszcze niedostawało,
„natęzał myśli swoje, żeby
„jakim sposobem mógł z
„chwałą zakończyć tak dłu-
„gie i uprzykrzone Smoleńska
„oblężenie, na którego do-
„byciu zasadził cały swój
„honor Królewski. Znając
„najlepiey takie Króla swego
„ułożenie życzliwy mu Mi-
„nister, a prawie wszystkich
„jego serca tajemnic świado-
„my, Lew Sapieha Kanclerz
„W. X. Litt: jak był nie-
„dawno szczęśliwy, że u-
„spokoił niesnaski między Ja-
„kóbbem Potockim świeżo

„рѣшился испытать въ по-
 „добномъ случаѣ вѣроятна-
 „го счастья. — Не задолго ук-
 „рошилъ онъ враждебныя оп-
 „ношенія между Яковомъ По-
 „поцкимъ, шолько чпо на-
 „значеннымъ опъ Короля
 „Великимъ Короннымъ Геп-
 „маномъ, (послѣ смерти бра-
 „та своего Яна), и между
 „Хриспифоромъ Доростай-
 „скимъ, копорый вѣнилъ
 „эпо себѣ за несправедли-
 „воспъ, полагал, чпо по не-
 „бытности Гепмановъ, на-
 „чалъшво надъ войскомъ при-
 „надлежало ему; и пакъ Левъ
 „Сапѣга рѣшился еще разъ
 „попытать подобнаго счас-
 „стья, а именно въ томъ, чпо
 „бы, не взирая на опвращеніе
 „и неудовольствіе, копорыя
 „Жолкъвскій писалъ къ По-
 „поцкимъ, (по той причинѣ
 „чпо они большую имѣли не-
 „жели онъ, у Короля довѣрен-
 „носпъ,) склонилъ его къ тому,
 „чпо бы по введеніи исправ-
 „нѣйшей дисциплины между
 „предавшагося своеводію Рѣ-

„Hetmanem W. K. po śmier-
 „ci Jana Brata jego od
 „Króla uczynionym, a mię-
 „dzy Krzysztofem Dorostaj-
 „skim Marszałkiem W. Litt:
 „który wziął to sobie za
 „krzywdę, rozumiejąc, że
 „rząd, w niebytności Het-
 „manów, nad woyskiem jego
 „urzędowi należał, tak i dru-
 „gi raz szczęścia podobnego
 „szukać postanowił, ato w
 „tym, żeby pomimo niechęci
 „i nieukontentowania, które
 „miał Żółkiewski do Potoc-
 „kich, więcey niż on, u
 „Króla kredytowanych, na-
 „kłonił go do tego, iżby
 „wprawiwszy w ściślejsze
 „kluby rozwolnione Rycer-
 „stwo, i przywróciwszy daw-
 „niejszą im karność, zakrząt-
 „nąć się najsilniey sam Het-
 „man Żółkiewski raczył koło
 „dobywania Smoleńska; w

„царства, и по заведеніи въ
 „ономъ прежняго воинскаго
 „порядка, самъ Генманъ Жол-
 „квскій занялся бы какъ
 „можно приспальнѣе оса-
 „дою Смоленска. Такимъ об-
 „разомъ въ присутствіи из-
 „вѣснаго Рыцаря Карли-
 „новскаго, заслуженнаго въ
 „войскахъ веперана, Сапѣга
 „предспавлялъ Жолкѣвскому
 „сильнѣйшіе доводы, скло-
 „няя его къ тому, чтобы
 „покореніе Смоленска онъ по-
 „спавилъ себѣ за честь (point
 „d'honneur). Кобѣржицкій пи-
 „шетъ, будшобы онъ нашель
 „эпо въ Дневникѣ Льва Са-
 „пѣги подѣ числомъ 25 го
 „Апрѣля.“ Спр. 203.

(96) Опть Смоленска
 ѣхали послы водою (въ-
 рояшно до Орши): „И
 „пакъ посадя пословъ и
 „дворянѣ ограбленныхъ, въ
 „одно судно, окруженныхъ
 „Польскими солдапами съ
 „заряженными ружьями, по-
 „гожъ 13 го Апрѣля (стар.
 „ст.) повезли. Поеликужъ не

„przytomności tedy Karlin-
 „skiego znakomitego Rycerza,
 „zasłużonego w woysku we-
 „terana, jak najmocniejsze
 „Żółkiewskiemu przekładał
 „perswazye, ku temu wio-
 „dząc Hetmana, żeby doby-
 „cie Smoleńska wziął sobie
 „za punkt honoru. Piszе o
 „tym Koberzycki, jakoby to
 „wyczytał w Dyaryuszu Lwa
 „Sapiehi pod dniem 25 Ap-
 „ryla.“ Str. 203.

(96) Od Smoleńska
 jechali Posłowie wodą
 zapewne do Orszy. „I
 „tak posadziwszy Posłów i
 „Dworzan ograbionych do
 „jednego statku, otoczonych
 „Polskimi żołnierzami z na-
 „bitymi karabinami, one-
 „goż 13 Apryla (star. styl.)
 „powieźli. Gdy zaś niemogli

„могли всѣ помѣститься
 „въ одномъ суднѣ, по ос-
 „пальная свиня посольская
 „повезена за ними въ двухъ
 „негодныхъ суднишкахъ. Упрѣс-
 „менія по пуши ихъ были
 „имъ повсюду крайнія; въ
 „одномъ польке владѣни
 „Гешмана Желковского (Жо-
 „кѣвскаго) показана имъ бы-
 „ла нѣкая учинивось, и
 „Гешманъ сей прислалъ къ
 „нимъ спросить о здоровьѣ.“
 (Додат. къ Дѣян. Петра
 Вел. Т. II стр. 236.)
 Стр. 204.

(97) Безъ малѣйшаго
 сомнѣнія представляемья
 шупъ причины не насто-
 лція, — сія послѣднія
 мложены Гешманомъ на
 стр. 202. (Смоп. также
 примѣчаніе 95.) Стр. 205.

(98) Изъ Дневника Ма-
 скѣвича видно, что По-
 лки были заранѣе увѣ-
 домлены о приближеніи

„wszyscy pomieścić się na
 „jednym statku, to pozostała
 „świta Poselska powieziona
 „była za nimi na dwóch ni-
 „kczemnych statkach. Ucie-
 „mieżenia w drodze swojej
 „mieli wszędzie największe;
 „w jednym tylko majątku
 „Hetmana Żelkowskiego (t. j.
 „Żółkiewskiego) okazana im by-
 „ła niejaka uprzejmość, i
 „Hetman ten przysłał do nich
 „z zapytaniem o zdrowiu.“
 (Dodat. do Dziej, Piotra
 Wiel. Tom II. str. 236.)
 Str. 204.

(97) Bez najmniey-
 szego wątpienia wy-
 mienione tu przyczyny
 nie są rzeczywiste, —
 te zaś ostatnie wyło-
 żone są przez Hetmana
 na karcie 202. (Patrz
 takż notę 95.) Str.
 205.

(98) Dziariusz Ma-
 szkiewicza świadczy,
 że Polacy o zbliżeniu
 Ruskich woysk zawi-

Русскихъ войскъ: „На дру-
 „гой день послѣ Вербнаго Во-
 „скресенья, въ понедѣльникъ
 „(28 Марша нов. сти.), лазушчи-
 „ки извѣщаютъ насъ: одинъ,
 „что изъ Рязани идесть Ля-
 „пуновъ съ 80,000 человекъ
 „и уже въ 20 миляхъ ошъ
 „ополицы; другой, что изъ
 „Калуги приближаешся За-
 „руцкій съ 50,000 и шакъ
 „же находишся недалеко;
 „третій, что Просовѣцкій
 „спѣшитъ къ Москвѣ съ
 „15,000.“ (Днев. Москв.
 стр. 75). Далѣе въ семь
 же Дневникъ (спр. 83) мы
 находимъ слѣдующее: „На
 „другой день, шъ е: во вшор-
 „никъ 5 го Апрѣля (нов. сти.)
 „прибыль изъ Рязани Ляпу-
 „новъ съ 80,000 войска; а
 „за нимъ, 6 го Апрѣля, съ
 „50,000 Заруцкій..... къ
 „нимъ приспалъ и Просовѣц-
 „кій, собравъ разсѣянную
 „рапъ свою.“ Спр. 206.

(99) При взятіи Смо-
 ленска въ 1514 году Вел.

domieni byli zaraniey:

„Na drugi dzień po wierz-
 „bney niedzieli, w poniedzia-
 „tek (28 Marca now. styl), szpie-
 „gowie uwiadomiją nas: je-
 „den, że z Rezanii idzie
 „Lapunow z 80,000 ludzi i
 „znayduje się w 20 już tyl-
 „ko milach od Stolicy; dru-
 „gi, że z Kaugi zbliża się
 „Zarucki z 50,000 i także
 „jest niedaleko; trzeci, że
 „Prosowiecki spieszy ku Mo-
 „skwie z 15,000.“ (Diag.
 Maszk. str. 75.) Daley w
 tym że samym Diariuszu
 (str. 83) znaydujemy co
 następuje: Na drugi dzień,
 „t. j. we wtorek, 5 Apryla
 „(now. styl), przybył z Re-
 „zaniu Lapunow z 80,000
 „woyska, a za nim, 6 A-
 „pryla, z 50,000 Zarucki...
 „do nich przyłączył się i
 „Prosowiecki, zebrawszy ro-
 „zproszone swe woysko.“
 Str. 206.

(99) Przy wzięciu
 Smoleńska w 1514 ro-

Кн. Василемъ Иоанновичемъ большая часть гражданъ османили городъ и переселились въ Польшу; изъ шаковыхъ выходцевъ значительнѣйшіе были *Князья Ожирецкіе и Масальскіе*: Король Сигизмундъ I далъ имъ волости около Уцянъ.* (См. *Бандтке, Ист. Гос. Польск. стр. 88.*) Спр. 206.

(100) Вошь чпо говоришь о семь Маскѣвичъ (спр. 80): „Ошданъ былъ при- „казъ: завтра ш. с. въ среду „(30 Марта нов. стил.), зажечь „весь городъ гдѣ только мож- „но. Въ назначенный день, часа „за два до разсвѣта, мы выш- „ли изъ Кремля, распроснив- „шись съ шѣми, которые „оспались въ крѣпости, поч- „ти безъ надежды когда „либо увидишься. Жечь го-

* Фамилія К. Масальскихъ раздѣлялась на разные отрасли: Князья Масальскія-Рубцы, К. Масальскія-Литвиновы.

ku przez Wiel. Kn. Wasyla Iwanowicza, większa część obywateli opuściła miasto i przemie- niła się do Polzeczy; w liczbie takowych emigrantów znaczniejszymi byli Kniaziowie Ożyreccy i Masalscy: Król Zygmunt I dał im włości koło Ucian. (Patr. *Bandtkie, Hist. Polsk. Państwa. str. 88.*) Str. 206.

(100) Maszkiewicz o tém powiada następującym sposobem: „Da- „ny był rozkaz: nazajutrz t. j. „we środę (30 Marca, now. styl), „zapalić całe miasto, gdzie „tylko będzie można. W na- „znaczony dzień, godziny za „dwie przed świtaniem wy- „szedliśmy z Kremlu, poże- „gnawszy się z tymi, którzy „pozostali w zamku, prawie „bez nadziei zobaczyć się

* Familia K. Masalskich dzieliła się na różne gałęzi: Kniaziowie Masalscy-Rubcy, K. Masalscy-Letwinowy.

„родъ поручено было 2,000
 „Нѣмцевъ, при ошрѣдѣ пѣ-
 „шихъ гусарь нашихъ, съ
 „двумя хоругвями конницы.“
 Спр. 206.

„kiedykolwiek. Spalenie mia-
 „sta poruczoném było 2,000
 „Niemców, przy oddziale pie-
 „chotnych Usarżów naszych,
 „I dwóch Chorągwi jazdy.“
 Str. 206.

(101) Сообразивъ мѣсясное описаніе сей церкви сдѣ-
 ланное Гешманомъ, съ описаніемъ церкви Св. Тро-
 ницы, помѣщеніемъ въ денникъ Маскѣвича, * неос-
 паешся ни малѣйшаго сомнѣнія, что здѣсь идесть
 рѣчь о Соборѣ *Василія Блаженнаго* что на *реу*; сей Со-
 боръ назывался также и *Покровскимъ*, построение
 онаго начашо Царемъ Іоанномъ Васильевичемъ въ 1554
 году; — на шомъ же основаніи заложено было де-
 сять церквей, въ числѣ коихъ: входъ Хрисповъ во
 Іерусалимъ и *Живоначалная Троица*. Опъ сей послѣд-
 ней церкви вѣроятно въ то время и все зданіе но-
 сило названіе церкви *Св. Троицы*. — Изъ церкви Входъ
 Хрисповъ во Іерусалимъ, въ прежнія времена въ Вер-
 бное Воскресеніе были крестные ходы, предспа-
 вляшіе Спасителя въ входъ во Іерусалимъ, и во вре-
 мя хода Патріархъ ѣздилъ на ослѣ, котораго Ца-
 ри обыкновенно водили за поводъ; но эта церемо-
 нія опмѣнена при послѣднемъ Патріархѣ Адріанѣ.
 При Царѣ Феодорѣ Іоанновичѣ, въ 1680 году при
 той же церкви построены еще восемь церквей, (въ

* Церковь Св. Троицы спомнѣ на *реу* къ Кремлевской сторонѣ:
 въ ней 30 алтарей. Въ вербное воскресеніе, Патріархъ со-
 вершаетъ шествіе къ сей церкви на ослѣ см. стр. 72.

числѣ оныхъ Василія Великаго), вмѣсто бывшихъ на красной площади деревянныхъ церквей. Въ позднѣйшіи времена приспособлены еще двѣ церкви. (См. *Путеводитель къ древностямъ и достопамяностямъ Московскимъ*, напечатанный въ Москвѣ въ 1792 году, Т. II. стр. 7.)

Выраженіе z kwadratu robioną, мы объяснимъ иначе не умѣемъ, какъ: построена квадрашомъ, но легко можетъ быть, что оно значить что нибудь иное. Стр. 210.

(102) У Голикова въ Доп. къ Дѣлн. Петра Вел. Т. II стр. 227. сказано, что съ извѣстіями о разореніи Москвы прибылъ подъ Смоленскъ Алексѣй Безобразовъ; (тоже и въ лѣт. о мѣтѣж.); сія горестная вѣсть была сообщена Рускимъ посланцѣмъ $\frac{8}{17}$ Апрѣля Канцлеромъ Сапѣгою.

Янъ Попоцкій, (Воевода Брацлавскій и Полный Писарь Коронный), сынъ Николая Попоцкаго, Генерала Подольскаго, умеръ неос-

(102) U Golikowa, w Dodat. do Dziej. Piotra Wiel. Tom II. str. 227, powiedziano, że z wiadomością o spustoszeniu Moskwy przyjechał pod Smoleńsk Alexy Bezobrazów; (także i w Latoro Miateżach) smutna ta nowina zakomunikowaną była Ruskim Posłóm $\frac{8}{17}$ Apryla przez Kanclerza Saŕpieę.

Jan Potocki, (Wojewoda Braclawski i Pisarz Polny Koronny) syn Mikołaja Generała Podolskiego, umarł

шавивъ попомсхва онъ
Елисаветы Камънецкой,
дочери Подкоморія Рус-
скаго. (*Памятники къ Ис-
торіи Стефана, собр. Эду-
ардомъ Граф. Рагинскомъ,
стр. 4.*) Янъ Пошопкій
умеръ 1611 года, Апрѣ-
ля 29 го дня, на 56 году
своего возраста. Погре-
бенъ въ наследственномъ
владѣніи своемъ Панпов-
къ при Каменецъ-Подоль-
скѣ. (*см. Orbis Polonus
Т. II. стр. 403, книга сія
издана Окольскимъ и на-
печатана въ Краковѣ въ
1641 году.*) Спр. 210.

(103) Смощ. примѣ-
чаніе 98. Спр. 212.

(104) „При взятіи Смо-
„ленска, нашлось не болѣе
„300 или 400 здоровыхъ лю-
„дей, копорые уже не мог-
„ли защищать его обшир-
„ныхъ укрѣпленій, имѣвшихъ
„цѣлую милю въ окружно-
„сти.“ (*Бера лѣт. Москов.
стр. 148.*) Спр. 212.

nie zostawiwszy po-
tomstwa z Elżbiety
Kamienieckiey Podko-
morzanki Ruskiej. (*Па-
мятники do Historji
Stefana przez Edwarda
Hr. Raczyńskiego, str. 4.*)
Jan Potocki umarł ro-
ku 1611, Apryl. 29, na
56 roku swego życia.
Pogrzebiony w dzie-
dzicznej majątności
swojej Pantowce przy
Kamieńcu Podolskim.
(*Patr. Orbis Polonus,
Simonte Okolski. Cra-
cowiae, Tomus II. 1641
Str. 403.*) Str. 210.

(103) Patr. notę 98.
Str. 212.

(104) „Przy wzięciu Smo-
„leńska, znalazło się niewię-
„cej nad 300 lub 400 zdro-
„wych ludzi, którzy niemo-
„gli już bronić jego obszer-
„nych fortyfikacyu, zajmują-
„cych całą milę w swoim
„obwodzie.“ (*Ber Latop.*

(105) „Врагомъ же наученный Смольянинъ Андрей Дедишинъ бысть въ тѣ поры у Короля въ Таборахъ, и сказа Королю, что въ другую сторону градъ худъ, и дѣланъ въ осень.“ (*Лѣт. о мятѣж. стр. 214.*) Спр. 214.

(106) Показанія Историковъ касательно дня, въ которой былъ взятъ Смоленскъ, несходны между собою; приводимъ объ этомъ слова Карамзина: „Въ рукописи Филаретовой сказано: Того же лѣта Мая 26 го дня Липовскій Король Смоленскъ взялъ. Кобържицкій (на стр. 404 и 412), а за нимъ и Нѣмцевичъ (Т. III. 15) пишутъ, что городъ взятъ 13 го Юня (3 го Юн. стар. стл.) въ день Св. Антонія. То же число означено и у

Moskiew. str. 148). Str. 212.

(105) „Przez diabła zaś nauczony Smolanin Andrzej Dedyszyn był wtenczas u Króla w obozie, i powie, dział Królowi, że z drugiey strony mur jest słabym, ponieważ wystawiony był w jesieni.“ (*Latopis o Miatęż.*) Str. 214.

(106) Świadczenia Historyków co do dnia, w którym wzięty był Smoleńsk, nie zgadzają się między sobą; przytaczamy o tém wyrazy Karamzina: „W rękopismie Filaretowym, powiedziano: Tegoż samego roku dnia 26 Maja przez Litewskiego Króla został wzięty Smoleńsk. Kobierzycy (na karcie 404 i 412 a zanimi Niemcewicz (Tom III. 15.) piszą, że miasto wzięte było 13 Junii (3 Jun. star. styl.) w dzień Św. An-

„Бера“; но вѣроятно, ошибкою, ибо онъ слѣдовалъ старому спилу. Сказаніе Польскихъ Испориковъ дословно вѣрно: оно согласно съ надписью на медали, выбитой въ память сего событія. Смолн. Нѣмцевича, Т. II. 21.“ (*Истор. Рос. Гос. Т. XII. стр. 222, примѣч. 770*). По этому взятію Смоленска Карамзинъ полагаетъ 3 го Іюня (стар. стил.) По сказанію Гешмана Смоленскъ былъ взятъ 11 Іюня. Стр. 216.

(107) Мѣстечко въ Могилевской Губерніи Копыскаго уѣзда, въ 71 верстѣ отъ Могилева. Стр. 220.

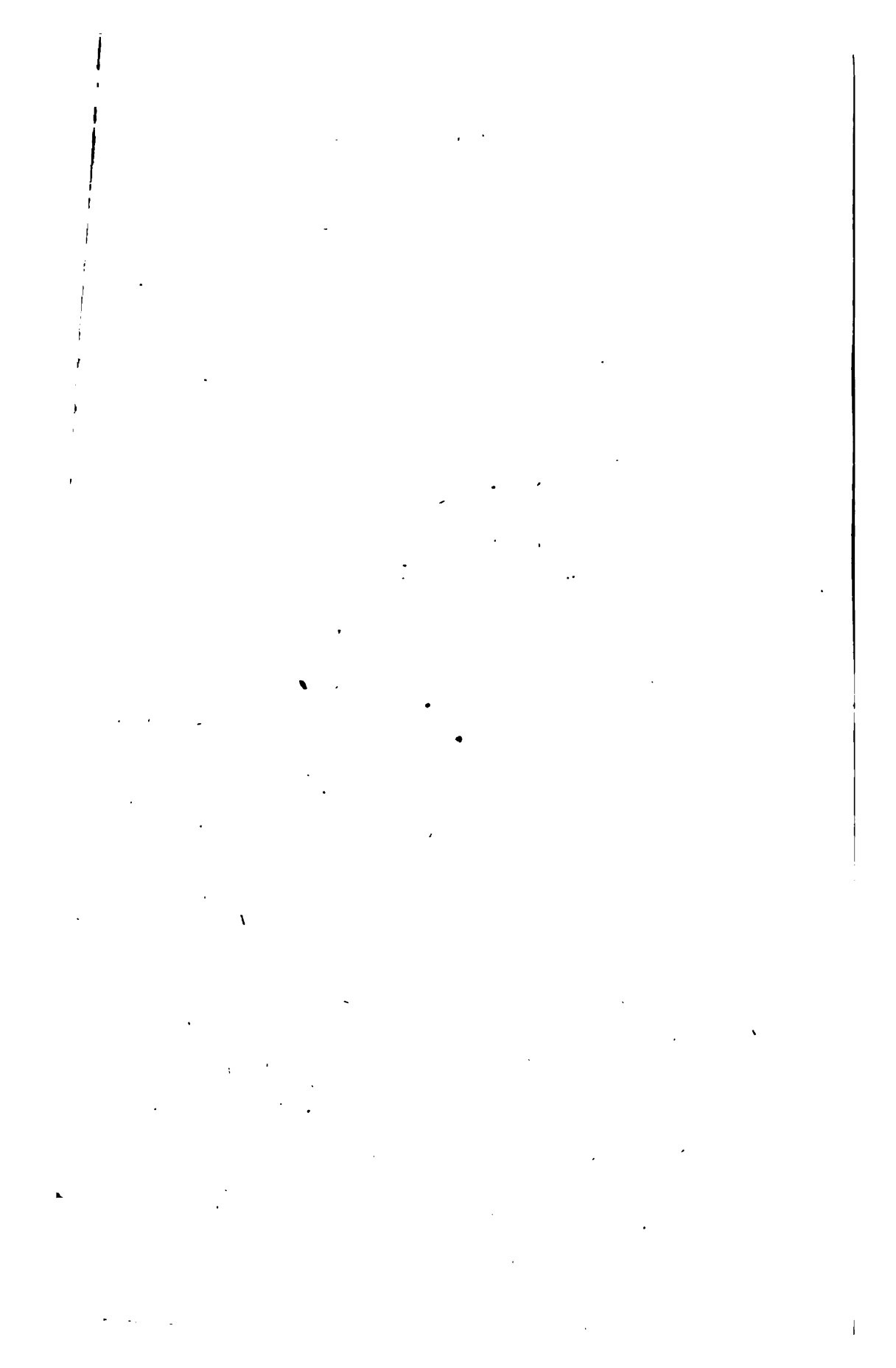
* Впрочемъ не весьма опредѣлительно, ибо сказано: „Король осадилъ Смоленскъ и простоялъ подъ нимъ около 2 хъ лѣтъ, т. е. до 13 го Іюня 1611.“ (Беръ стр. 148.) М.

„того. Таż sama data położona jest i u Bera“; lecz zapewne przez omyłkę, albowiem on trzymał się starożytnego stylu. Świadcstwo Historyków Polskich jest pewniejsze: ono zgodnym jest z napisem na medalu, wybitym na pamiątkę tego zdarzenia. Patr. Niemcewicza, Tom II. 21.“ (*Hist. Państwa Ros. Tom. XII. str. 222. nota 770.*) Z przyczyny téj Karamzin wzięcie Smoleńska stawia pod datą 3 Iunii (star. styl.) Z powieści Hetmana Smoleńsk wziętym był 11 Iunii Str. 216.

(107) Miasteczko w Mohilewskiej Gubernii, Kopyskiego powiatu, o 71 wiorstę od Mohilewu. Str. 210.

* Zresztą nie bardzo dokładnie, bo powiedziano: „Król obległ Smoleńsk i trzymał go w oblężeniu około dwóch lat t. j. do 13 Iunii 1611.“ (Ber str. 198.) М.

П Р И Л О Ж Е Н І Я .



N I.

КРАТКОЕ БИОГРАФИЧЕСКОЕ ИЗВѢСТІЕ О СТАНИСЛАВѢ СТАНИСЛАВИЧѢ ЖОЛКѢВСКОМЪ. *

Жолкѣвскій родился 1547 года въ деревнѣ Туринкѣ подъ Жолквою **, имѣннн родише-
ла его. Оконча курсъ воспи-
панія во Львовѣ, поступи-
лъ онъ въ военную служ-
бу, и былъ пожалованъ опъ
Стефана Баторія въ Касше-
лянн Львовскіе. Сигизмундъ

* Это извѣстіе почеркнуто: изъ Царствованія Царя Михаила Феодоровича, Г мѣ же Берхомъ взято оно изъ слѣдующей кни-
ги: изображеніе вѣка царш-
вованія Сигизмунда III, Ф.
Сярчинскаго. Львовъ, 1828.

О родѣ Жолкѣвскихъ нахо-
дится подробннн во II мѣ
Томѣ Orbis Polonus, въ
спашкѣ: Linea Familіe Lu-
bicz, стр. 193.

** Замѣчательно, что въ 1707
году жилъ Пешръ I четыре
мѣсяца, съ Января по Май,
въ Жолквѣ.

KRÓTKA BIOGRAFICZNA WIADO-
MOŚĆ O HETMANIE STANISŁA-
WIE ŻOŁKIEWSKIM*.

Żołkiewski urodził się 1547
roku we wsi Turynce pod
Żołkwią **, majątnością swego
rodzica. Po skończeniu kur-
su edukacyi we Lwowie, po-
stąpił do wojennej służby,
i przez Stefana Batorego po-
dniesionym był na stopień
Kasztelana Lwowskiego. Zy-

* Wadomość ta wypisana z Pano-
wania Cara Michała Theodoro-
wicza, przez P. Bercha zaś ona
wzięta z następującego dzieła: Ob-
raz wieku panowania Zygmunta
III, przez T. Siarczyńskiego.
Lwow, 1828.

Szczegóły tyczące się do rodu
Żołkiewskich znajdujemy w II
Tomie Orbis Polonus, w od-
dziale: Linea Familіe Lu-
bicz, str. 193.

** Godném uwagi jest, że w 1707
roku Piotr I żył cztery miesiące,
od Stycznia do Maja, w Żołkwi.

III произвелъ его за усмиреніе жипелей города Данцига въ Напольные Гешманы. Въ послѣдствіи былъ онъ раненъ подъ Бычинами, и хромалъ опть сего во всю жизнь свою. Въ 1596 году послалъ его Король усмирить Козаковъ. Въ дѣлѣ семъ спунилъ онъ съ крепостію духа, согласилъ многія недоразумѣнія, и казнилъ полько одного Наливайку, выданнаго ему Козаками же.

Опличные подвиги сіи повредили ему на пупи службы, ибо зависпники его, а особенно Потоцкіе, воспрепятствовали ему получить званіе Короннаго Гешмана, которое слѣдовало ему въ 1605 году. Когда Король не утвердилъ условія его съ Московскими Болрами, то Жолкѣвскій увхалъ въ свои помѣстья. Въ 1618 произвелъ его Король въ Коронные Гешманы и послалъ пропить Крымскихъ Ташаръ, ибо онъ объявилъ торжественно, что, не желая бытъ клятвопреступникомъ, не спанетъ воевать пропить Россіянъ.

gmunt III podwyższył go, za uśmierzenie mieszkańców miasta Gdańska, na Hetmana Polnego. Potem został ranionym pod Byczyną, z jakowéy przyczyny i chromał przez całe życie swoje. W 1596 roku posłał go Król dla pokromienia Kozaków. W sprawie téy on postąpił z łagodnością umysłu, pogodził wiele niewyrozumień i ukarał jednego tylku Nalewaykę, którego mu wydali samiż Kozacy.

Te znakomite czyny były mu przeszkodą w zawodzie służby, albowiem nieprzyjaźni, osobliwie Potoccy, niedozwolili jemu otrzymać buławy Hetmana Koronnego, którą należało mu się odebrać w 1605 roku. Gdy Król niepotwierdził umowy jego z Moskiewskimi Bojarami, Żółkiewski wyjechał do dóbr swoich. W 1613 roku Król zrobił go Hetmanem Koronnym i wysłał przeciwko Tatarów Krymskich, bowiem on wyrzekł uroczyste, że niechcąc być Krzywoprzysięcą, nie będzie wojować przeciwko Ruskich.

Въ 1618 году, когда уже Жолкъвскому минуло 70 лѣтъ отъ рожденія, пожаловалъ его Король въ Канцлеры и вручилъ Государственную печать. Но не долго пробылъ онъ на дипломатическомъ поприщѣ. Въ 1620 году напали Турки и Татары на Молдавскаго Господаря. Король, желая защитить его, послалъ къ нему Жолкъвскаго съ 20,000 корпусомъ.

Знаменистый вождь сей встрѣтился съ 100,000 неприятелей, и не взирая на сіе превосходство силъ, прорубилъ сквозь сей корпусъ и вышелъ на берегъ Днѣпра. Здѣсь почиталъ онъ себя въ совершенной безопасности, но конница его переправилась вдругъ чрезъ рѣку. Сынъ его великаго мужа началъ убѣждать родичей своего искашь спасенія; но онъ опивчалъ ему: Республика повѣрила мнѣ всю армию, и спасая ея, погибну я здѣсь со всею пѣхотою.

W roku 1618 kiedy Żółkiewski miał już 70 lat z górą, Król zrobił go Kanclerzem i powierzył mu pieczęć Państwa. Lecz niedługo przebył on w zawodzie dyplomatycznym. W 1620 roku, Turcy i Tatarowie napadli na Hospodara Multańskiego. Król, chcąc obronić go, posłał mu na pomoc Żółkiewskiego z 20,000 wojskiem.

Znakomity wódz ten spotkał się ze 100,000 nieprzyjacielem, i bez względu na tę wyższość sił, przerznął się przez to wojsko i wyszedł nad brzegi Dniepru. Tutaj uważał on siebie w zupełnym bezpieczeństwie, lecz konnica jego przepравиła się wraz przez rzekę. Syn tego wielkiego męża, zaczął upraszać ojca, ażeby się ratował; lecz odebrał następną odpowiedź: Rzeczpospolita powierzyła mnie całe wojsko, i wybawiając ją, ja tutaj zginę z całą pie-

Вскорѣ послѣ сего былъ онъ убитъ подъ изъ цорю*, въ по мгновение, когда держалъ въ объятіяхъ раненаго сына своего. Въ послѣдствіи поспавлена была на мѣстѣ семь пирамида съ слѣдующею надписью :

Exoriare aliquis nostris ex ossibus ultor !

Да возникнешь изъ праха сего мщитель !

Голову сего знаменитаго мужа, въ знакъ великаго шоржества, возили нѣсколько дней сряду по Констаншинопольскимъ улицамъ. Дѣши его употребили весьма значительный капиталъ на выкупъ пѣла родителя своего, а для полученія головы должны были сдѣлать еще большія пожертвованія.

** Жолкѣвскій оспавилъ, опгь Ретины Гербушовой до

* 7 го Октября, 1620 года.

** Это свидѣніе почерпнуто изъ слѣдующей книги :

Opis starożytney Polski przez Tomazsa Święckiego. Warszawa, 1828.

chołą. Wtrókcce potém był on zabitym pod Cecorą*, w téy chwili, kiedy trzymał na łonie swoim ranionego сына. W późniejszym czasie wystawiona na tém miejscu piramida z następnym napisem :

Niech powstanie mściciel z kości naszych !

Гловę tego мѣжа знакоmiteго, на ознакę wielkiey uroczystości, wożono następnie przez dni kilka po ulicach Konstantynopolu. Dzieci jego użyli bardzo wielką summę na wykup ciała swojego rodzica, a dla odebrania głowy powinni byli przynieść jeszcze większe ofiary.

** Żółkiewski zostawił z Reginy Herburtówney, сына

* 7 Pazdziernika roku 1620.

** Wiadomość ta wypisana z następnującego dzieła :

чери, сына Яна, вѣдпаго
 подѣ Цѣцорою въ неволю и
 выкупленнаго попомѣ; шакже
 двухъ дочерей, изъ копо-
 рыхъ одна была въ супру-
 жествѣ за Великимъ Корон-
 нымъ Гепманомъ Конѣцполь-
 скимъ, а вшорая, (бабка
 Яна Собѣскаго,) за Данило-
 вичемъ, Воеводою Русскимъ.

Jana który pod Cecorą w nie-
 wolą wzięty różniéy wykup-
 pionym został, i dwie córki,
 z których iedna za Koniec-
 polskim Hetmanem wielkim
 Koronnym była, druga Da-
 niłowiczowa Woiewodzina
 Ruska, babką była Jana So-
 bieskiego.

N^o II. (къ страницѣ 57.)

LIST ŻOŁKIEWSKIEGO O WY-
PRAWIE NA MOSKWĘ*.

*Od Pana Żołkiewskiego Het-
mana Koronnego do Króla
J. Mci.*

Wziąwszy skuteczną rezolu-
cyą W. K. Mci żebym przy-
tém przedsięwzięciu z strony
Moskiewskiego Państwa W.
K. Mci służył, lubo miałem
niektóre przyczyny i respek-
ty, którem W. K. Mci pro-
ponował, iednakże iakom ro-
ku przeszłego, gdyś mi W.
K. Mśc przez J. M. X. Refe-
renderarza, o tém przedsię-

* Rękopism, z którego ten list
był wydrukowanym, znaydował
się w Bibliotece Puławskiej (o
111 wiorst od Warszawy), któ-
ra należała do familii Czartor-
yjskiej; w czasie powstania 1830
roku wszystkie drogie rękopisy
i familijny Archiwum wywie-
zione zostały do Galicyi.

ПИСЬМО ЖОЛКѢВСКАГО О МО-
СКОВСКОМЪ ПОХОДѢ*.

*Отъ Короннаго Гетмана
Жолкѣвскаго къ Е. В. Ко-
ролю.*

Извѣстившись объ окон-
чательной резолюции В. К.
Величешва, чшобы я служилъ
В. К. Величешву въ пред-
пріятии касательно Государ-
ства Московскаго, хощя я
имѣлъ нѣкоторыя уважитель-
ныя причины, предложенныя
мною В. К. Величешву, од-
накожь, шакъ какъ прошед-
шаго года, когда В. К. Вели-

* Рукoпись съ которой сіе пись-
мо было напечатано, находилась
въ библиотекѣ мѣстечка
Пулавы (въ 111 вер. отъ
Варшавы) принадлежавшей фа-
миліи К. Чаршорижскихъ; во
время мятежа 1830 года, всѣ
драгоценныя рукописи и фамиль-
ный Архивъ были вывезены въ
Галицію.

wzięciu swém raczył kommu-
nikować, zaraz z gotową
chęcią deklarowałem się W.
K. Mci służyć. Tak i teraz
lubo czas siła rzeczy odmie-
nił, i te respekty moje, wo-
ley i rozkazaniu W. K. Mci
ustępują: według powinności
mojej i chęć zwykły, i
służb W. K. Mci zdrowiem
i przemożeniem swoim chę-
tnie rad stawię się do tej
W. K. Mci służby. Osobli-
wie w mych niegodnych mo-
dlitwach Pana Boga prosząc
żeby temu przedsięwzięciu
W. K. Mci raczył miłosier-
nie błogosławić. Pewienem
jednak że W. K. Mśc o środ-
kach i sposobach do tak
wielkiej i wolnej sprawy
należących, rozmyślać i z
J. Mśc Pany Senatory, któ-
rych tak cnej wiary i ży-
czliwości przeciwko sobie

чесво изволяли сообщити
мнѣ объ этомъ предпріятіи
своемъ, чрезъ Его Милость
Ксенза Референдарія, попчасъ
объявилъ свою готовность
служити В. К. Величеству,
шакъ равно и шеперь, не ви-
рая на шо, что время измѣ-
нило многія обстоятельство,
помянутыя уваженія мои ус-
тупающъ волю и повелѣнію
В. К. Величества. По обя-
занности моей, обыкновенной
готовности и долгу служ-
бы В. К. Величества, я охот-
но радъ посвятити жизнь
свою и всѣ силы мои на эту
В. К. Величества службу; въ
особенности же прошу въ не-
достижимыхъ моихъ моли-
вахъ Господа Бога милосер-
до благословити это пред-
пріятіе В. К. Величества. Я
уврѣнъ однако, что В. К.
Величество о средствахъ и
способахъ, необходимыхъ для
сполна великаго и смѣлаго
дѣла, изволити размыслишь
сообщити и снесся о томъ
съ Сенаторами, коихъ опи-

wiadom iesteś, komunikować i znaszać się raczysz. Siła na tém Młściwy nasz Królu należéc może; ponieważ zwłazcza na Seymie publico consilio nic nie iest wyraźném żebyś W. K. Młć przed się ausio et consilio Senatus raczył to przedsięwzięcie swe prowadzić. Wierzę, że to i zinađ W. K. Mci dochodzi, ale i ia ponieważ przywięzuie się do tey służby, donoszę to do W. K. Mci. Pótém iest to w imieniu ludzkіém, że W. K. M. nie tak Reipl : ale sobie privatim pożytku z tey expedycyi partzysz. I za tém to pochodzi, że nie tylko vulgus, iakoż dałem znać W. K. M. ale i tu malignae voces wynikały od tych, co się tu byli do Krasnego-stawu, za zerwanіem P. Ludwika Weiera ze-

мѣнная вѣрность и доброжелательство къ особѣ Вашей, В. К. В. извѣстны. Опгь эшого, Милоспигѣйшій Государь нашъ, можетъ зависѣть многое; особенно же потому что на Сеймѣ, въ общемъ Совѣтѣ, ни что не показывается, чтобы В. К. Величество наспоющее свое предприятие изволили веспи по предварительному согласію и намѣренію Сенапа. Думаю, что В. Величество слышите объ эпомъ и опгь другихъ, однако я съ моей стороны, посліку посвящаю себя на эшо служеніе, доношу о семъ В. К. Величеству. Носящися шакже слухи въ народѣ, что В. К. Величество изъ предстоящей экспедиціи намѣрены искашь пользы не сполько для республики, сколько собспвенно для особы Вашей. А посему-шо происходитъ, что злорѣчїемъ исполненъ не шолько черныи народъ, какъ я уже далъ знашь В. К. Величе-

brali, ale i wszędy między ludźmi i Senatory nawet tego pełno: że iakosz niechętnie otém mówią i utyskują na ten W. K. Mci zamysł. Trzeba zaiste mém zdaniem tego przynajmniej, żeby Senatorowie ile przedni wiedzieli o intencyi W. K. M. ludzkie zatem opiniones znosili, bo na wszelakie przyypadki, na kontentowaniu się ludzkim siła należy. Uchoway Boże gdyby nie zaraz rzeczy pomysli poszły, a choćby też (co day P. Boże) tako najlepiey się powiedzie, nie zaraz iednak może być koniec: przewłoka czasu będzie potrzebowała sumptu wielkiego; od ludzi niechętnych, trudno się ratunku spodziewać dla tegom to do przestrogi W. K. Mci rozkazał. Jedna ćwierć lata w

снѣху, но и здѣсь неблагопріятныя слухи возникали между шѣми кои собрались было въ Красный - Спавъ, по удаленіи Людвиг Вейера; да и вездѣ между народомъ и даже между Сенаторами сихъ слуховъ необерешья: какъ шо неприятно о семъ говорятъ и жалуяцца на сей В.К. Величества замыселъ. По моему мнѣнію, необходимо по крайней мѣрѣ, чтобы Сенаторы, какъ знаншійшіе особы въ государствѣ, знали бы о намѣреніяхъ В. К. Величества и уничтожали шѣмъ народныя мнѣнія; ибо во всякомъ случаѣ ошъ хорошаго разположенія народа многое зависятъ. Сохрани Господи, чтобы дѣла не пошла бы-попчасъ по желанію; но хотя бы даже (чего дай Боже) пошло бы какъ наилучше, не вдругъ однако можетъ бытъ конецъ: проволочка же времени будешъ пребывать большихъ издержекъ; ошъ людей же недовольныхъ

moim zdaniu podobno tego nie skończy, na dalszy czas trzeba mieć gotowe pieniądze. Bo iako wielka złośliwość iest dzisiejszych czasów, gdyby po wyściu ćwierci lata na drugą nie stało gotowizny, kto może ręczyć się zato, że nie uczyni żołnierz buntu, zatém inmedio cursu przyszłoby ustać. Nie czynił przedtém żołnierz Polski, i za mych inż pamięci czekali zasłużonych żołdów cierpliwie, choć w wielkich pracach i w niewczasach, ale się teraz wszystek świat zbestwił. Dziś idzie o sławę, o zdrowie W. K. Mci, ponieważ tam osobą swą raczysz być, muszę o tém być sollicitus, i dla tego to W. K. Mci przypominam, że dostatku wielkiego ta sprawa potrzebuie, którego od ludzi niechętnych

шрудно ожидать помощи: уломаю о семъ для предостереженія В. К. Величества. По моему мнѣнію, для окончанія сего, одной чепверши года, кажепся, будетъ недоспащочно; на дальнѣйшее же время попребно имѣть наличныя деньги. Ибо, нынѣ — дурныя времена: ежели бы по мспеченіи чепверши года не спало наличныхъ денегъ на другую, шо кто можетъ поручиться въ помѣ, что солдапы не сдѣлають бунта; а попому на самомъ ходу предпріятія, пришлось бы опказаться. Не дѣлали эпго прежде Польскіе солдапы, и на моей уже памяши, за служеннаго жалованья ожидали пергѣлиго, не взирая на великіе шруды и нужды, но въ шеперешнее время весь свѣшь развратился. Съ шеперешнимъ предпріятіемъ сопряжена честь и здравіе В. К. Величества, — поелику изволите присушествовать шамъ своею особою,

trudno elicere. To gdy ludziom innotescant gdy będą szerzyć że W. K. M. nie swego prywatnego, iedno pomnożenia dobrego, rozszerzania Państw Rzpltéy szukasz, wzbudzi to w nich affekt inak-szy, niżli ucho teraz iest do téy sprawy: że też potém do wszystkiego chętniejszych W. K. Mci będziesz raczył mieć, wóysko to, które mi spisane ręką swą J. M. Pan Podkomorzy posłał. Nie iest lekce powiedzianém: u P. Boga wszystko w mocy, nie masz diferencyi utrum auxiliatur in paucis aut in pluribus, iednak wedle podobieństwa ludzkiego iako ten, którym niemal wszystek wiek przy woynach strawił, sądzić moge bądź by do tego przyszło, żebysię consilio (o eo się starać trzeba) nic spraga-

що и долженъ я забопинься о семь; а для того припоминаю В. К. Величешву, что походы эпопъ великихъ пребуешъ суммъ, копорыя прудно получишь опъ людей недовольныхъ. Если же, напрошивъ, сдѣлаешся извѣстнымъ и распространишся въ народъ, что В. К. Величешво ищеше не увеличения собственнаго только доспоянiя, но распространения обласпей Речи Посполитой, эшо возбудишь въ немъ совсѣмъ иное расположение, нежели съ какимъ теперь онъ слушаешъ объ эшомъ дѣлѣ: и шакже войско, (копораго списокъ, составленный Подкоморiемъ собственноручно, присланъ имъ ко мнѣ), В. К. Величешво будеше имѣшь на все болѣе гошовымъ. Не безъ основанiя сказано ешь, что для Бога все возможно: неизвѣстно кому поможешъ: не многимъ или многочисленнымъ? Однако, сообразуясь

wić nie mogło ; przyszłoby ad decernendum armis , ile wiem o tamtém wóysku, niewątpliwém strony W. K. M. de felici eventu, iż szła ratio z któremi nie będę się teraz i rozwodził. Piechoty życzyłbym przyczynić , siła iéy na praesidia może bydz potrzeba , zwłaszcza innovo principato formando. Tu iednak W. K. Mśc racz considerować iaka dalekość drogi, że się daleko zaszło wlasto, nie wiedzieć iako rychło możem się wybrać. Niepróżnowałem ia dotąd z tém , żem się z żołnierstwem porozumiewał , żebyśmy mogli się ruszyć za wzięciem ćwierci iedney panową nie czekając quarty, i teraz za rozkazaniem W. K. M. poszlę , do tych , którzy są w regestrze mnie posłanym, bo wo-

сь ходомъ дѣль человѣческихъ , и какъ проведеній въ войнахъ почти всю жизнь мою , ежели положишь что бы до того дошло, что бы миролюбиво (о чемъ должно спараться) и ничего бы неудалось , а пришлось бы рѣшишь оружіемъ , могу судишь о счастливомъ успѣхъ , сколько знаю по преданности В. К. Величеству войска , о кошпормъ шло дѣло , и о чемъ не спану шеперь распроспра- няшься . Я желалъ бы прибавишь пѣхоты , въ кошпорой можетъ бысть великая по- пребность для гарнизоновъ , особенно при введеніи новой верховной власпи . Здѣсь однако В. К. Величество изволице приняшь во вниманіе опдаленность пуши , и что уже далеко подвинулись мы въ лѣтнюю пору , и неизвѣстно какъ скоро мы можемъ выспушишь . Я съ моей спорны не шерялъ до сихъ поръ времени , уговариваясь съ воинствомъ , чтобы , получивъ

lę ich tak pojedynkiem umawiać, choć mi to z większą trudnością przyjdzie, niżli ich do kupy (bo to niebezpieczna) zwoływać. Cokolwiek się zrozumie, nie omieszkanie, skoro mi zniosą responsy oznaymię W. K. Mci. Zle iednak dotąd od nich słyszę, niechętni są do prętkiego ruszenia: nie tylko tę przyczynę kładą, czekanie na cały rok zasłużonego żołdu, co może się im teraz zrażać posłaną od W. K. Mci assecuratią, ale też osobliwie boią się iako to przed nowym głodu: ondzie pod korpkę, szliby ochotnie, bo zaiste widzę, ochotne ich umysłę; niezaniechywam ukazywać im tego że W. K. M. (nie tak iako złośliwi ludzie rozsiewają) ale dla rozmnożenia Państw Rzłpt: tę ex-

за одну чешверть, мы могли выспунить въ походъ не дожидаясь кваршы за вפורую, а шеперь, по приказанію В. К. Величеспва, посылаю къ шемъ, копорые внесены въ присланной ко мнѣ реэспрь; ибо желяю лучше уговаривашь ихъ шакимъ образомъ по одиначкѣ, (хощя эшо придется мнѣ съ большешо зашруднишельностію), нежели совывашь ихъ всѣхъ вмѣстѣ, что довольно опасно. Чшо шолько узнаю, по полученіи мною опвѣшовъ, немѣленно сообщу В. К. Величеспву. До сихъ поръ однако ни чего хорошаго опъ нихъ не слышу: не имѣюпъ охощы выспунить въ скоромъ времени, выспавляя причиною не сполько ожиданіе цѣлымъ годъ заслуженнаго жалованья (въ чемъ переувѣрипъ ихъ шеперь присланное опъ В. К. Величеспва обезпеченіе,) но въ особеннوشي, какъ эшо будешъ передъ новымъ хлѣбомъ, — опасаясь голода; во время жашвы они пошли бы охощно, ибо по испиннѣ вижу ихъ хорошее расположеніе. Не

pedycyą przedsiębrać raczysz, że to nie następowanie na Bracią, którzy tam są, ale dla ichże dobrego, iż oni tém niebaczném porwaniem się nic sprawić niemogą, że W. K. Mość chcesz gruntownie i o dobrem Rzepltéy i o ich tész, za ich przewagi nagrody dobrotliwie obmyślić. Te mowy czynią sposobne Żołnierskie umysły do téy służby W. K. M. Z strony żołdu tym mniéy mam nadzieję żeby się, inszym mieli kontentować, iedno iako to przeszłego Seymu konstytucyi. O W. Mci Pana Woiewodę Braclawskiego, iż W. K. M. raczysz pytać zdania mego, mali tu przy Ukrainie zostać; albo z W. K. N. M. iachać? rozumiem, że

перестая представлять мнѣ то, что В. К. Величество изволише предпринимать эту экспедицію не съ какимъ намѣреніемъ, какъ разсѣваютъ вѣлы люди, но съ цѣлю увеличенія области Речи Посполитой, что, это будетъ не нападеніе на находящихся тамъ братьевъ*, но дѣлается для собспвенной ихъ же пользы, и что они безразсудною вспыльчивостію ничего не сделаютъ; что В. К. Величество намѣрены основательно и милоспиво обдумать какъ выгоды Речи Посполитой, такъ равно и награду за ихъ терпѣніе. Таковыя рѣчи склоняютъ умы солдапъ къ гоповности на эту В. К. Величества службу: что же касается жалованья, шѣмъ менѣе имѣю надежды, чтобы они оспались довольными чѣмъ либо другимъ, какъ только положеннымъ Конспишуціею прошедшаго Сейма. В. К. Величество изволише спрашивашъ мнѣнія моего ош-

* Т. е. Поляковъ находившихся уже въ Россіи, коими предводительствоваля: Янъ Пётръ Сапга, Кн. Ружинскій, Зборовскій и пр.

potrzebnie z W. K. N. M. poiedzie: iako z człeka dobrze w tych sprawach doświadczonego możesz W. K. Mści mieć dobrą podporę. Ja wleciech i zdrowie ustawicznemi pracami zwałone mam, ieśliby Pan Bóg co na którego z nas humanitus dopuścił, niech wždy drugi będzie do służby W. K. M. Tu zaś Pan Wwoda Ruski*, ile Tatarów świadom, odnosił razy, postrzały, był i przy wygranych i przegranych, pewienem że będzie umiał W. K. Mści u- służyć.

Z tym uniżone służby etc.

Z Żółkwi 11 Maia 1609.

** Gulski.

носительно Воеводы Брацлавскаго: оспашься ли ему здѣсь на Украинѣ*, или же онъ долженъ ѣхать съ В. К. Величествомъ? Думаю, что ѣхать ему съ В. К. Величествомъ весьма къ спашу: имѣя въ сихъ дѣлахъ хорошій навыкъ, онъ можетъ служишь В. К. Величеству хорошею помощію. Я уже въ лѣтахъ, и здоровье мое ослаблено всегдашними трудами, а посему ежели бы по волѣ Господней и пришлось бы копорому нибудь изъ насъ умереть, то другой пусть будетъ всегда готовъ на службу В. К. Величества. Здѣсь же остается Воевода Русскій**, который, хорошо знаетъ Тапаръ, бывалъ раненъ холоднымъ и огнеспрѣльнымъ оружіемъ, бывалъ и при побѣдахъ и при пораженіяхъ, и я увѣренъ, что онъ будетъ умѣнь со- служишь В. К. Величеству.

За симъ нижайшія услуги и проч.

Изъ Жолквы, 11 Мал 1609.

* Или на границѣ.

** Гульскій.

№ III. (Къ страницѣ 63й).*

Различныя показанія Испориковъ о смерти Князя
Михайла Васильевича Шуйскаго—Скопина.

*Псковская Лѣтопись**.*

„Не по мнозѣ жь врмени сошвориша пирѣ дядья его,
„не яко любве ради желажу его, но убійства. И призваша,
„и ядоша и пиша. Послѣди же прииде къ нему злаго ко-
„рене злая опрасль, яко же древняя змѣя льспивая подо-
„иде Княгиня Димитрѣва Шуйскаго *Христина* Малюшина
„дочь Скурашова сеспра Борисова жены Годуновы,
„иже оправою окорми праведнаго Царя Феодора и храбра-
„го мужа, . . . яко медь на язвѣцѣ нашаше, а въ сердцы
„мечь скова и прииде къ нему съ леспю, нося чашу
„меду со оправою; онъ же незлобивый, не чая въ ней зла-
„го совѣша по сродству, вземъ чашу, испилъ ю. Въ помъ
„часъ начашъ сердце его шерзати, взявше его свои ему
„принесоша и въ домъ. И призва опца своего духовнаго, ис-
„повѣда ему вся согрѣшенія, и причаспился Божеспвен-
„ныхъ Таинъ Христовыхъ и предаешъ духъ свой Господеву.

* Polskiego tłumaczenia artykułu tego (o śmierci K. Skopina-Szuyskiego) tu niema, albowiem treść jego może być ciekawą tylko dla Rosyjan.

** Карамзинъ Т. XII. стр. 166. примѣч. 524.

Ав. Палицынъ въ сказаніи объ осадѣ Троиц. Монас.

(стр. 203.)

По двюу мѣсяцу пришеспвія его къ Москвѣ, мало побольвѣ, спрашный юноша ко Господу опъиде: но не вѣмы убо, како рещи, Божій ли судъ нань поспиже, или злыхъ чловѣкъ умышленіе совершися? Единый создавый насъ се вѣспъ.

*Рукопись Филарета *.*

Разболвѣся на креспинномъ пиру, у *К. Ив. Мих. Воротынскаго*, егда крести сына своего *К. Алексъя* (?), и шако едва дойде до монаспырню пазуху, попомъ пуспися руда изъ носа и изъ рша, и пребыспъ похищеніе смершное.

Лѣтопись о Мятѣжахъ (стр. 177).

По приходѣ же Князь Михайло Васильевича начаша наряжашися иппи подѣ Смоленскъ; и Яковъ Понпусовъ говорилъ безпреспанно, чшобы онъ шель съ Москвы, видя на него въ Москвѣ ненависпъ. По малѣ же времени грѣхъ ради нашихъ Князь Михайло Васильевичъ впаде въ шяжекъ недугъ, и быспъ болѣзнь его зла безпреспани идѣше бо кровь изъ носа. Онъ же сподобися покоянія и причаспія Божеспвенныхъ Таинъ Тѣла и Крови Хриспа Бога нашего, и особоровавшисъ масломъ, предаде духъ свой, опъиде бо опъ суешнаго жипія сего въ вѣчннй покой ** Мнозижъ на Москвѣ говоряху шо, чшо испоршила его

* Карамзинъ Т. XII. стр. 167. примѣч. 514.

** Здѣсь упоминаешъ лѣтописецъ о погребеніи.

шепка его Княгиня Катерина Князь Дмитриева жена Шуйско-
ва; а подлинноль шо, единому Богу свѣдомо, мнѣху бо всѣ
людіе по шой ненависпи, чшо грѣхъ ради нашихъ другъ
друга ненавидѣху, и другъ другу завидоваху, видѣше кому
Богъ даешъ храбрость и разумъ, и пѣхъ не любяще, си-
лоюжь у Бога никому не взяшь, всяко бо званье опгъ
Бога чешъ восприметь, и власть даешъ Богъ, кому хо-
чешъ пому. Такожъ и сему храброму Князю Михаилу
Васильевичу дано опгъ Бога бышь, а не опгъ человекъ.

Записки Жолквскаго (стр. 63.)

Между пѣмъ Скопинъ въ шо время когда онъ наилуч-
шимъ образомъ вель дѣла, умеръ оправленный (какъ спер-
ва носились слухи) съ согласія Шуйскаго, въ послѣдствіе
ревности бывшей между ними; послѣ же разпросовъ оказа-
лось, чшо онъ умеръ опгъ лихорадки (*že febra makt*).

Берова Москов. Лѣтопись (стр. 167.)

Храбрый же Скопинъ, спасшій Россію, при помощи
Нѣмцевъ, набранныхъ имъ въ Швеціи, получилъ опгъ Василія
Шуйскаго въ награду — ядъ. Царь приказалъ его оправить,
досадуя чшо Москвитяне уважали Скопина за умъ и му-
жесиво болѣе, чѣмъ его самого. Вся Москва погрузилась
въ печаль, узнавъ о кончинѣ великаго мужа.

Сообразивъ со вниманіемъ показанія лѣтописцевъ мы
находимъ слѣдующее :

1 е Два изъ нихъ (сочинитель Псковской лѣтописи
и Беръ) явно возлагають вину на Царя Шуйскаго.

2 е, *Одинъ* (сочинитель лѣтописи о мяшежахъ) приписываетъ отправленіе невѣсткѣ Шуйскаго, не упоминаетъ объ участіи самаго Шуйскаго.

3 е, *Одинъ* (Ав. Палицынъ) не беретъ на себя разрѣшеніе вопроса : естественною ли смертію умеръ К. Скопинъ или нѣтъ ? —

4 е, *Одинъ* (сочинитель Рукописи принадлежавшей Филарету) во все не говоритъ объ отравленіи.

5 е, *Одинъ* (Жолкѣвскій) рѣшиительно говоритъ что Скопинъ не былъ отравленъ Шуйскимъ.

Разберемъ теперь мѣру достовѣрности cadaго изъ сихъ показаній :

Отношенія Псковскаго Лѣтописца къ Скопину намъ не извѣстны , но можно повѣрить на слово одному бытописателю и припомъ не Москвичу , а попому писавшему *по слухамъ* , и повѣрить тогда, когда мы знаемъ что въ то время дѣйствительно былъ всеобщій слухъ объ отправленіи Скопина , — Шуйскимъ ?

Беръ бѣжалъ изъ Москвы, когда Шуйскою возшелъ на Пресполь, — можетъ ли онъ быть принятъ, какъ *безпристрастный* свидѣтель, въ судномъ дѣлѣ о Шуйскомъ? Если намъ будущъ отвѣчать, что мы уже видѣли примѣръ его безпристрастія къ Шуйскому (см. записки Жолкѣвскаго смолр., стр. 251), то можно ли въ семъ случаѣ допустить доказательство *по аналогіи* : онъ былъ *одинъ* разъ къ Шуйскому безпристрастенъ, а посему долженъ быть и *всегда*. Къ шому же замѣтите, что здѣсь идетъ дѣло объ отравленіи кого ? — Скопина, друга иноземцевъ, шого, кто привелъ иноземцевъ, шого, кто заключилъ съ иноземцами союзъ, шого, кто на иноземцевъ полагаетъ

надежды въ спасеніи Россіи * Могъ ли бышь безприсра-
спенъ Беръ когда шло дѣло о Царѣ Шуйскомъ и о Ско-
пинѣ? изъ коихъ перваго имѣлъ (какъ мы видѣли) всѣ
причины не любить, а втораго превозноситъ какъ героя,
почти на счесть всѣхъ его соотечественниковъ **. Былъ
ли тогда въ Москвѣ Беръ?

О Лѣтописцѣ писавшемъ о мяшежахъ не нужно ка-
жется упоминашь, ибо онъ не обвиняетъ самаго Царя
Шуйскаго, но только невѣспку его.

А. Палицынъ, не смотря на то, что онъ былъ совре-
менникъ, не беретъ на себя, (какъ мы видѣли выше),
разрѣшеніе эшаго вопроса; мнѣ кажется эшо обспоя-
тельство довольно важнымъ, и клонится къ пользѣ Царя
Шуйскаго. Кто препятствовалъ А. Палицыну обвинять
Шуйскаго? Шуйской не только уже не былъ Царемъ, но
находился въ плѣну.

Рукопись Филаретова дошла до насъ, какъ извѣстно,
съ приписками и замѣтками; спрашно, что ни сочинитель,
ни поправщикъ, (по нѣкоторымъ извѣстіямъ самъ Фила-
ретъ), не упоминаетъ во все объ оправленіи, обспоя-
ствѣ споль важнымъ.

Теперь оспашетъ оцѣнить показаніе Жолкѣвскаго, —
оно должно имѣть сильный вѣсъ. Гепманъ былъ одною
изъ важныхъ причинъ паденія Шуйскаго, онъ возмущалъ
противъ него Русской народъ универсалами, * онъ взялъ
его въ неволю, — все эшо показывается, что сношенія

* Въ особой статьѣ я надѣюсь доказать, что потеря Клушин-
скаго сраженія произошла отъ измѣны иноземцевъ, п. е. Шве-
довъ, Французовъ и проч.

** Москов. Лѣт. Бера, стр. 167 и 230.

Жолкѣвскаго съ Шуйскимъ, были самыя непріязненные. Опъ чего бы Гешману не сказать, что Шуйской оправиль Скопина, если дѣйствишельно такъ было? Но скажушь: можешъ бышь Жолкѣвскій изъ какихъ нибудь личныхъ видовъ въ семъ случаѣ оправдываептъ Шуйскаго. Можешъ бышь Жолкѣвскій хотѣлъ затмиить образъ смерти Скопина, чтобъ показашъ свое равнодушіе къ этому произшествію, какъ будшо бы Скопинъ ни мало не могъ ему мѣшашъ. Рвнишельно можно опвѣчашъ что сего бышь не могло: Жолкѣвскій въ своихъ запискахъ выхваляептъ Скопина; ** причинъ же непріязни къ нему неимѣль ни какихъ; не смотря на то что Скопинъ и Жолкѣвскій въ двухъ прошивуположныхъ спорахъ были первѣйшими людьми своего времени, но между собою никогда не пришлось имъ испытать своихъ военныхъ способностей: они ни *одного* разу не сразились, а по этому между ними не могло существовать соперничества. На чѣмъ же могутъ бышь основаны причины предубѣжденія прошивъ Скопина?

Къ упомянутымъ доказательствомъ добавимъ слѣдующія соображенія:

1. Извѣстно, что для народа великіе люди, (особенно въ ту минушу, когда на нихъ возложены надежды всего Государства), никогда не умирають естественною смершію.

2. Если и была между Царемъ и Скопинымъ ненависть, то въ крипическихъ обспоятельстввахъ, въ копорыхъ былъ Шуйской, врядъ ли бы захопѣлъ онъ лишить

* Смотр. записк. Жолкѣвск. стр. 108.

** Тамъ же, стр. 41.

себя такой опоры? Можетъ быть послѣ совершеннаго изгнанія Поляковъ, можетъ быть тогда, когда бы Поляки уже не угрожали ему; — рѣшился бы онъ поднять руку на побѣдителя ему болѣе не нужнаго. Но въ минушу смерти Скопина вопросъ былъ не въ томъ — Скопинъ или Шуйской? Тогда еще висѣла надъ головою Шуйскаго гроза Польская и вопросъ состоялъ въ томъ Кремль за Поляками или за Шуйскимъ? Но кому какъ не Шуйскому слѣдовало подѣлу Царевича Димитрія, кому же какъ не ему знать чью смерть убійство скрыть почти невозможно; ему ли можно было наживать себѣ на руки такое дѣло, ему — наследнику Годунова, онъ близко видѣлъ что такое нести на себѣ кровь ближняго, какъ неизгладимы кровавыя пятны.

Предыдущее разсужденіе ведетъ насъ къ заключенію, что Скопинъ не былъ оправданъ Шуйскимъ но умеръ естественной смертію, отъ сильнаго кровоотеченія носомъ, (Eristaxis, Haemorrhagia nasium,) котораго тогда не умѣли унять; болѣзнь сія вспрѣчается и въ наши времена, и не смотря на успѣхи Медицины, бываетъ иногда смертельною.

N^o IV. (Къ страницѣ 123.)

LIST DO JANA PIOTRA SAPIENY,
W KTÓRYM SAMOZWANEIC ZA
POMOC SOBIE CZYNIONĄ WIELKIE
OFIARY CZYNI DLA POLSKI*.

Wielkimi i ważnemi przy-
czynami przywiedzeni będąc
w takowym zwłaszcza zabu-
rzeniu w Państwach naszych,
gdy nietylko od pograni-
cznych Państw naizdy rozma-
ite, i spustoszenia Państw na-
szych wytrzymywać się mu-
szą, ale i niepołamowaną
zdradę poddanych naszych
własnych znosić nam przyi-
dzie, która jest tak zaraźli-

* Original tego listu (z pieczęcią i
podpisem) znalezionym został
przez Pana Kognowickiego w
Archiwum Rożańskim.

ПИСЬМО ПИСАННОЕ КЪ ЯНУ Пе-
ТРУ САПИЕГЪ, ВЪ КОЕМЪ САМОЗ-
ВАНЕЦЪ ЗА УЧИНЕННЮЮ ДЛЯ
НЕГО ПОМОЩЬ, ДѢЛАЕТЪ ВЕЛИ-
КІЯ ОБЪЯТЫ ДЛЯ ПОЛЬШИ.*

Великими и важными об-
спояпельспвами, особенно во
время шаковыхъ возмущеній
въ обласпяхъ нашихъ, ми при-
ведены были выдерживашь
различныя не только набѣги
и опустошенія обласпей на-
шихъ отъ пограничныхъ Го-
сударей, но и должны бы-
ли сносить необузданную
собспвенныхъ подданныхъ на-
шихъ измѣну споль зарази-

* Оригинальное письмо (съ пе-
чатпю и подписью) опыскано
Когновнцкимъ между рукописа-
ми хранившимися въ Архивѣ
Рожапскомъ, (мѣстечко въ
Цар. Польскомъ въ 89 ши вер-
стъ Варшавы).

wa, że przez pomocy i ratunki obcych Narodów umorzycby się trudno miała. Przyszło nam do tego, wiedząc że granice Państw Korony Polskiej są prawie sączone z Państwem Moskiewskim, Ouczyzną, i dziedzicznym Państwem naszym, żeśmy się i o ratunek do przesławney Korony Polskiej uciekli, i zaraz, aby w tych czasach wichrowatych, i niezgodą wnątrzną od Pana Boga pokaranego Państwa nieprzyiacielskimi najazdami nie zaniechali, ale raczey w Chrześciańskiej i Sąsiedzkiej miłości do pohamowania daley swywoli (aby na potym świat takiego przykłądu nie miał) dopomogli, cośmy oboie od tak poważnego Królestwa Polskiego otrzymali, i od okrutnego posiadania Państw naszych się zatrzymali. Uważwszy my tedy dobrze u

szelną, czo, bez pomocy i posobia obich narodow, sprudno bylo by onuko уничpojisz. Naходясь въ такомъ положеніи и зная, czo границы областей Короны Польской почти соединены съ Государствомъ Московскимъ, нашею опчизною и наследственнѣмъ Государствомъ нашимъ, мы обрапились касательно помощи къ знаменишой Коронѣ Польской: предспавляя czo бы она въ такіа бурныя времена воздержалась опъ непришельскихъ нападений на Государство, наказанное опъ Бога внушренними раздорами, но czo бы лучше по любви Христіанской и соседственной, къ дальнѣйшему укрощенію своевольства, (дабы въ послѣдствіи свѣтъ не имѣлъ такого примѣра,) подали бы помочь опъ споль могущественнаго Королевства Польскаго; оба сіи пунктна нами получены: и они опъ насильственного завладѣнія обла-

siebie taką chęć Narodu
 zacnego niezwycięzonego Kró-
 lestwa Polskiego przeciwko
 nam i Państwow naszemu,
 umyśliliśmy i postanowiliśmy
 świętosłowie u siebie, usiadł-
 szy na Stolicy naszej, z Kró-
 lestwem Polskim gruntowney
 przyjaźni szukać, i statecznie
 ją zawrzeć. A względem te-
 raźniejszey chęci ich, którą
 nam w tym nieszczęściu na-
 szym pokazali, nielitując
 krwi swej i maiętności
 swych dla nas, obiecujemy,
 i iak pewny dług na się
 przyjmujemy słowem naszym
 Carskim, Królowi Polskiemu
 zaraz usiadłszy na Stolicy
 trzykroć sto tysięcy Złotych
 oddać, do tego, do dziesię-
 ciu lat na każdy rok do
 Skarbu Rzplitey, po trzykroć
 sto tysięcy Złotych powinni
 będziemy. Do tego Królew-
 cowi także na każdy rok do
 tegoż czasu po sto tysięcy

сшей нашихъ удержались. И
 пакъ принявъ во уваженіе
 надлежащимъ образомъ шако-
 вое доброжелательство знаме-
 нишаго народа непобѣдимаго
 Королевства Польскаго ош-
 носительно насъ и обласпей
 нашихъ, мы предприняли и по-
 сшановили свято, — упвердясъ
 на престолъ нашемъ, искапъ
 съ Королевствомъ Польскимъ
 прочной дружбы и заключипъ
 ее постояннымъ образомъ. Чпо
 же касается перешаго до-
 брожелательства его, кошо-
 рое оказало намъ въ эпомъ
 несчастіи, не щадя для насъ
 на крови своей, ниже иму-
 ществъ, обещаемъ, и какъ не-
 сомнѣнный долгъ на себя сло-
 вомъ нашимъ Царскимъ при-
 нимаемъ: Королю Польскому,
 пошчасъ же по возшеспвіи на
 прешолъ, дапъ приспа пы-
 сячъ золопыхъ, а въ казну Речи
 Посполишвой въ продолженіе
 десятии лѣтъ, будемъ обязаны
 давапъ ежегодно по приспа
 пысячъ злопыхъ. Сверхъ шо-
 го Королевичу пакже еже-

Złotych. Ziemię wszystką In-
flandzką kosztem naszym do
Korony Polskiej rekupero-
wać obiecujemy. Do Kró-
lestwa także Szwedzkiego ko-
sztem naszym pomoc Kró-
lowi Polskiemu obiecujemy,
i póki ta ekspedycja trwać
będzie, 15,000. Wojska do
boju sposobnego Narodu tu-
tecznego stawić będziemy po-
winni, i obiecujemy do tego,
przeciwko każdemu nieprzy-
iacielowi Korony Polskiej
pomoc zobopólnie ludźmi
swemi, czego i oni nam prze-
ciwko nieprzyaciołom naszym
pomoc mają. A iż jest
różnica między nami, a Kró-
lestwem Polskim z strony
Siewierskiej Ziemi, nie są-
dami od tego, aby, usiadłszy
na Stolicy da Pan Bóg szczę-
śliwie Przodków swoich, nie
mieli się o tym przez Posły
nasze wielkie namówić, i po-
każeli się komu słusznie bę-

годно въ печеніе сего вре-
мени по спу тысячъ зло-
пыхъ. Всю землю Ливонскую
своимъ коштомъ обратно за-
воевашъ Коронъ Польской
объщаемъ. Также касатель-
но Королевства Шведскаго
собственнымъ коштомъ на-
шимъ помочь Королю Поль-
скому объщаемъ, и пока бу-
дешь продолжаться эта эк-
спедиція, 15,000 войска спо-
собнаго къ бою изъ народа
здѣшняго спавишь будемъ
обязаны; общая припомъ
пропнвъ каждого изъ непри-
ятелией Короны Польской по-
могашъ равнымъ образомъ
своими людьми, въ чемъ и
они намъ пропнвъ неприяте-
лей нашихъ помогашъ должен-
ствуюють. А такъ какъ между
нами и Королевствомъ Поль-
скимъ естъ недоразумѣніе ка-
сательно земли Сѣверской,
но мы не прочь ошь по-
го, (когда дастъ Богъ благо-
получно возсядемъ на прес-
шоль предковъ нашихъ,) чпо-
бы веспи о семъ посред-
ствомъ великихъ пословъ на-
шихъ переговоры; и ежели
окажешся, что дѣйствитель-

dzie należało, i od słuszności (chcąc zgodę i miłość zachować) niebędziemy odstępować, ale raczej, aby każdy przy swoim został, zyczyć będziemy, i daley do wszystkiego dobrego Koronie Polskiej i Narodowi temu zawsze dopomagać obiecujemy, i to wszystko cośmy dobrowolnie na się przyięli, trzymać obiecujemy statecznie, wszystkim dosyć uczynić pod wiarą i sumnieniem naszym, i słowem naszym Carskim obiecujemy i poprzy sięgamy, umocnić to usiadłszy na Stolicy z zezwoleniem i podpisem Boiar naszych dumnych obiecujemy. Do czego naten czas dla lepszej pewności ręka własną podpisaliśmy się. Działo się w Obozie pod Stołecznym Miastem Moskwą die 28 Julij 1610.

ДУМИТР САР.

но будешъ чшо либо кому слѣдовашь, по (желая сохранишь любовь и согласіе,) ошъ должнаго ошспунашь не будемъ; но лучше будемъ желашъ, чшо бы каждый оспался при своемъ. И на предбудущее время во всѣхъ выгодахъ Короны Польской и народа сего вспомошествовашь обѣщаемъ, и все шо, чшо добровольно на себя мы приняли, поспоянно сдержашъ обѣщаемъ; равно какъ удовлетвориць всѣхъ обѣщаемъ и присягаемъ, вѣроу, совѣспію нашею, и словомъ нашимъ Царскимъ; шакже обѣщаемъ ушвердишь эшо, возсѣвъ на Пресшоль, съ согласіемъ и подписью Думныхъ Бояръ нашихъ. Къ чему нынѣ для большей достовѣрности собшпенною рукою подписались. Писано въ спанѣ подѣ споличнымъ городомъ Москвою, Юля 28 го дня (нов. стил.) 1610.

ДИМИТРІЙ ЦАРЬ.

N^o. V. (Къ страницъ 123).

OD JEGO MOŚĆ PANA HET-
MANA PO KŁUSZYŃSKIĘY RO-
TRZEBIE DO KRÓLA JEGO-MOŚCI.

*Najiaśniejszy Miłościwy Pa-
nie Panie nasz Miłościwy!*

*Uniżone służby moje zaleci-
wszy Mwéy łasce W. K. Mci
Pana mego Miłościwego.*

Iż nie tak często do W.
K. Mci piszę, daiąc znać co
się tu dzieje, przyczyny są,
nauprzód iż posłańcom nie
jest trakt bezpieczny dla ro-
zboiu, druga przyczyna, że
róki rzeczy są na wadze,
zawždy się żywię w oczeki-
waniu, rzeczy niepewnych,
spodziewanych nie chcę do
W. K. Mci pisać. Oznamim-
łem W. K. Mci iakom przy-

ДОНЕСЕНІЕ ГЕТМАНА О КЛУ-
ШИНСКОЙ БИТВѢ ЕГО ВЕЛИЧЕ-
СТВУ КОРОЛЮ.

*Пресвѣтлѣйшій Милости-
вѣйшій Государь, Государь
нашъ Милостивѣйшій.*

*Нижайшую мою службу по-
ручмъ благосклонной мило-
сти В. К. Величества, Госу-
даря моего Милостивѣйшаго.*

Причины, по которымъ не-
шакъ часно пишу къ В. К.
Величеству съ донесеніемъ о
томъ, что здѣсь дѣлается,
суть слѣдующія: во первыхъ,
для посланцевъ дорога не-
безопасна по причинѣ раз-
боевъ; впрочемъ причина,
пока еще дѣла нерышены,
всегда пишуся ожиданіемъ;
о предметахъ же сумнитель-

szedł tu pod ten hrodek, i pod to woysko nieprzyacielskie, które wnim iest. Więc że oczekiwanie ich było naratunek odsieczy, której się spodziewali od Kniazia Dymitra Iwanowicza, Szuyskiego, ile iedno sposobów stawało, ścisnąłem ich tak, że też grodki wokoło ich stawiając, strażami pilnemi osadzając, nigdzie się im wychylić niedopuszczając, żywności, paszę koniom broniąc. Posyłałem też ustawicznie posiłki ku Możajsku, wywiadując się o Kniaziu Dymitrze, więc i przez szpiegi starałem się o wiadomość, ale krótko przyydzie mi do W. K. Mci pisać, opuszczając siła, bo będąc ustawicznie zabawiony, nie wiele mi czasu zostało do pisania listu, i W. K. Mci Pana

ныхъ, писалъ къ В. К. Величеству не желаю. Какимъ образомъ пришелъ сюда, подъ эпощъ оспрожокъ и подъ находящея въ немъ непріятельское войско, я уже извѣстилъ В. К. Величество. Такъ какъ предметомъ ожиданія ихъ (находящихся въ оспрожкѣ) была помощь вспомогапельнаго войска, которую надѣялись они получить отъ Князя Димитрія Ивановича Шуйскаго, то я, сколько позволяли тому средству, спѣшилъ ихъ воздвигая около нихъ городки, обставляя бдительными караулами, содѣлавъ для нихъ выходы совершенно невозможнымъ, воспрепятствовавъ получение съспныхъ припасовъ и взбраня пасбища для лошадей. Безпреспанно также посылаемы были отъ меня ошряды къ Можайску для развѣдыванія о Князѣ Димитрѣ, о чемъ спа-

meo Mgo nie chcę utęsknić czytaniem długiego listu. Użyłem iednak P. Domareckiego Podstolego Lwowskiego, żeby particularia quoque wypisał do Jego Mości Podkomorzego Koronnego. Summa rzeczy taka iest: 3. Julij godzin dwie albo trzy na dzień, wziąłem wiadomość, że Książ Dymitr Szuyski ruszywszy się z Możajska w ośmiu mil odemnie nocował. Z piątku na sobotę zgromadziwszy do siebie wszystkie siły i Moskiewskie i cudzoziemskie, co ich iedno mieć mógł, i mając woyska cudzoziemskiego z Pontusem, Delagarde i z Edwardem Hornem więcej niżli pięć tysięcy dobrze zbróynych i iako się potym w potrzebie pokazało, dobrych rezolutów, Moskiewskich ludzi przeszło trzy-

рался шоже узнавать и посредством лазутчиковъ. Но я долженъ писать къ В. К. Величеству кратко, опускаю многое, ибо, безпреспанно занявъ, не много оспасяется мнѣ времени для написанія письма, да и В. К. Величеству, Государю моему Милосшивѣйшему не хочу причинить скуки чпениемъ длиннаго письма. Я однакожь употребилъ Домарецкаго, Львовскаго Подпольничаго, для написанія имъ Подкоморію Коронному даже и подробностей. Главныя же обстоятельствова суть слѣдующія: Іюля 3, часа два или три по полуночи, получилъ я извѣстіе, что Князь Димитрій Шуйскій, выступившій изъ Можайска, ночевалъ въ восьми ошъ меня мильхъ. Съ пятницы на субботу непріатель спянулъ къ себѣ всѣ силы, Московскія и иноземныя, какія поль-

дзiesięć tysięcy: nie mało było ludzi znacznych, Woiewodow, Andrzej Galiczyn, Daniło Mezecki, Iakow Boratyński, Wasili Buturlyn, i innych, spodziewając się temi siłami znieść wóysko W. K. Mci, a tymże wóyskiem przemyślawiając odsiecz dać Smoleńskowi. Zarazem zezwalałem do siebie Panów Pułkownikow i Rotmistrzów woyska W. K. Mci, z wielu wielkich i ważnych przyczyn, zdałomi się nieprzyiaciela nie czekać, przyczyn tych nie wypisuję bo długobybyło: ale też patrzyłem ad sextam Iulii, wolałem, niżby ten dzień przyszedł, Panu Bogu się poruczywszy tentare fortunam. Zostawiwszy tedy część wóyska przy tym hrodku, piechotę wszystkę W. K. Mci i kozaki, expedito

ко имѣлъ; войска чужеземнаго съ Понпусомъ Делагарди и Эдуардомъ Горномъ находилось болѣе нежели пять тысячъ человекъ, хорошо вооруженныхъ и, какъ оказалось попомъ на дѣлѣ, оплеченыхъ смѣльчаковъ. Московскихъ же людей было слишкомъ тридцать тысячъ, не мало было людей знапныхъ и Воеводъ: Андрей Голицынъ, Данило Мезецкій, Яковъ Боряшинскій, Василій Бушурлинъ и другіе. Съ шаковыми силами они надѣялись уничтожить войско В. К. Величества и намѣревались симъ же войскомъ заславить снять осаду Смоленска. Янемѣленно созвалъ къ себѣ Полковниковъ и Ротмиспровъ войска В. К. Величества; по многимъ сильнымъ и важнымъ причинамъ, (которыхъ не привожу шеперь, ибо далеко бы завело,) не заблагоразсудилось мнѣ ожидать непріятеля; однако мнѣ хотѣлось бы лучше провлечь до шеспа-

exercitu bez wozów tegoż dnia, to iest 3 Iulii nadwiczorem ruszyłem się ku Kłuszynu, gdzie się spodziewał zastać woysko nieprzyacielskie, od obozu naszego, iakby we czterech mil, i szedłem na całą noc. Na rósowie, przednia straż exfremitu Castrorum postrzegła woysko nieprzyacielskie, które przybliżało się było dali do nas pominąwszy Kłuszyn: przyszlismy niespodziewanie na nieprzyaciela, nie miał onas przestrogi, ani wiadomości niakiéy, ieszcze bychmy ich podobno napostaniu zastali, ale iż przez złość i ciasność drogi woysko nie mogło się pospieszyć, przyszło mi godzinę i daley poczekać, że się woysko ze złéy drogi wybiło, a w tym też nieprzyaciel się ocknął,

го Юля; по наспуплени коего дня, поручивъ бы себя Господу Богу, намѣренъ былъ попыпашъ счастья. И шакъ оспавивъ часпъ войска при эпомъ оспрожкѣ со всею В. К. Величешва пѣхошой и казаками, на легкѣ безъ повозокъ, шого же дня, ш. е. 3 го Юля, подъ вечеръ, я выспушилъ къ Клушину, гдѣ надѣялся заспашъ неприяшельское войско бывшее на разспоянii опѣ нашего лагерьа миль около чепырехъ, мы шли всю ночь. На разсвѣтѣ, передовая спража по шуму лагерному примѣшила неприяшельское войско, кошорое было ближе къ намъ миновавъ Клушина. Мы же явились передъ неприяшелемъ неожиданно, (ибо онѣ не взялъ на счешъ насъ ни предоспорожности, ниже имѣлъ какого либо извѣспiя), и заспали бы его вѣрно еще на поспели; но какъ по причинѣ дурной и пѣсной дороги войско не могло послѣшинъ,

i postrzegła nas straż, przyszło nam jeszcze przed słońca wschodem dnia wrzorayszego 4 Iulii zwieść z nimi potrzebę; na wielkiéy nam było pomocy, że nieprzyiaciela wzięła trwoda z nastąpienia naszego im niespodziewanego, bo wszystkich nas przez małość naszą lekce ważyli, a w tym mniéy tego się spodziewali, żebyśmy mieli i hrodek tuteczny sufficienter osadzić, i żebyśmy mieli tyle serca mieć, na nich się rzucić. Stawili się nam zrazu, zwłaszcza Cudzoziemcy Francuzowie, zbroyny dosyć dobrze, iako się godzi ludziom Rycerskim, trwała bitwa ancipite Marte naymniey trzy godziny. Co dzisieyszego wieku dziw iest, bo się bitwy impetem tylko odprawują, że trudno było

що я долженъ былъ ждать часъ или болѣе, покаместъ войско выбилось изъ худой дороги, а въ это время проснулся уже непріятель, и увидѣла насъ его спража. Такимъ образомъ вчерашняго дня, 4 Іюля, мы вступили съ ними въ бой, еще предъ восхожденіемъ солнца: великою помощію для насъ было, что непріятель пришелъ въ смятеніе опгь нечаяннаго появленія нашего, ибо онъ пренебрегалъ всѣми нами по причинѣ малочисленности нашей, а птѣмъ менѣе ожидалъ, что бы мы, осадивъ достапочно здѣшній острожекъ, имѣли еще сполько отваги, чпобъ на нихъ идти. Сначала, прошивъ насъ выспроились, въ особенноти иноземцы-Французы, вооруженные довольно хорошо, какъ прилично людямъ воинскимъ: битва продолжалась по крайней мѣрѣ при часа, съ перемѣннымъ счастіемъ. Можно почестъ за диво въ

sądzić czyja wygrana. Zda-
rzył Pan Bóg z miłosierdzia
swego, po tak wielu się o-
bracaniach, i ich i naszych,
że dzielność i męstwo Ry-
cerstwa W. K. Mci prze-
mogło nieprzyjaciela, naj-
przód Moskwa a potem i
Cudzoziemcy ięli uciekać. Na
Cudzoziemcach konnych wia-
chali Żołnierze W. K. Mci
w ich oboz bijąc, siekąc
tak, iż ich i z obozu pędzili
włas: piechota iednak Cu-
dzoziemska stała w ordynku
przy fortelu, przy lesie tru-
dno było na nie natrzeć kon-
nym; piechoty też nie było ze
sto moiéy, i P. Star. Chmiel-
nickiego, bośmy drugich przy
ohozie musieli zostawić, i
nie było sposobu tych ludzi
zrazić, było przytém kilka
kompanii Francuzkich kon-
nych zbroynych, ale starsi

нынѣшнемъ вѣку, (когда сра-
женія рѣшаются только на-
пискомъ), что прудно было
судить чья сторона выйгра-
ла. Но Господь Богъ, по ми-
лосердію своему, благосло-
вилъ, что, послѣ споль мно-
гихъ перевороповъ на ихъ
спорону и на нашу, не-
успрашимоспъ и мужество
войскъ В. К. Величест-
ва превозмогли неприятели:
сначала пуспились въ бѣг-
ство Москвитяне, а потомъ
и иноземцы. Войны В. К. Ве-
личества, рубя и поражая
иноспранную конницу, вѣзъ-
хали на ея плечахъ въ са-
мый ихъ лагерь, откуда по-
помъ прогнали ее въ лѣсъ;
пѣхопа однако чужеземная
спояла въ боевомъ порядкѣ
при изгибѣ лѣса шакъ, что
сдѣлапъ нападеніе на нее кон-
ницъ было запруднишельно.
Моей пѣхопы и пѣхопы Спа-
роспы Хмѣльницкаго не было
и сошни, ибо оспальную мы
должны были оспавишъ при
лагерь (ш. е. подъ Царевымъ Зай-

ich pontus i Edward Horn wonym pierwszym zapędzie pouciekali. Musier de la ville, chory został był w Pohoryłoy *, tak iż zadnego starszego prawie nie było przy nich. Moskiewscy też Woiwodowie Galiczyn i inszy pouciekali. Sam Dymitr Iwanowicz Szuyski został w horodku, który iedneyże nocy był zbudował. Ten grodek i oboz iego łączył się z obozem Cudzoziemskich ludzi. Zegnawszy woysko nieprzyiacielskie z pola, iątem rozmyślać iakoby się zwycięstwo skuteczne nad nieprzyiacielem, za pomocą Bożą, otrzymać mogło. Skoro się ludzie z pogonie wrócili, chciałem znouwu kazać na-

* Pohoryła dawniej miasto, dziś wieś w Gubernii Twerkiej.

мищем); а посему не было никакихъ средствъ опрокинуть сихъ людей; кромѣ того было нѣсколько ротъ конныхъ вооруженныхъ Французовъ, но предводители ихъ Поншусъ и Эдуардъ Горнъ ушли еще въ первомъ порывѣ; Делавиль же оспавался больнымъ въ Погорьлой *; слѣдовательно при нихъ не было почти никого изъ начальниковъ. Московскіе Воеводы: Голицынъ и другіе также бѣжали; самъ Димитрій Ивановичъ Шуйскій оспался въ оспрожкѣ успроенномъ, имъ въ продолженіе одной ночи. Эпошъ оспрожекъ и лагерь Шуйскаго, соединялись со спаномъ солдатъ иноземныхъ. Согнавъ непріятельское войско съ поля бывшм, я спалъ обдумывашъ, какимъ бы образомъ, съ помощію Божіею, можно было одержать надъ непріятелемъ совершенную

* Погорьлое городище, древній городъ, нынѣ село въ Тверской Губерніи.

trzéc na obóz Cudzoziemski, a wtym ięli się przedawać Francuzowie po dwu po trzech, ciż uczynili mi nadzieię, że i drudzy chcą się zdać na łaskę W. K. Mci, wdałem się tedy zuiemi w traktaty, a w tym Pontus i Edward Horn zlasa, do którego uszli byli, wrócił się znowu do swego obozu, i by byli mogli, radziby byli zerwali te traktaty, ale żołnierze niechcieli, bo widząc że Moskwa pouciekała, ich też dobrze nadbito, życzyli sobie znami zgody. Dymitr Szuyski radby też był zerwać te traktaty; zobietnicami niesłuchanemi posyłał do nich, ale mu to nie szło; przymusili ci ludzie cudzoziemscy i Pontusa i Edwarda Horna do teyże umowy, która tak była: żeby przy zdro-

побьду. Коль скоро возвратились солдапы изъ погони, я хопѣлъ было приказашь снова усшренишься на лагерь иноземцевъ, но въ шже время начали передавашься Французы по два и по три; обнадеживая меня въ шомъ, чшо и другіе равно желаютъ предатъся милосши В. К. Величешва. Когда же я вспунилъ съ ними въ переговоры, шгда Поншусъ и Эдуардъ Горнъ, скрывавшіеся до сихъ поръ въ лѣсу, возвратились опять въ свой лагерь, и если бы могли, охотно бы прервали сіи договоры; но солдапы воспрошвились шому, ибо видѣли, чшо Москвишяне поуходили, и чшо ихъ довольно перебишо, а пошому желали съ нами согласіа. Димитрій Шуйскій шакже хопѣлъ было прервашь сей договоръ, и посылалъ къ нимъ съ неслуханными обѣщаніями, но ему въ эшомъ не удалось; иностранные солдапы сіи при-

wiu i przy wszystkim swoim cali zostawali: którzyby chcieli zaciągnąć się na służbę W. K. Mci, że im to ma być wolno, którzyby też chcieli iść do swoich krajów, że mają być swobodnie przepuszczeni, a przysięgę i upewnienie daniem ręki kapitanowie swym i ich i mieniem uczuili. Że przeciw W. K. Mci zwłaszcza w Moskwie nie ma z nich nikt broni podnosić. Dymitr Szuyski postrzegłszy, że zemną Cudzoziemcy ón traktują (było ich kilka tysięcy), wlas który blizki był, niedoczekawszy końca traktatów, zonego hrodka, w którym się był окопаł i obostrwozył zostatkim ludzi Moskiewskich, co się przynim byli zatrzymali, iаł wielkim gwałtem uciekać, nasi też gonić, drudzy do obo-

нудили и Поншуса и Эдуарда Горна принять участие въ этомъ договорѣ, который состоялся въ слѣдующемъ: что все они должны остаться въ совершенной, какъ личной, такъ и относительно имущества своего, безопасности; желающимъ поступить на службу В. К. Величества — имъ быть позволено; а пѣмъ, которые захотятъ возвратиться въ свое отечество, — учинить свободный пропускъ: они же въ своей створоны и начальники ихъ присягою и рукоданіемъ обязать свой учинили, что никто изъ нихъ прошивъ В. К. Величества, особенно же въ войскѣ Московскомъ, оружія поднимать не долженъ. Демитрій Шуйскій, примѣтивъ, что иноземцы договариваются со мною насчетъ его, (ихъ было несколько тысячъ), дождался окончанія переговоровъ: изъ оспрожка, въ которомъ онъ было окопался и укрѣпился съ оспальными удержавшимися при немъ Московскими людьми, бросился съ величай-

zu iego z Cudzoziemcy też wpadli, który obóz wielki był i dostateczny, i iego własna karetą, i insze wozy zostały, którego szablę szyszak, buławę wzięto, wprzogni jako to zwykło bywać największy ich poginęło; powiedział mi P. Sołtyków, że widział zabitego Jakowa Boratynskiego, Wasili Buturlin poiman, i ieden Diak rozradny Iakow Dzienudów, który świeżo był z Moskwy pieniądze Cudzoziemcom przyniósł, jakoż w sobotę, która poprzedziła potrzebę, dzieśięć tysięcy rublów gotowych pieniędzy dał, a oprócz tego dwadzieścia tysięcy rublów w sobolach i w suknoch przyniósł, ale oprócz pieniędzy ieszcze byli tych fantów nie brali, nasi ie porwali w Szuyskiego wozie.

шею быспрошою уходивъ въ дѣсь, находившійся шамъ въ не дальнемъ разстояніи; наши пустились въ погоню, а другіе съ мноспранцами бросились въ лагерь Шуйскаго, который былъ и обширенъ и изобилень: здѣсь между другими повозками осмалась и собственная Шуйскаго кареша; его сабля, шашакъ и булава были взяты. Въ преслѣдованіи, какъ обыкновенно что бываешъ, наибольше ихъ погибло; Салыковъ сказалъ мнѣ, что видѣлъ между убитыми Якова Баряшинскаго, Василій же Бутурдинъ взялъ въ плѣнь. Также взялъ одинъ разрядный Дьякъ Яковъ Декудовъ, который только что привезъ изъ Москвы деньги для иноземцовъ: и дѣйствительно, въ субботу, предшествовавшую сраженію, онъ далъ имъ десять тысячъ рублей деньгами; а кроме сего привезено было двадцать тысячъ рублей въ соболяхъ и сукнахъ: каковыя вещи, еще не разобранныя, въ лагерь Шуйскаго захвачены нашими. И подлинно Па-

Iakoż Pacholikowie Pochrebiszczanie, co dotego pilnowali, mają wielką zdobycz. Żołnierze W. K. Mci szkodę odnieśli wielką i w samych sobie i w koniach, i koniecznie potrzebują W. K. Mci łaski poratowaniem pieniędzy do tego, aby się mogli pokrzepić, niemianując na ten czas nikogo, iako kto sobie poczytał przytę służbie W. K. Mci, bo i tak chociaż się spodziewał poczynaiąc pisać, że miał bydz list krótki, przyszło przedłużyć, atoli o wszystkich nie tylko ja, ale rzecz sama daie świadectwo, że sobie mężnie iako się godzi onym Rycerskim ludziom poczynali przytę służbie W. K. Mci, pewienem że W. K. Mśc raczysz to odnich miłościwie przyiąć. Falkonetów przy tym

холики — Погребещане (ср. стр. 96) выжидавшие сего, получили великую добычу. Воины В. К. Величества понесли большія потери, какъ собственно сами, такъ и въ лошадяхъ, и для нихъ необходима милость В. К. Величества касательно денежнаго на это пособия, посредствомъ котораго они могли бы оправдаться. Какимъ образомъ кто оплачивалъ себя при этой службѣ В. К. Величества, я теперь никого называть не буду, ибо и безъ того начиная писать я полагалъ, что письмо мое будетъ коротко, не пришлось распространяться. Однако о всѣхъ вообще не только я, въ моей спорной, но и самое дѣло свидетельствуетъ, что при этой службѣ В. К. Величества спояли мужественно, какъ прилично по воинскимъ людямъ: я увѣренъ что В. К. Величество изволило это принять отъ нихъ благосклонно. Фалконетовъ при непріятельскомъ войскѣ было одиннадцать, изъ коихъ въ мои руки дошло только семь, но и пѣ съ шрудомъ

wóyszcze było iedyнаście, ale mnie ich niedoszło rąk iedno siedem, i tém z pracą przy- niósł, bom niemiał czym pociągnąć, insze są tu gdzieś między P. Rotmistrzami, cho- rągwi z kilkudziesiąt, też Burturlinowa, który przodek wóyska wiódł, iest i samego Szuyskiego nauprednieysza chorągiew adamaszkowa z złotem. Raczytéś W. K. Mśc do mnie pisać, żebyć P. Iwana Sołtykowa odesłał do W. K. Mci, widzę że to z tąд poszło, że iego Pan Oyciec rozumie go bydź szko- dliwie rannym, ale on zdrów iest, był i teraz zemną wtéу potrzebie, i dobrze W. K. Mci zasługował, tak że insi P. Boiarowie Moskiewscy, którzy na tenczas tu byli. Nic innego natenczas tylko służby swe W. K. Mci za- сылам.

Dan w obozie z Carowa
Zamyszczа 5 Iulii 1610.

были привезены, ибо я не имѣлъ на чемъ везши ихъ; другіе находящія здѣсь же между Ропмиспрами. Хоруг- вей оспалась нѣскольکو де- слпковъ, въ числѣ копорыхъ и Бушурлина, начальство- вавшаго передовымъ вой- скомъ, пакже хоругвь сама- го Шуйскаго, весьма оп- личная цшофная съ золо- томъ. В. К. Величеству из- волю писать ко мнѣ, что бы я Ивана Салпыкова опослалъ къ В. К. Величеству. Догады- ваюсь опть чего это произхо- дитъ: опецъ его думаетъ, что онъ тяжело раненъ; но Салпыковъ здоровъ, и те- перь находясь со мною въ этой бившѣ хорошо старал- ся для В. К. Величества, равно какъ и другіе въ это время бывшіе пушъ Москов- скіе Бояре. Теперь болѣе ни- чего другаго, полько мои услуги В. К. Величеству сви- дѣпедьспвую.

Писано въ лагерѣ изъ Ца- рева Займища 5го Юля 1610.

С Е Д У Љ А.

Cudzoziemcy, którzy byli w wojszcze nieprzyjacielskim Niemcy, Hiszpanie, Francuzowie, Anglikowie, Szkotowie, wszyscy tu przysli do obozu W. K. Mci, wczora pomoim się roziechaniu z Pontusem, mało go niezabili Anglikowie, że ledwie uciekł z Edward Hornem, z Finlandczykami, z Swedami niektórymi utrzymali teń impet nań o pieniądze, że ie od Moskwy wziął a im nie dał: ku Pohoryłemu szedł Pontus, bo tam iest Musier de la Ville Francuz: Kapitan chory, chce go z sobą wziąć iprzebiicać się ku Inflantskiéy granicy, rzekł mi i rękę dał, że w Moskwie nie będzie służył, i dó Swecyi też nie chce iechać, do Niderlandu chce się brać. Prosił mię bardzo pilno także i Edward

З А П И С К А.

Иностранны, которые были въ неприятельскомъ войскѣ: Нѣмцы, Испанцы, Французы, Англичане, Шотландцы, всѣ пришли сюда въ лагерь В. К. Величества. Вчерашняго дня, послѣ разспанія моего съ Понпусомъ, Англичане едва не убили его, такъ что убѣжавшіе съ нимъ Эдуардъ Горнъ и нѣкоторые Финляндцы и Шведы насилу удержали эшо на него нападеніе за деньги, которые онъ у Москвитянъ взялъ, а имъ не далъ. Понпусъ пошелъ къ Погорялому съ намѣреніемъ ваяць съ собою находящагося шамъ больнаго Француза — Капитана Делавилля (Musier de la Ville) и пробивашься къ границѣ Лионской; онъ общалъ и далъ мнѣ руку, что nebudeтъ служиць у Москвитянъ; въ Швецію шакже ѣхашъ не хочешъ, а желашъ направитъ пупъ

Horn, żebym się przyczyniał zanimi o przedanie łaski W. K. Mci.

J. M. P. Zborowski iaką wiarę i życzliwość przy ciągnienu na służbę Rycer. tego pokazał, W. K. Mci nie iest niè wiadomo, na czym iako wiele sprawom W. K. Mci należało, czas też sam pokazuje. Więc i przy tych potrzebach, które tu pote czasy były, i w bitwie saméy mając odemnie poruczone prawe szkudło, iakim mężkim animusz prawie szlacheckim i ostrożnego woownika się popisał, powinne dać świadectwo cności jego. A iż tak dawno z domu wyiacbawszy, iako bydz i naczéy niemogło, na wszystkim zszedł, i teraz wbitwie szkodę nie małą odniósł,

въ Нидерланды. Эдуардъ Горнь шакже просилъ меня весьма убѣдительно, чтобы я предспашельствовалъ за нихъ о изходапайспвованиі милоспи В. К. Величеспва.

В. К. Величеспву небезизвѣсно, какую показалъ Панъ Зборовскій В. К. Величеспву вѣрность и готовность при вступленіи въ военную службу; сколь же много выиграла опъ шого дѣла В. К. Величеспва, показываешъ шакже самое время. И въ бывшихъ здѣсь по сіе время дѣлахъ, равно и въ данномъ шеперь сраженіи, въ коемъ по порученію моему предводилъспвовалъ правомъ крыломъ, опшличился мужеспвеннымъ духомъ совершенно шляхепнымъ, и явилъ въ себѣ оспорожнаго воишеля; почему и даю о доблести его, должное удосповѣреніе. А поелику по причинѣ давняго опсупствія изъ дому, (какъ иначе бытъ не могло), все у него пере-

lecz osobliwie dla nie sposobności zdrowia do domu umyślił odiachać, proszę uniżenie W. K. Mci, zebyś W. K. Mśc weyrzawszy miłościwie na tak chęne i odważne J. Mci zasługi, raczył go łaską i szczodrobliwością swą ukontentować.

велось, и теперь въ бѣшѣ понесъ не малую потерю, по симъ причинамъ и въ особености по слабости здоровья — думаетъ ѣхать домой; нижайше прошу, что бы В. К. Величество, благосклонно уважавъ столь ревностныя и храбрыя его заслуги, изволили порадовать его своею милостию и щедротой.

N^o VI. (Къ страницѣ 167).

О видѣ и планѣ Смоленска.

Приложенный видѣ Смоленска взятъ изъ весьма сшарой и рѣдкой книги*, изданной въ Нюренбергѣ на Нѣмецкомъ языкѣ, въ 1637 году, Павломъ Фюршомъ, (Paulus Fürst), подѣ слѣдующимъ заглавіемъ :

Libellus Novus Politicus Emblematicus Civitatum oder Neuen Politischen Stätt: und Emblematabuch,

изъ предисловія видно что сочинитель этой книги былъ какой то : Daniel Meissner.

Трудно ручаться за вѣрность рисунковъ входящихъ

O WIDOKU I PLANIE SMOLEŃSKA.

Dołączony tu widok Smoleńska, wziętym jest z bardzo starego i rzadkiego dzieła, wydanego w Nirenbergu w języku Niemieckim, roku 1637 przez Pawła Firsta (Paulus Fürst) pod tytułem:

z Przemowy widać, że autor dzieła tego był jakiś Daniel Meissner.

Trudno jest ręczyć za dokładność, rysunków, wcho-

* Эту книгу сообщилъ мнѣ, Дѣйствиельный Членъ Общества Исторіи и Древностей Россійскихъ, М. Н. Макаровъ.

въ составъ такого рода собраний, но сколько можно судишь по дошедшимъ до насъ описаніямъ Смоленска, и по сравненію съ планомъ сего города, должно полагать что эпопъ видъ сдѣланъ вѣрно, число башенъ совершенно сходно съ числомъ башенъ же показанныхъ въ планѣ, направление улицъ, небольшое мостовое укрѣпленіе лежащее за Днѣпромъ, все это весьма сходно съ планомъ, хотя сей послѣдній почерпнутъ изъ другого сочиненія*, и принадлежитъ совершенно другому автору. Фюрспгъ издалъ свою книгу въ 1637 году, но весьма вѣроятно, что видъ Смоленска сдѣланъ гораздо прежде, а именно въ первыхъ годахъ XVII го спо-

дзѣющихъ до складу Zbiorów такого rodzaju, lecz ile można sądzić z pozostałychъ nam opisań Smoleńska, i z porównania [z planem tego miasta, trzeba wnosić, że widok ten zrobionym jest trafnie: liczba wież zgodną jest zupełnie z liczbą onychъ pokazaną na planie; ulicy w swym kierunku, niewielkie mostowe umocnienie, które się znajdowało za Dnieprem, wszystko to bardzo zgodnemъ jest z planem, niezważającъ na to, że ten ostatni poczerpnięty z drugiego dzieła*, i jest własnością zupełnie drugiego autora. First wydał swe dzieło w 1637 roku, lecz bardzo jest podobnemъ do prawdy, że widok Smoleńska zrobionym był daleko

* Dzieie narodu Polskiego za panowania Władysława IV. przez K. Kwiatkowskiego. W Warszawie, 1823.

лѣшя, по сему шо и не на-
ходимъ мы въ ономъ крѣпоси-
цы или укрѣпленій Сигиз-
мунда III; крѣпосица сѣя
показана на планѣ.

пегвиѣу, а мianowicie w
początku XVII wieku, z tey
to przyczyny i nieznaudujemy
w nim twierdzy lub fortyfi-
kacyy Zygmunta III; gro-
dek ten położonym jest na
planie.

N^o VII.

О ПОДЛИННОСТИ ЗАПИСОКЪ
ЖОЛКІВСКАГО И О ВРЕМЕНИ
ИХЪ СОЧИНЕНІЯ.

1. Показанія Польскихъ
ученыхъ :

а) Первѣйшій Польской
Историкъ Нарушевичъ го-
воритъ въ исторіи Ход-
кѣвича Т. I. стр. 427 :
„Сей драгоцѣнный ману-
„скриптъ находилъся въ
„библіотекѣ Забусскихъ
„N^o 601, подѣ слѣдующимъ
„заглавіемъ : Начало и ус-
„пѣхъ Московской войны
„въ царствованіе Е. В. Ко-
„роля Сигизмунда III подѣ
„начальствомъ его милос-
„ши, Пана Станислава
„Жолкѣвскаго, Воеводы
„Кіевскаго, Напольнаго Ко-

O AUTENTYCZNOŚCI RA-
MIĘTNIKA ŻOŁKIEWSKIEGO
I O CZASIE JEGO PISANIA.

1. Świadczenia uczo-
nych Polskich :

а) Naruszewicz, je-
den z naupierwszych
Historyków Polskich,
w T. I. str. 427. histo-
ryi Jana Karola Chod-
kiewicza tak mówi :
„Ten szacowny manu-
„skrypt znajduje się
„w bibl. Załuskich N^o
„601 pod tytułem: Po-
„czątek i progres woy-
„ny Moskiewskiej za
„panowania Króla Jmci
„Zygmunta III za re-
„gimentu J. P. Stanisła-
„wa Żółkiewskiego

„роннаго Гетмана; *писанъ*
 „самимъ его милостию па-
 „номъ Гетманомъ Жол-
 „къвскимъ и съ собствен-
 „ной его руки переписанъ.“

б) Нѣмцевичъ также признаетъ безпрекословно собственныя записки Жолкъвскаго въ своей исторіи Царствованія Сигизмунда III го (которая у Поляковъ счищается классическою) и безпре-
 спанно ссылается на
 онья*.

* Здѣсь кстати сдѣлать слѣдующее замѣчаніе: Самозванство Димитрія въ полной мѣрѣ признано и обличено Гетманомъ, который приводитъ на то важныя доказательства; Нѣмцевичъ въ своей жизни Сигизмунда III вездѣ слѣпо слѣдуя рукописи Жолкъвскаго, отстѣпаетъ отъ оной когда дѣло идетъ о самозванцѣ; желая записать се дѣло какимъ нибудь образомъ и заставитъ думать, что самозванецъ былъ дѣйствительно Царевичъ Димитрій, онъ не только отстѣпаетъ отъ рас-

„Woi. Kij. Het. Pol.
 „Koronnego; *pisany*
 „od samego JP. Żoł-
 „kiewskiego Het-
 „mana i z własney
 „jego ręki tu prze-
 „pisany.“

б) Niemcewicz także w historyi swej: Dzieje panowania Zygmunta III, (która policzana jest u Polaków za klasyczną), bezsprecznie przyznaje pamiętnik własny Żółkiewskiego, i ustawicznie go cytuje*.

* Nieodrzeczy zrobić tu następną uwagę: Samozwaństwo Dymitria przyznanem i dowiedzionem jest zupełnie przez Hetmana, który przytacza dla tego dwa pewne dowody; Niemcewicz zaś w swem życiu Zygmunta III ślepo trzymając się wszędzie rękopismu Żółkiewskiego, odstępuje onego gdzie rzecz idzie o Samozwaństwie; mając w zamiarze przyćmić tą rzecz jakimkolwiek bądź sposobem, i skłonić do myśli, że Samozwaniec był rzeczywistym Dymitrem Carewiczem; on nie tylko odstępuje od powieści Hetmana, lecz jeden z

с) Ф. Слрчинскій въ
сочиненіи своемъ: Изобра-
женіе вѣка царствованія
Сигизмунда III. говоритъ

каза Гешмана, но одно его до-
казательство преходитъ мол-
чаніемъ, а другому даетъ пре-
вратный смыслъ. Кто же
дастъ въ семь удостовѣрше-
ся можешь сличить показанія
Гешмана — современника (стр.
15, 16 и 17) со слѣдующими
словами Нѣмцевича — историка,
о семь же обстоятель-
ствъ:

„По совѣту Шуйскаго на-
значенный въ Польшу посломъ,
„Афонасій (??) Безобразовъ при-
ѣзжаетъ въ Краковъ съ двоя-
кимъ порученіемъ: заключить
„союзъ съ Королемъ Сигизмун-
домъ, и просить для Царя
„руку Марины Мнишекъ, доче-
ри Воеводы Сандомирскаго.
„Человѣкъ этотъ (Безобразовъ)
„былъ искусный, опытный уже
„въ посольствахъ, но тайнымъ
„образомъ совершенно предан-
ный споронъ Шуйскихъ. Из-
ложивъ на публичной аудіен-
„ціи содержаніе своего посоль-
„ства, скрытнымъ образомъ
„спалъ разсвѣтъ подозрѣнія,
„что Димитрій не былъ тѣмъ,
„за кого выдавалъ себя; но шо-
„попы сіи, какъ Королю, такъ
„и Мнишку не казались за-
„служивающими вѣроятія, тѣмъ
„болѣе, быть можешь, что
„увидѣли намѣреніе посла дѣй-
„ствовать соотвѣтственно
„другимъ, предпринимаемымъ имъ
„видамъ Т. II. стр. 270.“

с) F. Siarczyński w
dziele swoim: Obraz
wieku panowania Zyg.
III. mowi następnie:

dowodów jego opuszcza w mil-
czeniu, a drugiemu nadaje zu-
pełnie inne znaczenie. Kto chciał-
by w tém upewnić się może
porównać świadectwa Hetma-
na — społecznego (str. 15,
16, 17.) Z następnemi słowa-
mi Niemcewicza — Historyka,
w teyże okoliczności:

„Z namowy Szuyjskiego wyzna-
czony posłem do Polski, Ofa-
nazy (??) Bezobrazow, przybywa
„do Krakowa z двоіаkiem zlece-
„niem, zawarcia przymierza z
„Królem Zygmuntem i prozbą
„o rękę dla Cara Maryny Mni-
„szchówney Woiewodzianki San-
„domirskiéy. — Był to człowiek
„wybiegły, już poselstw świa-
„dom, lecz potajemnie całkiem
„stronie Szuyjskiego oddany —
„odprawiwszy na posłuchaniu
„publiczném treść poselstwa swo-
„jego, zaczął pokątnie siać po-
„deyrzenia, że Dymitr niebył
„tym, za którego się udawał;
„lecz poszepty te niezdawały się
„zasługiwać na wiarę ani u Króla,
„ani u Mniszcha, tem bardziej
„może że postrzeżono, iż po-
„seł podług powziętych już in-
„nych widokow działać posta-
„nowił. T. II. str. 270.“

сѣдующее : „Жолкѣвскій
 „оказалъ заслугу и ли-
 „шерапурѣ нашей : какъ
 „свидѣтель всѣхъ дѣй-
 „ствій, учасникъ и пред-
 „водитель въ войнѣ Мо-
 „сковской до самаго взя-
 „тія въ 1611 году Смо-
 „ленска, онъ точнымъ об-
 „разомъ описалъ намъ ея
 „Исторію и оставилъ въ
 „рукописи.“

d) Свенскій въ своемъ
 Описаніи древней Польши,
 изданіе второе Т. II. стр.
 378, говоритъ сѣдующее:
 „Музы не были чужды для
 „Жолкѣвскаго: онъ любилъ
 „заниматься чтеніемъ, со-
 „чиненіями и науками, онъ
 „на опечесивенномъ язы-
 „кѣ написалъ коментаріи
 „о войнѣ Россійской имъ
 „веденной ; рукописи сего
 „коментарія находящіяся до
 „сего времени въ нѣко-
 „шорыхъ рукахъ.“

„Ма swą zasługę i w pi-
 „śmienictwie naszym
 „Żółkiewski. Historją
 „wojny Moskiew. aż
 „do opanowania Smo-
 „leńska r. 1611, iako
 „ię wszelkich działań
 „świadek, uczestnik, i
 „dowodzca, dokładnie
 „opisał, i tę w ręko-
 „pismie zostawił.“

d) Święcki w opisa-
 niu swoim starożyt-
 nej Polski (wydanie
 drugie T. II. str. 378.)
 mowi następnie: „Nie
 „były obce muzy dla
 „Żółkiewskiego, lubił
 „się bawić czytaniem
 „pisanem, i naukami,
 „wojny Rosyjskiej
 „przez siebie prowa-
 „dzonej komentarz w
 „rodowitym ięzyku na-
 „pisał, ktorego ręko-
 „pismy dotąd w nięktó-
 „rych ręku znaydują.“

2. Незабвенный нашъ историкъ Карамзинъ ссылается весьма часно на сію же рукопись называя оную *рукописью Жолквееваго*; хотя ея не было у Карамзина подъ руками, но она была ему известна по сочиненіямъ Нарушевича и Нѣмцевича, и онъ, какъ видно по его частымъ указаніямъ, нимало не сомнѣвался въ ея подлинности.

3. Въ рукописи нѣтъ описанія даннаго Гетману обѣда Московскими Боярами, на коемъ онъ раздарилъ все что имѣлъ*; не упоминается о встрѣчѣ и пышномъ приемѣ сдѣланномъ ему по приездѣ въ Смоленскъ изъ Москвы**; не сказано ни сло-

* Днев. Масквича, стр. 51.

** См. Кобяржичскаго Кн. I стр. 354 и Жизнь Яна Петра Сапѣги, Т. II. стр. 267.

2. Godny pamięć Historyk nasz Karamzin bardzo często odsyła czytelnika do tego rękopismu, nazywając go rękopismem Żółkiewskiego*; chociaż zresztą jego nie było pod ręką u Karamzina lecz on wiadomym był jemu z dzieł Naruszewicza i Niemcewicza, i on, jak widać z jego częstych cytacji, bynajmniej nie wątpił w jego autentyczności*.

3. W rękopismie nie znajdujemy opisania obiadu, wydanego przez Moskiewskich Bójarów dla Hetmana; na którym on rozdarował wszystko, co tylko miał**; nie wspomina się o spotkaniu

* Dzień. Maszkiewicza, str. 51.

** Patr. Kobierzyckiego Ks. I. str. 354. i Życie Jana Piostra Sapiehy, T. II. str. 267.

ва о представлении имъ Королю несчастнаго Шуйскаго. Еслибъ сочинилъ сии записки кто другой, по безъ сомнѣнія описалъбы сии обстоятельство, но со скромностію и досповинствомъ Гепмана не совмѣстны были описанія шакого рода.

4. Въ рукописи встречаемъ мы нѣсколько разъ объясненіе сокровенныхъ мыслей Жолкъвскаго, описаніе того что произошло на совѣщаніяхъ его съ Королемъ бывшихъ безъ свидѣтелей, — кто могъ знать объ этомъ какъ не самъ Гепманъ?

i wspaniałém przyjęciu, uczynionem dla niego po przyjechaniu z Moskwy pod Smoleńsk; niepowiedziano ani słowa o przedstawieniu przez niego Królowi nieszczęśliwego Szuyskiego. Jeśliby dziennik ten piśmym był przez kogo drugiego, to bezwątpienia okoliczności takowe byłyby wyłożone, lecz ze skromnością i dostojnością Hetmana nie zgadzały się opisanie takiego rodzaju.

4. W rękopismie w kilku miejscach czytamy objaśnienie tajemniczych myśli Żółkiewskiego, opisanie tego co się działo na audyencyach jego z Królem, bez świadków; kto mógł wiedzieć o tem oprócz samego Hetmana?

Жолкѣвскій какъ кажешся обрапялъ свое вниманіе на эпо обспоятельспво, и говоря о себѣ въ шрепьемъ лицѣ, слѣдующую фразу С.п.б. списка „Гешманъ посылалъ „къ Е. В. Королю,“ во вшпоромъ спискѣ онъ передѣлалъ шакимъ образомъ: „Гешманъ сколько мнѣ „извѣстно хоня посылалъ „къ Е. В. Королю“ и проч. чшобъ придашь болѣе еспешспвенности своему разказу (см. шпр. 125).

5. Въ слогѣ писемъ и донесеній Гешмана (шоп. приложенія) и въ слогѣ записокъ примѣчаешся большое сходспво: въ сихъ послѣднихъ, особенно въ Варшавскомъ спискѣ, слогъ правда болѣе опдѣланъ, но не надо перяпъ изъ виду, чшо донесенія и письма были писаны въ походѣ, на скоро.

Zołkiewski, jak się zdaje, zwrócił swoją uwagę na tę okoliczność i mówiąc o sobie w liczbie trzeciej, on następny frazes w kopii S.P.b., „P. Hetman posyłał do Króla JE. Mości“ w drugiej kopii wyraził takim sposobem „P. Hetman, acz iako „wiem, posyłał do Króla JE. Mości,“ — ażeby témprzydać większą naturalność swemu opowiadaniu (patr. str. 125).

5. Między stylem listów i doniesień Hetmana (patr. dodatki) i stylem dziennika ostrzegamy wielkie podobieństwo: w tym ostatnim i naybardziej w kopii Warszawskiej styl wprawdzie jest więcej wykształconym; lecz nie potrzeba tracić z widoku, że do-

Кажецца приводимыхъ доказательствъ достаточно, для удостоверенія, что печатаемыя записки были написаны двѣспишительно самимъ Гешманомъ.

Теперь остается намъ опредѣлить, когда именно были написаны сии записки; хотя ни на одной изъ рукописей не высавлено года, но очевидно что записки написаны въ 1611 году, нѣскольکو времени спустя по выѣздѣ Гешмана изъ Россіи*, ибо мы находимъ въ нихъ (см. стр. 10).

* Жолкъвскій оставилъ Королевской лагерь (расположенный подъ Смоленскимъ) въ Апрель 1611 года, (Kobierzycki 396.), и отправился въ свои помѣстья. Когда семейство Шуйскихъ было въ приѣмѣ представляемо Королю, по приѣздѣ его въ Варшаву, Гешманъ находился

niesienia i listy pisane były naprędce w wyprawie.

Zdasię, że przywiezione tu dowody dostatecznemi są dla upewnienia, że wydający się dziennik rzeczywiście pisanym był przez samego Hetmana.

Teraz zostaje się dla nas oznaczyć kiedy miałowicie ten dziennik był pisanym. Chociaż w żadnym rękopismie roku nie oznaczono, lecz widocznie, że dziennik napisany w roku 1611, w niektórym czasie po wyjeździe Hetmana z Rosyi*, albowiem znay-

* Żółkiewski zostawił obóz Królewski (pod Smoleńskiem położony) w Aprylu 1611 roku (C. Kobierzycki 396) i pojechał do swoich majątności. Gdy familia Szuyckiego przedstawioną była w tryumfie Królowi, za przybyciem jego do Warszawy, Hetman był natenczas w tem

исан
 вы
 wie
 do
 и п
 асу
 въ
 те
 да
 иа
 ик
 иа
 ие
 и,
 е
 r

слѣдующія слова: „Двѣ
 „родныя сестры изъ фа-
 „мили Скураповыхъ, бы-
 „ли одна за Борисомъ
 „(Годуновымъ), а другая
 „за Княземъ Димитриемъ
 „(Шуйскимъ) копорая и те-
 „перь находишся здѣсь
 „(ш. е. въ Варшавѣ) съ сво-
 „имъ мужемъ.“

Извѣстно что Шуйскіе
 привезены въ Варшаву въ
 Октябрѣ 1611 года, ош-
 куда они чрезъ нѣсколько
 времени были опсправле-
 ны въ Госпинскій замокъ,
 гдѣ и кончилъ жизнь свою
 Василій (10 го Сентября
 1612 года); памъ же
 умерли и братья его.

Что повѣствованіе сіе
 написано дѣйствительно

тогда въ семь же городѣ. См.
 Pamіѣtnik Lwowski, 1818 г.
 No 3.

dujemy w jego dzien-
 niku (Patr. str. 10.) na-
 stępnе wyrazy: „Dwie
 „rodzone siostry Skó-
 „ratowny były, iedna
 „za Borysem (Godunowim),
 „a druga za Kniaziem
 „Dymitrem (Szuyским), kтó-
 „ra i tu teraz iest z
 „mężem swoim, z
 „tymto Kniaziem Szuy-
 „skim.“

Wiadomo, że Szuy-
 scy przyprowadzeni do
 Warszawy w Oktobrze
 1611 roku, skąd po
 niejakiм czasie ode-
 śłani zostali do Zamku
 Gostyńskiego, gdzie
 Wasili Iwanowicz i
 skończył swe życie (12
 Septembra 1612 roku)
 tamże umarli i bracia
 jego.

Ze opowiadonietena-
 pisano jest rzeczywiście

że mieście Patr. Pamіѣtnik
 Lwowski. 1818 г. No 3.

въ 1611 году, можно вывести также изъ слѣдующихъ словъ Жолтѣвскаго, (см. стр. 27.): „пришомъ оныя пребоваля чшо-бы Гепманъ снесся о семъ съ Воеводою Брацлавскимъ, (которой недавно умеръ) бывшемъ въ то время Спароспою Каменецкимъ....“

Извѣстно чшо Янъ Пошопкій Воевода Брацлавскій умеръ въ 1611 году 29 го Апрѣля, во время осажденія Сигизмундомъ III Смоленска.*

* См. Orbis Polonus T. II. стр. 403, книга сія издана Окольскимъ и напечатана въ Краковѣ въ 1641 году.

w roku 1611 można wyrozumieć to iż z następnych w tów Żółkiewskiego (str. 27): „żądał... „tém, żeby się P... „man o tém (swiętym) P. Woiewodą Braclawskim, „na ten czas Starostą Kamienieckim zrozumiał.“

Wiadomo że Jan Potocki Wojewoda Braclawski umarł roku 1611, 29 Apryla, podczas oblężenia przez Zygmunta III Smoleńska*.

* Patr. Orbis Polonus T. II. str. 403. Dzieło to wydane przez P. Okolskiego i wydrukowane w Krakowie w roku 1641.

При сей книгѣ слѣдующія литографированныя изображенія :

1) Портретъ Князя Михаила Васильевича Скопина-Шуйскаго.

2) { Видъ города Смоленска вначалѣ XVII го столѣтїя
{ Планъ города Смоленска.

3) Снимокъ (fac-simile) начальныхъ строкъ перваго листа рукописи.

Przy dziele tém znajdujĄsїę następane litografowane
wizerunki :

1) Portret KniĄzia Michała Wasylowicza Skopina Szuyskiego.

2) { Widok miasta Smoleńska w poczĄtku XVII wieku.
{ Plan miasta Smoleńska.

3) Fac - simile z poczĄtkowych wierszów z pierwszego arkusza rękopismu.

О Ш И Б К И.

<i>Стр.</i>	<i>Строк.</i>	<i>Напечатано:</i>	<i>должно читать:</i>
18	4	Розновъ	Розень
19	7	женщинъ ,	женщинъ , въ коляскахъ ,
21	5	произхожденія ,	произхожденія и не порочный,
23	26	и тайно основожив- шись послали къ вой- ску самозванца спро- сить, гдѣ назначить пріемъ.	медлили на пути, а тайно да- ли знать войску самозванца, гдѣ ихъ можно перехватить.
32	24	осады	занятія
33	3	захоптъ служивъ	захоптъ приобрести оную для
45	12	Пршемыскаго	Перемышльскаго
63	10	по навъпамъ	съ согласія
115	7	22 го	27 го
158	17	пришли	пришли
263	24	и попомъ	попомъ
212	12	(106)	(103)

O M Y Ł K I.

<i>Str.</i>	<i>W.</i>	<i>Jest teraz</i>	<i>Poprawić</i>
7	12	Hospodara,“	Hospodara ,
—	13	iego	iego,“
19	5	Kolczych	Kotczych
21	1	głos,	głos, (1)
23	4	pakta	pacta
—	5	poprzyziądz	poprzyziądz
27	3	obecni ,	obecni , radzą Królowi JE. Mości .
28	9	Seymi	Seymu .
30	16	Są	są (2) .
34	17	przeciwko JE. Mości	przeciwko Królowi JE. Mości
59	8	magista	Magistra
86	4	Pokoryłey	Pohoryłey
106	8	żądajęc	žadajęc
119	21	czernice	czerniec
123	21	kosideracyi	konsideracyi
127	10	na respekt	na to respekt
153	23	uczstnikami	uczęstnikami
184	11	iūcommiōda	incommoda
187	8	nachylanych	nachylonych
198	4	w drodze	w ordzie
—	20	posły	partes